

Parki publiczne miejskie, podworskie i przypałacowe jako przestrzenie wielofunkcyjne – perspektywa historyczna

Redakcja naukowa

**Anna MARTYKA
Grażyna STOJAK**



**OFICyna
WYDAWNICZA**
POLITECHNIKI RZESZOWSKIEJ

Wydano za zgodą Rektora

R e c e n z e n c i

prof. dr hab. inż. arch Dominika KUŚNIERZ-KRUPA
prof. dr hab. Zdzisława TOŁŁOCZKO

R e d a k t o r n a c z e l n y

Wydawnictw Politechniki Rzeszowskiej
dr hab. inż. Lesław GNIEWEK, prof. PRZ

R e d a k t o r

Anna BARAN

S k ł a d i ł a m a n i e t e k s t u

Joanna MIKUŁA

P r o j e k t o k ł a d k i

Marcelina MARTYKA

*park publiczny, tereny zielone, parki historyczne,
przestrzenie zielone, zieleń miejska*

© Copyright by Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej
Rzeszów 2024

Wszelkie prawa autorskie i wydawnicze zastrzeżone. Każda forma powielania oraz przenoszenia na inne nośniki bez pisemnej zgody Wydawcy jest traktowana jako naruszenie praw autorskich, z konsekwencjami przewidzianymi w Ustawie z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. z 2019 r., poz. 1231 oraz Dz.U. z 2020 r. poz. 288). Autor i Wydawca dołożyli wszelkich starań, aby rzetelnie podać źródło zamieszczonych ilustracji oraz dotrzeć do właścicieli i dysponentów praw autorskich. Osoby, których nie udało się ustalić, są proszone o kontakt z Wydawnictwem.

e-ISBN 978-83-7934-727-8

p-ISBN 978-83-7934-720-9

Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej
al. Powstańców Warszawy 12, 35-959 Rzeszów
<https://oficyna.prz.edu.pl>

Ark. wyd. 11,50. Ark. druk. 11,25. Wydrukowano w czerwcu 2024 r.
Drukarnia Oficyny Wydawniczej PRZ, al. Powstańców Warszawy 12, 35-959 Rzeszów
Zam. nr 20/24

Spis treści

Wstęp	5
KRYSTYNA MARIA CZARTORYSKA ZESPÓŁ PAŁACOWO-PARKOWY W PEŁKINIACH „PRZESZŁOŚĆ – PRZYSZŁOŚCI” ...	9
KATERYNA HŁODIA NIEZNANE MATERIAŁY NA TEMAT ZESPOŁU PAŁACOWO-PARKOWEGO MARKA EMANUELA WITA MAŁYŃSKIEGO NA WOŁYNIU	19
PIOTR KAJZER ROLA PARKU W KONTEKŚCIE MIEJSCOWOŚCI UZDROWISKOWEJ – STUDIUM JAWORZA-ZDRÓJ	33
DARIUSZ KRONOWSKI SKWER MIEJSKI – PLAC BISKUPI (ULICA BISKUPIA W KRAKOWIE) – ŚWIADEK MINIONEJ I OBECNEJ EPOKI	47
JOANNA LENIK PARK STRZELECKI W TARNOWIE: EWOLUCJA, ARCHITEKTURA, EDUKACJA I SPOŁECZNA WARTOŚĆ MIEJSCA	61
JAN MAGIERA WZGÓRZE STAROMIEJSKIE W DOBCZYCACH JAKO PRZYKŁAD WSPÓŁCZESNEJ PRZESTRZENI PARKOWEJ ODNOSZĄCEJ SIĘ DO HISTORII I DZIEDZICTWA KULTUROWEGO MIASTA – STUDIUM PRZYPADKU	69
BERNADETTA PÓŁCHŁOPEK-SZCZYGIEŁ PLANTY IM. FLORIANA NOWACKIEGO NA KRAKOWSKIM PODGÓRZU – HISTORIA I WSPÓŁCZESNOŚĆ	83
ANNA STEUER-JUREK PRZEKSZTAŁCENIE PARKU PRZYPAŁACOWEGO W PARK O CHARAKTERZE PUBLICZNYM NA PRZYKŁADZIE ZESPOŁU W ROZKOCHOWIE	93
ANNA MARTYKA, BOŻENA STACHURSKA-OREMUS WYBRANE PROBLEMY REWITALIZACJI ZABYTKOWYCH ZAŁOŻEŃ DWORSKO-PARKOWYCH. PRZYKŁAD PARKU DUCHACKIEGO W KRAKOWIE	105
JANINA DZIK RZEŻBY W OGRODACH BIBLIJNYCH – WSPÓŁCZESNE KSZTAŁTOWANIE RELIGIJNEJ PRZESTRZENI KRAJOBRAZOWEJ (PROSZOWICE I MUSZYNA)	121

SPIS TREŚCI

NATALIA STOJAK

ZESPÓŁ PAŁACOWY W BAKOŃCZYCACH – HISTORIA I STAN ZACHOWANIA 129

ŁUKASZ KADELA

**PLANTY KRAKOWSKIE – ROLA PARKU STAROMIEJSKIEGO W ŻYCIU SPOŁECZNYM
NA TLE PRZEMIAN GOSPODARCZYCH W XIX I XX WIEKU 145**

GRAŻYNA STOJAK

**DZIEJE ZAŁOŻENIA PARKU MIEJSKIEGO W PRZEMYSŁU I JEGO REWALORYZACJA
W XXI WIEKU 165**

Wstęp

Zaplanowana monografia o parkach otwartych dla społeczeństwa, której szkic tematyczny zamieściliśmy w zaproszeniach skierowanych do Auterek i Autorów, była ukierunkowana na określenie funkcji parków publicznych w ich historycznym układzie, zrewitalizowanej formie i adaptacji do nowych funkcji, a także przystosowaniu do wymogów życia współczesnego społeczeństwa. Naszą ambicją było utworzenie zbioru wypowiedzi autorskich na temat zmian zachodzących w ukształtowaniu parków i prowadzonych współcześnie restauracji, a także ich wpływu na lokalne życie społeczne, ich wkładu w dziedzictwo kulturowe oraz pełnione funkcje w przestrzeni miejskiej. Dodatkowym aspektem badawczym było prześledzenie roli parków publicznych w kształtowaniu postaw społeczności ukierunkowanych na rozwój kultury fizycznej, turystyki według tras spacerowych, a w konsekwencji stworzenie warunków do aktywnego wypoczynku. Nie ukrywamy, że bliskie sercu obu redaktorek monografii było poznanie kształtowania postaw związanych z poznawaniem historii parków i ludzi związanych z ich przekształcaniem, rewitalizacją czy współczesnym projektowaniem.

Zachęcając Autorki i Autorów do zgłaszania rozdziałów do zaplanowanej monografii, liczyliśmy na podjęcie wyzwań i zmierzenie się z szerokim zakresem tematów, poczynając od historii i rozwoju parków, poprzez ich architekturę krajobrazu i projektowanie małej architektury wraz z meblami miejskimi stanowiącymi wyposażanie parkowe, aż po ich współcześnie pełnione funkcje, istotne w promowaniu aktywności fizycznej. Osobnym tematem, na podjęcie którego liczyliśmy, była szeroko oraz wieloaspektowo zakrojona edukacja: historyczna, ekologiczna, prozdrowotna, a także promująca aktywny wypoczynek.

Celem monografii było zbadanie znaczenia parków publicznych i ich miejsce w strukturze różnych typów miast, tj.: historycznych, nowoczesnych, przemysłowych, małych, średnich i dużych aglomeracji. Zakładałyśmy także, że część Autorów i Auterek pochyli się nad dawnymi parkami dworskimi i pałacowymi, które po reformie rolnej w 1944 roku podlegały nacjonalizacji i zostały przekształcone z zamkniętych założeń parkowo-pałacowych w parki ogólnie dostępne dla powojennego społeczeństwa. Dzieje tych zabytkowych zespołów, niejednokrotnie o wielowiekowej historii i tradycji ziemiańskiej z nimi złączonej, wydawały się nam ciekawym aspektem badawczym. Dlatego od samego początku pracy nad koncepcją niniejszej monografii, naszym dążeniem było to, aby ta publikacja stała się cennym źródłem wiedzy o ewolucji parków, jaką przechodziły przez kilka wieków wstecz. Mówiąc krótko, liczyliśmy na naukowe podjęcie aspektów badawczych o wpływie parków na współczesne życie społeczne, kulturowe i ekologiczne. Nasze zainteresowanie dotyczyło ich roli w kształtowaniu postaw prozdrowotnych i zrównoważonych, skierowanych do spo-

leczności lokalnych, turystów, osób ukierunkowanych na rozwój sportu oraz odwiedzających parki dostępne publicznie.

Zachęcaliśmy Autorki i Autorów do zgłaszania rozdziałów dotyczących wyżej nakreślonej tematyki i szerokiego spektrum poruszonych zagadnień, po czym doznałyśmy klęski urodzaju! Napłynęło ponad trzydzieści opracowań i wszystkie były nadzwyczaj ciekawe, oryginalnie ujmujące podjętą tematykę. Nade wszystko zgłoszone rozdziały były ważne dla zagadnień, których omówienie zostało ujęte w formule tematycznej monografii.

Korzystając z przysługującego nam prawa redaktorek, zgrupowałyśmy przedłożone opracowania w dwie części zaplanowanej monografii, tym samym decydując o tym, że ukaże się ona jako dwutomowa publikacja:

- TOM I: Parki publiczne miejskie, podworskie i przypałacowe jako przestrzenie wielofunkcyjne – perspektywa historyczna,
- TOM II: Parki publiczne miejskie, podworskie i przypałacowe jako przestrzenie wielofunkcyjne – perspektywa interdyscyplinarna.

Zawartość niniejszej monografii, zatytułowanej *Parki publiczne miejskie, podworskie i przypałacowe jako przestrzenie wielofunkcyjne – perspektywa historyczna*, obejmuje rozdziały w formie historycznych rozpraw. Swoisty fenomen, jakim jest Pałac w Pełkiniach Księżąt Czartoryskich, otwiera rozprawy historyczne, autorstwa Krystyny Czartoryskiej. Jest to całościowo zachowane, wiejskie założenie rezydencjonalne wraz z rozległym parkiem i zachowanym folwarkiem po przeciwległej stronie drogi. Cały zespół pałacowo-parkowy przechodził przez kilkanaście lat restaurację i szereg prac konserwatorsko-budowlanych, prowadzonych z wielkim zaangażowaniem Krystyny i Witolda Czartoryskich. Zespół parkowo-pałacowy został wzbogacony o nowe formy, w tym ścieżki historyczne i Muzeum Sztuki Nowoczesnej.

Na baczność uwagę zasługuje rozdział Katarzyny Hlodii, na temat majątku Marka Emanuela Wita Małyńskiego na Wołyniu, który został opracowany na podstawie wieloletnich badań archiwalnych na Ukrainie i w Polsce. Rozdział ten został przygotowany w ramach programu stypendium „Badaj w Polsce”, organizowanego przez Centrum Dialogu im. Juliusza Mieroszewskiego. Przedstawia nieznanе dotychczas materiały na temat wołyńskich posiadłości M.E.W. Małyńskiego, nieprzeciętnego przedsiębiorcy i jednego z najbogatszych obywateli dawnych ziem polskich na Kresach.

Rozdział Piotra Kajzera, reprezentującego Stowarzyszenie Konserwatorów Zabytków w Krakowie, jest kolejnym głosem w dyskusji o ważnej roli uzdrowisk i zespolonych z nimi parków o charakterze zdrowotno-rekreacyjnym. Mimo upływu ponad 250 lat, park zdrojowy w miejscowości Jaworze-Zdrój, zwanej także Ernsdorf, pełni nadal swoją prozdrowotną funkcję, przypominając o dawnej świetności uzdrowiska, które w przeszłości nie ustępowało statusem pobliskim ośrodkom jak Wisła, Ustroń czy Bystra Śląska.

Dariusz Kronowski skupił swoje przemyślenia na krakowskim skwerze miejskim przy Placu Biskupim i jego roli jako świadka przeobrażeń minionych

wieków oraz zapisu dziejów współczesnych. W latach 2022-2023 to krajobrazowe wnętrze zaznaczyło się subiektywnym zapisem zdarzeń najnowszych na tle dawnej, interesującej historii. Choć skwer zwany jest także Placem Biskupim, to od niedawna jego część została nazwana Skwerem Wolnej Ukrainy, co podkreśla wielką siłę narodu ukraińskiego i wspierające gesty ze strony miasta Krakowa.

Próba interdyscyplinarnego ujęcia Parku Strzeleckiego w Tarnowie, jako miejsca edukacji historycznej, ewolucji i przeobrażeń architektury, a także dopełnieniem jej obecnością sztuki współczesnej, została znakomicie przygotowana przez Joannę Lenik. Autorka docenia historię i z powodzeniem ją rekonstruuje dla potrzeb obecnych i przyszłych pokoleń, ale także podkreśla istotę i znaczenie nowych wyzwań, jakie wiążą się ze współczesnym zrozumieniem dziejów i integracją pokoleń, odpowiedzialnością i przyjęciem efektów zmieniających się potrzeb estetycznych.

Jan Magiera kolejny raz daje poznać się jako bystry obserwator zmian w historycznej przestrzeni, która z pozoru może nie wydawać się interesująca. Z właściwym sobie spokojem przedstawił walory krajobrazowe Wzgórza Staromiejskiego w Dobczycach i zachodzące przemiany w jego ekspozycji na przestrzeni minionych lat. Klamrą spinającą wszystkie elementy jest dobrze przeprowadzona rewitalizacja, zwiększająca dostępność dziedzictwa kulturowego dla zwiedzających.

Docenienie zmian rewitalizacyjnych, jakie zaszły w najstarszym parku w Podgórzu, oraz opis utworzenia w jego miejscu zespołu Plant im. Floriana Nowackiego w Krakowie, wskazuje na dużą wrażliwość autorki Bernadetty Półchłopek-Szczygieł. Autorka zwraca uwagę Czytelnika na elementy nowo projektowane i ich zasadność w komponowaniu architektury krajobrazu, przez co uczyniła historię i podkreśla jej wkład do dziedzictwa kulturowego.

Przygotowany przez Annę Steuer-Jurek tekst omawia proces rewaloryzacji zespołu pałacowo-parkowego w Rozkochowie. Przytoczone z dużą kulturą obserwacji i umiejętnością przedstawienia chronologii zmiany konserwatorsko-adaptacyjne ukazują przekształcenie zespołu parkowego z obiektu prywatnego w zespół, który będzie służył społeczeństwu jako udostępniony publicznie.

Konteksty historyczne oraz wybrane problemy procesu rewitalizacji zażytkowych założeń dworsko-parkowych zostały omówione na przykładzie Parku Duchackiego w Krakowie przez Annę Martykę i Bożenę Stachurską-Oremus. Podniesiono tutaj także walor tkanki przyrodniczej umiejętnie wkomponowany w strukturę miasta, w ścisłej korelacji z elementami architektonicznymi. Z dużą starannością wyszczególniono problemy, jakie pojawiają się przy rewaloryzacji założeń dworsko-parkowych, co wskazuje na duże wyczucie problematyki autorem rozdziału.

Nina Dzik podjęła problematykę rzeźby w ogrodach biblijnych, bardzo modnych i w ostatnich latach często pojawiających się w strukturach historycznych miast. Stanowi to dobry przykład pogodzenia bogatej historii omawianego

zagadnienia w kontekście współcześnie kreowanych przestrzeni kontemplacyjnych o religijnym charakterze. Zagadnienie to przedstawiono na przykładzie ogrodów biblijnych z Proszowic i Muszyny.

Pałac Lubomirskich, który dominuje w zespole pałacowo-parkowym oryginalną architekturą zaprojektowaną w czwartym ćwierćwieczu XIX wieku, został spalony już w czasie I wojny światowej. Ciekawy kontekst historyczny obiektu, który był poddawany wieloletnim restauracjom, został właściwie przedstawiony na tle zabudowy: oficyn, stajni, wozowni i architektury parkowej, a także kompleksu nowego budownictwa, koniecznego do prowadzenia funkcji szkoły. Całość ukazano na tle szaty roślinnej i jej walorów przyrodniczych. Trzeba przyznać, że temat nie jest łatwy do jednoznacznej prezentacji, z czym autorka Natalia Stojak dobrze sobie poradziła.

Łukasz Kadela umiejętnie odzwierciedlił konteksty historyczne i przemiany w sztuce ogrodowej, a także mody w elementach i detalach historycznych małej architektury. Zauważył także, że szata roślinna, klimat i woda są bodźcami miasto-twórczymi, które mają duży wpływ na wypoczynek, integrację społeczeństwa, potrzeby rekreacji i wzajemnej komunikacji. Omówienie dziejów komponowania zieleni miejskiej w formie pierścieni zasługuje na uznanie.

Park Miejski w Przemyślu został przedstawiony przez autorkę Grażynę Stojak. Jest to jeden z największych parków miejskich na Podkarpaciu, założony na stokach Wzgórza Zamkowego, które ciągną się wzdłuż doliny Sanu, charakteryzując się wieloma walorami. Uwagę zwraca rzeźba terenu, szata roślinna, a także drzewostan zakomponowany w formie rozległych ogrodów krajobrazowych. Dopelnieniem są zabudowania ogrodowe i mała architektura w formie m.in.: pomników, altan, studzienek, które wypełniają przestrzenie pomiędzy siecią ścieżek, alejek i opadających po stokach drózek. Wszystko to prezentuje fascynującą symbiozę układów zieleni, architektury i form terenowych, docenianą przez opinię społeczną, a także ludzi nauki i kultury.

Zapraszamy do zapoznania się z publikacją, w której konteksty historyczne przeplatają się z problematyką architektoniczną i rewaloryzacją zespołów parkowych. Życząc miłej lektury, liczymy na naukowy dyskurs.

*Anna Martyka
Grażyna Stojak*

Krystyna Maria CZARTORYSKA

ZESPÓŁ PAŁACOWO-PARKOWY W PEŁKINIACH "PRZESZŁOŚĆ – PRZYSZŁOŚCI"

*Wieś lubić, gospodarstwo i ogrody ... To wszystko razem spojone,
jest pożytecznym i zabawnym dla właściciela, miłym dla sąsia-
dów, piękną dla kraju, sposobem do życia dla ubogich,
a pamiątką się stanie dla tych, którzy po nas używać tego będą.*

Izabela Czartoryska, „Myśli różne o sposobie zakładania ogrodów”
(Wrocław, 1805 r.)

Historia krajobrazowego parku w Pełkiniach sięga 1890 roku, kiedy młody książę Witold Czartoryski (1864-1945) postanowił zamieszkać w Pełkiniach ze swoją świeżo poślubioną żoną Jadwigą z Dzieduszyckich (1867-1941) z pobliskiego Zarzecza.

Nie było to miejsce szczególnie interesujące, zwłaszcza porównując z pałacem jego rodziców – Jerzego (1828-1912) i Marii Czartoryskich (1835-1916) w Weinhaus na przedmieściach Wiednia. Pałac Weinhaus ze wspaniałą kolekcją dzieł sztuki, otoczony parkiem wśród winnic i willi podmiejskich, usytuowany na wzgórzu z roztaczającym się widokiem na Wiedeń był miejscem wyjątkowej urody. Rodzice Witolda na co dzień zamieszkiwali w majątku Wiązownica po drugiej stronie Sanu, a także we Lwowie. Na życzenie jedyne go syna chętnie oddaliby w jego władanie perłę Wiednia – pałac w Weinhaus. Witold jednak wybrał Pełkinie.

Polodowcowe wzgórze lessowe, w okolicy bezleśnej na brzegu doliny Sanu, na skraju wsi Pełkinie, przy uczęszczanym trakcie, było użytkowane od wieków. Nigdy nie przebadano archeologicznie miejsca „gdzie stała średniowieczna baszta obronna”. Nowsze zapisy mówią o zamku z XVII wieku, a nawet o czasie świetności za panowania tam rodziny Kostków, gdy zakładano „ogrody francuskie z fontannami”. Wraz z całym księstwem jarosławskim stały się własnością rodziny Czartoryskich drogą spadkową po Sieniawskich w połowie XVIII wieku. W 1812 roku Izabela i Adam Kazimierz Czartoryscy, dzieląc majątek między dzieci, tę część dóbr zapisali młodszemu synowi – Konstantemu (1773-1860).

Do czasu, gdy jego wnuk Witold nie podjął decyzji o zamieszkaniu, „zamek” Pełkinie służył jako zabudowania gospodarcze, przeważnie dzierżawione i zaniedbane. Dla Witolda Czartoryskiego, młodego absolwenta Hochschule für Bodenkultur w Wiedniu, ze specjalnością dendrologia, Pełkinie były tak wielkim wyzwaniem, że bez wahania odrzucił propozycję zamieszkania w pałacu

w Wiedniu. Gdy Witold obejmował majątek Pełkinie, wkoło opustoszałego zamku rosło trochę niskiej roślinności, a wzdłuż wąwozów parę starych dębów i jesionów.



Ryc. 1. Najstarsze zdjęcie „zamku” w Pełkiniach z 1889 r. Źródło: prywatne
Fig.1. Oldest photograph of Pełkinie „castle” from 1889. Source: private

Sam teren jednak był bardzo ciekawie ukształtowany. Tuż za zamkiem, za pagórkami, rozciągała się stroma i bardzo wysoka skarpa ciągnąca się daleko w kierunku pól. Poniżej w pobliżu pałacu znajdowały się dwa niewielkie stawy zasilane przez rzekę Miłkę z wyspą pośrodku, a wkoło łąki torfowe.

Założenie w tym miejscu parku było bardzo dużym wyzwaniem, ale także wielką pasją Witolda Czartoryskiego. W ciągu pięćdziesięciu pięciu lat swojego gospodarowania stworzył całościowe wiejskie założenie rezydencjonalne położone na 30 hektarach. Nie było otoczone parkanem, lecz żywopłotem grabowym sadzonym w kilku rzędach, a od strony pól tarninowym, przez co całość wkomponowywała się naturalnie w krajobraz. Wysadzono także aleję olchową wzdłuż traktu w kierunku Jarosławia (wyciętą w 1945 roku). Włączono w całościowe założenie rosnące na stokach i rozrastające się do potężnych rozmiarów i obficie rodzące orzechy włoskie. Na łąkach torfowych nasadzano kępy olch. Wzorem Dezyderego Chłapowskiego z Turwi obsadzano pola pełkińskie roślinnością śródpolną. Wewnątrz „państwo pełkińskie” przecinała bita droga, z czasem zamieniona w okazałą aleję lipową ciągnącą się aż do pól i kirkutu, zakończoną okrągłym klombem (w porozumieniu z gminą żydowską właściciel wytyczył wygodniejszą drogę dojszcia do miejsca pochowku przez łąki i bliżej Jarosławia.)

Za zamkiem, z czasem przebudowanym (1911-1914) według projektu znanego architekta krakowskiego Franciszka Mączyńskiego na okazały wiejski pałac, rozciągał się 14-hektarowy park.

Nadano mu charakter angielskiego parku krajobrazowego. Obsadzany odmianami drzew i krzewów, niekiedy egzotycznymi, gdyż wcześniej nie rosły w tej szerokości geograficznej (jak np. orzechy kaukaskie, których kilka zachowało się do dzisiaj na folwarku – uznano je jako pomniki przyrody). „Eksperymenty” okazały się tak cenne, że sadzonki i nasiona posłużyły przy zakładaniu innych założeń parkowych, w tym – już w okresie powojennym – Arboretum w Bolestraszcach.

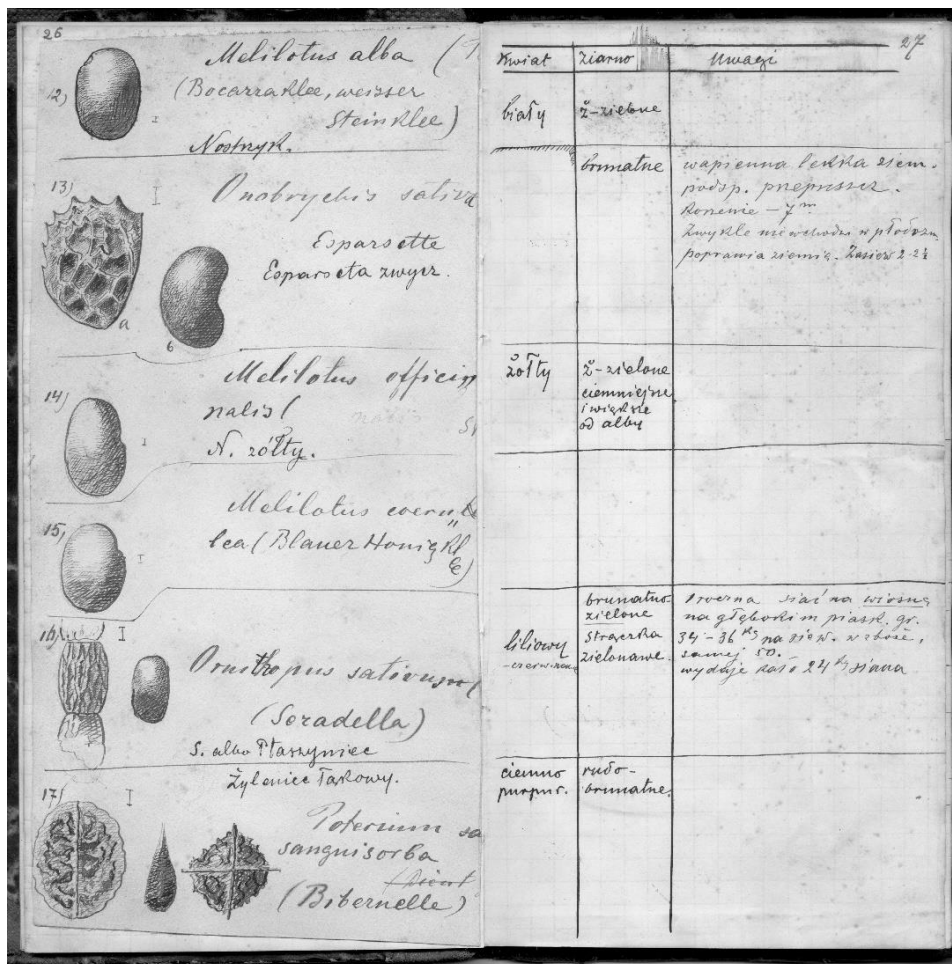
Za parkiem usytuowana była pięciohektarowa szkółka roślin ozdobnych i rzadkich odmian. Stanowiła zaplecze dla nasadzeń na terenie rezydencji, a także była materiałem hodowlanym.

Zarówno Witold, jak i gospodarujący z ojcem syn Włodzimierz Czartoryski (1895-1975) utrzymywali rozległe kontakty z ówczesnymi naukowymi ośrodkami hodowli roślin. Sprowadzali nasiona, rozsady, drzewka od Raffna w Danii, jak tulipanowiec amerykański, magnolie, cypryśnik błotny, buki czerwone. Z Kórniką sprowadzono jesion pensylwański. Sprowadzono lipy, jałowiec sabiński, orzech czarny i szary, świerki kłujące, wiązy płaczące, tarninę. Szkółkowano także graby, dęby z nalotów leśnych z Zasania.

W 1929 roku Witold Czartoryski wydał własnym nakładem *Kilka słów o przycinaniu i leczeniu chirurgicznym drzew leśnych, parkowych i alejowych*. Poziom merytoryczny opracowania był tak wysoki, że po jego lekturze laicy nadal nie radzili sobie z fachowym przycinaniem drzew. Napisał więc objaśniające *Uzasadnienie przycinania drzew wolno stojących*. Wydano je nakładem Polskiego Towarzystwa Dendrologicznego we Lwowie w roku następnym. Napisane piękną polszczyzną fachowe porady są nadal aktualne i lektura ta zasługuje na wydanie reprintowe (zachowały się jedynie pojedyncze egzemplarze).

Biblioteka pełkińska miała w posiadaniu około tysiąca wielojęzycznych woluminów literatury przyrodniczej, w tym także fachowe periodyki z całego świata, wszechstronną literaturę z dziedziny upraw rolnych, dendrologii i gospodarki leśnej. Książki ocalałe po wyrabowaniu pałacu w Pełkiniach w lutym 1945 roku zostały przewiezione do Jarosławia i obecnie są niezbadaną częścią Biblioteki Miejskiej, bez określonego statusu własnościowego [9].

Włodzimierz Czartoryski, „opisując z pamięci” w 1950 roku park, zaznaczał, że główne formowanie parku i nasadzenia miały miejsce w latach 1890-1895. Wyróżnił w swym opisie 78 różnych gatunków drzew i krzewów, podając miejsce ich zakomponowania w parku (zachowany maszynopis). Tuż przy parku powstały dwa sady z wszelkimi odmianami drzew owocowych. Sadzono je w szeroko rozstawionych szpalerach i zakładano pomiędzy nimi rabaty kwietne. Jeden usytuowany był na wzniesieniu blisko domu ogrodnika, ogrodu warzywnego i szklarni, drugi poniżej skarpy.



Ryc. 2. Z notatnika dendrologicznego Witolda Czartoryskiego, 1896 r. Źródło: prywatne

Fig. 2. From Witold Czartoryski's dendrological notebook, 1896. Source: private

W artykule *W trosce o zabytkowe parki Bogusław Górski* pisał: *park w Pelkiniach bardzo dobrze skomponowany krajobrazowo [...], właściwy park to zwarte grupy lasu liściastego. Dużo widoków tak, że przy wielkiej konfiguracji terenu i intensywnym zadrzewieniu widzi się wszędzie daleką przestrzeń, przez co park robi wrażenie bardzo rozległego [...]. Świetne perspektywy i punkty widokowe [4].*

Pelkinie słynęły jako miejsce hodowli koni arabskich. Wjeżdżając do rezydencji przez „wiecznie otwartą bramę”, widziało się na wznoszących się estakadami pagórkach pasące się konie „jakby zawieszane w powietrzu”. Zaplecze gospodarcze dla licznej rodziny Czartoryskich znajdowało się w środku wsi Pelkinie, a folwarki majątku po drugiej stronie Sanu.

Gdy w maju 1944 roku Witold Czartoryski opuszczał Pełkinie, udając się do parafii syna Stanisława do Makowa Podhalańskiego, a ostatni właściciel Włodzimierz w lipcu 1944 roku, pędząc przed sobą stado arabów w kierunku Albigowej koło Łańcuta, a tak naprawdę w nieznaną, zostawili za sobą dorobek życia. We wrześniu 1944 roku przejęto majątek Pełkinie na podstawie dekretu o reformie rolnej.

Dwa lata później przeprowadzono prace naprawcze po zniszczeniach wojennych i wyrobowaniu [5] i utworzono Dom Pomocy Społecznej. W ciężkich czasach powojennych miejsce to wkrótce wypełniło się pensjonariuszami, dla których pałac Czartoryskich był na wiele lat ich domem. Początkowo DPS funkcjonował jako gospodarstwo rolne. Warunki bytowe były dość prymitywne, gdyż wnętrza nie były przystosowane do nowej funkcji. Wprowadzane „ulepszenia” niszczyły substancję zabytkową XVII-wiecznego zamku, nie poprawiając warunków życia pensjonariuszy.

Chroniąc park przed wycinką (tuż po wojnie wykarczowano część terenu od strony północno-zachodniej), na wniosek profesora Władysława Szafera wpisano go z początkiem 1947 roku do Rejestru Zabytków. Wybitny botanik uzasadniał potrzebę tej decyzji wyjątkową wartością drzewostanu. Wpis ten nie powstrzymał dalszej dewastacji, więc ponownie w 1969 roku wpisano park, tym razem wraz z pałacem, do Rejestru Zabytków.



Ryc. 3. Pałac w Pełkiniach. Fotografia: Adam Szprot

Fig. 3. Pełkinie palace. Photograph by: Adam Szprot

Codziennie użytkowanie pałacu było męczące i niewygodne. Mieszkańcy egzystowali w stanie permanentnego remontu, który wcale nie poprawiał ich warunków bytowych. Postępowała także degradacja założenia parkowego. Ministerstwo Kultury i Sztuki jeszcze raz w 1995 roku wpisało Pełkinie do

Rejestru Zabytków, tym razem jako „całościowe wiejskie, rezydencjonalne założenie przestrzenne”. Gdy wszystkie „ulepszenia” doprowadziły do stanu, kiedy już nie dało się dłużej funkcjonować, władze samorządowe postanowiły wprowadzić DPS.

W 2007 roku zamek opustoszał. Przez kolejne sześć lat stał bezpańsko i zamieniał się w ruinę wśród zarośli i dzikich wysypisk śmieci w parku. Władze uporczywie nie uznawały praw właścicieli, same mając z zabytkiem kłopot, którego nie potrafiły rozwiązać.

Trudno jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, dlaczego spadkobiercy podjęli się zadania ponad siły – uratowania resztek po majątku pełkińskim Czartoryskich. Genius Loci tego miejsca zapewne spowodował, że obecnie, przejeżdżając drogą przez Pełkinie, ponownie widoczny jest na wzniesieniu obrastający winem odrestaurowany pałac, strzyżone trawniki i coraz więcej rabat z wieloletnimi bylinami kwiatowymi.

Jednoznacznie nie można stwierdzić, czy przy odbudowywaniu „ojcowizny” przyjęto najlepszą z możliwych strategii. Oparto się więc na uznanych autorytetach w tej dziedzinie. Wybitny znawca starych założeń parkowych profesor Tadeusz Bernatowicz jeszcze w 2012 roku, pokonując chaszcze i wysypiska śmieci, odtwarzał plan i strukturę przedwojennego założenia rezydencjonalnego – nieoceniony wskaźnik, w jakim kierunku należy prowadzić prace rewitalizacyjne w parku, folwarku i wokół pałacu.

Ówczesna Wojewódzka Konserwator Zabytków dr Grażyna Stojak umiała przekonać nas, że „niemożliwe jest możliwe”. Pełkinie wiele jej zawdzięczają.

W 2013 roku wybitni specjaliści od historycznych parków rezydencjonalnych – profesorowie Edward Bartman i Andrzej Michałowski opracowali kompleksowy projekt rewitalizacji parku wraz z wizualizacją, z położeniem akcentu na odtworzenie przedwojennej struktury założenia [1].

Realizowanie jednak założenia według koncepcji Witolda Czartoryskiego z 1890 roku obecnie byłoby niefunkcjonalne i niewykonalne. Pełkinie traktowane są jako dziedzictwo historyczne, które ma służyć kulturze – nie tylko poprzez rewitalizację substancji zabytkowej, nie tylko poprzez bieżące utrzymanie obiektu, ale wyznaczanie celów służących naszym czasom. Odtworzona została najcenniejsza substancja zabytku, choć prace remontowo-konserwatorskie nadal trwają. Projekt rewitalizacji wnętrza „zameczku szwajcarskiego” z 1890 roku zwanego „ramułówką” od nazwiska lwowskiego architekta Ludwika Ramuła pozostaje nadal do realizacji. Odtworzono sale kolebkowe najstarszej części, ceglane przyziemia będące kuchniami, salę koncertową, kaplicę, bibliotekę „czarną” i „białą” oraz drewnianą klatkę schodową. Nowością jest Kunstkammer oraz sale wystawowe. Planowane jest stworzenie otwartego dla publiczności muzeum sztuki współczesnej i nowoczesnej ze ścieżkami historycznymi w pałacu i izbami pamięci. Od kilku lat cyklicznie odbywają się w salach pałacowych wernisaże i koncerty, a w parku pikniki z artystami. Dla odwiedzających atrakcję

stanowi zarówno to, co można zobaczyć we wnętrzach, ale także spędzanie wolnego czasu wśród otaczającej pięknej przyrody.

Do zwiedzania jest przeznaczona część parkowa w pobliżu pałacu, pozostawiając naturze w charakterze rezerwatowym część parku w kierunku starego sadu, łąk i pól. Wysokie drzewa parkowe z czasów nasadzeń Witolda Czartoryskiego na skutek dynamicznych zmian klimatycznych ulegają spustoszeniu. Wichury szkodzą w największym stopniu starodrzewiu.



Ryc. 4. Park w Pełkiniach, 1930 r. Źródło: prywatne

Fig. 4. The Park in Pełkinie, 1930. Source: private

Rodzima flora niższa, jak krzewy jaśminu, lilaków, dzikiego bzu, jarzębiny czerwonej, rozrasta się bez przeszkód. Wiele egzotycznych drzew i krzewów przypadło, jak perełkowiec japoński, skrzydłowiec kaukaski, wiąz płaczący, żywotnik japoński, oliwnik, tulipanowiec amerykański i wiele innych [6].

Wielką atrakcją turystyczną w kwietniu są hektarowe łany kwitnącego na biało czosnku niedźwiedziego, który rozrasta się z roku na rok, roztaczając charakterystyczną woń. Na zboczach i stokach wprowadza się nasadzenia bluszczu płożącego zapobiegającego osunięciom gleby.

Zmienia się także fauna w parku, głównie na skutek zmian charakteru uprawy okolicznych pól. Z mniejszych połaci ziemi dzielonych zakrzewieniami śródpolnymi i porośniętymi wąwozami pola zamieniane są na skutek scalania gruntów w wielkopowierzchniowe przestrzenie. Likwiduje się łąki torfowe i zamienia w pola uprawne, niwelując naturalne rezerwuary wody. Za parkiem rozciągają się hektary pól uprawnych bez jakiegokolwiek stałej roślinności.



Ryc. 5. Kwitnący czosnek niedźwiedzi w parku w Pełkiniach. Fot.: K.M. Czartoryska

Fig. 5. Blooming wild garlic in Pełkinie park. Photograph by: K.M. Czartoryska

Na skutek postępującego rozbudowywania się miasta Jarosławia, wieś Pełkinie zaczyna stawać się jego dalszym przedmieściem. Powstają w pobliżu składy budowlane, magazyny (nie przestrzega się należycie stref ochrony konserwatorskiej). To wszystko powoduje, że drobna zwierzyna i ptactwo traci miejsca naturalnego bytowania. W konsekwencji, w naturalny sposób park staje się ostoją dla zwierzyny. Codziennym widokiem są obecnie stadka pasących się na łąkach parkowych saren, kąpiące się jesienią w stawie dziki, borsuki rozwijające swoje kolonie na skarpie, lisy i ich liczne nory, zające, wiewiórki, bobry budujące żeremia przy stawach, nietoperze zimujące rokrocznie w starych zabudowaniach folwarcznych. Nocami pohukują sowy, a za dnia oblatują teren kruki. Czaple przylatujące znan Sanu obsiadają suche konary drzew nad stawami, dopóki nie przegonią ich jastrzębie (trzy gniazda). Na wyspie żyje wiele odmian kaczek, na łąkach bażanty. Dotychczas nikt nie przebadał bardzo licznego ptactwa. W parku bytuje wiele odmian gadów i płazów – żab, jaszczurek, zaskrońców, węży. Dalsza część parku pozostawiona jest wraz z łąkami, terenem poszkołkowym i starym sadem w charakterze rezerwatowym. Flora i fauna odnajduje w parku pełkińskim to, czego pewnie nie przewidział jego twórca, eksperymentując z nową biosferą przyrodniczą w Pełkiniach. Park nie jest już takim eksperymentem dendrologicznym jak za czasów Witolda Czartoryskiego, ale nowym wyzwaniem utrzymania błogostanu natury. Widoczny z każdej strony świata park jest największą dominantą krajobrazową w okolicy. Jest źródłem czystego powietrza, ostoją ptactwa i zwierzyny, miejscem kwitnienia unikalnych roślin.

Zachowanie stanu przyrody parku pełkińskiego jest naszym wspólnym dziedzictwem i zobowiązaniem wobec następnych pokoleń. Park w Pełkiniach, mimo wszystkich przemian, jest tak samo rozpoznawalny i zniewala swoją urodą. Zawołanie rodzinne Czartoryskich „PRZESZŁOŚĆ – PRZYSZŁOŚCI” egzemplifikuje się w odradzającej się z trudem resztówce pamiętającej czasy świetności majątku Witolda Czartoryskiego.

Literatura

- [1] Archiwum Fundacji Pełkińskiej XX Czartoryskich w Pełkiniach.
- [2] Decyzja „O wpisie do Rejestru Zabytków całego terenu wraz z zabudowaniami w historycznych granicach całościowego założenia rezydencjonalnego” przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z dnia 9 sierpnia 1995 roku.
- [3] Decyzja Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z 19 listopada 1969 roku „O dokonanie wpisu do Rejestru Zabytków na podstawie Ustawy z 1962 roku o ochronie dóbr kultury i muzeach”.
- [4] Górski B., W trosce o zabytkowe parki, „Przyroda Polska” 1963.
- [5] Inwentaryzacja byłego pałacu Czartoryskich przeznaczonego na Ośrodek Szkoleniowy Opiece Społecznej w Jarosławiu, Archiwum Państwowe w Przemyślu, Przemyśl 1945-1947.
- [6] Jaworski A., Park w Pełkiniach, „Rocznik Dendrologiczny” 1970.

- [7] Lewandowski W., Proekologiczne źródła energii odnawialnej, Wydawnictwa Naukowo-Techniczne, Warszawa 2002.
- [8] Pietrucha K., Analiza czasu odnowy i naprawy podsystemu dystrybucji wody dla miasta Rzeszowa, Instal, nr 10, 2008, s. 113-115.
- [9] Wiktor A., Losy ruchomych dóbr kultury ziemiaństwa w województwie rzeszowskim po zakończeniu II wojny światowej w latach 1944-1947.
- [10] Wpis z 21 stycznia 1949 roku na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej „O opiece nad zabytkami”.

STRESZCZENIE I INFORMACJA O AUTORCE

Krystyna Maria CZARTORYSKA*

ZESPÓŁ PAŁACOWO-PARKOWY W PEŁKINIACH. „PRZESZŁOŚĆ – PRZYSZŁOŚCI”

Słowa kluczowe: park, historia, zabytek, dendrologia, rewitalizacja

Artykuł ukazuje historię majątku Pełkinie na Podkarpaciu od czasu, gdy jego właścicielem został polityk, działacz społeczny, hodowca koni arabskich i dendrolog Witold Czartoryski, aż do dnia dzisiejszego, czyli odbudowywanego przez jego prawnuka dra Witolda Czartoryskiego wraz z rodziną w miejscu dawnej rezydencji muzeum sztuki współczesnej w otoczeniu zachowanego parku krajobrazowego.

* Krystyna Maria Czartoryska – psycholog, menadżerka kultury, kuratorka kilkudziesięciu wystaw sztuki współczesnej i nowoczesnej, autorka licznych katalogów i albumów sztuki. Wiceprezeska Fundacji Pełkińskiej XX Czartoryskich. Kolekcjonerka sztuki.

Krystyna Maria CZARTORYSKA*

THE PALACE AND PARK RESIDENCE IN PEŁKINIE. „HERITAGE – FOR THE FUTURE”

Key words: park, history, monument, dendrology, revitalisation

The paper describes the story of Pełkinie manor in south-eastern Poland (Podkarpacie region) from the time when it was owned by Witold Czartoryski, who was a politician, social activist, breeder of Arabian horses and dendrologist, until today, as the ancient residence is being refurbished by his great-grandson with family to house a modern art museum in the midst of its preserved landscape park.

* Krystyna Maria Czartoryska – psychologist, cultural project manager, curator of dozens of contemporary and modern art shows, author of numerous art catalogues and albums. Vice-President of Pełkinie XX Czartoryski Foundation. Art collector.

Kateryna HLODIA

NIEZNANE MATERIAŁY NA TEMAT ZESPOŁU PAŁACOWO-PARKOWEGO MARKA EMANUELA WITA MAŁYŃSKIEGO NA WOŁYNIU¹

Od 2018 roku prowadzę badania mające na celu rekonstrukcję dziejów rodziny Małyńskich oraz ich posiadłości ziemskich. W moich badaniach losów majątków Małyńskich wykorzystałam zarówno tradycję ustną – respondenci mieli bezpośredni kontakt z rodziną Małyńskich lub znali osoby, które były z nią związane, jak i pisemną – materiały polskiego i ukraińskich historyków: pierwszego polskiego biografę Emanuela Małyńskiego Romana Aftanazego [1, 2], historyka z Ostroga Oleksandra Romanczuka [24], dyrektora Muzeum Krajoznawczego w Bereźnem Natalii Trochluk [25], dyrektora liceum w Żurnem, w którym otwarto Muzeum wsi, Jurija Dowgaluka [13]. W 1999 roku Oleksandr Romanczuk, zbierając materiały dotyczące życia i działalności Małyńskich, przeprowadził wywiady z dziesiątkami ludzi. Wśród respondentów byli ci, którzy pracowali w pałacu w Żurnem, na służbie, na polach, łąkach, opiekowali się bydłem i końmi [24, s. 154]. W tomie piątym pt. *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej* autor monumentalnego wieloksięgu, Roman Aftanazy, pisząc o województwie wołyńskim, podaje, że informacje dotyczące Żurnego z okresu międzywojennego pochodzą głównie od córki ostatniego plenipotenty Marka Emanuela Wita Małyńskiego – Anieli z Brzozowskich Kuleszyny [1, s. 41]. W latach 2020-2021 w Ukrainie przeprowadziłam obszerne kwerendy w Rówieńskim Państwowym Archiwum Obwodowym, co w konsekwencji doprowadziło do odkrycia źródła praktycznie dotychczas niewykorzystanego przez historyków. Zbiory dokumentów oraz mapy pozwalają prześledzić dobra Małyńskich i ich spadkobierców, a także parcelację [12]. Od października 2023 roku przeprowadzam obszerne badania archiwalne w ramach programu stypendialnego Centrum Dialogu im. Juliusza Mieroszewskiego. Kwerendy i badania źródłowe w Polsce obejmują: Kraków (Archiwum Narodowe w Krakowie, Biblioteka Uniwersytetu Jagiellońskiego, Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego), Pniewy (Archiwum Główne Sióstr Urszulanek SJK w Pniewach), Warszawę (Biblioteka Narodowa w Warszawie, Archiwum Państwowe w War-

¹ Publikacja powstała w ramach programu stypendialnego Centrum Dialogu im. Juliusza Mieroszewskiego.

szawie), a także pozyskiwanie i tłumaczenie materiałów ze strony internetowej Gallica, Biblioteki Narodowej Francji.

Niniejszy rozdział w ramach programu „Badaj w Polsce” opisuje nieznaną dotychczas materiał, który 110 lat temu opublikowało kijowskie czasopismo „Kłosy Ukraińskie” [14, s. 23-24]. Artykuł wzbogaca wiedzę na temat majątku Żurne na Wołyniu w przededniu wybuchu I wojny światowej, akcentując wpływ dziedzica Emanuela Małyńskiego na rozwój rolnictwa i kultury regionu.



Ryc. 1. Emanuel Małyński. Źródło: „Kłosy Ukraińskie”, Kijów, czerwiec-lipiec 1914 r., nr 7-8, s. 23. Domena publiczna

Fig. 1. Emanuel Małyński. Source: “Ukrainian Ears of Grain”, Kyiv, June-July 1914, No. 7-8, p. 23. Public domain

Polski arystokrata Emanuel Małyński (1873, Żurne na Wołyniu – 1938, Lozanna, Szwajcaria) na liście najbogatszych właścicieli ziemskich w przedwojennej Polsce zajmował dziewiąte miejsce. Był wtedy nie tylko podróżnikiem, znakomitym szermierzem, kolekcjonerem dzieł sztuki, mecenasem, ale także jednym z pionierów światowego lotnictwa.

Ostatnio odkryte informacje biograficzne wskazują, że Marek Emanuel Wit Małyński (tak dokładnie brzmiały jego imiona chrzcielne²) przyszedł na świat w pałacu w Żurnem pod Bereźnem na Wołyniu w dniu 25 marca 1873 roku, a ochrzczony został 24 kwietnia 1873 r. [10, 12].

² W zapisach historycznych i dokumentach można zauważyć, że w Rosji był powszechnie znany jako Marek, podczas gdy w Europie funkcjonował jako Emanuel. Zawarte często niezależnie od siebie w dokumentach imiona Marek i Emanuel doprowadziły do tego, że w skromnej historiografii Małyńskiego występują de facto dwie niezależne osoby.

Rodzicami Marka Emanuela Wita byli Dubieński Marszałek Szlachty Michał Małyński herbu Poraj (urodził się w 1823 r. [12, s. 148], zmarł 15 listopada 1900 r. [5, 12, s. 151]) oraz pochodząca z kurlandzkiej rodziny szlacheckiej baronówna Annette (Anna) von Wrangel zu Addinal [23, s. 172] I-voto Bolesławowa Hrabina Chodkiewiczowa II-voto Michałowa Małyńska, urodzona według zapisu z 1867 r. w księdze metrykalnej z parafii wyznania rzymskokatolickiego diecezji łucko-żytomierskiej w Bereźnem w 1833 r. [9], chociaż według nekrologu w „Kurjerze Warszawskim” – w 1829 r., zmarła 8 września 1924 r. [16, s. 5].

W zbiorach Biblioteki Narodowej Francji odnalazłam materiał, z którego wynika, że baronówna Wrangel jest bezpośrednią potomkinią sławnego marszałka z czasów Wojny Trzydziestoletniej. W sierpniu 1907 roku francuskie czasopismo sportowe „Les Sports Modernes” na całą stronę opublikowało zdjęcie Małyńskiego w stroju szermierczym ze szpadą oraz artykuł poświęcony szermierce hrabiego Małyńskiego, Prezydenta Szkoły Praktyki Szermierczej, członka Towarzystwa Świętego Jerzego i obywatela Polski. Autor, Jehan Septime, napisał, że ojciec Małyńskiego był marszałkiem szlachty z Wołynia. Przez matkę, urodzoną baronównę Wrangel i bezpośrednią potomkinię sławnego marszałka z czasów Wojny Trzydziestoletniej, najczystsza krew szwedzka miesza się w jego żyłach z krwią słowiańską [17, s. 12].

Sześć lat po ślubie z Michałem Małyńskim Anna urodziła syna. Według zapisu w metryce ślubu z 1867 r. stwierdzam, że Anna urodziła dziecko w wieku 40 lat, a Michał Małyński został ojcem w wieku 50 lat [9].

Emanuel Małyński, wychowywany w duchu katolickiej tradycji i patriotyzmu powstańczego, otrzymał wykształcenie w Krakowie w Cesarsko-Królewskiej Wyższej Szkole Realnej. We wrześniu 1893 roku Marek Emanuel Wit Małyński zdał cały egzamin dojrzałości i otrzymał świadectwo dojrzałości [21, s. 50]. Następnie, w latach 1893/94 Małyński studiował na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego jako student nadzwyczajny [3, 4, s. 117]. Małyński nie skończył studiów, ponieważ wraz ze śmiercią Jana i Michała Małyńskich został właścicielem potężnego majątku ziemskiego na Wołyniu.

Dokumenty archiwalne zawierają informacje, że Marek Emanuel Wit Małyński najpierw został jedynym spadkobiercą (odziedziczył gigantyczną fortunę, obliczaną przez wścibskich dziennikarzy na 2,5 mln rubli [19, s. 180]) zmarłego bezpotomnie stryja Jana Małyńskiego [7], który był kolekcjonerem dzieł sztuki, posiadaczem znacznej fortuny, autorem kilku książek, a także mizoginem i reakcjonistą, żyjącym jak pustelnik w niewirkowskim pałacu. Potem objął spadek po swoim ojcu, b. Marszałku Szlachty powiatu Dubieńskiego Michale Małyńskim (zmarł 15 listopada 1900 r. [5]). Z odnalezionego archiwalnego dokumentu [8] od 4 lutego 1920 roku mamy potwierdzenie, że Marek Emanuel Wit Małyński posiadał pięć majątków ziemi Wołyńskiej: powiatu Rówieńskiego – Bereźne i Niewirków (majątek nabyty drogą spadku po stryju Janie Małyńskim), powiatu Starokonstantynowskiego – Ożechowce (majątek nabyty drogą spadku po stryju Janie Małyńskim), powiatu Dubieńskiego – Bilcze,

powiatu Nowograd-Wołyńskiego (Zwiahelskiego) – Zabara. Po zmarłej dnia 8 września 1924 r. matce został jedynym spadkobiercą i otrzymał prawa do całego majątku [6].

Małyńscy zawdzięczali swoją silną pozycję ekonomiczną na Wołyniu spadkowi otrzymanemu w połowie XIX w. po śmierci krewnego Michała Korzeniowskiego. Na mocy testamentu, Michał Małyński otrzymał 18 tys. akrów lasu i tylko 700 akrów gruntów ornych [19, s. 187]. M. Małyński dysponował obszarami leśnymi, które stanowiły aż 86,1% powierzchni jego dóbr [11, s. 442-443]. Początkowo otrzymane grunty wydawały się bezużyteczne i pozbawione wartości ekonomicznej. Jednak w rękach ekonomicznie myślącego ziemianina stały się one źródłem znacznych zysków. Chociaż sami ziemianie opisywali Michała Małyńskiego jako skąpego człowieka, to trzeba stwierdzić, że bez wątplenia był on rozsądnym inwestorem, który z powodzeniem powiększał areal ziemi uprawnej, wprowadzał nowoczesne rozwiązania rolnicze i tworzył skuteczny system dzierżawy gruntów [20, s. 28-32].



Ryc. 2. Straż leśna w dobrach E. Małyńskiego. Źródło: „Kłosy Ukraińskie”, Kijów, czerwiec-lipiec 1914 r., nr 7-8, s. 23. Domena publiczna

Fig. 2. Forest guard in the estates of E. Małyński. Source: “Ukrainian Ears of Grain”, Kyiv, June-July 1914, No. 7-8, p. 23. Public domain

W dniu 25 marca 1871 roku warszawski „Tygodnik Ilustrowany” opublikował artykuł pt. *Obszary miejscowości wołyńskiej. Bereźne*. Czasopismo opisało Michała Małyńskiego jako marszałka i dziedzica Bereźnego oraz kilkunastu przyległych wiosek. W artykule wspomniano o jego pięknej willi,

która wznosi się obok Bereźnego na równinie. Małyński został przedstawiony jako ważna postać w regionie, a jego posiadłość stanowi znaczący element krajobrazu miejscowości: *Obok Bereźnego wznosi się na równinie ładna willa marszałka Michała Małyńskiego, dziedzica Bereźnego i kilkunastu przyległych wiosek* [22, s. 143].

Wieś Żurne leży na południowym zachodzie od miasta Bereźnego. Miejscowość została założona pod koniec XIX wieku przez Michała Małyńskiego.



Ryc. 3. Pałac od strony parku. Źródło: „Kłosy Ukraińskie”, Kijów, czerwiec-lipiec 1914 r., nr 7-8, s. 25. Domena publiczna

Fig. 3. Palace from the park side. Source: “Ukrainian Ears of Grain”, Kyiv, June-July 1914, No. 7-8, p. 25. Public domain

Od lat 70. XIX wieku trwało powolne, ale postępujące porządkowanie gruntów. Tereny niezalesionych uroczysk przygotowywano pod uprawę i hodowlę. Na Wołyń ściągnięto zachodnie odmiany bydła, maszyny rolnicze, wykwalifikowanych robotników i wprowadzono nowoczesne metody pracy [25, s. 102].

W latach 1874-1897 w majątku Małyńskich pracowała zachodnia ekspedycja irygacyjna naukowców z Petersburga, prowadzona przez wybitnych rosyjskich geologów, hydrologów, geobotaników pod kierunkiem profesora I. Żylińskiego, odpowiedzialna za uregulowanie poleskiego obszaru dorzecza Prypeci [24, s. 155].

Dzięki tej obecności osuszono spory obszar wcześniejszych nieużytków rolnych. Na takim terenie Michał Małyński wybudował w Żurnem nowy pałac i założył tam wielkopańską, nowoczesną trzypiętrową rezydencję ze stylowymi, bogato wyposażonymi 44 pokojami. Roman Aftanazy opisuje pałac jako: *wille krytą mansardowym dachem, z wieżyczkami i balkonami, a nawet pseudorenesansowymi podcieniami od tyłu domu. Wnętrze było bogato dekorowane sztukateriami, ściany zaś posiadały obicia z pięknych tkanin. Najokazalej przedstawiał się podłużny salon, przedzielony na dwie części dwiema kolumnami wolnostojącymi i dwiema półkolumnami* [1, s. 40].

Nie była to jednak jedyna budowla w Żurnem, która powstała w tym okresie, dzięki staraniom i dużej zapobiegliwości i gospodarności rodu Małyńskich.

W 1905 roku Małyńscy posiadali na tyle dużo gruntów ornych, aby otworzyć własną sezonową gorzelnię, produkującą z odpadków żniwnych spirytus i browarniany sód jęczmienny. Na słodzie Małyńskich produkowano jesienią słynne lwowskie piwo [24, s. 156].

Właściciele dużych majątków ziemskich, posiadający obszerne tereny wraz z inwentarzem i wieloma surowcami, takimi jak zboże, drzewa i bydło, decydowali się na różnorodną produkcję rolną. Produkowali mąkę i cukier z własnych pól zbożowych oraz buraków. Drewna z lasów będących ich własnością używano do produkcji papieru, desek i innych przedmiotów drewnianych. Emanuel Małyński napisał, że: *była to nie tylko wymiana pracy i zapłaty, ale również wymiana przychylności i wierności* [18, s. 104].

W dniu 30 marca 1907 roku petersburski tygodnik „Kraj” opisał inwestycje i działania agrarne związane z majątkiem Małyńskiego [15, s. 14]. Artykuł skupia się na przedsięwzięciach mających na celu rozwój intensywnego gospodarstwa rolnego i leśnego, które miały przynieść korzyści zarówno właścicielowi, jak i miejscowej ludności.

W tekście wspomina się o budowie kolei podjazdowej o długości 42 wiorst (ok. 44 km) od stacji Jarynowka do Rudni Bobrowskiej. Przedsięwzięcie to zostało rozpoczęte w maju 1906 roku, a planowano zakończenie budowy w lipcu 1907 roku. Kolej miała umożliwić racjonalną eksploatację obszarów leśnych o rozmiarze około 42 tysięcy dziesięcin kwadratowych.

Ważnym elementem opowieści jest także opis trudności napotkanych podczas budowy kolei, związanych między innymi z protestami miejscowej ludności i przeciwnikami przedsięwzięcia. Autor podkreśla, że tor kolejowy przecinał tereny chłopskie, co wywołało kontrowersje, szczególnie w kontekście podniecenia chłopskich apetytów na te tereny.

Ponadto, artykuł wspomina o działaniach podejmowanych w celu uregulowania spraw związanych z gruntami, serwitutami i parcelami. Opisuje, jak chłopom, w zamian za oddawane tereny pod koleje, pozwolono wybierać najlepsze fragmenty gruntów dworskich. Warto zauważyć, że ta filantropijna polityka Małyńskiego spotkała się z kontrowersjami, a niektórzy sąsiedzi wyrazili oburzenie, uważając, że taka postawa może demoralizować chłopów.

W sierpniu 1907 roku francuskie czasopismo sportowe „Les Sports Modernes” [17, s. 12] napisało, że życie Małyńskiego dzieli się między Paryżem, który kocha jak drugą ojczyznę, a jego rozległymi ziemiami w Polsce. Podczas pobytów w Paryżu towarzyszyło mu dwóch francuskich mistrzów, wybranych spośród najbardziej sławnych: Louis Baudry do szermierki, Castérès do boksu.

Jak widać, o intensywnym życiu Małyńskiego, od czasu, kiedy stał się właścicielem majątków po śmierci stryja i ojca, często wspomniano na łamach prasy prawie w całym świecie, w artykułach dotyczących aktywności sportowej i towarzyskiej, a także rozwoju gospodarstwa rolnego i leśnego ziemianina.

Nieznany dotąd materiał z czasopisma „Kłosa Ukraińskie” [14, s. 23-24] przedstawia także osiem zdjęć związanych z majątkiem Emanuela Małyńskiego, obejmujących widoki pałacu od strony parku, stajnie i wozownię, pawilon sportowy, salę sportową, a także bar amerykański w pawilonie. Dokumentowane są również działania straży leśnej na terenach należących do Emanuela Małyńskiego oraz prace związane z melioracją błot na jego posiadłościach. Ponadto, w zestawieniu tych fotografii znajduje się także nieznanе oficjalne zdjęcie Emanuela Małyńskiego.

Materiał zawiera informacje o wizycie członków Towarzystw Rolniczych Łuckiego i Rówieńskiego, którzy zwiedzili melioracje rolnicze na terenie majątku, gdzie obok olbrzymich lasów jest około 14 000 dziesięcin zabagnionych obszarów, z których postanowiono utworzyć wzorowe łąki i pola orne. Roboty melioracyjne prowadził znany specjalista inżynier Wacław Sikorski, dyrektor kijowskiego biura melioracyjnego pod firmą „A. Lortsch i S-ka”. Uczestnicy wycieczki zwiedzali najpierw gospodarstwo rybne na folwarku Polany, następnie zaś oglądali drenowanie pól, będące właśnie w wykonaniu. Drenowanie to odbywa się za pomocą rurek drenarskich (sączków), które są wyrabiane we własnej fabryce-cegielni.

W Muzeum Krajoznawczym w Bereźnie znajduje się fragment cegły datowany na rok 1890. Prawdopodobnie taki właśnie materiał budowlany, a także rury drenarskie do osuszania bagien, były produkowane w cegielni pana Małyńskiego. Z historii wiadomo, że cegielnia w miejscowości Lachowyczy w 1915 roku przynosiła roczny dochód w wysokości 20 tysięcy karbowanów. Pracowało tam 10 mężczyzn i 2 kobiety. Niestety, Muzeum nie posiada więcej informacji, ale udało się znaleźć zdjęcie hali produkcyjnej, w której wytwarzano specjalne rury drenarskie do osuszania.

Kulminacyjnym punktem ekskursji było oglądanie tak zwanych kultur torfowych, czyli błotnych, które dla olbrzymich obszarów Polesia mają pierwszorzędne znaczenie. Oglądano tak zwane łąki „naturalne” i „sztuczne”, powstałe na błotach. Jednogłośnie skonstatowano, że przeprowadzone w dominium Bereźne roboty melioracyjne słusznie mogą być uznane za wzorowe. *Zaznaczono, że: p. Emanuel Małyński nie jest bynajmniej fachowym rolnikiem. Jest raczej sportsmenem. Jest wykwalifikowanym fehmistrzem, bokserem i strzelcem, na*



Ryc. 4. Wycieczka rolnicza. Żurne. Źródło: „Kłosy Ukraińskie”, Kijów, czerwiec-lipiec 1914 r., nr 7-8, s. 24. Domena publiczna

Fig. 4. Agricultural excursion. Source: „Ukrainian Ears of Grain”, Kyiv, June-July 1914, No. 7-8, p. 24. Public domain



Ryc. 5. Roboty melioracyjne na błotach. Źródło: „Kłosy Ukraińskie”, Kijów, czerwiec-lipiec 1914 r., nr 7-8, s. 26. Domena publiczna

Fig. 5. Melioration work in the marshlands. Source: „Ukrainian Ears of Grain”, Kyiv, June-July 1914, No. 7-8, p. 26. Public domain

sporty zimowe jeździ do Kanady, sezony wiosenny i jesienny spędza w Londynie i Paryżu [14, s. 23]. Zaznaczono także, że: ten sportsmen europejski ma jednak w swej duszy ogromny kult dla ziemi. Swoich 60 tysięcy dziesięcin, odziedziczonych po ojcu Michale, marszałku powiatu Dubieńskiego, trzyma się mocno. Ani piędzi jednej nie sprzeda. I swe wielkie włości chce mieć i widzieć w wysokiej

kulturze. To też nie tylko meljoracji dokonywa, ale i gospodarke leśną doprowadził do wysokiego poziomu. Umiejętnym i sprężystym wykonawcą zamiarów i celów dziedzica bereźnieńskiego jest jego plenipotent, p. Jan Studziński [14, s. 23].



Ryc. 6. Pawilon sportowy. Źródło: „Kłosy Ukraińskie”, Kijów, czerwiec-lipiec 1914 r., nr 7-8, s. 23. Domena publiczna

Fig. 6. Sports pavilion. Source: „Ukrainian Ears of Grain”, Kyiv, June-July 1914, No. 7-8, p. 23. Public domain

Podkreślono znaczenie działań Małyńskiego, który inicjował duże melioracje, przyczyniając się do postępu rolnictwa w regionie: *Gdyby inni ziemianie wołyńscy poszli śladem p. E. Małyńskiego i nie żalowali nakładu na roboty meljoracyjne, to postęp rolnictwa byłby tu zapewniony, a bogactwo kraju wzrosłoby ogromnie. Niepospolitą jest więc zasługą obywatelską p. E. Małyńskiego, że kosztem kilkuset tysięcy rubli zainicjował na Polesiu wołyńskim tak wielkiej wagi meljoracje [14, s. 23].*

Artykuł szczegółowo opisuje uroki rezydencji Małyńskiego w Żurnym. Autor zauważa, że Małyński, znany jako sportsmen europejski, wykazuje ogromny szacunek dla ziemi, utrzymując i rozwijając swoje dziedzictwo z dbałością o wysoką kulturę.

Podkreśla się gust, estetykę i wygodę panujące w rezydencji, opisując wnętrza pałacu, park oraz różne budynki w stylu angielskim: *Zurne, rezydencja P. Emanuela Małyńskiego, o trzy wiorsty od miasteczka Bereźne oddalone – to jeden z najpiękniejszych zakątków wołyńskich. Mało gdzie spotkać można tyle gustu, tyle dbałości o estetykę i wygodę, jak właśnie w Żurnem. Pałacyk ogromnie miły, ma wewnątrz urządzenie w stylu angielskim i szkockim. Mnóstwo sztychów, stylowych bronzów, marmurów, porcelany, miniatur i artystycznych drobiazgów.*



Ryc. 7. Sala sportowa. Źródło: „Kłosy Ukraińskie”, Kijów, czerwiec-lipiec 1914 r., nr 7-8, s. 24. Domena publiczna
Fig. 7. Sports hall. Source: „Ukrainian Ears of Grain”, Kyiv, June-July 1914, No. 7-8, p. 24. Public domain



Ryc. 8. Stajnie i wozownie. Źródło: „Kłosy Ukraińskie”, Kijów, czerwiec-lipiec 1914 r., nr 7-8, s. 23. Domena publiczna
Fig. 8. Stables and carriage houses. Source: “Ukrainian Ears of Grain”, Kyiv, June-July 1914, No. 7-8, p. 23. Public domain

A wśród tej angielszczyzny wytwornej jeden salon wielki jest ścisła kopja salonu w Malmaison. Inne zabudowania w uroczym parku zurneńskim mają także styl angielski. A więc stajnia-wozownia jest kopją starej oberży pod Liwerpoolem, wodociągowa wieża ciśnienia jest kopją starej wieżycy na uniwersytecie w Glazgowie. Specjalna uwaga należy się w Zurnem „pawilonowi sportowemu”. Autor zaznacza, że obok wykwinnych sal dla gimnastyki i ćwiczeń sportowych,

urządzono tam najformalniejszy „bar” amerykański – knajpkę kawalerską, z wysokim bufetem, z przyćmionem różnokolorowemi szybkami światłem, z przytulnemi fotelami, z mnóstwem trofeów myśliwskich i afiszów kabaretowych [14, s. 23-24].

J. Soplica pisze, że: *jest w tym spelunku sportowo-magnackim jakiś rozkoszny nastrój – tem dziwniejszy, gdy się sobie uprzytomni, że to na cichej wsi wołyńskiej popija się whisky z wodą... w najtypowszem otoczeniu wielkowiejskiem [14, s. 24].*



Ryc. 9. Bar amerykański w pawilonie myśliwskim. Źródło: „Kłosy Ukraińskie”, Kijów, czerwiec-lipiec 1914 r., nr 7-8, s. 25. Domena publiczna

Fig. 9. American bar in the hunting pavilion. Source: „Ukrainian Ears of Grain”, Kyiv, June-July 1914, No 7-8, p. 25. Public domain

Autor artykułu podaje także, że europeizmem, subtelną kulturą, wytwornym smakiem tchnie wszystko w rezydencji pana E. Małyńskiego. Nawet pokoje gościnne – *to istny „Bristol” stołeczny, z przepięknem umeblowaniem, z wannami, światłem elektrycznym, z wszelkimi wygodami pierwszorzędnego hotelu. Gość, co zabłądził w ten zakątek wołyński, czuje tu przedziwną łączność ze światem cywilizowanym. I wśród ciszy wiejskiej korzysta w całej pełni z najwykwintniejszych zdobyczy ludzkiego geniuszu [...]. A gdy noc zapadnie, gdy w alejach parku zurneńskiego zabłyśną wielkie lampy tukowe, gdy z rozwartych drzwi kolorowego baru wybuchną śmiechy i okrzyki rozbawionych sportsmenów, gdy na osrebrzone księżycem stawy wypłyną labędzie białe – to, doprawdy, wśród błot posepnego Polesia wyrasta nagle jakaś baśń z tysiąca jednej nocy [14, s. 24].*

Warto zaznaczyć, że obecnie ten park jest zabytkiem sztuki ogrodowej. Liczy on około 80 gatunków krzewów i drzew. Do dziś przetrwały wiekowe jodły, świerki, modrzewie, cedry, a wiosną wszędzie kwitnie jaśmin. W parku szcze-

gólnie dużo jest klonów, które w jesieni płoną rubinowymi liśćmi, pokrywając starą brukowaną aleję i wprowadzając legendę o gorącej miłości Anny i Michała Małyńskich. Tak prawdziwa miłość stworzyła to zielone dziwo, które przez ponad sto lat zachwyca swoim pięknem o każdej porze roku.

Podsumowując, park Małyńskiego, opisany w artykule z czasopisma „Kłosa Ukraińskie” z 1914 roku, stanowi wyjątkowy element rezydencji w Żurnem na Wołyniu. W odróżnieniu od opisu Romana Aftanazego, który koncentruje się głównie na architekturze i wyposażeniu wnętrza, artykuł „Kłosa Ukraińskich” ukazuje Żurne jako miejsce, gdzie europejski styl życia i kultura są w pełni obecne nie tylko w budynkach, ale także w całym otoczeniu, jak również w zachowaniach i stylu życia mieszkańców. Autor podkreśla piękno Żurnego, parku pełnego europejskiego uroku i wytwornego smaku, będącego efektem harmonijnego połączenia natury, architektury i sztuki ogrodowej. Zachwyca on nie tylko starannie zaaranżowanymi alejkami, kwietnikami i stawami, ale także stylowymi budynkami i rzeźbami, nadającymi mu unikalny charakter. Jest to nie tylko miejsce relaksu, ale prawdziwe arcydzieło krajobrazu ogrodowego, będące dumą całej posiadłości, która powstała na osuszonym terenie.

Dotychczas wiadomo było o melioracji prowadzonej przez I. Żylinskiego na ziemiach Małyńskiego w latach 1874-1897. Nowe materiały uzupełniają dotychczasową wiedzę na temat prac melioracyjnych prowadzonych na terenie majątku Małyńskiego. Wskazują one na innowacyjne podejście inżyniera Wacława Sikorskiego do melioracji, które przyczyniło się do stworzenia wzorowych łąk i pól ornych. Opisują także pionierskie działania Emanuela Małyńskiego w modernizacji rolnictwa, które miały kluczowe znaczenie dla rozwoju regionu Polesia wołyńskiego. Jego zaangażowanie w te prace stanowiło istotny wkład w rozwój gospodarczy i społeczny obszaru.

Analiza materiałów wskazuje, że początkowy rozwój majątku był inicjatywą ojca Emanuela, Michała Małyńskiego, który skutecznie zwiększał obszar ziemi uprawnej. Na mocy testamentu otrzymał 700 akrów gruntów ornych i wprowadzał nowoczesne rozwiązania rolnicze, co przyczyniło się do znacznego powiększenia posiadłości rodziny Małyńskich. Emanuel Małyński, odziedziczywszy po ojcu Michale obszar ziemi o imponującej wielkości – 60 tysięcy dziesięcin, kontynuował jego działania i rozwijał dziedzictwo rodzinne.

Zebrane informacje poszerzają dotychczasową wiedzę na temat dziejów rodziny Małyńskich i ich posiadłości ziemskich. Dowodzą, że pełny obszar materiałów nie jest jeszcze w pełni rozpoznany i motywują do dalszych badań.

Literatura

- [1] Aftanazy R., Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej, cz. 2: Ziemie ruskie Korony. Województwo wołyńskie, t. V, Wrocław-Warszawa-Kraków 1994.
- [2] Aftanazy R., Emanuel Małyński, [w:] Polski Słownik Biograficzny, t. XIX, Wrocław-Warszawa-Kraków 1974.
- [3] Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego WP II 172-289.

- [4] Barcik M., Cieślak A., Gaszyński P., Grodowska-Kulińska D., Perkowska U., Żukowski P., Stopka K., *Corpus studiosorum Universitatis Jagellonicae 1850/51-1917/18*, t. 3, M-N, red. K. Stopka, Towarzystwo Wydawnicze „Historia Jagellonica”, Kraków 2011.
- [5] DARO, fond 32, op. 6, spr. 25, k. 253.
- [6] DARO, fond 32, op. 6, spr. 25, k. 467.
- [7] DARO, fond 32, op. 6, spr. 26, k. 4.
- [8] DARO, fond 32, op. 7, spr. 234, k. 279.
- [9] DARO, fond 487, op. 1, spr. 26, k. 25.
- [10] DARO, fond 487, op. 1, spr. 26, k. 6 v
- [11] Epsztein T., *Polska własność ziemska na Ukrainie (gubernia kijowska, podolska i wołyńska) w 1890 r.*, Warszawa 2008.
- [12] Hłodia K., *Życie i działalność polskiego ziemianina, pisarza, podróżnika oraz mecenasa sztuki Marka Małyńskiego* [w:] „Materiały i studia muzealne”, t. X., Przemysł 2021.
- [13] http://istzirne.blogspot.com/p/blog-page_86.html (dostęp: 02.02.2024).
- [14] „Kłosa Ukrainie”, czerwiec-lipiec 1914, nr 7-8, Kijów.
- [15] „Kraj”, 30 marca (12 kwietnia) 1907, nr 8, Petersburg.
- [16] „Kurier Warszawski. Dodatek poranny” z 10 września 1924, nr 254.
- [17] „Les Sports Modernes”, sierpień 1907, nr 28.
- [18] Małyński E., *Dwie drogi*, Warszawa 1928.
- [19] Mozgol R., *Wypędzony z pamięci – Emmanuel Małyński (1875-1938). Podsumowanie pierwszego roku poszukiwań*, „Pro Fide Rege et Lege” 2013, nr 2 (72).
- [20] Niemirycz S., *Z zadkamerków Wołynia*, „Wieś Ilustrowana” marzec 1912, nr 3.
- [21] *Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Wyższej Szkoły Realnej w Krakowie za rok szkolny 1894*, XIX, Kraków 1894.
- [22] „Tygodnik Ilustrowany” z 25 marca 1871, t. 7, nr 169.
- [23] Żychliński T., *Złota Księga Szlachty Polskiej. Rocznik IV*, Jarosław Leitgeber, Poznań 1882.
- [24] Романчук О., *Ці легендарні Малинські, „3 берегів Случа: альманах, Рівне” 2003.*
- [25] Трохлюк Н., *Забуті імена: Емануель Малинський – волинський аристократ, літератор, піонер світової авіації, „Літопис Березнівщини. Наукові записки Березнівського краєзнавчого музею” 2015, nr II.*

STRESZCZENIE I INFORMACJA O AUTORCE

Kateryna Hlodia*

NIEZNANE MATERIAŁY NA TEMAT ZESPOŁU PAŁACOWO-PARKOWEGO MARKA EMANUELA WITA MAŁYŃSKIEGO NA WOŁYNIU

Słowa kluczowe: czasopismo, Żurne, majątek, rolnictwo, melioracja, rezydencja, kultura, park

Artykuł opisuje nieznane dotąd materiały z czasopisma „Kłosy Ukrainie” z 1914 roku, które rzucają nowe światło na działalność Emanuela Małyńskiego i rozwój jego posiadłości w Żurnem na Wołyniu. Materiał przedstawia nieznane zdjęcia zespołu pałacowo-parkowego. Opisuje także działania melioracyjne prowadzone przez inżyniera Wacława Sikorskiego oraz rolę Małyńskiego w modernizacji rolnictwa. Przedstawia również znaczenie działań Małyńskiego dla rozwoju regionu Polesia wołyńskiego. Opisuje estetykę i wygodę panujące w rezydencji oraz charakterystyczne elementy architektoniczne. Podsumowując, artykuł prezentuje odkrycie nieznanych materiałów dotyczących zespołu pałacowo-parkowego w Żurnem na Wołyniu oraz akcentuje wpływ Małyńskiego na rozwój rolnictwa i kultury regionu.

* mgr, Centrum Dialogu im. Juliusza Mieroszewskiego.

Kateryna Hlodia*

UNKNOWN MATERIALS ABOUT THE PALACE-PARK COMPLEX OF MARCIN EMANUEL WIT MAŁYŃSKI IN VOLHYN

Keywords: journal, Żurne, estate, agriculture, land reclamation, residence, culture, park

The article describes previously unknown materials from the journal “Ukrainian Ears of Grain” from 1914, shedding new light on the activities of Emanuel Małyński and the development of his estate in Żurne, Volhyn. The material presents unknown photographs of the palace-park complex. It also describes land improvement activities led by engineer Wacław Sikorski and Małyński's role in agricultural modernization. Additionally, highlights the significance of Małyński's actions for the development of the Volhynian Polesie region. The article depicts the aesthetics and comfort prevailing in the residence, as well as characteristic architectural elements. In summary, it presents the discovery of unknown materials related to the palace-park ensemble in Żurne, Volhyn, emphasizing Małyński's influence on agriculture and culture in the region.

* Master, The Mieroszewski Centre.

Piotr KAJZER

ROLA PARKU W KONTEKŚCIE MIEJSCOWOŚCI UZDROWISKOWEJ – STUDIUM JAWORZA-ZDRÓJ

1. Wstęp

Od dawna ugruntowana jest wiedza, że proces terapeutyczny powinien charakteryzować się podejściem holistycznym, polegającym na integracji wielorakich, wzajemnie oddziałujących na siebie czynników. Organizm ludzki stanowi zintegrowany zespół organów, na który zarówno pozytywne, jak i negatywne aspekty naszego stylu życia wywierają istotny wpływ. Podobnie można powiedzieć o założeniach urbanistycznych i ruralistycznych, które nie mogą egzystować bez podstawowych jednostek. Czy można zatem połączyć pojęcia architektury i zdrowia w pojęciu planowania przestrzennego?

Aby odpowiedzieć na to pytanie, co nastąpi w dalszej części, warto wcześniej zdefiniować, czym będzie dla nas architektura. W kontekście najszerzej rozumianym, architekturą jest budynek. Idąc jednak nieco głębiej, architekturą jest także uporządkowanie elementów, na które składają się nie tylko budynki, ale także drogi, ścieżki, ławki, a nawet celowo zakomponowana zielen. Człowiek, mając tendencję do nazywania wszystkiego, również na to znalazł odpowiednie określenie, jakim jest – w bardzo szerokim ujęciu – urbanistyka i planowanie przestrzenne. Wróćmy jednak do architektury. W tym przypadku trzeba zamknąć się w pojęciu architektury krajobrazu, do której należą także parki i założenia zieleni.

Okazuje się, że wspomniane wcześniej pojęcia architektury i zdrowia, w planowaniu przestrzennym, niemal zawsze łączą się z elementem, jakim jest park. W przypadku miejscowości, które z samej nazwy definiują się jako uzdrowiskowe, takie celowe założenia zieleni stanowią podstawowy element scalający funkcje budynków z właściwościami zdrowotnymi otoczenia. W potocznym postrzeganiu uzdrowiskiem jest miejscowość, która, prócz oczywistej funkcji przewodniej, posiada liczne cechy wspomagające dobry stan ciała i ducha. Formalnie, stan rzeczy jest zgoła inny. Zarówno status miejscowości, jak i jej nazewnictwo, są ściśle regulowane już od początku XX wieku.

2. Zmiany w formalnym rozumieniu uzdrowiska

Aby w pełni zrozumieć zmiany, jakie następowały w terminie „uzdrowisko”, warto prześledzić akty prawne, które w pewien sposób regulowały nie tylko nazewnictwo, ale także zakres potrzeb, jakie na ówczesne czasy musiała spełnić miejscowość posiadająca ten tytuł.

Jednym z pierwszych dokumentów, jest Ustawa z dnia 23 marca 1922 r. o uzdrowiskach [7, s. 1]. Już na wstępie podaje ona krótką definicję:

Art. 2. Za uzdrowiska należy uważać:

- 1) *Miejscowości, posiadające cieplice, lub źródła lecznicze (źródła, studnie lub otwory wiertnicze o wodzie, zawierającej mineralne, gazowe lub inne składniki, względnie wykazujące specjalne działania, co nadaje jej własności i zastosowanie lecznicze), czyli tzw. zdrojowiska;*
- 2) *Stacje klimatyczne;*
- 3) *Kąpieliska morskie.*

W powyższej definicji brak jednoznacznego określenia, które odnosi się do wartości krajobrazowych, a także do jakości powietrza, które obecnie stanowią jeden z najważniejszych czynników dla miejscowości uzdrowiskowych, co wiąże się z tzw. opłatą klimatyczną.

Następna ustawa o uzdrowiskach i leczeniu uzdrowiskowym [8, s.1] została sformułowana w roku 1966. Jej definicję znacznie rozszerzono:

1. Lecznictwem uzdrowiskowym jest zorganizowana działalność w zakresie jak najszerszego zapobiegania chorobom i ich leczenia przy wykorzystaniu:

- *Warunków naturalnych, a w szczególności:*
- *Właściwości leczniczych klimatu i krajobrazu [...].*

Choć w dalszej części, ustawa wspomina o równie ważnych czynnikach, jakie wpływały na utrzymanie lub otrzymanie „statusu”, pierwszy raz wprost napisano, co stanowi podstawę miejscowości zdrojowej – klimat i krajobraz. Kolejny przełom nastąpił w roku 2005 r., kiedy to „Ustawa o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz o gminach uzdrowiskowych” wprowadza definicję [9, s. 4] urzędzeń lecznictwa uzdrowiskowego, wśród których wymieniono m.in. park i ścieżki ruchowe. W przypadku Jaworza, choć na przestrzeni wielu lat wykonywano odwierty badające obecność solanek (wód mineralnych), ich wykorzystanie może nastąpić dopiero w obecnej dekadzie. Stąd realną wartością miejscowości, określoną przez pryzmat właściwości zdrowotnych, od początku był przede wszystkim jej naturalny podgórski klimat i wszechobecna zieleń w postaci rozległego parku przyspałacowego.

3. Jaworze – dawny Ernsdorf

Należy w tym miejscu nakreślić, czym jest, a właściwie czym było niegdyś Jaworze-Zdrój. Mowa o dzisiejszej miejscowości, której pełna nazwa to Jaworze.

Dawniej nazywane Ernsdorf, taka nazwa widnieje bowiem na większości pocztówek, jakie pojawiały się na przełomie XIX i XX wieku. Część z nich stosowała także niemieckie rozwinięcie Bad Ernsdorf lub Kurort Ernsdorf. W polskich odpowiednikach, które wydawano równoległe z niemieckojęzycznymi, stosowano nazwy „Kąpiel Jaworze” lub „Uzdrowisko Jaworze”. Warto dodać, że terminologia ta wynikała z położenia miejscowości, która stanowiła wtedy część Śląska Austriackiego [1].

Skąd jednak Jaworze-Zdrój? Przewodnik drukowany pod Wydawnictwem Związku Uzdrowisk Polskich w Warszawie, którego reprint z 1936 roku zaprezentowano w 2012 roku, jasno określa, jaki ówczasie stosowano podział typologiczny miejscowości uzdrowiskowych. Gradacja zaczynała się od „Zdrojowisk”, następnie „Stacji Klimatycznych”, kończąc na „Kąpieliskach Morskich”. Wśród wymienionych, dawne Jaworze oznaczono jako Stację Klimatyczną [11, s. 142a], podobnie jak pobliski Ustron, Wisłę, Bystrą i Szczyrk. Dość stwierdzić, że część z tych miejscowości do dziś formalnie uznawana jest za Zdrój, choć człon ten nie widnieje w ich pełnej nazwie. Można więc powiedzieć, że Jaworze-Zdrój jest nazwą przyjętą do powszechnego użytku wśród społeczności i ma to realne odzwierciedlenie w bieżących działaniach gminy. Miejscowy urząd stara się od wielu lat o przywrócenie statusu źródła, wiążącego się obecnie także ze zmianą nazwy miejscowości, o ile starania te dojdą do skutku. Wymaga to spełnienia szeregu wytycznych, zarówno pod względem mikroklimatu miejscowości, jak i jej bazy leczniczej. Pod względem historycznym Jaworze może się poszczycić dobrze zachowanym inwentarzem budynków stanowiących w czasach swej świetności część zakładu „przyrodoleczniczego”, prowadzonego na przełomie XIX i XX wieku przez lekarską rodzinę Czopów [5, s. 50].

4. Okres uzdrowiskowy

Wróćmy jednak do początków okresu „uzdrowiskowego” miejscowości, który przypadał na lata 1867-1906. Wtedy też Jaworze mogło szczyścić się formalnym i pełnym statusem uzdrowiska, zatwierdzonym przez Śląski Urząd Krajowy w Opawie – mieście stanowiącym stolicę księstwa Górnego i Dolnego Śląska lub tzw. Śląska Austriackiego [5, s. 51]. Jaworze już od wielu lat należało do rodu Saint Genois d’Anneaucourt, który, prócz ziem, posiadał także w samym centrum miejscowości pałac z dwiema oficynami.

Sam pomysł na powstanie „żętycznego ośrodka kuracyjnego” miał pochodzić od obecnego we wsi proboszcza katolickiego oraz pastora ewangelickiego. Rejon ten, podobnie jak całe księstwo Cieszyńskie, był silnym ośrodkiem ewangelików, choć samo Jaworze tak wtedy, jak i dziś było zamieszkiwane przez oba odłamy wiernych. Hrabia Maurycy Saint Genois, widząc w propozycji duchownych obopólną korzyść – zdrowie kuracjuszy oraz poprawę statusu ekonomicznego, przystał na pomysł. Tak zaczął się proces uzyskiwania

statusu uzdrowiska. Wymagał on, by wspomniany wcześniej właściciel wsi poprawił jej standard. Wiązało się to m.in. z oświetleniem ulic, wykonaniem wodociągów, kanalizacji oraz łączności telefonicznej. Jak na owe czasy standard miejscowości przekraczał poziomem większość dzielnic pobliskiego Bielska – miasta nazywanego wtedy „Małym Wiedniem”, co miało zapewne związek z wyjątkowo silnym rozkwitem ekonomicznym i bogatą architekturą.

Wraz z uzyskaniem „statusu”, dawny Ernsdorf i jego zabudowania zyskiwały co raz to nowe funkcje. Włodarze miejscowości przekształcili część obiektów należących do założenia pałacowego w budynki zdrojowe. Były to przede wszystkim pijalnie wody i żętycy stanowiące wtedy główną atrakcję, a zarazem lek, dla spragnionych ukojenia gości. Pozostałe budynki, także te mieszkalne, adaptowano na pensjonaty, gospody i domy zakładu leczniczego. Jak podaje wspomniany wcześniej przewodnik z roku 1936, do stosowanych metod leczenia, można było zaliczyć także elektroterapię, kąpiele mineralne oraz borowinę w postaci kąpeli i okładów. Uczciwie trzeba jednak zaznaczyć, że rok 1936 był schyłkiem działalności zakładu przyrodoleczniczego, którego koniec nastąpił wraz z początkiem II wojny światowej.

Nie tylko budynki zmieniały swoje przeznaczenie. Hrabia Maurycy Saint Genois zdecydował, że wraz z nastaniem nowej funkcji przewodniej dla jego włości założenie parkowe przyległe do pałacu zostanie udostępnione kuracjom. Otworzono zatem park zdrojowy, który dostępny był dla wszystkich chętnych. W *Ewidencji zabytkowego parku pałacowego w Jaworzu*, z roku 1988, przywołany został następujący cytat odnoszący się do początków miejscowości i jej parku w charakterze ośrodka zdrowotnego, a konkretnie do roku 1862:

Jaworze było wówczas małą nieznaną wioszczyną, z jednopiętrową rezydencją właściciela, szumnie zamkiem zwaną, o której za drugim pagórkem już mało kto wiedział. Jego niezaprzeczalną zaletą był fakt, że cała okolica jest zamieniona w jeden wielki park, w którym hrabia kazał poprzecinać drożynki, poustawiać ławeczki ot i zakład gotowy.

Sam zarządca i kierownik zakładu przyrodoleczniczego – dr Zygmunt Czop – miał w zwyczaju zalecać swoim pacjentom przechodzenie określonej liczby kroków po ścieżce parkowej, na której nakreślono wcześniej, niczym na linijce, wyznaczone odległości do pokonania.

5. Kuracjusze Jaworza

W okresie świetności zakładu, który przypadał na koniec XIX wieku, do Jaworza z wielką chęcią przyjeżdżały takie osobistości jak poeta Wincenty Pol, malarz Aleksander Kotsis czy też etnograf Jan Karłowicz. Już wtedy zauważono, że pierwszy z nich – Wincenty Pol – włożył wiele wysiłku, by w swoich publikacjach reklamować miejscowość, co dokonywało się z doskonałym skutkiem. Wydany w maju 1871 roku artykuł jego autorstwa zawierał bardzo bogaty opis odnoszący się bezpośrednio do parku:

Jaworze jest gdyby na zakład kąpielowy stworzone, bo wszystkie budynki i mieszkania mieszczą się albo w samym parku, oddanym na użytek publiczności, albo przytykają tuż do niego i do ozdobnych plantacji i przechadzek wysadzanych drzewami, którymi cała ta miejscowość jest otoczona i którymi się łączy z okolicą. Park jest najwyborniej utrzymany, ma cieniście i słoneczne partie, kwieciste partery i siedzenia tuż obok domów i w głębi przechadzek. Prześliczne i egzotyczne drzewa są wielką ozdobą miejsca, a jeszcze jedno tu dodać trzeba, że wielkie gazony w parku, kolejno koszone, rozszerzają woń siana, co bardzo zbawiennie działa na cierpiące płuca. Ścieżki w parku są ubite żwirem, w każdej porze suche, i tak artystycznie prowadzone, iż na najwyższe wzgórki okoliczne wychodzi się z łatwością, nie czując tego prawie.

Do znamienitych bywalców można zaliczyć także Marię Konopnicką, której artykuły drukowane m.in. w „Tygodniku Ilustrowanym” (1927 r.) i w „Kurierze Warszawskim” (1930 r.) w bardzo pochlebny sposób opisują Jaworze:

Lecz, oczywiście, sam krajobraz i sam łaskawy klimat nie są tu wszystkim. Znajduje się tu jeszcze nieduże sanatorium, przeznaczone dla rekonwalescentów, dla przemęczonych, nerwowych oraz chorych na wszelkie cierpienia, związane z niedomaganiem systemu nerwowego. Jest otwarte w ciągu całego roku i stosuje kurację przyrodoleczniczą oraz dietetyczną, w najrozmaitszych wypadkach nerwowych i ustrojowych chronicznych niedomagań. [...] (zakład) Mieścił się wtedy w pałacu jaworzańskim, pośród malowniczego parku, miał nieodzowny deptak, fontannę i orkiestrę.



Ryc. 1. Villa Langer – Gospoda Hencla w 1936 r. Źródło: pocztówka z kolekcji R. Stanlika, opublikowano za jego zgodą

Fig. 1. Villa Langer - Hencl Tavern in 1936. Source: postcard from the collection of R. Stanlik, published with his permission

Latem 1930 roku Maria Dąbrowska tak pisała w dziennikach o swoim pobycie: *Toteż w Jaworzu chodziliśmy z nim (red. Tadeuszem Fijałkowskim) do gospody Hencla, gdzie było złe pianino bułanego koloru i tam grywał nam bez końca nasze najulubieńsze utwory [...]. Byłam wtedy w Jaworzu prawie pół roku i napisałam tam znaczną część pierwszych tomów Nocy i dni.*

Niewiele później, bo w roku 1934, w „Wiadomościach Literackich” nr 33, ukazał się tekst Ireny Tuwim, przebywającej wtedy w Paryżu. Opisował on tęsknotę autorki do Jaworza: *Tu najpiękniej i najzdrowiej pachniały ziola z łąk i najwspanialej zakwitła kiedyś jedna wiosna i jedna jesień. Tu było dobrze przechadzać się z kimś po parku, idąc przez aleje biegnące tarasami i patrzeć w dół i mówić: to należy do hrabiego Larischa.*

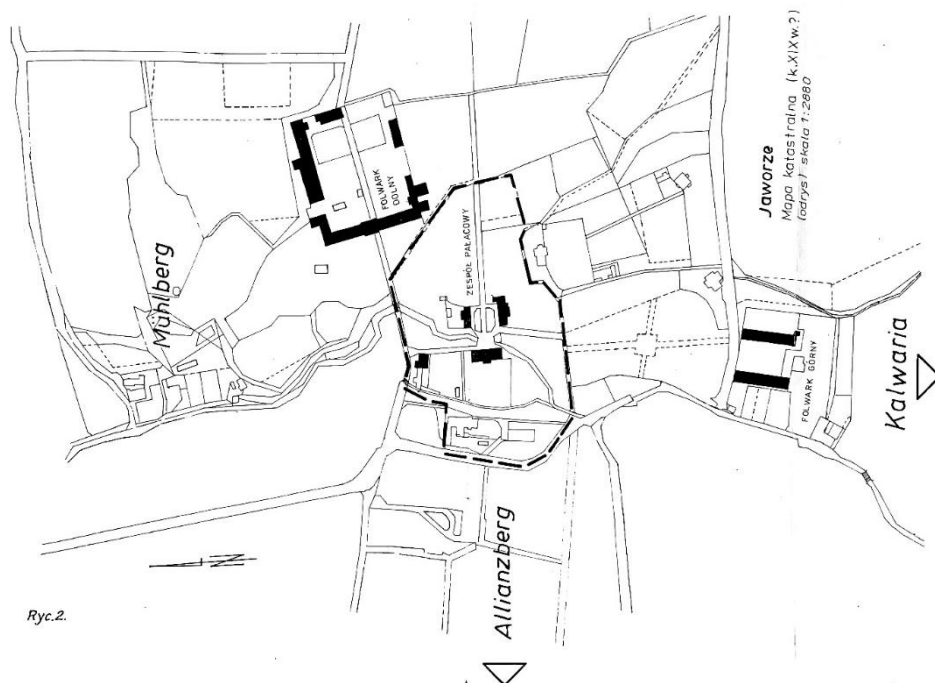
Fragment ten, prócz nostalgicznego opisu miejscowości, zawiera także istotną informację. Jaworze nie należało już do rodu Saint Genois, bowiem w roku 1906, w drodze licytacji nabył go hrabia Henryk Larisch-Mönnich. Nie był on zainteresowany podtrzymaniem formalnego statusu źródła, co wymagało spełnienia dodatkowych obostrzeń. Nie stanowiło to jednak przeszkody, by wspierać działania lekarzy kierujących zakładem przyrodolecznictwem. Mowa o dr. Zygmuncie Czopie, a następnie jego synu dr. Jerzym Czopie, którzy na początku XX wieku wykupili okoliczne domy i pensjonaty, a następnie adaptowali je na funkcje lecznicze.

6. Układ uzdrowiska

Jak podaje jeden z dokumentów zawartych na stronie internetowej Gminy Jaworze, park stanowiący część układu pałacowo-ogrodowego został w całości uznany jako pomnik przyrody [10, s. 49]. Wynika to zarówno z uwagi na liczbę i mnogość gatunków drzew, ale również z samego układu, jakim cechuje się ta przestrzeń.

Całe założenie parkowe obejmuje, zgodnie z dokumentem, niemal 6 hektarów. Założono je na podstawie wcześniejszej barokowej kompozycji, przekształconej w drugiej połowie XIX wieku w ogród nawiązujący do klasycystycznych form zieleni. Jak podaje dokument: *Ogród ten łączy w sobie regularny układ ogólnej kompozycji przestrzennej ze swobodnie ukształtowanymi i charakterystycznymi dla stylu krajobrazowego grupami drzew samotników, przebiegiem alejek spacerowych i elementami wodnymi (strumienie). [...] Zachowana została główna oś kompozycyjna ogrodu przebiegająca w kierunku wschód-zachód, wytyczona przez aleje i oficyny od wschodu. [...] Na terenie ogrodu można odnaleźć ślady nieregularnych boskietów. Najistotniejsze roślinne elementy kompozycyjne stanowią potężne rodzime drzewa samotniki.*

ROLA PARKU W KONTEKŚCIE MIEJSCOWOŚCI UZDROWISKOWEJ
– STUDIUM JAWORZA-ZDRÓJ



Ryc.2.

Ryc. 2. Mapa katastralna. Źródło: Ewidencja zabytkowego parku pałacowego w Jaworzu – Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Katowicach, del. w Bielsku-Białej

Fig. 2. Cadastral map. Source: Records of the historic palace park in Jaworze - Archive of the Voivodeship Historic Monument Protection Office in Katowice, del. in Bielsko-Biała



Ryc. 3. Pocztaówka „Bad Ernsdorf”. Źródło: pocztówka z kolekcji R. Stanlika, opublikowano za jego zgodą

Fig. 3. Postcard „Bad Ernsdorf”. Source: postcard from the collection of R. Stanlik, published with his permission

Ilustracją dla tego opisu może być pocztówka z roku 1915 [6, s. 32]. Przedstawia ona widok na oś wschód–zachód, o której wspomina autor cytatu. Na grafice widać także sam pałac oraz jedną z dwóch oficyn – tzw. Willę Filipa z pierwszej połowy XIX wieku.

7. Park zdrojowy w ikonografii

W ilustrowanym tygodniku społeczno-literackim „Kobieta Współczesna”, do którego pisywała Maria Dąbrowska, w roku 1927 zamieszczono obszerny artykuł poświęcony Jaworzcu. Wśród opisów samej miejscowości i jej bazy leczniczej znalazło się także miejsce dla istotnego wtedy parku zdrojowego. Część źródeł powołuje się na fragment tekstu zamieszczony w tym periodyku, twierdząc, że jego autorką jest Maria Dąbrowska. Dostępna wersja elektroniczna – skan całego wydania – nie potwierdza jednoznacznie, kto był twórcą tego opisu.



Ryc. 4. „Zakład mieści się wśród malowniczego parku”. Źródło: Ilustrowany tygodnik społeczno-literacki „Kobieta Współczesna”, nr 45 - 1927 r.

Fig. 4. „Medical facility is located in a picturesque park”. Source: Illustrated socio-literary weekly „Modern Woman”, No. 45 - 1927 r.

Widok z powyższej fotografii to prawdopodobnie fragment dzisiejszej ulicy zdrojowej, przy której znajdowała się Moritz-Villa – dom uzdrowiskowy prowadzony przez lekarską rodzinę Czopów. Ścieżka ta odgranicza dzisiejszy park zdrojowy, który rozciąga się znacznie dalej, poza widoczne wzgórze. Za plecami fotografa (w roku 1927) powstawało właśnie modernistyczne sanatorium dr. Jerzego Czopa, którego budowę ukończono w roku 1930.

Jednym z najbardziej rozpoznawalnych zabytków Jaworza jest klasycystyczna glorieta, stworzona prawdopodobnie w roku 1798. Świadczy o tym

data wyryta na jednej z kolumn. Ten typ budowli, w formie małego pawilonu na okrągłym rzucie, sytuowano najczęściej na wzgórzach. Zwłaszcza od drugiej połowy XVIII wieku, kiedy stanowiły one ważną część założeń parkowych.

Glorietta w Jaworzu powstała na wzgórzu Goruszka, otoczona zwartym stanowiskiem sosny czarnej – jedynym w Beskidzie Śląskim. Wcześniejszą nazwą wzniesienia było „Allianzberg” – Góra Aliantów. Charakterystyczny przydomek może mieć związek z okresem napoleońskim oraz fundatorami – rodem hrabiowskim Saint-Genois d’Anneaucourt. Poniższe fotografie przedstawiają glorię w roku 1930 [6, s. 52] oraz współcześnie – w roku 2023.

Pierwsza z fotografii, podpisana „W parku”, może wprowadzać odbiorcę w zamieszanie. Wspomniane wcześniej wzgórze do dziś posiada charakter parkowy, cechuje się nie tylko pokazanym wyżej zabytkiem, ale także celowo wytyczonymi ścieżkami, stylizowanymi ławami oraz dwiema szczególnymi osiami widokowymi. Nie jest to jednak część parku ściśle zespolona z parkiem zdrojowym, oddalonym o blisko 200 metrów. Mimo to, jak wspomniał jeden z przytoczonych wcześniej bywalców miejscowości, całe ówczesne Jaworze znajdowało się pośród założeń zieleni i taki był też ogólny odbiór gości.



Ryc. 5. „Główny dom zakładowy (...)”. Źródło: Ilustrowany tygodnik społeczno-literacki „Kobieta Współczesna”, nr 45 - 1927 r.

Fig. 5. „Main spa building”. Source: Illustrated socio-literary weekly „Modern Woman”, No. 45 - 192

Do dziś rozczłonkowany układ parkowy Jaworza jest chroniony strefą ochrony krajobrazowej, na podstawie wpisu do rejestru zabytków.

Niezwykle istotnym miejscem dla uzdrowiska był dom zdrojowy – Moritz Villa. Budynek ten powstał około 1890 roku. Wzniesiono go jako obiekt murowany, częściowo w technologii muru pruskiego – drewnianej konstrukcji szkieletowej wypełnionej paloną cegłą.



Ryc. 6. Fotografia „W parku”, Jaworze w starej pocztówce. Źródło: fotografia z kolekcji R. Stanlika, opublikowano za jego zgodą

Fig. 6. Photography „In the park”, Jaworze in old postcard. Source: photograph from the collection of R. Stanlik, published with his permission



Ryc. 7. Glorietta w roku 2023. Źródło: opracowanie własne

Fig. 7. Glorietta in 2023, Source: own elaboration

Na początku XX wieku Moritz Villa pełnił funkcję leczniczego domu zakładowego będącego częścią odradzającego się wtedy uzdrowiska [2, s. 143]. Od roku 1909 Jaworze formalnie nie mogło się już szczyścić tytułem „zdroju” [2, s. 136], jednak nadal funkcjonował zakład przyrodolecznicy pod opieką doktora Zygmunta Czopa [2, s. 134] (aż do jego śmierci w 1923 roku), a następnie jego syna – doktora Jerzego Czopa.

8. Obecna rola parku zdrojowego w Jaworzu – podsumowanie

Na przestrzeni wielu lat Jaworze stosunkowo krótko posiadało status uzdrowiska. O niepodejmowaniu dalszych starań w tym kierunku zdecydował jeden z ostatnich właścicieli miejscowości – hrabia Jan Larisch [2, s. 136]. Nie wiadomo, co dokładnie było tego powodem. Można przypuszczać jednak, że miały na to wpływ czynniki czysto ekonomiczne. Wiadomo, że Hrabia w późniejszym okresie wspierał działalność zdrowotną miejscowości, co może świadczyć o żywym zainteresowaniu jej losem. Mimo że do chwili obecnej „status” nie został odzyskany, władze Jaworza podejmują kolejne starania o jego powrót. Znakomitym przykładem jest doskonale utrzymany park zdrojowy, w którym obecnie mieści się terenowy amfiteatr, tężnia solankowa oraz „fontanna trzech sióstr” napełniona zablocką solanką termalną.

Pałac, o którym wielokrotnie wspominał tekst, mieści obecnie Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy. Zarówno budynki należące do zespołu, jak i sam park przy pałacu, choć odgródzone płotem, możliwe są do odwiedzenia za zgodą dyrekcji. W roku 2023 poddano rewitalizacji ostatni z budynków na terenie Ośrodka, stanowiący niegdyś pijalnię wody. Wygrazona część parku, stanowiąca tak naprawdę ogród pałacowy, mimo zatarcia dawnych cech, została utrzymana w doskonałym stanie.

Równie istotny dla całego założenia jest dawny zakład przyrodolecniczy dr. Jerzego Czopa, który trwa do dziś. Jego aktualna rola uległa jednak niewielkiej transformacji, jest to bowiem Beskidzki Zespół Lecznico-Rehabilitacyjny i Szpital Opieki Długoterminowej. Zespół jest złożony z wielu budynków, również tych wybudowanych po II wojnie światowej i posiada oddziały zarówno dla dorosłych, jak i dla dzieci.

Niezmiennie, Jaworze stanowi także bazę wypadową dla miłośników wędrowek górskich. Z miejscowości można dostać się na szczyty takie jak Błatnia, Klimczok czy Szyndzielnia. Na każdym z nich wędrowiec odnajdzie zabytkowe schroniska, będące dowodem na to, że już na przełomie XIX i XX wieku walory Jaworza dostrzegali nie tylko kuracjusze, ale także podróżnicy.

Trwające obecnie badania nad obecnością solanki dają bardzo obiecujące rezultaty i zwiastują, że w najbliższej przyszłości Jaworze odzyska upragniony status uzdrowiska i zmieni nazwę na Jaworze-Zdrój.

Literatura

- [1] Bahlcke J., Gawrecki D., Kaczmarek R., Historia Górnego Śląska, Gliwice 2011.
- [1] Kita J., Zapomniane polskie uzdrowiska, D.W. Księży Młyn, Łódź 2016.

- [2] Kraus D., Kraus W., Ewidencja zabytkowego parku pałacowego w Jaworzu, Stowarzyszenie Naukowo-Techniczne Inżynierów i Techników Ogrodnictwa, Kraków 1988.
- [3] Polskie Towarzystwo Księgarni Kolejowych „RUCH”, Zdrojowiska i uzdrowiska polskie – przewodnik ilustrowany, Warszawa 1925.
- [4] Roik J., Dzieje Jaworza na przestrzeni wieków, Wydawnictwo Regio, Jaworze 2010.
- [5] Stanclik R., Jaworze w starej pocztówce, Towarzystwo Miłośników Jaworza, Jaworze 2004.
- [6] Ustawa z dnia 23 marca 1922 o uzdrowiskach, Dz.U. 1922 Nr 31, poz. 254.
- [7] Ustawa z dnia 17 czerwca 1966 o uzdrowiskach i leczeniu uzdrowiskowym, Dz.U. 1966 Nr 23, poz. 150
- [8] Ustawa z dnia 28 lipca 2005 o leczeniu uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz o gminach uzdrowiskowych, Dz.U. 2005 Nr 167, poz. 1399
- [9] Wolakiewicz Z., Zabytkowy park przypałacowy – Wyciąg z pracy dyplomowej pod kierunkiem prof. dr. hab. Andrzeja Sendka, Katowice 1933.
- [10] Związek Uzdrowisk Polskich, Uzdrowiska Polskie – Reprint wydania z 1936 roku, D.W. Księży Młyn, Łódź 2012.

STRESZCZENIE I INFORMACJA O AUTORZE

Piotr KAJZER*

ROLA PARKU W KONTEKŚCIE MIEJSCOWOŚCI UZDROWISKOWEJ – STUDIUM JAWORZA-ZDRÓJ

Słowa kluczowe: ogród, Śląsk Austriacki, zakład przyrodolecniczy, zabytkowy, ruralistyka

Celem niniejszego tekstu jest przedstawienie odbiorcy rysopisu znanej niegdyś miejscowości uzdrowiskowej, której głównym atutem było założenie pałacowo-parkowe udostępnione kuracjuszom. Do sporządzenia artykułu wykorzystano informacje zawarte w publikacjach z początku XX wieku, które stanowią bezpośrednie odniesienie do ówczesnych realiów Jaworza. Ważną bazę stanowiła także ikonografia Ernzdorfu zawarta we współcześnie wydawanych publikacjach dotyczących uzdrowisk polskich. Rozdział traktuje o roli, jaką pełnił i pełni nadal park zdrojowy w kontekście miejscowości, jaką było niegdyś Jaworze-Zdrój, nazywane również Ernzdorf. Jaworze, choć formalnie straciło status uzdrowiska w roku 1906, od połowy XVIII wieku pełniło rolę ważnego ośrodka wypoczynkowego i zdrowotnego na mapie Śląska Austriackiego. Wtedy też powstał przypałacowy park dla kuracjuszy. Miejscowość nie ustępowała statusem ani prestiżem takim ośrodkom jak pobliska Wisła, Ustroń czy Bystra Śląska. Wystarczy wspomnieć, że było to jedno z ulubionych miejsc Marii Dąbrowskiej, która właśnie tam napisała znaczną część *Nocy i dni*, opierając niektóre z postaci na żyjących wtedy mieszkańcach Jaworza. Rozległy park zdrojowy przetrwał do dziś i nadal służy pacjentom sanatorium dziecięcego i szpitala rehabilitacyjnego, które usytuowano w pobliżu. Władze Jaworza nieustannie dążą do powrotu statusu uzdrowiska, a sam park jest obecnie miejscem dostępnym i tętniącym życiem, co stanowi dobry przykład pogodzenia bogatej historii z niezmienną od lat funkcją zdrowotno-rekreacyjną. W toku badań nad tematem zebrano i poddano syntezie wiedzę na temat parku oraz okoliczności, w jakich on powstał. Po wielu latach, które minęły od formalnego zamknięcia zakładu przyrodolecniczego prowadzącego przez

dr. Czopa (na początku XX w.), Jaworze wciąż pełni funkcję ośrodka rehabilitacyjnego i turystycznego.

* mgr sztuki Piotr Kajzer, Doktorant Katedry Teorii, Projektowania i Historii Architektury, na Wydziale Architektury Politechniki Śląskiej, 43-384 Jaworze, ul. Widok 3, tel. 604-361-569, e-mail: p.kajzer@gmail.com

Piotr KAJZER*

THE ROLE OF THE PARK IN THE CONTEXT OF A SPA TOWN – STUDY OF JAWORZE-ZDRÓJ

Keywords: garden, austrian silesia, nature medicine facility, monument, ruralism

The aim of this text is to provide the reader with a description of the once famous spa town, whose main advantage was the palace and park complex, available to patients. To prepare the article, information contained in publications from the beginning of the 20th century was used, which constitutes a direct reference to the realities of Jaworze at that time. The iconography of Ernsdorf included in contemporary publications about Polish SPA resorts was also an important basis.

The article is about the role that the spa park played and still plays in the context of the town that used to be Jaworze-Zdrój, also called Ernsdorf. Jaworze, although it formally lost its SPA status in 1906, had been an important recreation and health center on the map of Austrian Silesia since the mid-18th century. At that time, a park for patients was created near the palace. The town was not inferior in status and prestige to such centers as nearby Wisła, Ustroń, or Bystra Śląska. Suffice it to mention that it was one of the favorite places of Maria Dąbrowska, who wrote a significant part of "Nights and Days" there, basing some of the characters on the inhabitants of Jaworze living at that time. The extensive spa park has survived to this day and still serves patients of the children's sanatorium and rehabilitation hospital located nearby. The authorities of Jaworze are constantly striving to return the status of a health resort, and the park itself is today an accessible and vibrant place, which is a good example of reconciling its rich history with a health and recreational function that has remained unchanged for years. In the course of research on the topic, knowledge about the park and the circumstances in which it was created were collected and synthesized. Many years have passed since the formal closure of the SPA run by Dr. Czop (at the beginning of the 20th century), Jaworze still serves as a rehabilitation and tourist center.

* Master of Arts Piotr Kajzer, PHD student in Department of Theory, Design and History of Architecture, in Faculty of Architecture of the Silesian University of Technology, 43-384 Jaworze, ul. Widok 3, mobile. 604-361-569, e-mail: p.kajzer@gmail.com

Dariusz KRONOWSKI

SKWER MIEJSKI – PLAC BISKUPI (ULICA BISKUPIA W KRAKOWIE) – ŚWIADEK MINIONEJ I OBECNEJ EPOKI

„Ci, którzy sądzą, że na Placu Wolności jest tylko garstka idealistów,
nie mają pojęcia o tym, co tu się naprawdę dzieje.
Tu każdego dnia wykuwa się przyszłość.”

Carne Ross, 1966 [19]

Plac Biskupi przeszedł szereg pozytywnych i negatywnych przeobrażeń, był także świadkiem wydarzeń historycznych, szczególnych w latach 2022-2023. Plac Biskupi, inaczej ulica Biskupia w Krakowie, znajduje się w dzielnicy I, na Piasku. Kieruje prostopadle do ul. Łobzowskiej na zachodzie i ul. Krowoderskiej na Wschodzie. Określenie plac Biskupi jest nazwą potoczną, na znacznej szerokości posiada dwie jezdnie rozdzielone zieleńcem. Szerokość typowej ulicy posiada na krótkim odcinku pomiędzy ulicami Asnyka i Łobzowską, stąd można rozpocząć spacer po parku kieszonkowym, posiadającym jedną oś z prostopadłymi do niej alejkami prowadzącymi do równoległych jezdni.

Plac Biskupi jest położony na obszarze dawnej jurydyki Biskupie [7]. Jurydyka oznaczała osadę obok miasta królewskiego, enklawę na gruntach miejskich, niepodlegających władzom miejskim i sądownictwu. Jurydyki istniały w średniowieczu, a ich nasilenie nastąpiło od XVI w. po uzyskaniu dominacji szlachty nad miastami. Właścicielami jurydyk była szlachta lub Kościół. W tego typu miejscach powstawały struktury konkurencyjne wobec miasta, nieograniczone przepisami, odbywały się tutaj targi, działali niezrzeszeni w cechach rzemieślnicy, tzw. partacze [14]. Jurydyki zakładano dzięki nadaniom królewskim, powstawały również bezprawnie, na gruntach prywatnych, jak w przypadku jurydyki Biskupie. W XVIII wieku wokół Krakowa było 21 jurydyk. Miasto starało się przeciwdziałać procesowi degradacji systemu administracyjnego poprzez uzyskanie zakazu tworzenia jurydyk, jednak w praktyce zakazy te stanowiły martwe prawo [14]. Jurydyki zostały zlikwidowane przez Konstytucję 3 maja w 1791 roku, a po jej upadku ponownie w 1793 roku. Jeszcze przed lokacją Krakowa w 1257 roku część terenów otaczających miasto stanowiła własność biskupów krakowskich. Biskup Jan Muskata zakupił kolejne grunty, a później w rejonie obecnego placu Biskupiego powstała osada. Początkowo był to folwark biskupów krakowskich, a z czasem rozwinął się w osadę rzemieślniczo-ogrodniczą. Osadę zamieszkiwała służba Pałacu Biskupiego, rzemieślnicy,

piekarze, ogrodnicy, krawcy i rzemieślnicy niezrzeszeni w cechach [12]. Nazwa ulica Biskupia była stosowana do końca XVIII w. do ul. Krowoderskiej, która była głównym traktem biegnącym przez jurydykę. Obecny plac Biskupi określano wówczas „placem Gołym” oraz bezimienną drogą. Obecna nazwa funkcjonuje od 1807 roku, a w XIX w. stosowano ją również do ul. Asnyka [7].



Ryc. 1. Lokalizacja placu Biskupiego, pomiędzy ul. Łobzowską i ul. Krowoderską. Źródło: opracowanie własne
 Fig. 1. Location of Biskupi Square, between Łobzowska, and Krowoderska street. Source: own elaboration

Zabudowa jurydyki Biskupie, niemal wyłącznie drewniana, była wielokrotnie niszczone od czasów średniowiecznych, m.in. w 1528 roku, następnie podczas oblężenia arcyksięcia Maksymiliana Habsburga w 1587 roku oraz w trakcie potopu szwedzkiego w 1655 roku. W trakcie inwentaryzacji przeprowadzonej po potopie szwedzkim, w 1655 roku, ujawniono, że z 51 budynków znajdujących się na placu Biskupim przetrwało jedynie pięć [7]. Plac Biskupi do XIX wieku był pozbawiony monumentalnej zabudowy. Wyjątek stanowił wzniesiony pod koniec XVII wieku kościół św. Franciszka Salezego i klasztor wizytek. Zabudowę w połowie XIX wieku stanowiły parterowe domy o charakterze dworków. Pierwsze kamienice czynszowe zaczęły powstawać pod koniec XIX wieku, były w większości wzniesione w stylu historyzmu, nurtu w XIX-wiecznej architekturze, polegającego na naśladownictwie stylistyki minionych epok [13]. Historyzm opierał się na klasycyzmie w nurcie zainteresowania przeszłością, badaną w sposób naukowy. Powstał z romantycznej tęsknoty za historią i nieskrępowaną naturą. Był przeciwieństwem racjonalizmu, wyniosłości charakterystycznej dla klasycyzmu. Za wszystkim stała niepewność wobec teraźniejszości [1, 22].

Aby zrozumieć zagadnienie placu Biskupiego, należy w pierwszej kolejności zapoznać się z podstawowym elementem kompozycyjnym w zakresie kształtowania architektury krajobrazu, jakim jest wnętrze.



Ryc. 2. Widok na plac Biskupi i park od ul. Krowoderskiej. Źródło: opracowanie własne

Fig. 2. View of Biskupi Square and the Park from the of Krowoderska street. Source: own elaboration

Plac Biskupi jest jednym z niewielu przykładów, w którym można wyodrębnić cechy wielu wnętrz, jednak z akcentem na typowy przykład krajobrazowego wnętrza subiektywnego. K. Wejchert uważał, że cały krajobraz miejski złożony jest z wnętrz [25]. Linie wnętrz są „najważniejszym tworzywem zespołów urbanistycznych”. Jednocześnie wnętrza są łatwymi do zapamiętania strukturami przestrzennymi, zwraca się na nie szczególną uwagę, stają się przedmiotem symboliki. Tak jest w przypadku placu Biskupiego, biorąc pod uwagę jego szczególną lokalizację w pobliżu Ambasady Federacji Rosyjskiej, pod którą odbywały się liczne protesty Narodu Ukraińskiego przeciwko agresji na Ukrainę. Analiza wnętrza obejmuje również znaczenie planów bliższych i dalszych, dominant, rytmów, kontrastów, kolorów, punktów widokowych, linii, płaszczyzn i brył, z uwzględnieniem percepcji kompozycji poprzez obserwatora w ruchu [25]. Plac Biskupi, pomimo widocznego strefowania, należy traktować jako całość. T. Tołwiński podjął temat pojęcia wnętrza – pojęcie to odnosi się do placów i ulic historycznych miast włoskich [5, 8]. Można zauważyć pewne porównanie do agory jako wnętrza komponowanego. Architektura jest sztuką wnętrza [17]. O relacjach obserwatora z wnętrzem i jego ruchem pisał również W. Czarniecki. Według jego teorii wnętrze jest kształtowane przez ściany, które mogą mieć postać pasma drzew i krzewów, jak na placu Biskupim. Wnętrze posiada aspekty psychiczne, społeczne i formalne, występuje w każdej lokalizacji,

w której znajdzie się odbiorca, a także w nim samym, łącząc to, co materialne i niematerialne, odczucia, zapachy, zmysły, wrażenia. Otacza nas, stworzone przez przyrodę i człowieka, jako pojęcie podstawowe, a często niezauważalne, jednak przyswajalne w ujęciach specjalistycznych. Stanowi również znak porozumiewania się w sferze kształtowania form, symbol wydarzeń i pamięci o nich. Wnętrze krajobrazowe jest punktem wyjściowym do poznania i kształtowania architektury, jest fizjonomicznym otoczeniem danego miejsca. Według prof. Janusza Bogdanowskiego wnętrza są klasyfikowane na podstawie kryterium kompozycyjnego, dzieląc je na wnętrza długie, centralne i szerokie [4]. Plac Biskupi można zaliczyć do wnętrz długich. Wnętrza mogą być również klasyfikowane ze względu na kryterium uwagi. Można tutaj wyodrębnić kształt rzutu, wysokość obudowy wnętrza, np. wysokie kamienice lub drzewa, ukształtowanie naturalne, elementy poddane uwadze obserwatora. W przypadku placu Biskupiego należałoby według K. Wejcherta (klasyfikuje on wnętrza jako obojętne, kierunkowe i agresywne) sklasyfikować go jako wnętrze kierunkowe [4]. Wnętrza są także klasyfikowane według kryterium czytelności. Wejchert wprowadza w tym przypadku podział na wnętrza proste, złożone oraz pozorne. Kryterium podziału bierze pod uwagę wyczuwalność wnętrza i metodologię analizy jego otwarć i zamknięć w budowie, a także uwzględnia wysokości. Podobną klasyfikację prezentuje J. Bogdanowski, jednak uwzględnia wyłącznie proporcje otwarć i zamknięć w obudowie wnętrza, wyrażając je procentowo i definiując jako konkretne, obiektywne i subiektywne [4]. Wnętrze subiektywne, to wnętrze pod tzw. okapem drzewa, którego ścianą jest granica określona obrysem zewnętrznym, jak np. kamienice placu Biskupiego, a także drzewa części parkowej. Otaczające budynki i drzewa tworzą okap lub np. przegrodę przy wejściu do wnętrza. Wnętrza te określa się umownie jako subiektywne [25]. J. Bogdanowski, opisując budowę wnętrz urbanistycznych, wskazuje w nich cztery podstawowe elementy, są to płaszczyzna, ściany, bryły wolnostojące i sklepienie, można stwierdzić, że plac Biskupi posiada je wszystkie [45]. Klasyfikację stosuje również A. Niezabitowski. Przedstawia metodę budowy przestrzennej na podstawie techniki, którą określa jako morfotektonikę [16]. Morfotektonika odnosi się do spostrzeżenia, że w zależności od skali przedmioty obserwacji tworzą układ zbudowany z części mniejszych, stanowiących element większego układu, np. wyraziste linie gzymsów, elementy dominujące, przedmioty, detale [10]. Niezabitowski części główne nazywa makromorfemami, części drugorzędne mikromorfemami [16]. Zagadnienie morfemów przestrzennych jest przydatne do zagadnienia skali, gdyż w konsekwentny sposób opisują wycinki przestrzeni, odczytywane jako pojedyncze całości [21].

O charakterze wnętrza decyduje również wysokość jego ścian. Wnętrze konkretne jest utożsamiane ze ścianami pełnymi, jednak ściany pokrywające się z linią wzroku, nawet w pełni zwarte, nie dają wrażenia wnętrza konkretnego,



Ryc. 3. Widok na skwer „Wolnej Ukrainy”. Źródło: opracowanie własne

Fig. 3. The view of the "Free Ukraine" square. Source: own elaboration

pomimo wydzielenia przestrzeni i kształtowania wnętrza obiektywnego. Wysokość ścian jest określona poprzez płaszczyznę poziomą, która umożliwia odbiór wizualny wnętrza. Na typ wnętrza wpływają nie tylko zawartość i wysokość ścian, ale ich wzajemna odległość. Plac Biskupi jest niewielką, a jednocześnie dużą płaszczyzną poziomą, w zależności od położenia odbiorcy i wysokości ścian pełnych, jakimi są pierzeje o zróżnicowanej gradacji, pierwsza tworzy wnętrze konkretne, podczas gdy druga tworzy wnętrze niekonkretne. W kompozycji wnętrza placu Biskupiego zachodzą poszczególne związki pomiędzy podporządkowaniem, równowagą i przewagą. Jest to wnętrze regularne, symetryczne, posiadające oś symetrii, jak również cechy wertykalne i horyzontalne, a jednocześnie jest kameralne.

W obszarze placu Biskupiego wnętrza łączą się ze sobą, tworząc relacje form. Patrząc na nie, można ocenić ich hierarchię od strony ul. Krowoderskiej, plac Wolnej Ukrainy z fontanną, poprzez część placu zabaw, aż po park kieszonkowy w kierunku ul. Łobzowskiej. Można tutaj zauważyć równowagę od części głównej, poprzez część podporządkowaną. Występują obok siebie, a jednocześnie przenikają się np. kwiatonami czy oświetloną pergolą lub elementami światła w posadzce. Występuje tutaj zasada wnętrza ważnego, mającego cechy spoiste, czytelne, nie ma wewnątrz o formach podobnych do siebie. Występują we wzajemnej relacji ilościowej i określonym rytmie z uwzględnieniem elementów małej architektury ustawionej wzdłuż centralnej osi alejki. Mamy również do czynienia z relacją wielkości, gdzie strefy małe charakteryzują obiekty architektoniczne, ale pojawiają się również wnętrza średnie typowe dla układów urbanistycznych ulic i placów. Plac Biskupi prezentuje wyraźny sposób sekwencji

wnętrz, które są określane zasadami, stopniowaniem i skalą ekspozycji. Mamy tutaj ekspozycję bierną i ekspozycję czynną. Obserwator poruszający się po płaszczyźnie poziomej widzi występującą w nim dominantę, czyli fontannę i ławkę w części skweru Wolnej Ukrainy, ale pojawiają się również formy brył wolnostojących i ścian wnętrza, ukształtowane poprzez osie symetrii i poprzeczne zamknięcia widoków. Poruszanie się po placu Biskupim stwarza zmienność ekspozycji biernej, obserwator odczuwa stopniowanie narastania odbioru wrażeniowego, aby w efekcie końcowym odczuć ich zaniknięcie [15]. W pewnym stopniu plac Biskupi jest również wnętrzem eksponowanym. Występuje tutaj ekspozycja bierna, zgodna z osią drogi obserwatora, jednocześnie w trakcie tej drogi można zauważyć ekspozycję poprzeczną. Ławka na skwerze Wolnej Ukrainy jest usytuowana jako obiekt eksponowany i dostępny, podlegając poprzez swój pofalowany kształt ekspozycji czynnej i biernej, a także wielostopniowości i szerokiej skali. Można stwierdzić, że w skali placu jest to obiekt szczególnie eksponowany. Ekspozycja formy stanowi ważny czynnik kompozycji w skali globalnej. Zdanie G. Cullena: *Widzenie jest podporządkowane wyłącznie skutecznemu działaniu* odnosi się do człowieka, który odbiera obraz dostępny w polu widzenia [6]. Odbiorca dokonuje bezustannej obserwacji otoczenia, robiąc to bezwiednie. Według J. Gyurkovicha percepcja ma charakter sekwencyjny, można to zrozumieć jako przechodzenie przez kolejne statyczne obrazy [5]. Wrażenie to można odnieść, patrząc na ukształtowanie placu Biskupiego. Kształt wnętrza urbanistycznego ma wpływ na odbiór obserwatora, poprzez dominanty i atrakcyjne wizualnie otwarcia, które przyciągają wzrok. Plac Biskupi posiada szereg tego typu elementów, w zakresie zarówno małej architektury, jak i drobnych dominant. Zatem w przypadku placu Biskupiego można zauważyć wiele cech wnętrza architektoniczno-krajobrazowych, m.in. wspomniane wnętrza subiektywne, długie i kierunkowe.

Przez długi okres znaczną część placu Biskupiego zajmował parking, stanowiący w skali urbanistycznej całkowicie przypadkowy i degradujący genius loci parku. W rozumieniu władarzy miasta tego typu lokalizacje miały uzupełniać i tak skromny i niedopracowany system parkingów w centrum Krakowa, który pomimo licznych prób, a także starań wielu środowisk nie został zrealizowany do dzisiaj, np. poprzez projektowanie parkingów podziemnych, które były w planach i mogłyby znaleźć się m.in. pod płytą placu Biskupiego. Jednak wpływ na brak możliwości realizacji tego typu inwestycji miały liczne protesty społeczne i problemy Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Miasta Krakowa, a także archeologiczne strefy prawnej ochrony konserwatorskiej. W trakcie remontu placu Biskupiego archeolodzy nadzorujący prace wydobyli przemieszane kości i całe szkielety, fragmenty ceramiki oraz ciężki żelazny topór oraz pozostałości średniowiecznych kościołów [9]. Można stwierdzić, że stworzono nowe możliwości badań historycznych i archeologicznych, jednak wpłynęło to na intensywność urbanizacji miasta, w szczególności biorąc pod uwagę narastający ruch pojazdów w XXI w.

SKWER MIEJSKI – PLAC BISKUPI (ULICA BISKUPIA W KRAKOWIE)
– ŚWIADEK MINIONEJ I OBECNEJ EPOKI



Ryc. 4. Elementy małej architektury, skwer „Wolnej Ukrainy”. Źródło: opracowanie własne
Fig. 4. Elements of small architecture, "Free Ukraine" square. Source: own elaboration



Ryc. 5. Mała architektura od ulicy Krowoderskiej. Źródło: opracowanie własne
Fig. 5. Small architecture from the Krowoderska street. Source: own elaboration

Władze miasta wycofały się z planu inwestycyjnego, poprzestając na koncepcji rewitalizacji obszaru placu Biskupiego i dostosowania do standardów zazielenionego skweru i placu miejskiego. Planowana inwestycja rozpoczęła się w 2019 roku i miała zostać ukończona jeszcze tego samego roku. Problemy proceduralne, a także niewłaściwy wybór wykonawców przedłużały realizację.

Pod koniec 2020 roku miasto zerwało umowę z wykonawcą i po przeprowadzeniu inwentaryzacji placu budowy rozpisano kolejny przetarg na dokończenie rewitalizacji placu Biskupiego [2].

Rewitalizacja placu Biskupiego została zakończona w lutym 2022 roku. W odnowionej strefie placu miejskiego urządzono sekwencję trzech wnętrz. Pierwsza strefa (największa) przy ul. Łobzowskiej jest strefą parkową, parkiem kieszonkowym. Obejmuje zachodnią część placu, w której dokonano nowych nasadzeń, a także umieszczono elementy małej architektury, ławki, kosze na śmieci, nowe oświetlenie. Druga strefa, środkowa, objęła plac zabaw, którego infrastruktura została wyposażona w trampoliny, ściankę zabawową, miejsce do rysowania kredą oraz w bezpieczną nawierzchnię, chroniącą przed upadkiem dziecka. Trzecia strefa, pod którą docelowo w pierwotnych koncepcjach planowano projekt parkingu podziemnego, położona przy ul. Krowoderskiej, została zaaranżowana jako plac miejski z ławkami, dekoracyjnym oświetleniem oraz podświetlaną fontanną, przy której w okresie letnim, w trakcie wysokich upałów bawią się dzieci, a także ochładzają dorośli. Została również zmodernizowana nawierzchnia chodników wokół placu, sąsiadujących jezdni, wzdłuż których wyznaczono miejsca parkingowe, uwalniając jednocześnie chodnik od strony pierzei kamienic, zamontowano również nowe stojaki rowerowe [18]. Zabieg ten niestety nie został prawidłowo przemyślany, ponieważ pozostawiono stare betonowe, nieestetyczne latarnie, które uniemożliwiają prawidłowy ruch samochodowy, w przypadku mijania nieprawidłowo zaparkowanych samochodów wzdłuż placu Biskupiego, lub manewry dużych pojazdów. Nawierzchnia z granitowej kostki również nie została prawidłowo zróżnicowana kolorystycznie, co ma wpływ na jej odbiór przez użytkowników. Ulica Biskupia przy ul. Łobzowskiej w Krakowie, pomimo burzliwej historii swoją rolę spełnia do dnia dzisiejszego. Określana również jako plac Biskupi, od niedawna w części została nazwana Skwerem Wolnej Ukrainy. Był to jeden z wielu gestów podejmowanych przez miasto Kraków w celu wyrażenia solidarności oraz wsparcia wielkiej siły i niezłomności narodu ukraińskiego w trakcie wojny rozpoczętej przez Federację Rosyjską. W styczniu 2022 roku w związku z inwazją Rosji na Ukrainę oraz lokalizacją Konsulatu Generalnego Rosji przy placu Biskupim, od strony parku, do Kancelarii Rady Miasta Krakowa wpłynął projekt uchwały Komitetu Obywatelskiej Inicjatywy Uchwałodawczej „Ulica Obrońców Ukrainy 2022 roku” w Krakowie, w sprawie zmiany nazwy ulicy Biskupiej na „ulicę Obrońców Ukrainy 2022 roku” [23]. Pierwsze czytanie projektu zostało odrzucone przez radnych miasta Krakowa. Uznanie uzyskał następnie projekt nadania wschodniej części placu Biskupiego nazwy „skwer Wolnej Ukrainy” [24], w trakcie trzynastej sesji miejskiej w kwietniu 2022 roku. Skwer otwarł Prezydent Krakowa Jacek Majchrowski 12 lipca 2022 roku.

W latach 2022-2023 pod Konsulatem Generalnym Rosji miały miejsce liczne protesty uchodźców wojennych z Ukrainy, ale także wspierających ich Polaków. Na stalowych barierkach odgradzających Konsulat od placu w strefie parku,

wieszano zdjęcia poległych, umieszczano liczne pamiątki z rejonu intensywnych działań wojennych, m.in. dziecięce buciki czy zabawki oraz elementy odzieży, był to widok wstrząsający. Pod budynkiem śpiewano patriotyczne pieśni przy tradycyjnej muzyce ukraińskiej, a tłumy ludzi skandowały hasła antyputinowskie. Dramatyczne chwile tamtych dni wzruszały. Autor wówczas pracował nieopodal w swoim biurze architektonicznym, przechodząc codziennie i obserwując tłące się znicze, wstrząsające fotografie, transparenty z antywojennymi hasłami rozwieszonymi na drzewach, a także marsze i śpiewy Narodu Ukraińskiego. Chwile te pozostawiły trwałe ślady w pamięci ich uczestników. Plac Biskupi stał się świadkiem protestów przeciwko niespotykanemu oraz niepojętemu dramatowi wojny u granic Polski w XXI wieku, który nigdy nie powinien się wydarzyć [11].



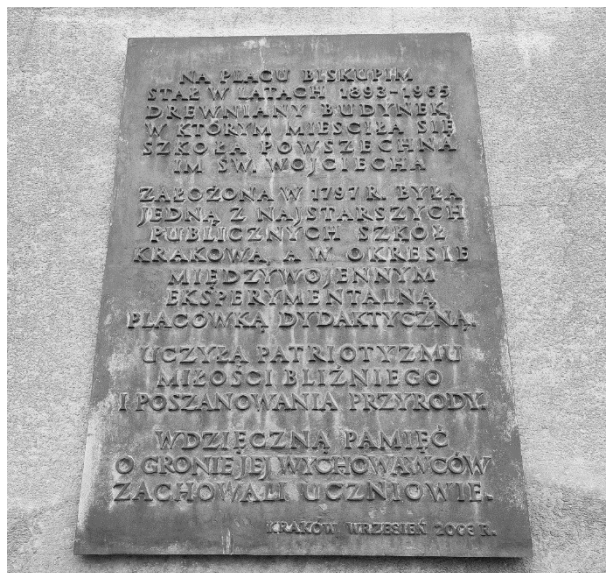
Ryc. 6. Demonstracja przeciwko wojnie na Ukrainie. Ulica Krowoderska, sierpień 2023. Źródło: opracowanie własne

Fig. 6. Demonstration against the war in Ukraine. Krowoderska street, August 2023. Source: own elaboration

We wschodniej części placu, obecnie stanowiącej skwer Wolnej Ukrainy, do 1965 roku znajdował się drewniany barak miejski, wzniesiony w 1891 roku przez Jana Sasa-Zubrzyckiego. Budynek w latach 1893-1956 był siedzibą Szkoły Podstawowej im. św. Wojciecha. Następnie znajdowało się tam X Liceum Ogólnokształcące. Obiekt składał się z ośmiu sali lekcyjnych, kancelarii i mieszkania dozorczy. Szkoła została upamiętniona tablicą wmurowaną na elewacji Domu Kultury YMCA od strony ul. Biskupiej, w którym obecnie znajduje się społeczna szkoła podstawowa [12].

W 2018 roku planowano nadać skwerowi w zachodniej części placu imię Aleksandra Bibrowskiego, architekta [20]. Aleksander Biborski (1856-1937) był

polskim architektem związanym z Krakowem, ukończył I Cesarsko-Królewską Wyższą Szkołę Realną w Krakowie, następnie studiował na Politechnice Lwowskiej [1]. Projektował w charakterystycznym dla schyłku XIX wieku stylu eklektycznym o motywach północnego renesansu, jak m.in. kamienica (1905-1906) przy ul. Długiej 41 czy kamienica (1889) przy ul. Pędzichów 21, a także kamienica (1893-1894) przy ul. Krowoderskiej 55 w Krakowie.



Ryc. 7. Tablica na ścianie Pałacu Młodzieży YMCA, upamiętniająca drewniany budynek, w którym w latach 1893-1965 mieściła się najstarsza w Krakowie Szkoła Powszechna im. św. Wojciecha. Źródło: opracowanie własne

Fig. 7. A board on the wall of the YMCA Youth Palace, commemorating the wooden building that housed the oldest primary school in Krakow St Wojciech. Source: own elaboration

Większość obszarów urbanistycznych i krajobrazów kulturowych powstała w wyniku trwałych przemian na przestrzeni nie tylko lat, a nawet wieków. Kolejno przechodziły od typu pierwotnego poprzez naturalny, formy historyczne, aż do postaci współczesnej, będąc świadkami wydarzeń historycznych oraz mniej lub bardziej udanych decyzji. Można stwierdzić, że każdy krajobraz kulturowy zachował pozostałości lub ślady, również te niewidoczne. Zachowały się one w ukształtowaniu terenu, warstwach, które narastały po kolejnych przeobrażeniach danej lokalizacji w przejawie historycznej ewolucji oraz w warstwach geologicznych i kulturowych. Z reguły nawarstwienia te są możliwe do odczytania w układzie terenu, pokryciach nawierzchni, kilkusetletnich drzewach, aranżacji przestrzeni, drobnych akcentach i dominantach wnętrza krajobra-



Ryc. 8. Plener rysunkowy przyszłych architektów w odnowionej części parkowej placu Biskupiego. Źródło: opracowanie własne

Fig8 7. Open-air drawing session of future architects in the renovated park part of Biskupi Square. Source: own elaboration

zowego, oddziałując na obecną formę przestrzeni. Zespół ten można nazwać „tradycją miejsca”. Tradycja miejsca była znana od starożytności i stosowana w kolejnych epokach historycznych. Jest jednym z ważniejszych wątków kształtowania ideowych założeń projektowych współczesnego architekta i architekta krajobrazu. Nawarstwienia danej lokalizacji, jak np. plac Biskupi, można podzielić na łączące się z okresem pierwotnym, naturalnym oraz kulturowym, historycznym i współczesnym. Przykład będący przedmiotem tematu prezentuje zarówno przemiany, jak i długotrwałość istnienia niektórych form, które w efekcie można określić „tradycją miejsca”. Można percypować, iż każdy element danej przestrzeni lub wnętrza krajobrazowego, czy to w obszarze zurbanizowanym, czy poza nim, posiada własną historię i uzasadnienie, które wytycza zakres możliwości zagospodarowania i przekształceń przestrzennych. Jeżeli przekształcenia te zmierzają w niewłaściwym kierunku, niezgodnym z tradycją miejsca, działanie przyniesie z czasem niepowodzenia, a w konsekwencji społeczeństwo poniesie straty poprzez niewłaściwe wybory, czego doskonałym przykładem jest plac Biskupi w Krakowie. Jego ewolucja na przestrzeni dziesięcioleci i ostatnich lat to prawdziwa sinusoida właściwych i niewłaściwych

decyzji. Stąd jedną z podstaw działania w zakresie architektury i urbanistyki oraz architektury krajobrazu jest znajomość tradycji miejsca, jego historii, transpozycji, dokonań pozytywnych i negatywnych, wpływających na jego przekształcenia. Tak w okresie gdy dana przestrzeń była krajobrazem naturalnym, jak i dalej w okresie rozwoju oraz przeobrażeń. Każdy fragment przestrzeni określony „tradycją miejsca”, każda nowa forma lub zespół form, gdy zostają wprowadzone do tego areału przeobrażeń, są zmianami stanu dotychczasowego. Jest to cecha rozwoju w sferze emocjonalnej i urbanistycznej. Ustala proporcje między starymi a nowymi cechami miejsca. Gdy nowa forma wiąże się z miejscem, zaczyna stanowić kontynuację rozwoju, gdy posiada łączność organiczną, funkcjonalną oraz formalną, formę dojrzałą. Jeżeli przekształcenia są sukcesywne, istnieje większa możliwość dostosowania nowych form do tradycji miejsca, jednak czasami można ten rytm zagubić. Wówczas zaczynają one następować skokami dynamicznymi zarówno do skali przestrzennej, jak i czasowej. Cechą współczesnych przekształceń jest mechaniczność działań, co sprawia, że obecnie bardzo trudno jest uzyskać pełną dojrzałość wprowadzanych zmian. Czystość funkcjonalna chroni człowieka przed napięciami umysłowymi. Zgodność dobranych form tworzy ład przestrzenny, wzbogaca doznania estetyczne i daje poczucie równowagi duchowej. Dojrzałość słusznego wyboru jest prawidłem działań w przestrzeni, tworząc ład poprzez funkcjonalne i formalne powiązanie form nowych z tradycją miejsca [3]. Można więc przyjąć tezę, że wartość danego wnętrza lub miejsca wynika ze stosunku nowych form do form nawarstwionych stanowiących zespół właściwości określanych „tradycją miejsca”. Elementy te obejmują również wydarzenia historyczne, emocje, stan psychiczny czy też drobne momenty z życia człowieka, pozostawiające niejednokrotnie trwałe, często niedostrzegalny ślad w przekształcanym otoczeniu.

Literatura

- [1] Album inżynierów i techników w Polsce. T. 1, Cz. 1, Tow. Bratniej Pomocy Stud. Polít. Lwowskiej, Lwów 1932, s. 134.
- [2] Bochenek W., Plac Biskupi inny od oczekiwań, architekturaibiznes.pl [on-line], Kraków 2022.
- [3] Bogdanowski J., Architektura Krajobrazu, PWN, Kraków 1981.
- [4] Bogdanowski J., Kompozycja i planowanie w architekturze krajobrazu, Wyd. Polskiej Akademii Nauk, Kraków 1976, s. 88-89.
- [5] Böhm A., Wnętrze w kompozycji krajobrazu. Wybrane elementy genezy i analizy porównawczej pojęcia, Kraków 1998, s. 31.
- [6] Cullen G., Obraz Miasta. Wydanie skrócone, Wyd. Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr NN”, Lublin 2011.
- [7] Encyklopedia Krakowa, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa–Kraków 2000, s. 68-69.
- [8] Frycz J., Restauracja i konserwacja zabytków architektury w Polsce w latach 1785-1918, PWN, Warszawa 1975.

- [9] Gut D., Archeologiczne odkrycia. Co kryją podziemia krakowskiego Kleparza, wyd. Gazeta Wyborcza, Kraków 2017.
- [10] Gyurkovich J., Znaczenie form charakterystycznych dla kształtowania i percepcji przestrzeni: wybrane zagadnienia kompozycji w architekturze i urbanistyce, Wyd. Politechniki Krakowskiej, Kraków 1999.
- [11] Gwałt to zbrodnia wojenna. Protest przed konsulem Rosji w Krakowie, wyborcza.pl [on-line], Kraków 2022.
- [12] Kleparz: Przewodnik. Wyd. II rozszerzone i poprawione, Wyd. vis-à-vis/Etiuda, Kraków 2016, s. 97-106.
- [13] Łuczyńska-Bruzda M., Śródulska-Wielgus J., Elementy naturalne i kulturowe środowiska, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2011.
- [14] Mazurkiewicz J., Jurdyki Lubelskie, Wrocław 1956.
- [15] Niemojewski L., Architektura i złudzenia optyczne, Warszawa 1937.
- [16] Niezabitowski A., O budowie przestrzennej dzieła architektonicznego, Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej. Budownictwo, z. 49, Gliwice 1979, s. 41.
- [17] Novák Z., Planowanie regionalne i udział w nim architekta, Kraków 1979, s. 206.
- [18] Przebudowa placu Biskupiego zakończona, Kraków.pl [on-line], Kraków 2022.
- [19] Ross C. 1966, Komu bije dzwon, USA Today, tłum. Forum, McLean 2011.
- [20] Satała M., Imieniem Aleksandra Bibrowskiego, króla kurkowego, AD 1914-1919 nazwano skwer w Krakowie, Gazeta Krakowska, Kraków 2018.
- [21] Sumlet W., Skala ludzka wnętrza urbanistycznego w wielorodzinnych osiedlach mieszkaniowych, Praca doktorska opracowana na Wydziale Politechniki Krakowskiej, Repozytorium Biblioteki Politechniki Krakowskiej, 2018, s. 90.
- [22] Tołoczko Z., Sen architekta czyli o historii i historyzmie architektury XIX i XX w., studia i materiały, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2002.
- [23] Ulica Obrońców Ukrainy 2022 roku – projekt uchwały grupy mieszkańców. Kraków.pl [on-line], Kraków 2022.
- [24] Ulica Biskupia pozostanie w Krakowie. Powstanie jednak skwer Wolnej Ukrainy, eska.pl [on-line], Kraków 2022.
- [25] Wejchert K., Elementy kompozycji urbanistycznej, Arkady, Warszawa 1984.

STRESZCZENIE I INFORMACJA O AUTORZE

Dariusz KRONOWSKI*

SKWER MIEJSKI – PLAC BISKUPI (ULICA BISKUPIA W KRAKOWIE) – ŚWIADEK MINIONEJ I OBECNEJ EPOKI

Słowa kluczowe: plac Biskupi, wnętrze krajobrazowe, sekwencja wnętrz, architektura krajobrazu, Kraków

Plac Biskupi przechodził szereg pozytywnych i negatywnych przeobrażeń, był także świadkiem wydarzeń historycznych, szczególnie w latach 2022-2023. Stanowi typowy przykład krajobrazowego wnętrza subiektywnego. Ulica Biskupia przy ul. Łobzowskiej w Krakowie, pomimo burzliwych dziejów, swoją rolę spełnia do dnia dzisiejszego. Określana jest również jako

plac Biskupi, a od niedawna w części została nazwana skwerem Wolnej Ukrainy. Był to jeden z wielu gestów podejmowanych przez miasto Kraków w celu wyrażenia solidarności oraz wsparcia wielkiej siły i niezłomności narodu ukraińskiego w trakcie wojny rozpoczętej przez Rosję w styczniu 2022 roku. Szerokość typowej ulicy posiada jedynie na początku krótkiego odcinka, pomiędzy ul. Łobzowską i Asnyka. Na początku był tutaj prawdopodobnie folwark biskupów krakowskich, który rozwinął się w osadę rzemieślniczo-ogrodniczą. Do końca XVIII wieku nazwy ulica Biskupia używano również do ul. Krowoderskiej. Określano ją również „pałacem Gołym”, bezimienną drogą. Obecna nazwa funkcjonuje od 1807 roku.

* dr inż. arch., Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej, Katedra Architektury Krajobrazu, ul. Warszawska 24, 31-105 Kraków, tel. 692 415 013, e-mail: dariusz.kronowski@pk.edu.pl, ORCID: 0000-0002-5510-2122

Dariusz KRONOWSKI*

CITY MARKET – BISKUPI SQUARE (BISKUPIA STREET IN KRAKOW) – WITNESS OF THE PAST AND CURRENT ERA

Keywords: Biskupi Square, landscape interior, connected interiors, landscape architecture, Krakow

Biskupi Square has undergone a number of positive and negative transformations, and has also witnessed historical events, particularly in 2022-2023. It is a typical example of a subjective landscape interior. Biskupia Street at Lobzowska Street in Cracow, despite its turbulent history, continues to fulfill its role to this day. It is also referred to as Bishop's Square, and recently it has been partly called Free Ukraine Square. It was one of many gestures made by the city of Cracow to express solidarity and support for the great strength and steadfastness of the Ukrainian nation during the war started by Russia in January 2022. A typical street is only wide at the beginning of a short section, between Łobzowska Street and Asnyk'a Street. At the beginning, it was probably a farm of the Cracow bishops, which developed into a craft and gardening settlement. Until the end of the 18th century, the name Biskupia Street was also used for Krowoderska Street. It was also called the "Naked Palace", a nameless road. The current name has been in use since 1807.

* phd eng. arch., Faculty of Architecture of the Cracow University of Technology, Department of Landscape Architecture, ul. Warszawska 24, 31-105 Cracow, tel. 692 415 013, e-mail: dariusz.kronowski@pk.edu.pl, ORCID: 0000-0002-5510-2122

PARK STRZELECKI W TARNOWIE: EWOLUCJA, ARCHITEKTURA, EDUKACJA I SPOŁECZNA WARTOŚĆ MIEJSCA

1. Wprowadzenie

Miasta to sztuczne twory świadczące o materialnym dziedzictwie człowieka, które tworzą specyficzny dla danej społeczności ekosystem, w którego skład wchodzi również ogrody miejskie. To właśnie dzięki nim w połączeniu z elementami architektury, aglomeracja w kontekście ekologii może funkcjonować jako jedna tkanka [11, s. 58]. Parki są projektowane przede wszystkim z uwzględnieniem wielu funkcji, w tym społecznej [11, s. 58], ale także edukacyjnej, historycznej i estetycznej. Celem niniejszego tekstu jest przybliżenie historii oraz ewolucji Parku Strzeleckiego w Tarnowie z uwzględnieniem jego wartości architektonicznej, edukacyjnej i społecznej. Park Strzelecki w Tarnowie jest przykładem „angielskiego”, zamkniętego parku o nieregularnej kompozycji, który pełni funkcję miejskiego ogrodu spacerowego. Jest to obiekt, który 13 grudnia 1975 roku wraz z należytymi do niego budowlami został wpisany do Rejestru Zabytków Nieruchomych [5, s. 168]. Jest to ogród na kształt prostokąta pomiędzy ulicami Nowy Świat, Słowackiego, Piłsudskiego i Romanowicza. Znajduje się w nim mauzoleum generała Józefa Bema, fontanna z boginią młodości Hebe i lwami, kurant wodny, ogród jordanowski, Sensoryczny Ogród Sztuki oraz Pałacyk Strzelecki.

2. Historia Ogrodu Strzeleckiego w Tarnowie

Ogrody w Polsce zaczęto zakładać już od XVII w., a najstarszy mieści się w Kaliszu i datuje się go na 1798 r. [6, s. 5] W Tarnowie natomiast pierwszym ogrodem miejskim jest ten zlokalizowany w Gumniskach – pochodzi z I połowy XIX w. [6, s. 5] To w nim znajduje się rezydencja Sanguszków. W II połowie XIX wieku zaczął z nim konkurować Park Strzelecki, który również powstał na obrzeżach miasta, a nie jak w dużych ośrodkach miejskich w centrum. Powodowane to było tym, że w Tarnowie mury obronne były burzone od 1790 r., a te tereny przeznaczane były pod budowę [6, s. 5].

Tarnów ze względu na swoją małomiastkową charakterystykę nie potrzebował w XIX wieku wielu parków, gdyż otaczał go z każdej strony pejzaż fauny i flory. Popularnymi miejscami była Góra św. Marcina, folwarki Podwale i Dyksówka [6,

s. 6]. Dopiero w 1866 roku powstała nieopodal Dyksówki strzelnica Towarzystwa Strzeleckiego i obok niego postanowiono utworzyć park miejski [6, s. 6]. Pomysłodawcą tej koncepcji był Antoni Schmidt.

Istnieje wiele źródeł opisujących początki parku, Franciszek Herzig oraz Aniela Piszowa prezentują inne stanowiska, podkreślając brak oryginalnych spisów Bractwa Strzeleckiego dokumentujących ich działalność. Najstarsze akta na temat parku pochodzą z 1867 roku i dotyczą budynku strzelnicy. Nie zachowały się również plany określające założenia parku, dlatego podejrzewa się, że odpowiadał on początkowo zarysowi ogrodu [6, s. 12]. Wówczas był to prostokątny pas zieleni znajdujący się na peryferiach miasta w towarzystwie kompleksów wojskowych i targowych [6, s. 12] ulokowany u zbiegu ulic Seminaryjnej (Piłsudskiego) i Kurkowej (Słowackiego). Początkowo park miał charakter pomologiczny i warzywny.

Układ parku przypominał obecny, to znaczy od bramy spływały faliście trzy ścieżki, oplatając nieregularne dywany zieleni [6, s. 12]. Łączyły się one ze sobą przy stawie, który oplotył dookoła. Jedyne odmiennym widokiem do tego teraz była aleja ogrodowa mieszcząca się poza murami parku [6, s. 12]. Typologiczne założenie ogrodowe zawierało w sobie określone układy zakrzewień, wokół których znajdowały się aleje spacerowe.

Obecnie w ogrodzie nie zachowano byłej części gospodarczej i spacerowej. Zmodyfikowano także funkcje poszczególnych części parku, jednak nie do tego stopnia, by odbiegał on od pierwowzoru. Określa się, że za czasów I wojny światowej zamieniono wejście główne z bocznym, zainstalowano wodotrysk oraz postawiono nowe ogrodzenie [6, s. 15]. Natomiast w międzywojniu powstało mauzoleum generała Józefa Bema.

3. Architektura ogrodu

Choć obecnie nie ma po niej śladu, w 1886 roku w Parku Strzeleckim postanowiono wybudować oranżerię [6, s. 22], w pobliżu strzelnicy. Karol Polityński planował także utworzenie cieplarni w obrębie parku, a także miał powstać budynek na przechowywanie kwiatów w okresie zimowym [6, s. 22]. Nie sposób potwierdzić wybudowania tych elementów architektury, ponieważ nie istnieją stosowne dokumenty określające ich odbiór.

Istotnym elementem krajobrazowym parku jest staw, który jeszcze z początku XX wieku przynosił wiele kontrowersji. Zwykł on być błotnistym bagnem, które było przelewane. Wrzucano do niego zepsute mięso, wokół stawu leżały śnięte ryby, które raz zasypano w 1911 r. [6, s. 32]

Środkowa część parku w centralnym punkcie zawierała drewnianą altankę na cokole, terakotowe rzeźby kwiaciarek oraz sześć lamp [6, s. 32]. Żaden z tych elementów obecnie nie przetrwał. Pozostał jednak układ ławek, które zostały wprowadzone w 1906 r. przez Jana Leńka [6, s. 34].

Obecnie elementami architektury w Parku Strzeleckim są wodotrysk, kurant wodny i mauzoleum generała Józefa Bema. Ten pierwszy usytuowany jest na głównym klombie na szczycie wzniesienia. Przedstawia mityczną postać Hebe, którą strzegą cztery lwy. Autor fontanny jest nieznan.



Ryc. 1. Wodotrysk z Hebe. Fot. J. Lenik

Fig. 1. Fountain with Hebe. Photo by J. Lenik

Nieopodal wodotrysku znajduje się kurant wodny zaprojektowany przez J.A. Hiplera z Wiednia [8, s. 1]. Natomiast mauzoleum generała Józefa Bema jest jedyną w swoim rodzaju budowlą zaprojektowaną przez Adolfa Szyszko Bohusza. W środku budowli znajdują się prochy generała, które w 1926 roku Stowarzyszenie Legionistów w Tarnobrzegu postanowiło sprowadzić z Aleppo [9, s. 19]. Obecnie jest to budowla w stylu neoklasycyzyku postawiona na sześciu kolumnach korynckich, których zwieńczeniem jest sarkofag [9, s. 20].

Całość otaczają kule wsparte na łańcuchach, co symbolizuje artylerię, natomiast na sarkofagu można spostrzec napisy w języku polskim, węgierskim: „Ojczulek Bem, największy wódz walki wolnościowej Węgier 1848-1849” i tureckim: „Ferik Murad Pasza”, co jest ekwiwalentem islamskiego imienia Bema.

Nieodwracalnym elementem ogrodu wpisanym na stałe w krajobraz jest Pałacyk Strzelecki, dany Gmach „Sokoła”. Ta neogotycka budowla jest położona w narożniku południowo-zachodnim parku. Budynek został wzniesiony prawdopodobnie w 1867 roku według projektu Franciszka Marii Lanciego, pracującego dla rodziny Sanguszków [1, s. 2]. Jest to budynek na rzucie prostokąta zbudowany z cegły i kamienia. Elewacje są o bogatym wystroju architektonicznym. Na wschodniej ścianie znajduje się pamiątkowa, marmurowa

tablica poświęcona dawnemu burmistrzowi Tarnowa Józefowi Kalasantemu Pędrackiemu. To w tym neogotyckim budynku mieści się obecnie Biuro Wystaw Artystycznych. Zaraz obok Pałacu Strzeleckiego znajduje się dom ogrodnika wybudowany w 1907 r. [10]



Ryc. 2. Mauzoleum generała Józefa Bema. Fot. J. Lenik

Fig. 2. General's Bem Mausoleum. Photo by J. Lenik



Ryc. 3. Pałacyk Strzelecki. Fot. J. Lenik

Fig. 3. Riflemen's Association Palace. Photo by J. Lenik

4. Edukacja i społeczna wartość parku

Jak określa Potępa, ogród szybko stał się miejscem dobroczynnych festynów, a w święta odwiedzały go tłumy [7, s. 67]. Przez swoją popularność był obiektem ataków młodzieży, miejscem schadzek kochanków oraz punktem wycieczek Izraelitów [7, s. 68]. Odbywały się tam koncerty miejscowej orkiestry Aubertów lub orkiestry wojskowej [7, s. 68]. Kiedy indziej była to kolebka uprawiania sportów letnich i zimowych, początkiem XX wieku gościło tam Towarzystwo Łyżwiariskie, którego budynek w późniejszych latach rozebrano [7, s. 70].

W 1904 roku nieopodal stawu urządzono strzelnicę sportową oraz wstawiono huśtawki, w stawie odbywał się „sport wiosłarski” [7, s. 72]. Także po II wojnie światowej prowadzone były różne festiwale, jednak z mniejszym powodzeniem – główny ośrodek życia kulturalnego został przeniesiony u podnóża zamku na Marcince [7, s. 72].

W 1998 roku dostrzeżono walory, jakie posiada Park Strzelecki w Tarnowie pod kontem edukacji. Stał się on niezwykle ciekawy ze względu na różnorodność roślin. Występują w nim takie okazy jak leszczyna pospolita, dziki bez czarny, klon ginnala, kasztan jadalny, dagleżja zielona, różne odmiany sosny, miłorząb japoński i wiele innych. Autorki opracowania *Ogród miejski Park Strzelecki w Tarnowie* przedstawiły dwugodzinną ścieżkę zwiedzania parku z uwzględnieniem jego flory. Zwiedzanie jest zaprojektowane w jedenastu przystankach, a ich uwiecznieniem są tablice informacyjne zamieszczone na terenie całego miejsca.

W parku tym obecnie są prowadzone trasy biegowe, jest on częścią „Biegu Sokołów” organizowanego rokrocznie z okazji Święta Niepodległości. Od 2023 roku można zwiedzać Tarnów enomeleksem, a częścią trasy jest Park Strzelecki. W przestrzeni Ogrodu Sensorycznego wystawiane są sztuki w ramach wydarzenia TARNOC. Wymienione wydarzenia posiadają społeczną wartość, co podkreśla popularność parku spośród innych terenów zielonych w Tarnowie: parku Piaskówka i parku Sanguszków.

5. Zmiany w Parku Strzeleckim

Jedną z najbardziej charakterystycznych zmian w obrębie parku było utworzenie w latach 1928-1929 mauzoleum w centralnej części stawu, powstał wtedy taras widokowy od strony południowej [3, s. 162]. Wówczas przekształcono dotychczasowy układ ścieżek, które podzieliły przestrzeń na mniejsze pasma zieleni. Z dawnej części ogrodu gospodarczego stworzono także Ogród Jordanański, ogród gier i zabaw dla dzieci [3, s. 162]. Kolejne zmiany były niekorzystne. Po II wojnie światowej zlikwidowano całkowicie ogród gospodarczy i przekształcono go w trawnik [3, s. 164].

Przez lata park stracił swój pierwotny charakter, więc konieczne było dokonanie prac porządkowych, dlatego od 2019 roku w parku posadzono 1200 drzew i krzewów [11]. Ogród miejski w Tarnowie zwany Parkiem Strze-

leckim 28 lipca 2021 roku został oddany do użytku po dwóch latach rewitalizacji. Prace były prowadzone zgodnie z zatwierdzonym projektem przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Efektem prac są nowe nawierzchnie alejek spacerowych, wykonane z kostki brukowej w oryginalnym wzorze wachlarzowym. Kolejno, zostały gruntownie odnowione elementy architektoniczne mauzoleum generała Bema, a staw wzbogacono o nowy system filtrujący i rośliny wodne. Prace kosztowały 9 milionów złotych [11] i uwzględniono w nich nowoczesny element.

Wraz z rewitalizacją ogrodu stworzono Sensoryczny Ogród Sztuk, który powstał na miejscu starej strzelnicy. Zamysłem tego zabiegu było stworzenie przestrzeni do przeżywania rezyliencji, gdzie na zmysły przechodnia miałyby oddziaływać 40 tysięcy roślin [11]. W kontekście tego elementu architektonicznego trudno o zrozumienie pierwotnej koncepcji – przechodnia wita betonowy portal, który prowadzi do betonowej alei zwieńczonej nowoczesnym lapidarium odzwierciedlającym zmysły smaku, słuchu, zapachu i węchu [2]. Realizacją tych założeń miały być określone rośliny. Słuch miały reprezentować kostrzewie, miskant, wydmuchrzyca, smak – wiśnie, borówki, porzeczeki, truskawki, zapach – azalie, fiołki, róże, dotyk – berberysy, czyściec, ognik [2]. Spostrzeżono także, że miejsce to może nawiązywać do hulaszczyczych czasów parku, ponieważ stało się ostoją amatorów trunków alkoholowych [4]. Względem tego muszą być poczynione odpowiednie kroki zapewniające bezpieczeństwo osób pragnących wyciszenia w otoczeniu ogrodu sensorycznego.

Stan Parku Strzeleckiego w Tarnowie nie wskazuje na konieczność podjęcia działań rewitalizacyjnych i ochronnych. Systematyczna pielęgnacja roślinności oraz modernizacja starej strzelnicy (Sensoryczny Ogród Sztuk) wskazują na to, że walory przyrodnicze, estetyczne oraz historyczne zostały zachowane, względem czego wzrastają także wartości estetyczne, edukacyjne oraz kulturowe tego miejsca. Nie podjęto działań rewitalizacyjnych mogących destabilizować wymienione walory. Przy realizacji różnych prac uwzględniono znaczenie kulturowe oraz społeczne miejsca – w alei głównej zamontowane są głośniki. Negatywnymi zmianami poczynionymi podczas wspomnianych prac rewitalizacyjnych są usunięcie niektórych drzew o znacznych walorach oraz zmiana widoku perspektywicznego – jego zwieńczeniem zwykło być mauzoleum generała Józefa Bema, a obecnie jest to klomb z latanią. Park Strzelecki zalicza się do obiektu, który w hybrydyczny sposób jest skutkiem działalności człowieka oraz flory. Wymaga on profesjonalnej opieki, która zapewni utrzymanie obiektu w zbliżonym do oryginału układzie kompozycyjnym. Brak takich działań może prowadzić do pomniejszania jego wartości [11, s. 67].

6. Podsumowanie

Park Strzelecki w Tarnowie jest jednym z najważniejszych terenów zielonych w mieście, pełniącym funkcję spacerowego ogrodu miejskiego od 1866

roku. Nazwę zawdzięcza strzelnicy, której zarysy wciąż są żywe na terenie parku. Centralnymi obiektami są neogotycki pałacyk Towarzystwa Strzeleckiego z 1866 roku oraz mauzoleum generała Józefa Bema, będące jedną z wizytówek miasta. Park przeszedł wiele zmian, ale zachował swój charakterystyczny układ z XIX wieku. W jego drzewostanie znajdują się zarówno rodzime gatunki, jak i rośliny sprowadzone z różnych części świata. Park odgrywał kluczową rolę w życiu społeczności tarnowskiej, będąc miejscem licznych wydarzeń kulturalnych i rekreacyjnych. Dziś nadal odbywają się tam imprezy, takie jak „Bieg Sokołów”, czy akcje związane z ochroną przyrody. Park Strzelecki jest ważnym elementem dziedzictwa kulturowego miasta i objęty jest różnymi formami ochrony prawnej, co zapewnia jego przetrwanie dla przyszłych pokoleń.

Literatura

- [1] Grabski M.H., Gmach „Bractwa Kurkowego” (Towarzystwa Strzeleckiego) – ul. Słowackiego 3, Karta Ewidencyjna Zabytków architektury i budownictwa, Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Krakowie – Delegatura w Tarnowie, Tarnów 2005.
- [2] Janik K., Ogród sensoryczny w Parku Strzeleckim. Miał być hitem na mapie Tarnowa a nie przypadł do gustu mieszkańcom, 01.10.2023, eska.pl, <https://www.eska.pl/tarnow/ogrod-sensoryczny-w-parku-strzeleckim-mial-byc-hitem-na-mapie-tarnowa-a-nie-przypadl-do-gustu-mieszkancom-galeria-aa-UUjh-hhjX-ZWpZ.html> [dostęp: 08.02.2024].
- [3] Kimic K., Ogród Strzelecki w Tarnowie – ogród pamięci z mauzoleum generała Bema, Czasopismo techniczne, z. 7, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2012, s. 155-167.
- [4] Marcinek-Kozioł P., Tarnów. Ogród sensoryczny zmorą sąsiadów. Miał być zielony zakątek ciszy i spokoju, zamiast tego są wieczorne libacje, 08.07.2021, gazetakrakowska.pl, <https://gazetakrakowska.pl/tarnow-ogrod-sensoryczny-zmora-sasiadow-mial-byc-zielony-zakatek-ciszy-i-spoкою-zamiast-tego-sa-wieczorne-libacje/ar/c15-15709020> [dostęp: 07.02.2024].
- [5] Narodowy Instytut Dziedzictwa, Rejestr zabytków nieruchomości – województwo małopolskie, 30.09.2023, nid.pl, https://nid.pl/wp-content/uploads/2023/11/MAL-rej_2023-09-30.pdf [dostęp: 30.01.2024].
- [6] Potępa S., Park miejski w Tarnowie zwany Ogrodem Strzeleckim, Muzeum Okręgowe w Tarnowie, Tarnów 1976.
- [7] Potępa S., Park miejski w Tarnowie, Muzeum Okręgowe w Tarnowie, Tarnów 1980.
- [8] Roszak-Gołasz A. i Glińska B., Ogród miejski Park Strzelecki w Tarnowie. Ścieżka dydaktyczna, Wojewódzkie Centrum Edukacji Ekologicznej, Tarnów 1998.
- [9] Sypek A., Mój Tarnów, Tarnowskie Towarzystwo Przemysłowe i Izba Przemysłowo-Handlowa w Tarnowie, Tarnów 2007.
- [10] Tarnowskie Centrum Informacji, Park Strzelecki, b.d., it.tarnow.pl, <https://www.it.tarnow.pl/atracje/przyroda/zielone-perly-tarnowa/park-strzelecki/> [dostęp: 08.02.2024].

- [11] Trzaskowska E., Adamiec P., Wartości przyrodnicze parków historycznych Lublina na tle struktury ekologicznej miasta, Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego Dissertations of Cultural Landscape Commission, nr 25, b.d. 2014, s. 57-69, bibliotekanauki.pl, <https://bibliotekanauki.pl/articles/87714> [dostęp: 12.02.2024].
- [12] Urząd Miasta Tarnowa, Park po odnowie, 04.08.2021, [tarnow.pl, https://www.tarnow.pl/Dla-mieszkancow/Aktualnosci/Miasto/Park-po-odnowie](https://www.tarnow.pl/Dla-mieszkancow/Aktualnosci/Miasto/Park-po-odnowie) [dostęp: 07.02.2024].

STRESZCZENIE I INFORMACJA O AUTORCE

Joanna LENIK*

PARK STRZELECKI W TARNOWIE: EWOLUCJA, ARCHITEKTURA, EDUKACJA I SPOŁECZNA WARTOŚĆ MIEJSCA

Słowa kluczowe: Tarnów, park, historia

Park Strzelecki w Tarnowie reprezentuje fascynującą kombinację historii, architektury i znaczenia społecznego. Rozdział analizuje ewolucję parku, obejmując zmiany odnoszące się do jego roli społecznej i edukacyjnej. Skupia się na interdyscyplinarnym przedstawieniu parku, również w ujęciu architektonicznym odnoszącym się do Pałacyku Strzeleckiego, w którym obecnie znajduje się Biuro Wystaw Artystycznych, ale także do mauzoleum generała Józefa Bema. Tekst ten nie tylko rekonstruuje historię i architekturę Parku Strzeleckiego w Tarnowie, ale także kładzie nacisk na współczesne wyzwania związane z zarządzaniem, konserwacją i bezpieczeństwem tego obszaru.

*Akademia Tarnowska, e-mail: asia.lenik@wp.pl, ORCID: 0000-0002-5951-6154

Joanna LENIK*

TARNÓW SHOOTING PARK: EVOLUTION, ARCHITECTURE, EDUCATION AND SOCIAL VALUE OF THE PLACE

Keywords: Tarnów, park, history

Strzelecki Park in Tarnów represents a fascinating combination of history, architecture and social significance. The article analyzes the evolution of the park, covering changes relating to its social and educational role. It focuses on an interdisciplinary view of the park, including from an architectural perspective relating to the Riflemen's Association Palace, which now houses the Art Exhibition Office, but also to the Mausoleum of General Joseph Bem. This article not only reconstructs the history and architecture of the Strzelecki Park in Tarnów, but also emphasizes the contemporary challenges of managing, preserving and protecting the area.

*Academy of Applied Sciences in Tarnów, e-mail: asia.lenik@wp.pl, ORCID: 0000-0002-5951-6154

Jan MAGIERA

WZGÓRZE STAROMIEJSKIE W DOBCZYCACH JAKO PRZYKŁAD WSPÓŁCZESNEJ PRZESTRZENI PARKOWEJ ODNOSZĄCEJ SIĘ DO HISTORII I DZIEDZICTWA KULTUROWEGO MIASTA – STUDIUM PRZYPADKU

Wstęp

Dobczyce to niewielkie miasteczko położone w gminie Dobczyce, w powiecie myślenickim, w województwie małopolskim, ledwie 30 kilometrów na południowy wschód od Krakowa. Ta licząca obecnie nieco ponad 6 tysięcy mieszkańców, spokojna miejscowość posiada spory potencjał turystyczny, widoczny szczególnie na tle innych miast i wsi z terenu powiatu myślenickiego. Swoją popularność Dobczyce zawdzięczają przede wszystkim swej bogatej historii, widocznej do dziś w przestrzeni miasta, jak również niezwykle atrakcyjnemu położeniu, które zapewnia możliwość podziwiania efektownych krajobrazów.

Dobczyce nie posiadają zdefiniowanego planu charakterystycznego dla większości miast historycznych na terenie Polski. W centrum miejscowości znajduje się niewielki rynek o wydłużonym kształcie, wokół którego skupiają się lokale usługowe i handlowe. Nad wąską przestrzenią rynku góruje wieża kościoła parafialnego pod wezwaniem Matki Bożej Wspomożenia Wiernych. Jednakże prawdziwą lokalną dominantą nie jest zwieńczona szpiczastym dachem wieża kościelna, lecz tonące w zieleni Wzgórze Staromiejskie. Jest ono centrum aktywności turystycznej miasteczka, gdyż mieszczą się na nim najstarsze, a tym samym najciekawsze zabytki miejscowości. Najbardziej znane z nich są ruiny zamku królewskiego w Dobczycach przez wieki strzegące ze szczytu wzniesienia doliny rzeki Raby, a obecnie górujące nad tamą i wodami zalewu dobczyckiego.

Ruiny dobczyckiego zamku znajdują się w zachodniej części wzgórza staromiejskiego, natomiast pozostałości dawnych murów miejskich, które w ostatnich latach zostały poddane konserwacji i częściowej rekonstrukcji można odnaleźć wzdłuż całego obwodu tego nieregularnego wzniesienia. Prócz historycznych fortyfikacji na Wzgórzu Staromiejskim w Dobczycach, znajduje się również zabytkowy kościół pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela, którego historia sięga średniowiecza, oraz skansen zabudowy drewnianej, stanowiący oddział muzeum PTTK. Na zboczu wzgórza, przy drodze wiodącej z rynku na jego szczyt, znajduje

się mniej znany turystom zabytek, jakim jest niezwykle cenny cmentarz, na którym można odnaleźć wiele pięknych, historycznych nagrobków oraz wiekowy starodrzew. Prócz wymienionych wyżej zabytków oraz kilku niewielkich domów mieszkalnych szczyt wzgórza Staromiejskiego w Dobczycach pozostaje w całości niezabudowaną, zieloną przestrzenią, z której roztaczają się imponujące widoki na okoliczne wzniesienia pokryte polami i lasami, otaczające wody zalewu dobczyckiego, stanowiącego rezerwuuar wody pitnej dla Krakowa. Prócz pięknych widoków i cennych zabytków architektury w przedmiotowej lokalizacji można odnaleźć także drzewa dające jakże cenny w letnie dni cień. Szczególnie wart uwagi jest wysoki starodrzew okalający kościół pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela.

Przestrzeń wzgórza Staromiejskiego została w ostatnich latach poddana gruntownej rewitalizacji, która, prócz prac konserwatorskich przy zabytkach, objęła również wytyczenie ciągów pieszych i rowerowych, montaż elementów małej architektury, takich jak stojaki na rowery czy ławki, oraz wzniesienie kładki łączącej szczyt wzgórza z koroną nieodległej tamy. Całość prac sprawiła, że wzgórze stało się swego rodzaju parkiem miejskim, umożliwiającym prowadzenie szerokiej gamy aktywności, jednocześnie upamiętniając lokalne dziedzictwo. Przestrzeń ta doskonale sprawdzi się zarówno jako miejsce indywidualnego, aktywnego wypoczynku blisko natury, jak i w czasie organizacji wydarzeń kulturalnych na szerszą skalę.



Ryc. 1. Dobczyce – rynek, Fot. autora

Fig. 1. Dobczyce – town square, Photo by the author



Ryc. 2. Dobczyce – panorama miasta, Fot. autora

Fig. 2. Dobczyce – panorama of the town, Photo by the autor

Rys historyczny

Historia osadnictwa w rejonie Dobczyc sięga czasów starożytnych, o czym świadczą materiały archeologiczne o cechach późnolateńskich oraz z czasów wpływów rzymskich. Znajdźiska archeologiczne z tego okresu, odkryte na terenie miasta i okolicznych miejscowości datowane są na przełom II i I w. p.n.e. [6, s. 80].

Pierwsze zapiski wspominające istnienie zamku w Dobczycach pochodzą z 1225 r. [13, s. 80] Oznacza to, że zamek powstał najpóźniej na początku XIII wieku. Samo miasto zostało założone prawdopodobnie niewiele później, w czasie gdy ziemią krakowską władał książę Bolesław Wstydlivy [8, s. 66; 10]. Niestety dokładna data powstania miejscowości nie jest możliwa do określenia z powodu faktu, że do czasów współczesnych nie zachował się akt nadania mu praw miejskich. Najstarszą potwierdzoną wzmiankę o miejscowości, pochodzącą z roku 1310 [14], można odnaleźć w *Najstarszych księgach i rachunkach miasta Krakowa*, jednakże dowodem potwierdzającym, że Dobczyce na początku XIV wieku były już miastem, jest akt zwalniający dobczyckich mieszczan z konieczności uiszczania ceł w granicach ziemi krakowskiej, pochodzący z roku 1340 [1, s. 216-212]. Ostatecznie prawa miejskie Dobczyc zostały potwierdzone dopiero dokumentem wydanym przez Kazimierza wielkiego w 1362 r. [15] Najprawdopodobniej w tym czasie Dobczyce były jedynie rozwijającym się, małym miastem, lecz posiadały pewien potencjał handlowy i gospodarczy, wspierany nadanymi miastu przywilejami. Miejscowość w dążeniu do rozkwitu

wspomagała ukształtowana już w tym czasie klasa mieszczan, którzy utrzymywali szerokie kontakty handlowe [13, s.71-76].

Po pierwotnym układzie przestrzennym Dobczyc nie zostało się do dziś prawie nic. Jedynymi elementami mogącymi sugerować jego kształt są fragmenty zdegradowanych murów miejskich wraz z bramami oraz lokalizacja zamku i kościoła św. Jana Chrzciciela. Na podstawie wyników badań archeologicznych, analogicznych przykładów z epoki, a także analizy dokumentów kartograficznych i pisanych, dr inż. arch. Rafał Malik w artykule *Średniowieczne lokacje miejskie nad Rabą. Uwagi o rozwoju przestrzennym w okresie średniowiecza* wysnuł hipotezę, iż: *osadnictwo w rejonie Dobczyc szło drogą stopniowego, ewolucyjnego rozwoju od form organicznych w kierunku próby definiowania funkcji i kształtu zmieniających się w czasie elementów, z jakich to osadnictwo się składało. Równoległe z tym procesem przemian formalnych podejmowane były wysiłki na gruncie ustrojowym zmierzające do wyposażenia tych układów przestrzennych w narzędzia prawne, które umożliwiałyby lepsze funkcjonowanie tego osadnictwa w zmieniających się na przestrzeni czasu warunkach* [12, s.71-76].

Ze względu na istnienie na wzgórzu średniowiecznego zamku historycy są zdania, że pierwotnie w tym miejscu znajdował się gród wczesnofeudalny, którego geneza mogła sięgać początków państwowości monarchii piastowskiej. Prawdopodobnie rozplanowanie poszczególnych części osady wynikało z warunków narzuconych przez ukształtowanie terenu. Sam gród zajął najkorzystniejsze pod względem obronnym miejsce na szczycie wzniesienia, oddzielone od zachodu od doliny rzeki Raby stromymi zboczami. Zapewne w późniejszym okresie na wschód od grodu, na terenach dzisiejszego Starego Miasta powstała swego rodzaju osada służebna [13, s.71-76]. Tworzyła ona prawdopodobnie owal o wymiarach 200 na 180 metrów [10, s. 62].

Wraz z rozwojem Dobczyc, w dostępnej w łatwiejszy sposób niż podgrodzie dolinie, u stóp wzgórza staromiejskiego zaczęła formować się osada targowa. Z czasem przekształciła się ona w rodzaj przedmieścia, co mogą potwierdzać wzmianki o przedmieściach dobczyckich [11]. Wydaje się mało prawdopodobne, by miasto Dobczyce zostało założone na „surowym korzeniu”, raczej wykształciło się ono z czasem, z dawnego podgrodzia, na drodze powolnej ewolucji, a te zmiany przestrzenne usankcjonowało dopiero nadanie praw miejskich. O samym rozplanowaniu przestrzennym miasta nie wiadomo wiele. Dr inż. arch. Rafał Malik we wspomnianym wyżej artykule wyraził przypuszczenie, że: *Niewielki owal, jaki zataczały mury obronne dawnych Dobczyc, wydaje się przeczyć istnieniu tu dużego ośrodka miejskiego rozplanowanego w regularny sposób. Także zachowane linie podziałów własnościowych nie wykazują żadnych większych regularności, skłaniając nas ku twierdzeniu, że być może miasto rozwinęło się na bazie wcześniejszego osadnictwa. Obraz ten może być jednak zatarty przez późniejsze zniszczenia i przemiany, jakim ulegał obszar lokacji w latach po upadku miasta* [13, s. 71-76].

W obrębie dawnych murów, w północnej części miasta znajdował się kościół zlokalizowany prawdopodobnie w północnym narożniku dawnego rynku. Jego historia, a tym samym historia parafii w Dobczycach, sięga XIII wieku i jest równie długa co dzieje samego miasta. Według tradycji erygować miał ją krakowski biskup Iwo Odrowąż między 1225 a 1227 rokiem. Prócz Dobczyc obejmowała ona jeszcze cztery wsie. Zgodnie z wykazem świętopietrza w roku 1340 liczyła 1350 wiernych. Do naszych czasów niestety nie zachowały się żadne informacje na temat wyglądu pierwotnej, prawdopodobnie drewnianej świątyni. Drugi z kolei kościół został wzniesiony zapewne w miejscu poprzedniego, z inicjatywy starosty dobczyckiego Sebastiana Lubomirskiego, około roku 1590. Świątynia pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela i Ewangelisty według wizytacji z roku 1596 posiadała pięć murowanych ołtarzy oraz drewnianą kaplicę przed wejściem. Kościół ten służył mieszkańcom Dobczyc przez dwa stulecia, aż do 1790 roku, kiedy to został zamknięty z powodu złego stanu technicznego. W tym czasie przeniesiono nabożeństwa do drewnianej kaplicy w nowym mieście. Stara świątynia została zastąpiona istniejącym aż do dziś kościołem św. Jana Chrzciciela, zbudowanym z inicjatywy księdza Jana Kundta w roku 1828. Przy budowie wykorzystano materiał rozbiórkowy ze starego kościoła, a także z rozbieranego w tym czasie zamku i murów miejskich. Po konsekracji pełnił on funkcję głównej świątyni parafii aż do 1949 roku, kiedy to wybudowano kościół pod wezwaniem Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w miejscu starszej drewnianej kaplicy na terenie nowego miasta [3].



Ryc. 3. Dobczyce – kościół i dzwonnica, Fot. autora

Fig. 3. Dobczyce – church and bell tower, Photo by the author

Dobczyce jako dobra królewskie były dzierżawione przez rody magnackie takie jak Lanckorońscy, Lubomirscy czy Jordanowie. Dzięki licznym rzemieślnikom i rozwiniętym kontaktom handlowym miasto rozwijało się prężnie. Według aktu lustracyjnego z 1660 roku, w obrębie miasta mieściły się 54 domy, w których mieszkali między innymi dwaj rybacy, dwaj rzeźnicy, trzech tkaczy, czterech browarników, czterech sukienników, sześciu garncarzy i sześciu piekarzy. Z upływem czasu wzniesiono kamienne mury miejskie z basztami na rzucie pięciokąta, które zastąpiły prawdopodobnie istniejące wcześniej drewniano-ziemne umocnienia. Były one wzmacniane jeszcze w roku 1570 staraniem Bużeńskich, ówczesnych starostów Dobczyckich [3]. Największy rozkwit miasta przypadł na okres od połowy XVI wieku do połowy wieku XVII. Z inicjatywy Lubomirskich gruntownie rozbudowano i przebudowano średniowieczną warownię, zamieniając ją w nowożytną rezydencję [16].

Kres świetności ośrodka miejskiego na wzgórzu przyniósł potop szwedzki w 1655 roku oraz najazd Rakoczego w 1657 roku. Jego regres pogłębiła dodatkowo wojna północna, w trakcie której miasto mocno ucierpiało. Z tego powodu na początku XVIII wieku rozpoczął się proces translokacji centrum osadniczego ze wzgórza staromiejskiego na teren nowego miasta, zlokalizowanego u jego podnóża, w okolicach dzisiejszego rynku. Nowe miasto rozwijało się przy równoczesnym istnieniu domów mieszkalnych i kościoła parafialnego w obrębie murów na wzniesieniu, aż do XIX wieku [16].

Stan obecny

Obecnie, historyczny wygląd Dobczyc przywodzą na myśl jedynie ostatnie relikty dawnej zabudowy. W zachodniej części wzgórza staromiejskiego są zlokalizowane ruiny zamku wzniesionego na cyplu górującym nad dawną doliną rzeki Raby, obecnie wypełnioną wodami zalewu dobczyckiego. Do bramy zamku prowadzi od strony wschodniej drewniany most rozpięty nad suchą fosą, zrekonstruowany w latach siedemdziesiątych XX wieku. Dobczycka warownia zbudowana z lokalnego piaskowca składała się z dwóch członów – zamku górnego i dolnego. Do czasów współczesnych zachowały się jedynie pozostałości murów przyziemia oraz piwnic zamku górnego, a także obrys murów zamku dolnego. Górna, starsza część ruin wznosi się w najwyższym punkcie wzgórza, na skraju zbocza. Obecnie w nakrytych w XX wieku wnętrzach ruin zamku zlokalizowany jest oddział muzeum PTTK, mieszczący wystawy poświęcone historii zamku i samych Dobzyc [4].

Najlepiej zachowany zabytek wzgórza, kościół pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela, znajdujący się w północnej części Wzgórza Staromiejskiego, wzniesiony został z kamienia i cegły, według uniwersalnych rządowych planów w drugiej ćwierci XIX wieku. Jest to jednonawowa, orientowana świątynia nakryta dachami siodłowymi wykazująca cechy stylu józefińskiego. Do prostokątnej nawy przylega węższe, zamknięte trójbocznie prezbiterium oraz dwie

przybudówki mieszczące zakrystie. Od zachodu gmach wieńczy kwadratowa wieża nakryta czterospadowym daszkiem z krzyżem herbowym Jagiellonów. Na elewacji południowej świątyni można znaleźć historyczny zegar słoneczny. Kościół posiada cenne wyposażenie klasycystyczne z początku XIX wieku, późnorenansową kropielnicę z XVI wieku oraz późnobarokowe ołtarze i chrzcielnicę z XVII wieku. W pobliżu kościoła znajdują się także pozostałości murów obronnych wraz z relikdami dawnej bramy, w których wtórnie umieszczony został ołtarz połowy oraz dzwonnica, o formie potrójnej arkady nakrytej dachem dwuspadowym. Dzwonnica chroni trzy dzwony, w tym jeden z 1504 roku. Na północ od dzwonnicy są zlokalizowane kamienne schody prowadzące wzdłuż granicy cmentarza w kierunku nowego miasta. Schody flankowane są figurami Najświętszej Marii Panny Niepokalnie Poczętej oraz św. Jana Chrzciciela pochodzącymi z 1768 roku. W otoczeniu kościoła i cmentarza można podziwiać cenne przykłady starodrzewu, którego sztandarowym przykładem jest wiekowa lipa Marysieńka [3].

W północnej części wzgórza, między zamkiem a elewacją frontową kościoła św. Jana, znajduje się założony w XX wieku skansen Muzeum Regionalnego PTTK. Pierwsze obiekty zostały przeniesione do skansenu w latach 1968-1974. Współcześnie w skład skansenu wchodzi drewniane budynki: dawnej karczmy, dawnego spichlerza, serownika oraz szopy. Całość założenia nawiązuje swoją formą do kształtu tradycyjnej zagrody chłopskiej. Funkcję domu chłopskiego pełni największy budynek skansenu – dawna karczma „Na zbójcu” z roku 1830, przeniesiona z Krzyszkowic. Odtworzono ją na fundamentach dawnej dobczyckiej karczmy istniejącej tu od XVIII wieku do lat dwudziestych XX wieku. Jej nazwa nawiązuje do miejscowej legendy opowiadającej o zbójniku zabitym przez stróżów prawa podczas pościgu i pochowanym we wnętrzu karczmy. W środku budynku znajdują się ekspozycje muzealne poświęcone lokalnym rzemiosłom, strojom ludowym oraz tradycyjnemu wyposażeniu domostw. Za karczmą umieszczono przeniesiony z Zagórzan spichlerz zbożowy wzniesiony w 1863 roku, w którego wnętrzu utworzono ekspozycję obrazującą wyposażenie kuźni. Przed frontową elewacją dawnej karczmy odtworzono szopę pełniącą obecnie funkcję wozowni [2]. Na zachód od wozowni zlokalizowany został tzw. serownik, czyli dawny kurnik z 1890 roku przeniesiony do skansenu z majątku rodziny Turnauów w Gaiku Brzezowej. Na parterze budynku znajduje się teraz ekspozycja poświęcona narzędziom rolniczym takim jak pługi, żarna czy sochy [5].

Mury o nieregularnym kształcie, które otaczały niegdyś całe wzgórze, wzniesione zostały w XIV i XV wieku. Całość dopasowana była do rzeźby terenu, a także zaopatrzona w blanki, krenelaże i galerie strzelnicze. Mury wzmocniały dodatkowo baszty, a wjazdów do wnętrza miasta broniły ufortyfikowane bramy. Obecnie z pierścienia dawnych murów miejskich zachowały się jedynie fragmenty w części: północnej w pobliżu kościoła, wschodniej (najlepiej zachowany odcinek z basztą i relikdami bramy) oraz południowo-zachodniej.



Ryc. 4. Dobczyce – pozostałości murów miejskich, Fot. autora
Fig. 4. Dobczyce – Remains of the city walls, Photo by the author



Ryc. 5. Dobczyce – skansen, Fot. autora
Fig. 5. Dobczyce – open-air museum, Photo by the author



Ryc. 6. Dobczyce – zamek, Fot. autora

Fig. 6. Dobczyce – castle, Photo by the author



Ryc. 7. Dobczyce – trakty piesze, Fot. autora

Fig. 7. Dobczyce – pedestrian pavement, Photo by the author

Z umieszczonych na terenie wzgórza tablic informacyjnych można się dowiedzieć, że dzięki przeprowadzonym w XXI wieku badaniom historycznym i archeologicznym możliwe było ustalenie i odtworzenie historycznego przebiegu murów miejskich. Pierwsze prace obejmujące konserwację zakończono w roku 2013. W najlepiej zachowanej części wschodniej zrekonstruowano wtedy fragment zwieńczenia murów wraz z krytą, drewnianą galerią strażniczą oraz basztę i znajdującą się w sąsiedztwie bramę miejską. We wnętrzu zrekonstruowanej baszty zlokalizowano schody prowadzące na taras widokowy umieszczony na jej szczycie, z którego można podziwiać okoliczny krajobraz.

W latach 2019-2022 przeprowadzono remont konserwatorski zachowanych fragmentów południowego muru, obejmujący również ich częściową rekonstrukcję. Całość została wykonana w uzgodnieniu z Małopolskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków na podstawie projektu wykonanego przez firmę Arup, we współpracy ze znanym krakowskim biurem architektonicznym Lewicki-Łatak. W miejscach, gdzie niemożliwe było pewne potwierdzenie przebiegu murów, a co za tym idzie ich rekonstrukcja, hipotetyczna trasa fortyfikacji została zaznaczona za pomocą metalowych prostopadłościaków, w których formie można doszukiwać się kształtu archetypicznych blanków. Elementy te pełnią również funkcję barierek, zabezpieczających krawędź stromego zbocza wzgórza, co jest bardzo ważne w tak często uczęszczanym przez turystów miejscu.

W trakcie wymienionych wyżej prac wykonano również wzdłuż południowego, rekonstruowanego odcinka murów, nową utwardzoną ścieżkę dostępną dla użytkowników pieszych oraz rowerzystów. Łączy ona bezpośrednio zrekonstruowaną bramę w części wschodniej wzgórza z zamkiem leżącym na jego przeciwległym końcu. Ponadto przeprowadzono renowację ścieżek okalających kościół św. Jana Chrzciciela, biegnących po północnej stronie wzgórza. W ramach rewitalizacji północnej ścieżki została wzniesiona również kładka piesza, autorstwa biura Lewicki-Łatak, umożliwiająca swobodne przemieszczanie się ze wzgórza na koronę zapory zalewu dobczyckiego. Trasom zwiedzania oraz atrakcyjnym turystycznym towarzyszy mała architektura, do której należą ławki, siedziska czy kosze na śmieci. Niezwykle pomocne są również tablice informacyjne rozlokowane w kluczowych miejscach wzgórza, które umożliwiają zapoznanie się z historią zabytków i ich znaczeniem. Atrakcyjność poszczególnych elementów zespołu po zmroku zapewnia odpowiednio dobrane oświetlenie, wydobywające z ciemności najcenniejsze obiekty.



Ryc. 8. Dobczyce – kładka dla pieszych, Fot. autora
Fig. 8. Dobczyce – footbridge, Photo by the author



Ryc. 9. Dobczyce – aleja przy kościele, Fot. autora
Fig. 9. Dobczyce – alley by the church, Photo by the author

Zakończenie

Wzgórze Staromiejskie w Dobczycach po przeprowadzonej w ostatnich latach rewitalizacji stanowi doskonały przykład współczesnej przestrzeni parkowej odnoszącej się do historii i dziedzictwa kulturowego miasta. Prócz atrakcyjnych terenów zielonych i spotykanych w zwykłych parkach elementów, takich jak ławki, siedziska czy kosze na śmieci, można tutaj znaleźć autentyczne obiekty architektoniczne świadczące o wielowiekowej historii i tradycjach miejscowości. Warto podkreślić, że przedstawiono szerokie spektrum lokalnej historii. Począwszy od wiejskiej chaty, przez kościół i relikty miejskich murów aż do zamku. Wzgórze Staromiejskie przekazuje dziedzictwo kulturowe całego przekroju dawnej społeczności Dobczyc. Obecnie pozostaje ono ważne dla mieszkańców miejscowości, stanowiąc przestrzeń rekreacji i aktywnego wypoczynku, równocześnie zapewniając miastu ożywienie gospodarcze wynikające z wciąż rosnącego ruchu turystycznego. Dobczyce są i prawdopodobnie pozostaną jednym z częściej wybieranych kierunków na krótkie wycieczki poza miasto dla mieszkańców Krakowa.

Literatura

- [1] Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum bernardyńskiego we Lwowie, (AGZ) t.III, Lwów 1872, s. 2, oraz AGZ, t. IV, s. 216-212.
- [2] Biała karta zabytku: dom, d. karczma „Na Zbóju”, https://zabytek.pl/pl/obiekty/dom,-d.-karczma-na-zboj-856648/dokumenty/PL.1.9.ZIPOZ.NID_N_12_EN.437701/1 (dostęp: 17.02.2024).
- [3] Biała karta zabytku: kościół pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela w Dobczycach, https://zabytek.pl/pl/obiekty/g-252417/dokumenty/PL.1.9.ZIPOZ.NID_N_12_EN.437684/5 (dostęp: 10.02.2024).
- [4] Biała karta zabytku: Ruiny Zamku w Dobczycach, https://zabytek.pl/pl/obiekty/g-298608/dokumenty/PL.1.9.ZIPOZ.NID_N_12_EN.437694/2 (dostęp: 17.02.2024).
- [5] Biała karta zabytku: serownik, d. kurnik; źródło: https://zabytek.pl/pl/obiekty/serownik,-d.-kurnik-856740/dokumenty/PL.1.9.ZIPOZ.NID_N_12_EN.437704/2 (dostęp: 17.02.2024).
- [6] Gąsowski T., Myślenice monografia miasta, Myślenice-Kraków 2012.
- [7] Kiryk F., Dzieje powiatu myślenickiego w okresie przedrozbiorowym, [w:] Monografia powiatu myślenickiego, Kraków 1970.
- [8] Kiryk F., Rozwój urbanizacji Małopolski w XIII-XIV w. Województwo Krakowskie. Powiaty południowe, s. 227.
- [9] Kowalski W., Staško J., Dobczyce. Przeszłość i teraźniejszość, Kraków 1969.
- [10] Krasnowolski B., Lokacyjne układy urbanistyczne na obszarze ziemi krakowskiej w XIII–XIV w., cz. I, Miasta ziemi krakowskiej. Chronologia procesów osadniczych i typologia układów urbanistycznych, Kraków 2004, s. 49 oraz cz. II, Katalog zabytkowych układów urbanistycznych, Kraków 2004, s. 63-64.

- [11] Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis, wyd. A. Przeździecki, Kraków 1863-1864, t. II, s. 185; t. III, s. 433; Archiwum Kurii Metropolitarnej w Krakowie, Acta Visitatoris, t. 7, k. 47 z roku 1596.
- [12] Malik R., Średniowieczne lokacje miejskie nad Rabą Uwagi o rozwoju przestrzennym w okresie średniowiecza, Wiadomości Konserwatorskie 22/2007.
- [13] Marszałek J., Katalog grodzisk i zamczysk w Karpatach, Warszawa 1993.
- [14] Najstarsze księgi i rachunki miejskie Krakowa od roku 1300-1400, nr 147, wyd. J. Szujski i F. Piekosiński, Kraków 1878, s. 18.
- [15] Profil Gminy Dobczyce, Załącznik do strategii gminy i miasta Dobczyce na lata 2007-2013, https://www.dobczyce.pl/sites/default/files/pliki_basic_page/LXV_557_06_ProfilGminy_zalacznikdostrategii.pdf (dostęp: 17.02.2024).
- [16] Zespół urbanistyczno-krajobrazowy historycznego miasta Dobzyce, sięgającego początkami XIII wieku, należy do najstarszych, historycznych ośrodków miejskich w Małopolsce, <https://zabytek.pl/pl/obiekty/g-262347> (dostęp: 17.02.2024).

STRESZCZENIE I INFORMACJA O AUTORZE

Jan MAGIERA*

WZGÓRZE STAROMIEJSKIE W DOBCZYCACH JAKO PRZYKŁAD WSPÓŁCZESNEJ PRZESTRZENI PARKOWEJ ODNOSZĄCEJ SIĘ DO HISTORII I DZIEDZICTWA KULTUROWEGO MIASTA – STUDIUM PRZYPADKU

Słowa kluczowe: mury, skansen, zamek, baszta

Dobczyce to niewielkie miasto, liczące niewiele ponad 6 tysięcy mieszkańców, położone około 30 kilometrów na południe od Krakowa. Posiada ono bardzo długą i bogatą historię sięgającą XIII wieku. Pierwotne osadnictwo skupiało się wokół zamku zlokalizowanego na wzniesieniu nad rzeką Rabą, kontrolującego trakt handlowy z Krakowa na Węgry. Wczesnośredniowieczna osada dzięki przywilejom wydawanym przez władców zyskała prawa miejskie, co poskutkowało rozwojem miejscowości. Średniowieczne miasto powstałe na wzgórzu w XIV wieku posiadało już murowany kościół i mury obronne z basztami obronnymi i ufortyfikowanymi bramami. Równoległe do grodu na wzgórzu rozwijała się osada targowa u jego podnóża, która z czasem przejęła rolę podupadającego i wyludniającego się w epoce nowożytnej miasta. Ostateczny kres świetności ośrodka na wzgórzu przyniósł brzemienny w skutkach potop szwedzki. Obecnie Wzgórze Staromiejskie pozostaje prawie w całości niezabudowaną zieloną przestrzenią, stanowiącą doskonałe tło dla malowniczych ruin piastowskiego zamku, zabytkowego kościoła św. Jana Chrzyciela czy skansenu PTTK, w którym zostały zgromadzone cenne obiekty architektury drewnianej. Dzięki licznym zabytkom przyciągającym rzesze zwiedzających, Dobczyce pozostają głównym ośrodkiem turystycznym na terenie powiatu myślenickiego. Trend ten jest wspierany przez władze lokalne, dzięki czemu przestrzeń ta niedawno przeszła bardzo udaną rewitalizację, podkreślającą jej historyczny charakter oraz zwiększającą dostępność dla zwiedzających, dzięki czemu stanowi ona doskonały przykład kształtowania współczesnej przestrzeni parkowej w odniesieniu do historii i lokalnego dziedzictwa kulturowego.

*mgr inż. arch., Szkoła Doktorska Politechniki Krakowskiej imienia Tadeusza Kościuszki, Sułkowice ul. 1 maja 14, tel. 512 775 725, e-mail: jasiiek706@gmail.com, ORCID: 0009-0001-9054-9579

Jan MAGIERA*

THE OLD TOWN HILL IN DOBCZYCE AS AN EXAMPLE OF CONTEMPORARY PARK SPACE REFERRING TO THE HISTORY AND CULTURAL HERITAGE OF THE CITY – A CASE STUDY

Keywords: walls, open-air museum, castle, tower

Dobczyce is a small town of six thousand inhabitants, located about 30 kilometers south of Krakow. It has a very long and rich history dating back to the thirteenth century. The original settlement was centred around the castle located on a hill above the Raba River, controlling the trade route from Kraków to Hungary. Because of the privileges granted by the rulers, the early medieval settlement gained city rights, which resulted in the development. A medieval town built on a hill, in the fourteenth century already had a brick church and defensive walls with towers and fortified gates. Parallel to the town on the hill, a market settlement developed at its foothill. This village took over the role of the declining and depopulating city in the modern era. The final end of the splendor of the town on the hill was brought by the fateful Swedish Deluge. Currently, the Old Town Hill remains almost entirely an undeveloped green space, providing a perfect background for the picturesque ruins of the Piast castle, the historic church of St. John the Baptist, and the open-air museum of the PTTK, where valuable objects of wooden architecture have been gathered. Thanks to numerous monuments attracting crowds of visitors, Dobczyce remains the main tourist centre in the Myślenice district. This trend is supported by the local government, thanks to which this space has recently undergone a very successful revitalization, improving its historical character and increasing accessibility for visitors. This area is an excellent example of contemporary park space designed in relation to history and local cultural heritage.

*MSc. eng. of architecture, Doctoral School of Tadeusz Kościuszko Cracow University of Technology, Sułkowice, 1 maja 14, tel. 512 775 725, e-mail: jasiiek706@gmail.com, ORCID: 0009-0001-9054-9579.

Bernadetta PÓŁCHŁOPEK-SZCZYGIEŁ

PLANTY IM. FLORIANA NOWACKIEGO NA KRAKOWSKIM PODGÓRZU – HISTORIA I WSPÓŁCZESNOŚĆ

1. Pierwszy publiczny teren zielony w Podgórzu

Kiedy w 1876 roku ówczesny burmistrz Podgórza i działacz społeczny Florian Nowacki doprowadził do przeznaczenia terenu o powierzchni 9 morgów¹ [7] pod plantacje – był to wówczas pierwszy publiczny teren zielony w mieście Podgórzu [1, s. 49].

Postać tego burmistrza zarysowała się w historii Podgórza szczególnie interesująco, bowiem za jego rządów (1875-1888) „Podgórze zyskało dużą dynamikę przekształceń” [20, s. 561], a dzięki jego zabiegom Podgórze zawdzięcza w znacznej mierze kierunek rozwoju.

Ostatecznie obszar Plant objął teren o nieregularnym kształcie ograniczony ulicami Długosza, Sokolską i placem Serkowskiego. Układ kompozycyjny założenia prezentował styl swobodny o cechach kaligraficznych, z okrągłym placem stanowiącym centrum parku.

Zanim jednak zrealizowano Planty im. Floriana Nowackiego² [16] i zanim miejsce to stało się parkiem rekreacyjnym, na przestrzeni lat pełniło zupełnie inne funkcje.

W okresie średniowiecza na tym terenie był zlokalizowany staw królewski zwany Kazimierskim [3, s. 56], w którym hodowano ryby słodkowodne, takie jak np. ryba lipień³ [6].

¹ Morga [niem.], mórg, jutrzyna, stosowana od XIII w. jednostka powierzchni gruntów, obecnie nielegalna; w Polsce w XVI-XVIII w. stosowano morgę chełmińską (ok. 0,56 ha), w Królestwie Polskim (1819-1849) – morgę nowopolską (0,5598 ha), stosowano też morgę pruską dużą (0,5673 ha), morgę pruską małą (0,2553 ha).

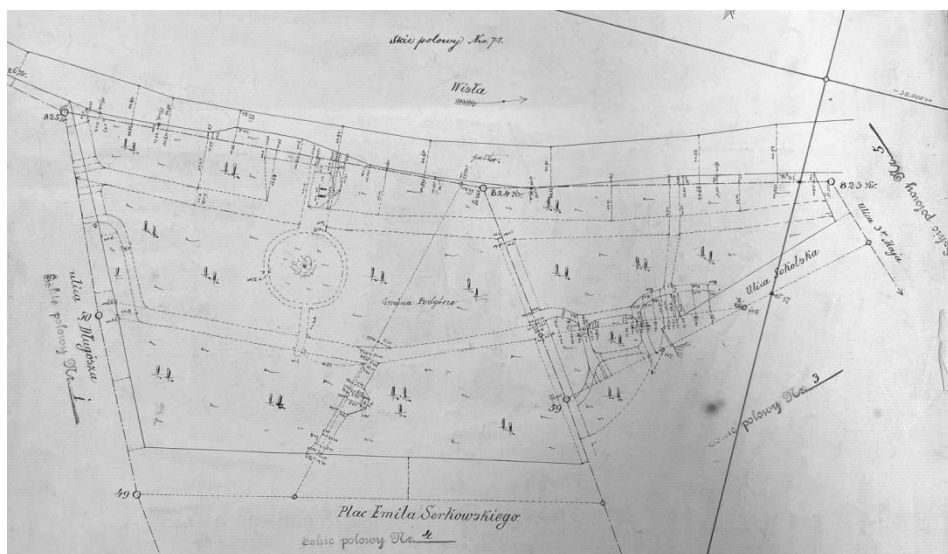
² W 1991 roku rada miasta Krakowa w ramach masowego przemianowania nazw ulic uczyniła Nowackiego patronem Plant w Podgórzu.

³ Lipień pospolity – *Thymallus thymallus* – gatunek niedużej ryby słodkowodnej z rodziny łososiowatych występującej na obszarze Europy od zachodniej Walii, Francji i Włoch do Morza Białego.



Ryc. 1. Kraków-Podgórze. Niedatowany fragment mapy katastralnej, zapewne koniec XIX w. Źródło: Reprod. Prac fot. WAP 1977 r. *Kraków Stare Podgórze Studium historyczno-urbanistyczne T. II a*, Archiwum WUOZ w Krakowie

Fig. 1. Cracow-Podgórze. An undated fragment of a cadastral map, probably late 19th century. Source: Reprod. of photogr. work WAP 1977 r. *Kraków Stare Podgórze Studium historyczno-urbanistyczne T. II a*, Archives of WUOZ in Cracow.



Ryc. 2. Frag. szkicu polowego no 14, Gmina Podgórze w Galicji. 1908 r. Źródło: Archiwum Narodowe w Krakowie, Biuro Pomiarowe Urzędu Miasta Krakowa, sygn. 29/1407/25

Fig. 2. Frag. field sketch no. 14, Podgórze Commune in Galicia. 1908. Source: National Archives in Cracow, Biuro Pomiarowe Urzędu Miasta Krakowa, sygn. 29/1407/25



Ryc. 3. Frag. Mapy Hydrograficznej Okolic Krakowa w XV wieku, Klemens Bąkowski. Widoczny Staw Kazimierzowski w miejscu dzisiejszych Plant. Źródło: <http://www.starykrakow.com.pl/dawne-rzeki/wislaXVw-duza.jpg>

Fig. 3. Frag. Hydrographic Map of the Krakow Area in the 15th century, Klemens Bąkowski. Kazimierzowski Pond visible in the place of today's Planty. Source: <http://www.starykrakow.com.pl/dawne-rzeki/wislaXVw-duza.jpg>



Ryc. 4. Frag. Mapy Podgórze, Stadt Podgórze in Galizien Bochnier Kreis. Bezirk Podgórze, 1847. Źródło: <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/3065867> (dostęp: 22.03.2024)

Fig. 4. Frag. Maps of Podgórze, Stadt Podgórze in Galizien Bochnier Kreis. Bezirk Podgórze, 1847. Source: <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/3065867> (dostęp: 22.03.2024)

W roku 1784 Podgórze stało się samoistną gminą i zostało wyniesione do rzędu miast królewskich [2, s. 20]. Staw zasypano w pierwszym ćw. XIX wieku, gdyż wówczas był już jedynie bagnistym terenem, pozostałością po stawie, który niszczone był wylewami oraz zmieniającym się korytem Wisły [19, s. 9]. Na miejscu osuszonego stawu powstał wówczas Targowy Plac Sienny⁴ [14]. W połowie XIX wieku, przy ul. Warneńczyka istniała hala targowa, której forma nawiązywała do neogotyku, który był pewnego rodzaju wyjątkiem w dominującym nurcie klasycznym zabudowy Podgórza [19, s. 23]. W bezpośrednim sąsiedztwie terenu przyszłych Plant funkcjonowała również w tamtym czasie szkoła jazdy konnej⁵ (ryc. 4). Pierwsze prace nad przygotowaniem terenu pod planty rozpoczęto w roku 1868, a osiem lat później założono tutaj wspomniane na początku pierwsze ogrody publiczne w Podgórzu [20, s. 570].

Z końcem XIX wieku zachodni rejon Podgórza na północ od ulicy Pstrowskiego (dziś ul. Kalwaryjska) został podzielony siatką ulic Cekiery, Warneńczyka, Rejtana, Sokolskiej oraz placem Emila Serkowskiego⁶ [4], do którego przylegały planty podgórskie [19, s. 15].



Ryc. 5. Fotografia pomnika M. Nowickiego i Szkoły wydziałowej męskiej w Podgórzu, pocz. XIX w. Źródło: <https://podgorze.pl/planty-im-floriana-nowackiego/> (dostęp: 16.03.2024)

Fig. 5. Photograph of M. Nowicki monument and of Faculty boys' school in Podgórze, early 19th century. Source: <https://podgorze.pl/planty-im-floriana-nowackiego/> (dostęp: 16.03.2024)

⁴ Adres plac Sienny pojawia się np. w Krakowskiej Księdze Adresowej z 1907 r.

⁵ Na fragmencie mapy (ryc. 4) widoczny napis *Reitschule* – [niem. szkoła jazdy konnej].

⁶ Nazwa plac Emila Serkowskiego funkcjonuje od 1908 roku.

Planty w 2008 roku zostały poddane częściowemu kompleksowemu zagospodarowaniu terenu, kiedy wykonano m.in. plac zabaw dla dzieci i dwa boiska sportowe [12]. Nieco ponad 10 lat później, w 2021 roku przebudowano istniejący plac zabaw oraz wykonano również zewnętrzną siłownię [13]. Podkreśliło to rekreacyjny charakter funkcji miejsca.

2. Niewykorzystany potencjał?

Obecnie Planty Nowackiego są przyjemnym miejscem rekreacji na mapie Podgórza. Zlokalizowany tam plac zabaw dla dzieci oddany do użytkowania pod koniec 2021 r. jest głównym elementem i dominantą Plant.

Swoją formą nawiązuje do historii miejsca. Poężna drewniana ryba lipień, drewniane trzciny i łódki przypominają o tym, że kiedyś w tym miejscu były królewskie stawy. Dodatkowe ogrodzone dwa boiska są świetnym elementem sportowym [17].

W wyniku przeprowadzonych na przestrzeni lat zmian w zagospodarowaniu terenu Plant, pierwotnie projektowany układ kompozycyjny został dość mocno przekształcony. Do dzisiaj zachował się jedynie główny ciąg pieszy. Pozostałe razem z wcześniej projektowanymi okrągłymi placami wyglądają już zupełnie inaczej (ryc. 10). Obecnie w miejscu dawnego placu stanowiącego centrum parku zlokalizowany jest właśnie wspomniany już plac zabaw inspirowany stawami



Ryc. 6. Fotografia placu zabaw dla dzieci, zlokalizowanego w centralnym miejscu Plant, 2021 r. Źródło: https://archgoods.eu/featured_item/planty-im-floriana-nowackiego-w-krakowie/ (dostęp: 16.03.2024)

Fig. 6. A photograph of the children's playground, located in the central part of the Planty, 2021. Source: https://archgoods.eu/featured_item/planty-im-floriana-nowackiego-w-krakowie/ (dostęp: 16.03.2024)

królewskimi. Istniejące wysokie drzewa pamiętają początki Plant i niewątpliwie dają latem upragniony cień. Wydaje się jednak, że brakuje niskich krzewów kwitnących różnymi kolorami, które z powodzeniem mogłyby przyczynić się do stworzenia bardziej kameralnych przestrzeni.

Nie wszystko jednak zostało przekształcone. Obecnie można odnaleźć na Plantach również kadry, w których przez ostatnie 50 lat nie zmieniło się prawie nic (ryc. 5 i 6). Istniejąca kapliczka z wizerunkami Chrystusa, Matki Boskiej oraz św. Jana Pawła II trwa niezmiennie na swoim miejscu. Pomnik prof. Maksymiliana Siła-Nowickiego⁷ [8], w zmienionej względem pierwotnej (ryc. 5) lokalizacji, nieco z boku, w pierwszej chwili nie zwraca na siebie uwagi.



Ryc. 7. Zarząd Zieleni Miejskiej w Krakowie, projekt placu zabaw dla dzieci na pantach im. Floriana Nowackiego, 2021 r. Źródło: <https://www.facebook.com/photo/?fbid=2913884795592402&set=pcb.2913909905589891> (dostęp: 22.03.2024)

Fig. 7. Municipal Greenery Authority in Krakow, design of a children's playground for children named after Florian Nowacki, 2021 r. Source: <https://www.facebook.com/photo/?fbid=2913884795592402&set=pcb.2913909905589891> (dostęp: 22.03.2024)

⁷ Zoolog, ichtiolog, badacz fauny tatrzańskiej, pionier ochrony przyrody w Polsce. Profesor w Katedrze Zoologii i Anatomii Porównawczej UJ, współtwórca Towarzystwa Tatrzańskiego. Walczył w Sejmie Krajowym we Lwowie o ochronę gatunkową kozicy, świstaka, a także nietoperza. Wynikiem tych starań była ustawa o ochronie kozic i świstaków – pierwszy na świecie tego typu akt prawny (1869). Członek Akademii Umiejętności. Ojciec Franciszka H. Nowickiego, poety, taternika i działacza socjalistycznego. Jego imieniem nazwano ulicę w Krakowie.

Spacerując dziś po Plantach im. Floriana Nowackiego można jednak odnieść wrażenie, że drzemie tam jeszcze większy potencjał, i że jeszcze wiele dobrego czeka tę przestrzeń. Nawet jeśli historia tego miejsca nie zdradza niczego spektakularnego, nigdy nie jest zbyt późno, aby taką historię dopiero stworzyć. Wszystko w rękach naszego i kolejnych pokoleń. Juliusz Leo w 1913 roku nazwał Podgórze „perłą w pierścieniu gmin okalających Kraków” [9]. Może czas, aby swego rodzaju perełką Podgórza stały się Planty im. Floriana Nowackiego. Miana „pierwszego parku Podgórza” już nikt temu miejscu nie odbierze.



Ryc. 8. Fotografia pomnika M. Nowickiego, lata 60.-70. XX w., Mariusz Undas, Jerzy Szeliga, Źródło: <https://podgorze.pl/podgorze-198081/> (dostęp: 23.03.2024)

Fig. 8. Photograph of M. Nowicki monument, 60.-70. of XX century, Mariusz Undas, Jerzy Szeliga, Source: <https://podgorze.pl/podgorze-198081/> (dostęp: 23.03.2024)



Ryc. 9. Fotografia pomnika M. Nowickiego, marzec 2024 r., materiał własny

Fig. 9. Photograph of M. Nowicki monument, march od 2024, own material



Ryc. 10. Fotografia Plant im. Floriana Nowackiego z lotu ptaka, marzec 2024 r. Źródło: materiał własny
Rys. 10. Photograph of Florian Nowacki's name Plants, march of 2024. Source: own material



Ryc. 11. Fotografia Plant im. Floriana Nowackiego z lotu ptaka, 2021 r., UrbanGeo fotografia i usługi dronem,
Źródło: https://archgoods.eu/featured_item/planty-im-floriana-nowackiego-w-krakowie/
Fig. 11. Photograph of Florian Nowacki's name Plants, 2021, UrbanGeo fotografia i usługi dronem, Source:
https://archgoods.eu/featured_item/planty-im-floriana-nowackiego-w-krakowie/

Literatura

- [1] Bajorek E. i in., *Podgórze Przewodnik*, Wydawnictwo Vis-a-vis Etiuda, Kraków 2022.
- [2] Bardel F., *Miasto Podgórze: jego powstanie i pierwszych 50 lat istnienia*, Wydawnictwo „Nowa Reforma”, Kraków 1901.
- [3] Bąkowski K., *Dzieje Krakowa*, Spółka Wydawnicza Polska, Kraków 1911, s. 56.
- [4] http://kmk.krakow.pl/artukul_nazwy_ulic.html (dostęp: 05.03.2024).
- [5] https://archgoods.eu/featured_item/planty-im-floriana-nowackiego-w-krakowie/ (dostęp: 16.03.2024).
- [6] https://atlasryb.online/opis_ryby.php?id=193&ryba=Lipien__Lipien_pospolity_Thymallus_thymallus (dostęp: 19.03.2024).
- [7] <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/morga;3943488.html> (dostęp: 28.02.2024).
- [8] https://in-memoriarn.uj.edu.pl/lista-pamieci?p_p_id=56_INSTANCE_iqXS3KIq9Mfb&p_p_lifecycle=0&p_p_state=normal&p_p_mode=view&p_p_col_id=column-3&p_p_col_pos=2&p_p_col_count=3&osoba=140331946 (dostęp: 23.03.2024).
- [9] <https://kgm.pl/podgorze-historia-xii-tej-dzielnicy/> (dostęp: 23.03.2024).
- [10] https://www.facebook.com/photo?fbid=10158784016077731&set=pcb.10158784017512731&paipv=0&eav=AfaNaO87IG3S7__n_NBRVW03LfttoYXyE7ha-LmTwepljTotaFEqbccAvxA791sCzKs&_rdr (dostęp: 14.03.2024).
- [11] https://www.facebook.com/photo?fbid=10158784016077731&set=pcb.10158784017512731&paipv=0&eav=AfaNaO87IG3S7__n_NBRVW03LfttoYXyE7ha-LmTwepljTotaFEqbccAvxA791sCzKs&_rdr (dostęp: 14.03.2024).
- [12] <https://www.facebook.com/photo/?fbid=2913884795592402&set=pcb.2913909905589891> (dostęp: 22.03.2024).
- [13] https://www.krakow.pl/aktualnosci/232378,29,komunikat,poznaj_planty_im__floriana_nowackiego.html (dostęp: 15.03.2024).
- [14] https://www.krakow.pl/aktualnosci/253320,29,komunikat,wielka_ryba__wplynela__na_planty_nowackiego.html?_ga=2.162544510.33942463.1633322679-724304070.1628582886 (dostęp: 15.03.2024).
- [15] https://www.mtg-malopolska.org.pl/images/skany/ksiegaadresowa1907_djvu/ks_adresowa_krak_1907b.pdf (dostęp: 15.03.2024).
- [16] https://www.poczetkrakowski.pl/tomy/show_article,florian-nowacki-3273.html (dostęp: 28.02.2024).
- [17] <https://podgorze.pl/planty-im-floriana-nowackiego/> (dostęp: 16.03.2024).
- [18] <https://zzm.krakow.pl/lista-parkow/252-planty-nowackiego.html> (dostęp: 15.03.2024).
- [19] Mańkowska-Jurczak J., *Kraków – Stare Podgórze Studium analityczno-konserwatorskie zabytkowej zabudowy w układzie przestrzennym starego podgórza*, Kraków 1976, s. 23.
- [20] Żółciak J., *Rozwój przestrzenny Podgórza*, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Kraków 2007.

STRESZCZENIE I INFORMACJA O AUTORCE

Bernadetta PÓŁCHŁOPEK-SZCZYGIEŁ*

PLANTY IM. FLORIANA NOWACKIEGO NA KRAKOWSKIM POGÓRZU – HISTORIA I WSPÓŁCZESNOŚĆ

Słowa kluczowe: Podgórze, parki, rekreacja, zagospodarowanie

Najstarszy park w Podgórzu, który pamięta jego lata świetności z czasów Wolnego Królewskiego Miasta. Utworzony w miejscu dawnych stawów królewskich, dziś jedynie ze śladami pierwotnej kompozycji. Warty uwagi, a przede wszystkim warty pomysłu na jego pełne zagospodarowanie, które pozwoli na wykorzystanie potencjału, jaki ma ta przestrzeń. W ostatnich latach miejsce to przeszło kilka zmian, m.in. powstał tu plac zabaw, którego forma architektoniczna (wielka ryba lipień, drewniane trzciny, rybki i łódki) jest niewątpliwie ukłonem w stronę historii tego terenu z czasów długo przed tym, zanim dzięki staraniom burmistrza Floriana Nowackiego powstał park. Jednocześnie słuszną wydaje się być potrzeba większego jeszcze przeanalizowania historii dzisiejszych Plant i odkrycie tego, co być może jeszcze nieodkryte w pełni, a zdecydowanie warte ukazania.

* Doktorantka, ul. Kopernika 8/B25, 31-034 Kraków, tel. +48 604947894, e-mail: b.polchlopek@abpsc.pl.

Bernadetta PÓŁCHŁOPEK-SZCZYGIEŁ*

FLORIAN NOWACKI PLANTS IN KRAKOW – HISTORY AND MODERNITY

Keywords: Podgórze, parks, recreation, development

The oldest park in Podgórze, which remembers its glory days from the times of the Free Royal City. Created in the place of the former royal ponds, today there are only traces of the original composition. Worth attention and, above all, worth the idea of its full development, which will allow you to use the potential of this space. In recent years, this place has undergone several changes, including a playground, the architectural form of which (a large grayling fish, wooden reeds, fish and boats) is undoubtedly a nod to the history of this area from the times long before, thanks to the efforts of the mayor, Florian Nowacki, a park was created here. At the same time, it seems right to need to analyze the history of today's Planty even more and discover what may not have been fully discovered yet, but is definitely worth showing.

*PhD Student, Kopernika 8/B25 st., 31-034 Krakow, tel. +48 604947894, e-mail: b.polchlopek@abpsc.pl.

Anna STEUER-JUREK

PRZEKSZTAŁCENIE PARKU PRZYPAŁACOWEGO W PARK O CHARAKTERZE PUBLICZNYM NA PRZYKŁADZIE ZESPOŁU W ROZKOCHOWIE

1. Uwagi wstępne

Zjawisko przekształcania ogrodów rezydencjonalnych w miejsca publicznie dostępne w historii sztuki ogrodowej jest dobrze znane. Choć dopiero w XIX wieku wykształciła się typowa przestrzenna forma ogrodu publicznego, to zarówno w XVII, jak i w XVIII wieku poszerzyły się możliwości użytkowania zespołów rezydencjonalnych, otwierając je na coraz większe grono odbiorców. Na terenie całej Europy zarejestrowano zjawisko upubliczniania parków królewskich i arystokratycznych. Często zmiana dostępności obiektów wiązała się ze zmianą układu kompozycyjnego, a także niejednokrotnie z wprowadzeniem całkowicie nowych funkcji dla tych miejsc [5, s. 312-396].

Od połowy XX wieku można zauważyć znaczne zmiany w programie funkcjonalnym, użytkowym i kompozycyjnym większości dawnych parków rezydencjonalnych. Zniszczenia spowodowane II wojną światową, w tym opuszczenie obiektów przez ich właścicieli, doprowadziły do całkowitego otwarcia wielu z nich, zwłaszcza tych położonych na terenach małych miast i wsi. W Polsce część zespołów pałacowych zostało adaptowanych na cele społeczne, takie jak szkoły, placówki socjalne lub komunalne, a także obiekty Państwowych Gospodarstw Rolnych. Wówczas też parki im towarzyszące pełniły funkcje z nimi związane. Jednakże zasadniczo w tym okresie widoczna była degradacja i zacieranie się układu kompozycyjnego zespołów ogrodowych. Późniejsza prywatyzacja znacznej części obiektów doprowadziła do ponownego zamknięcia wielu z nich. Szczególnie na terenach wiejskich stan zachowania i układ kompozycyjny stale się pogarszały. W dużej mierze było to spowodowane brakiem świadomości społecznej na temat znaczenia tych miejsc i ich historii. Jednocześnie brakowało także pomysłów na ich adaptację do zmieniających się potrzeb społeczeństwa. Szczególnie widoczne było to na terenach Śląska, gdzie znajdowało się dużo obiektów tego typu. Nie bez znaczenia były również przemiany społeczne i polityczne, w wyniku których na tereny te napłynęła znaczna liczba ludzi, dla których obiekty te nie stanowiły elementów dziedzictwa [1, s. 54-56].

Na przełomie XX i XXI wieku można zauważyć, nadal jeszcze bardzo powolną, tendencję zmierzającą do ponownego otwierania dla społeczeństwa

niegdysiejszych parków rezydencjonalnych. Zyskują one nowych właścicieli, którzy są świadomi zarówno wartości architektonicznej obiektów budowlanych, jak również walorów przyrodniczych, kulturowych i historycznych otoczenia ogrodowego. Następują procesy rewaloryzacji, które zmierzają do odtworzenia układów oraz adaptacji parków w celu przekazania ich społeczeństwu [11, s. 133-139]. Jak już wspomniano, na terenie historycznego Śląska znajduje się wiele przedwojennych zespołów rezydencjonalnych. Część z nich doczekała się już rewaloryzacji z adaptacją do współczesnych funkcji, m.in. w Rogowie Opolskim, Więszycach, Tułowicach czy Pokoju. Natomiast przykładem obiektu, który obecnie znajduje się w trakcie procesu rewaloryzacji oraz ponownego otwarcia dla publiczności, jest park pałacowy w Rozkochowie w województwie opolskim. Zespół ten doskonale obrazuje, jak wielokrotne zmiany właścicieli wpływały na układ kompozycyjno-funkcjonalny. Jednocześnie na jego podstawie można prześledzić działania podjęte w celu rewaloryzacji obiektu oraz udostępnienia go społeczeństwu.

Celem rozdziału jest przedstawienie współczesnych sposobów i możliwości adaptacji wiejskich zespołów parkowych oraz nadania im nowych funkcji. Na podstawie wybranego przypadku zostaną przeanalizowane kolejne kroki podejmowane w procesie rewaloryzacji, wraz z oceną i analizą poprawności prowadzonych działań. Pomoże to we wskazaniu szans na przywrócenie do dawnej świetności i publicznego udostępnienia zapomnianych wiejskich układów parkowych. Jednocześnie pozwoli to także określić, czy wprowadzane zmiany są szansą, czy zagrożeniem dla tego typu zespołów.

2. Materiały i metody

Badania dotyczące zespołu pałacowo-parkowego w Rozkochowie zostały podzielone na dwa etapy. Pierwszy z nich obejmował kwerendę archiwalną i określenie stanu badań. Pozyskano materiały źródłowe, głównie kartograficzne [17-20], a także opracowania ewidencyjne [9], na podstawie których ustalono przemiany kompozycyjne, własnościowe oraz dawne funkcje zespołu parkowego. Współcześnie zespół ten nie stanowił przedmiotu szczegółowych badań. Jednak dostępne nieliczne publikacje dotyczące ogólnie zespołów rezydencjonalnych były pomocne w celach analizy zmian, które zachodziły w ostatnich 20-30 latach [7, 10, 12].

W celu oceny stanu obecnego, a także szans i możliwości adaptacji, przeprowadzono liczne wizje lokalne i wykonano inwentaryzację fotograficzną. Całość została uzupełniona o materiały informacyjne oraz relację z prowadzonych prac i wydarzeń kulturalnych, zamieszczane za pośrednictwem źródeł internetowych oraz mediów społecznościowych. Obserwacja była dokonywana w różnych porach roku oraz na innych fazach adaptacji zespołu. Umożliwiło to ocenę dostępności obiektu oraz jego rozwoju. Materiał ten został zestawiony z informacjami zebranymi podczas badań prowadzonych w latach wcześniej-

szych, kiedy park nie był ogólnodostępny. Pozwoliło to określić ogólny trend, w jakim zmierza obiekt i wskazać szanse rozwoju.

3. Analiza przypadku

3.1. Lokalizacja

Analizowany zespół pałacowo-parkowy to blisko 16 ha kompleks znajdujący się w Rozkochowie w województwie opolskim, w północno-zachodniej części miejscowości. Od strony wschodniej przylegają do niego dawne obiekty folwarczne, niegdyś stanowiące wraz z nim jedną całość. Częściowo od południa sąsiaduje on z współczesną zabudową wsi. Natomiast od strony południowo-zachodniej, zachodniej i północnej otaczają go otwarte tereny rolne. Rozważając aspekt kompozycyjny, stanowi on dominantę, znajdującą się na zakończeniu głównej osi wsi¹ (ryc. 1). Obiekt jest mocno eksponowany w okolicy, zarówno ze względu na zwarty masyw drzewostanu, jak i położenie na jednym z najwyższych punktów w okolicy. Pod względem geograficznym znajduje się on na Nizinie Śląskiej w mezoregionie Kotliny Raciborskiej. Ukształtowanie terenu jest tutaj urozmaicone. Pałac wraz z otoczeniem jest zlokalizowany na najwyższej położonym obszarze. W części parkowej występuje lekki spadek w kierunku koryta rzeki Swornica, która dzieli całość na dwie części (północno-zachodnią oraz południowo-wschodnią).

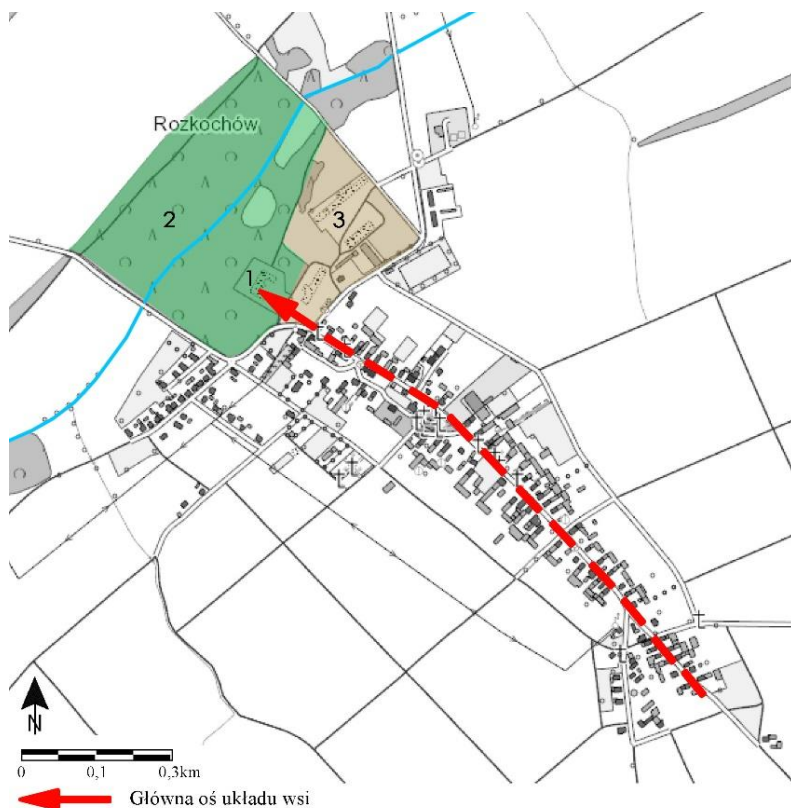
3.2. Charakterystyka przemian kompozycyjno-funkcjonalnych w układzie parkowym

Żadne źródła nie podają dokładnej daty powstania w Rozkochowie pierwszego zespołu rezydencjonalnego wraz z przyległym do niego ogrodem. Pierwsze wzmianki na temat miejscowości pochodzą z 1264 roku, kiedy właścicielem był Johannes Roscochove. Podaje się, iż początkowo w Rozkochowie wzniesiona została siedziba rycerska [7, s. 263-264]. Jednakże brak jest dokumentów, które by to jednoznacznie potwierdzały. Na przestrzeni wieków dobra te przechodziły w ręce kolejnych właścicieli. Prawdopodobnie w pierwszej połowie XVII wieku powstała tutaj renesansowa rezydencja wraz z przyległym ogrodem. Brak jest jednak przekazów mówiących, jak on wyglądał². Na rok 1734, kiedy właścicielami była rodzina Pückler, datuje się powstanie pierwszego barokowego pałacu wraz z częścią ogrodową [9]. Wzniesiono wówczas obiekt według barokowego schematu *entre cour et jardin* (pomiędzy dziedzińcem

¹ Wieś Rozkochoń posiada układ ulicówki, z jedną główną drogą, wzdłuż której rozmieszczona jest zabudowa.

² Ocalała część fundamentów, ścian oraz dekoracji malarskich to dowód na to, że obiekt ten był niegdyś przykładem architektury renesansowej.

a ogrodem). Na mapie opracowanej w latach 1747-1753 [20] widoczna jest rezydencja wraz z dziedzińcem otoczonym murem. Po południowo-zachodniej stronie przedstawiono niewielki ogród regularny składający się z dziewięciu kwater. Na północy i północnym zachodzie znajdował się spory zbiornik wodny.



Ryc. 1. Schemat położenia zespołu rezydencjonalno-parkowego we wsi Rozkochów, 1 – pałac, 2 – park, 3 – dawna zabudowa folwarczna, oprac. autor

Fig. 1. Diagram of the location of the residential and park complex in the village Rozkochów, 1 – palace, 2 – park, 3 – former farm buildings, prepared by Author

Kolejna faza przekształcenia części ogrodowej widoczna jest na mapie z lat 1764-1770 [19]. Wprawdzie nie można tutaj odczytać, jak wyglądała część ozdobna. Można jednakże zauważyć zmiany, jakie nastąpiły od strony północnej. Powierzchnia stawu została znacznie zmniejszona, a w jego miejscu powstał teren o charakterze leśno-parkowym, pełniący rolę zwierzyńca.

Na początku XIX wieku, za panowania rodziny Harrach, pałac został zmodernizowany [7, s. 265-268]. W materiałach źródłowych występują przekazy o komponowanym ogrodzie [3, s. 642; 13, s. 1081]. Wówczas całkowicie

osuszono staw, tworząc w jego miejscu park krajobrazowy ukształtowany na dwóch tarasach. Wyznaczono układ oparty na osi centralnej, rozpoczynającej się przed bramą wjazdową, kontynuowanej na dziedzińcu honorowym (*cour d'honneur*), zakończonej układem parkowym. Główna oś parku podkreślona została szeroką aleją prowadzącą w kierunku północno-zachodnim. Na jej zakończeniu znajdował się niewielki budynek (możliwe, że był to obiekt gospodarczy bażanciarni). Po zachodniej stronie pałacu usytuowano murowaną budowlę. Najprawdopodobniej był to dom ogrodnika. Całość ogrodu przecinała rzeka Swornica, względem której dokonano również podziału kompozycyjnego i funkcjonalnego. Na górnym tarasie wyznaczono ścieżki o nieco bardziej swobodnym, krajobrazowym przebiegu. Zaś w dolnej części, w której zasadniczo można odczytać prostokreślne aleje, utworzono bażanciarnię. Komunikację pomiędzy tarasami usprawniały szerokie, murowane schody terenowe [18, 19]. Najprawdopodobniej zespół przetrwał w tym układzie aż do II wojny światowej.

Po 1945 roku w majątku mieściło się Państwowe Gospodarstwo Rolne należące do Ośrodka Hodowli Zarodowej w Głogówku, a następnie od lat 60. XX wieku należał do Stadniny Koni Moszna. Pomieszczenia pałacu zaadaptowano na mieszkania dla pracowników, sale dla robotników sezonowych, wojska i więźniów oraz pomieszczenia socjalne. W obiekcie organizowano również okolicznościowe imprezy oraz półkolonie dla dzieci [10, s. 47-51].

W 1988 roku park został objęty ochroną poprzez wpis do rejestru zabytków (decyzja nr 184/88 z 7.11.1988 r.). Wykonana wówczas ewidencja zespołu wykazała, iż zasadniczo historyczny układ parku zachował się. Pod względem obszarowym kompleks nie uległ podziałom, zachowując jednolity charakter. Całość była niedostępna dla społeczeństwa i otoczona wysokim, około 2 m murem. Jak wskazują autorzy, główne aleje były czytelne w terenie. Natomiast kompozycja roślinna została częściowo zatarta. Jednocześnie z przeprowadzonych wówczas analiz wynikało, iż w zachodniej części parku, w sąsiedztwie pałacu, rozpoczęła się budowa oczyszczalni ścieków [9].

Do końca XX wieku obiekt kilkakrotnie zmieniał właścicieli, jednakże nie przełożyło się to na poprawę jego stanu technicznego ani przywrócenie dawnej świetności. Park został zamknięty dla społeczeństwa. Natomiast z całości zespołu wydzielono folwark³.

Z początkiem XXI wieku zespół został zakupiony przez prywatnego inwestora, co zapoczątkowało skomplikowany proces rewaloryzacji obiektu. W uzgodnieniu z wojewódzkimi służbami konserwatorskimi przeprowadzono prace porządkowe polegające na oczyszczeniu terenu z gruzu, śmieci, licznych suchych i zagrażających bezpieczeństwu drzew. Odtworzono główną oś obiektu

³ W Polsce zjawisko parcelacji dawnych zespołów wiejskich było powszechne w okresie powojennym. O jego negatywnym aspekcie oraz zmianach, jakie zachodzą w związku z podziałem układów parkowych, pisała już dr inż. arch. Kinga Kimic [2, s. 59-72].

oraz wyznaczono nowe ścieżki spacerowe (ryc. 2, 3). Oznaczono trasy edukacyjne, na których rozmieszczono informacje dotyczące historii parku, elementów kompozycyjnych, a także otaczającej przyrody. Ze względów ekologicznych pozostawiono pnie po niektórych drzewach. Są to egzemplarze najstarsze, będące świadkami historii. Wskazane prace porządkowe oparto na dogłębnym przestudiowaniu wcześniejszych faz kompozycyjnych. Jednocześnie przeprowadzono je w poszanowaniu *genius loci* miejsca, a także występującej przyrody. Nie stanowią one znacznej ingerencji w przestrzeń, ograniczając się do zapewnienia dostępności obiektu dla społeczeństwa. Po zakończeniu początkowych prac zabezpieczających park został publicznie udostępniony.

3.3. Współczesna adaptacja do nowych funkcji

Jak wcześniej wspomniano, działania przeprowadzone na terenie zespołu pałacowo-parkowego skupiły się głównie na pracach porządkowych polegających na zabezpieczeniu i uporządkowaniu obiektu. Jednak poza nimi istotne są również podjęte inicjatywy mające na celu społeczną adaptację kompleksu.

Analizie należy poddać współczesne funkcje, które są stale wprowadzone do obiektu, mające mu zapewnić możliwość dalszego rozwoju oraz ekonomicznego utrzymania. Zasadniczo park stanowi tutaj dopełnienie oraz otoczenie dla dawnej rezydencji, która nadal wymaga przeprowadzenia generalnego remontu. Jednakże aktualnie jest użytkowana jako placówka kultury.



Ryc. 2. Aleja utworzona na głównej osi całego zespołu, fot. autor, czerwiec 2022 r.

Fig. 2. The avenue located on the main axis of the entire complex, photo by the author, June 2022



Ryc. 3. Ciek wodny dzielący park na dwie części. Tymczasowa kładka umożliwia komunikację pomiędzy dwiema częściami parku, fot. autor, luty 2024 r.

Fig. 3. Watercourse dividing the park into two parts, A temporary footbridge allows communication between two parts of the



Ryc. 4. Wystawa samochodów zabytkowych przed frontem pałacu. Nad dziedzińcem honorowym zawieszona rzeźba J. Kędziory, fot. autor, sierpień 2023 r.

Fig. 4. Exhibition of classic cars in front of the palace. A sculpture by J. Kędziora hangs above the courtyard of honor, photo by the author, August 2023

Na etapie obecnych prac park został całkowicie otwarty dla społeczeństwa i stał się miejscem ogólnodostępnym, bezpłatnym dla zwiedzających. W związku z tym jest on użytkowany jako miejsce spacerów i rekreacji. Przez cały rok, z wyjątkiem sezonu zimowego, organizowane są w nim różnego rodzaju wydarzenia społeczno-kulturalne, takie jak koncerty, odczyty, wystawy plenerowe (ryc. 4) czy wydarzenia okolicznościowe [15, 16]. Dodatkowo w części wschodniej kompleksu, w bezpośrednim sąsiedztwie pałacu, znajdują się trzy tymczasowe obiekty kontenerowe pełniące funkcje hotelowe. Mają one prostą, minimalistyczną formę, która nie wyróżnia się z otoczenia.

Opisane powyżej aspekty stanowią zarówno element rewaloryzacji zespołu, jak i formę partycypacji społecznej z interesariuszami. Niezależnie od skali przedsięwzięcia [4, s. 226-236] potraktowano ją tutaj jako cykl powiązanych ze sobą czynności, a nie tylko jako pojedyncze, jednorazowe działanie. Na obecnym etapie, który zasadniczo poprzedza prace konserwatorskie, skupiono się na fazie programowania i projektowania działań, ponieważ przede wszystkim przeprowadza się analizy możliwości i kierunków, w jakich należy rozwijać park [8, s. 71-81]. Warto zwrócić uwagę, iż na samym początku zapewniono prawo do

informacji. Na każdym etapie prac lokalna społeczność otrzymuje bieżące komunikaty na temat kolejno podejmowanych czynności, postępów i osiągniętych efektów [16].

Zaobserwowano również ideę dającą społeczności możliwość czynnego udziału i współtworzenia obiektu. Jedną z pierwszych inicjatyw było zapewnienie fizycznego dostępu do przestrzeni. Obiekt stał się ogólnodostępny, co umożliwia swobodne korzystanie z terenu i integruje go z przestrzenią publiczną wsi. Mimo że nie wszystkie bariery architektoniczne i przestrzenne zostały usunięte⁴, oczyszczenie terenu z części samosiewu i martwych drzew zwiększyło jego dostępność, zwłaszcza w bezpośrednim otoczeniu pałacu. Prace te wpłynęły również na zwiększenie poczucia bezpieczeństwa osób korzystających z obiektu.

Kolejnym czynnikiem, na który zwrócono uwagę, jest akceptacja lokalnej społeczności i identyfikacja z przyjętymi rozwiązaniami. Przeprowadzono wieloaspektową analizę lokalnych powiązań, dostępnych możliwości i potrzeb kulturalnych, co pozwoliło wprowadzić odpowiednie funkcje, które spełniają oczekiwania potencjalnych użytkowników. Obiekt został skierowany przede wszystkim do lokalnej społeczności, artystów i pasjonatów. Pomimo bliskiego sąsiedztwa innych, bardziej rozpoznawalnych ośrodków (np. Głogówek lub Moszna), nowe wydarzenia kulturalne przyciągają tam liczne osoby, również spoza regionu. Te działania pozwalają na budowanie lokalnych więzi i identyfikację z obiektem. Jest to jeden z kluczowych czynników gwarantujących dalszy rozwój, ponieważ przekłada się to na wzajemne szanowanie mienia, ochronę i podejmowanie aktywności społecznych.

4. Wnioski

Park w Rozkochowie jest jednym z lepszych przykładów rewaloryzacji opartej na wielopoziomowej adaptacji społecznej. Wielokrotne zmiany w układzie kompozycyjnym oraz programie funkcjonalnym, a także zaniedbania powojenne przyczyniły się do obecnego stanu parku. Jednakże istotne jest, iż pomimo parcelacji obiektu na dwie części, kompozycyjnie stanowi on integralną całość z układem folwarcznym. Ważne jest również uwzględnienie wszystkich zmian funkcjonalnych. Początkowo park był zamkniętym obiektem składającym się z ozdobnego ogrodu i terenów łowieckich (zwierzyniec, a później bażan-ciarnia), a następnie został całkowicie zamknięty, aż do stworzenia miejsca w pełni dostępnego dla społeczeństwa.

Obecnie prowadzone działania skupiają się głównie na oczyszczaniu terenu, przy jednoczesnym minimalnym ingerowaniu w strukturę przyrodniczą. Pozwala

⁴ Niegdyś wyplantowany teren, ukształtowany w formie dwóch tarasów, wraz z upływem czasu oraz z powodu braku prac pielęgnacyjnych stał się nierówny, stwarzając pewne ograniczenia dla osób z dysfunkcją poruszania się.

to na uczynienie częściowo zachowanej kompozycji. Podjęte prace umożliwiły integrację zespołu pałacowo-parkowego z tkanką ruralistyczną miejscowości oraz silne powiązanie ze społecznością. Kluczowym zabiegiem było publiczne otwarcie parku, co zapewniło wieloaspektową integrację z obiektem, w tym również na poziomie emocjonalnym i kulturowym z okolicznymi mieszkańcami.

Analiza prowadzonych działań, zarówno z zakresu konserwacji, jak i aktywizacji, wskazuje, że obecnie park jest właściwie zarządzany. Dzięki uwzględnianiu zmieniających się potrzeb społeczeństwa, istnieje duże prawdopodobieństwo dalszego rozwoju całego zespołu, co z pewnością powinno przełożyć się na jego utrzymanie oraz funkcjonowanie. Może to stanowić wzorzec postępowania dla innych obiektów, które, mimo dużego potencjału, zasadniczo nie zostały poddane rewaloryzacji lub też otwarciu dla społeczeństwa.

Zespół w Rozkochowie stał się ważnym miejscem na szlaku turystycznym województwa [14]. Dzięki prowadzonym działaniom społecznym i konserwatorskim jest on jednym z nielicznych przykładów w regionie, prezentujących wielopłaszczyznowe działania przywracające dawną rangę obiektu. Wyróżniające się jest tutaj również rosnące zainteresowanie zespołem na etapie przed samą rewaloryzacją czy remontem. Analizując go w skali ponadlokalnej, stanowi on wartościowy przykład adaptacji obiektu zgodnie z modelami konserwatorskimi wypracowanymi w ośrodkach akademickich⁵. Konieczne jest jednak opracowanie projektu rewaloryzacji układu parkowego, opartego na właściwej gospodarce drzewostanem, wartościowaniu i wytycznych konserwatorskich. Natomiast aktywna partycypacja społeczna dowodzi, jak ważne jest wytworzenie lokalnej więzi społecznej, co umożliwi przekształcenie obiektu dziedzictwa kulturowego w miejsce publiczne, zapewniające rozwój i ochronę w trosce o wspólne dobro.

Literatura

- [1] Historia Górnego Śląska. Polityka, gospodarka i kultura europejskiego regionu, red. J. Bahlcke, D. Gawrecki, R. Kaczmarek, Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej, Gliwice 2011.
- [2] Kimic K., Negatywne skutki adaptacji parku rezydencjonalnego Braci Briggs w Markach na obiekt ogólnodostępny, *Przestrzeń Urbanistyka Architektura*, 2015, Vol. 1, s. 59-72.
- [3] Knie J.G., *Alphabetisch-Statistisch-Topographische Übersicht aller Dörfer, Flecken, Städte u. andern Orte der Königl. Preuss. Provinz Schlesien ... nebst beigefügter Nachweisung von der Einteilung des Landes nach den verschiedenen Zweigen der*

⁵ Należy się tutaj odwołać m.in. do modelu postępowania konserwatorskiego przedstawionego przez prof. Mitkowską wraz z zespołem [6]. Zgodnie z powyższym opracowaniem, w Rozkochowie dużą uwagę skupiono przede wszystkim na procesie badawczym, poprzedzającym rewaloryzację parku. Na jego podstawie możliwe było przyjęcie optymalnego toku postępowania studialnego, pozwalającego na wypracowanie logicznego i spójnego systemu kolejno podjętych działań.

- Civil-Verwaltung mit drei besondern Tabellen, verfasst von J. G. Knie, durchgesehen von J. M. L. Melcher, Graß, Barth und Co, Breslau 1830.
- [4] Kotus J., Position of the Polish city on the ladder of public participation: Are we going the right way? The case of Poznan. *Cities*, 35/2013, s. 226-236.
- [5] Majdecki L., *Historia ogrodów*. Tom 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- [6] Mitkowska A., Fabijanowska K., Uruska-Suszek D., Zachariusz A., Tor K., Model postępowania konserwatorskiego dla zdewastowanych założeń ogrodowych przejmowanych przez agencję własności rolnej skarbu państwa, Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu. Narodowa Instytucja Kultury, Warszawa 1994.
- [7] Molak I., Raclawicki I., *Zapomniane zabytki. Dwory i pałace wiejskie południowej Polski. Śląsk Opolski*. Tom 1, Opole 2014.
- [8] Pawłowska K., Partycypacja społeczna w ochronie dziedzictwa kulturowego, *Architektura krajobrazu*, nr 2/2012, s. 71-81.
- [9] Prądzyński S., Wrabec H., Lenkiewicz H., Eysymontt K., Ciesielski H., Kielczewski S., *Ewidencja zespołów ogrodowo-parkowych woj. Opolskiego*. Rozkochów, maszynopis, Wrocław 1986.
- [10] Smoke H., *Górny Śląsk w ruinie. Pałace zniszczone i zagrożone*, Wydawnictwo CM, 2023.
- [11] Steuer-Jurek A., Przemiany dawnych zwierzyńców na przykładzie obiektu w Tarnowskich Górach – Reptach, *Eptisteme*, Nr 26/2015, Tom II, s. 133-140.
- [12] Steuer-Jurek A., *Zwierzyńce ogrodowe na terenie dawnej rejencji opolskiej*, Wydawnictwo Scriptorium, Opole 2020.
- [13] Triest F., *Topographisches Handbuch von Oberschlesien: Zur Auftrage der Königlichen Regierung und nach amtlichen Quellen herausgegeben*, Korn, Breslau 1865.
- [14] http://niemodlinzamek.pl/opolski-szlak-zamki-i-palace/?fbclid=IwAR1EW2WxoBdwocqUk8ktlWw_N1iL7_t3mJEB8ZkG2YW9xz34sty789HoUwQ4cE (dostęp: 05.02.2024).
- [15] <https://flagolie.pl/fundacja-palac-w-rokochowie> (dostęp: 10.01.2024).
- [16] <https://www.facebook.com/palacrokochow> (dostęp: 08.02.2024).

Materiały kartograficzne

- [17] Karte des Deutschen Reiches, Blatt 499 Cosel, 1:100000, 1893, <https://www.davidrumsey.com/luna/servlet/view/search?q=%3D%22Karte%20des%20Deutschen%20Reiches.%22&os=1000> (dostęp: 10.02.2024).
- [18] Topographische Karte /Meßtischblatt 1:25 000, 5673_Oberglogau, 1913-1940, <http://igrek.amzp.pl/details.php?id=11822775> (dostęp: 10.02.2024).
- [19] von Regler L.W., *Schlesien links der Oder ohne die Grafschaft Glatz*, Blatt 90, 1:24 000, 1764-1770, Staatsbibliothek zu Berlin, syg Kart. N 15140.
- [20] von Wrede Ch. F., *Krieges Carte von Schlesien*, Band III, Blatt 25, 1:35 000, 1747-1753, Staatsbibliothek zu Berlin, syg. 2° Kart. N 15060-1/5.

STRESZCZENIE I INFORMACJA O AUTORCE

Anna STEUER-JUREK*

PRZEKSZTAŁCENIE PARKU PRZYPALACOWEGO W PARK O CHARAKTERZE PUBLICZNYM NA PRZYKŁADZIE ZESPOŁU W ROZKOCHOWIE

Słowa kluczowe: architektura krajobrazu, ochrona zabytków, park publiczny, rewaloryzacja parków rezydencjonalnych, współczesne adaptacje

Przekształcanie dawnych parków przypałacowych w przestrzenie publiczne w historii sztuki ogrodowej jest dobrze znane. Wiele niegdyś zamkniętych enklaw elit stało się parkami publicznymi. Często zmiany w programie użytkowym wiązały się także z przemianami układów kompozycyjnych. Od drugiej połowy XX wieku stale wzrastające potrzeby społeczeństwa w zakresie tworzenia miejsc wypoczynku, często przekładały się na anektowanie dawnych układów parkowych. Jednakże z uwagi na brak kompleksowej pielęgnacji, postępującą sukcesję naturalną, a także zmieniające się potrzeby użytkowników adaptacja parków, zwłaszcza na terenach wiejskich, nie jest łatwym zadaniem. W rozdziale zostanie przedstawiony proces transformacji niegdyś zamkniętego wiejskiego kompleksu parkowego w przestrzeń ogólnodostępną. Na podstawie analizy przypadku zespołu w Rozkochowie zostanie zobrazowana rewaloryzacja wraz z podjętymi próbami adaptacji historycznego układu do współczesnych funkcji. Prześledzenie zachodzących zmian w układzie kompozycyjno-funkcjonalnym, a także własnościowym pozwoli na lepsze zrozumienie obecnego stanu zachowania obiektu. Analiza przywołanego przypadku będzie wskazaniem przykładu dobrych praktyk konserwatorskich, łączących aspekty historyczne, estetyczne, przyrodnicze, a także funkcjonalne. Jednocześnie zostaną przedstawione także współczesne metody adaptacji obiektu, dostosowujące go do stale zmieniających się potrzeb użytkowników. Całość dokonanych badań pozwoli na wskazanie wciąż wzrastającej roli obiektu w regionie jako parku ogólnodostępnego. Jednocześnie pozwoli to także określić, czy wprowadzane zmiany i prace są szansą, czy zagrożeniem dla tego typu zespołów.

*Politechnika Krakowska im. T. Kościuszki, ul. Warszawska 24, 31-156 Kraków, tel. 692045108, e-mail: anna.steuer-jurek@pk.edu.pl

Anna STEUER-JUREK*

TRANSFORMATION OF A RESIDENTIAL PARK INTO A PUBLIC PARK ON THE EXAMPLE OF THE COMPLEX IN ROZKOCHÓW

Keywords: landscape architecture, protection of monuments, public park, revalorization of residential parks, contemporary adaptations

Garden art has a long history of transforming former residential parks into public space. Many once closed enclaves of the elite have been turned into public parks. Often, changes in the utility program were also associated with changes in compositional arrangements. Since the second half of the 20th century, the ever-increasing needs of society in terms of creation of recreational areas frequently led to annexation of former park systems. The adaptation of parks, especially in rural areas, is not an easy task due to the lack of comprehensive care, progressive natural succession, and the changing needs of users. The article will discuss the process of transforming a once closed rural park complex into a publicly accessible space. Based on the case study of the complex in Rozkochoń, the revalorization will be illustrated along with the efforts made to adapt the historical layout to contemporary functions. Tracing the ongoing changes in the compositional, functional and ownership system will allow for a better understanding of the current state of preservation of the

facility. The case will be an example of good conservation practices, combining historical, aesthetic, natural and functional aspects. Moreover, modern methods of adapting the facility will be presented, adapting it to the constantly changing needs of users. All the research conducted will demonstrate the ever-increasing significance of the facility in the region as a park that is accessible to the public. At the same time, it will also allow us to determine whether the changes and work being introduced are an opportunity or a threat for this type of teams.

* Cracow University of Technology ul. Warszawska 24, 31-156 Kraków, tel. 692045108, e-mail: anna.steuer-jurek@pk.edu.pl

Anna MARTYKA, Bożena STACHURSKA-OREMUS

WYBRANE PROBLEMY REWITALIZACJI ZABYTKOWYCH ZAŁOŻEŃ DWORSKO-PARKOWYCH. PRZYKŁAD PARKU DUCHACKIEGO W KRAKOWIE

Wstęp

W dynamicznie zmieniającym się krajobrazie miejskim, niegdyś peryferyjne obszary Krakowa wzbudzają szczególne zainteresowanie wśród badaczy zajmujących się urbanizacją, dziedzictwem kulturowym oraz wpływem szybkiego rozwoju na środowisko naturalne. Park Duchacki oraz jego okolica stanowią ciekawy przykład konsekwencji przemiany z terenów o wiejskim charakterze w przestrzeń zdominowaną przez zabudowę blokową, która zatarła lokalny koloryt przestrzeni [3, s. 18]. Park Duchacki, będący niewielkim fragmentem Woli Duchackiej, zachowuje wspomnienia tej dawnej podkrakowskiej miejscowości. Jest reliktem malowniczego krajobrazu oraz ważnym elementem dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego, służącym lokalnej społeczności za miejsce wypoczynku i regeneracji.

Pod koniec XVIII wieku na terenie Woli Duchackiej występowała bogata sieć hydrograficzna, co może świadczyć o przewodzie łąk i pastwisk nad gruntami rolnymi [4]. Wola Duchacka, do XIX wieku zachowująca swój rolniczy charakter, uległa znaczącym zmianom pod wpływem urbanizacji i industrializacji Krakowa i Podgórza, co miało miejsce na przełomie XIX i XX wieku. Przemiany te były napędzane również przez eksploatację lokalnych złóż gipsu, co przyczyniło się do intensyfikacji zmian w strukturze przestrzennej i funkcjonalnej regionu [3, s. 19]. Teren Woli Duchackiej pierwotnie zajmujący dziewięć hektarów, został w sześciu hektarach zabudowany blokowiskami. Układ dworsko-parkowy powstał w dolinie cieków wodnych, który rozgranicza wzniesienia Baranówka i Czayna. Wzdłuż strumienia przebiegał szlak komunikacyjny, który obecnie pokrywa się z ulicą Malborską [3, s. 69].

Obecnie park Duchacki, położony w południowo-wschodniej części Krakowa na obszarze Woli Duchackiej Wschód, rozciąga się pomiędzy ulicami Malborską, Mochnackiego/Estońską, Laszczki i Macedońską. Jego rewitalizacja stanowi przykład działań na rzecz ochrony dziedzictwa kulturowego, biorąc pod uwagę, że znajduje się on na działkach zaliczanych do zabytków nieruchomości, wpisanych do rejestru zabytków województwa małopolskiego pod numerem

A-1344/M. Ponadto te obszary są objęte nadzorem archeologicznym, co podkreśla ich wyjątkową wartość historyczną.

Projekt rewitalizacji, przygotowany przez Pracownię Konserwacji Zabytków „Arkona” sp. z o.o., prezentował kompleksową strategię, która miała na celu nie tylko odnowienie cennego obszaru parku, ale również rozbudowę jego funkcjonalności oraz ułatwienie dostępu dla mieszkańców [6]. W planie znalazły się nowe nasadzenia – ozdobne drzewa, krzewy, byliny i rośliny okrywowe – odzwierciedlające charakter parków dworskich, ogrodów, sadów oraz krajobrazów naturalistycznych i leśnych, przy zachowaniu dotychczasowej flory i fauny. Priorytetem było jednak ochronienie istniejącego starodrzewu i cennych samosiewów.

Dodatkowo, projekt uwzględniał modernizację stawów i instalację kluczowych urządzeń hydrotechnicznych, w tym odbudowę grobli, tworzenie wyspy na dużym stawie, a także systemy piętrzące i odprowadzające wodę. Planowano również budowę pomostów, zakładanie ścieżek parkowych z nawierzchnią z tłucznia, montaż oświetlenia oraz umieszczenie elementów małej architektury. Zakres projektu obejmował także przebudowę fragmentu ulicy Mochneckiego/Estońskiej razem z odpowiednią infrastrukturą. Prace rozciągnięto na renowację i rozbudowę historycznego dworu z wozownią, jak również na odnowienie ruin dawnego spichlerza i starych zabudowań gospodarczych, przystosowując je do nowoczesnych funkcji [6].

Rys historyczny i dziedzictwo Woli Duchackiej

Historia Woli Duchackiej w Krakowie odzwierciedla bogatą tradycję osadnictwa, sięgającą neolitu, co podkreśla ciągłość zamieszkiwania tego obszaru aż do współczesności. W szczególności należy zwrócić uwagę na zachowane zabytki architektury, w tym charakterystyczny budynek mieszkalno-gospodarczy, znany również jako stary dwór, będący częścią zespołu dworskiego [5]. Lokalizacja ta, potwierdzona odkryciami archeologicznymi, wskazuje na długą historię osadnictwa, z pierwszymi wzmiankami o wsi już w XIII wieku. W roku 1364 Wola Duchacka, będąca wówczas własnością rycerską, otrzymała prawa miejskie na podstawie prawa magdeburgskiego. Kolejny ważny moment w dziejach Woli Duchackiej to rok 1403, kiedy to Jadwiga, wdowa po Ottonie z Pilicy, przekazała połowę wsi na rzecz szpitala Św. Ducha w Krakowie. W 1418 roku całość wsi stała się własnością klasztoru duchackiego. Od XVI do XVIII wieku obszar ten był znany z działającego folwarku, który z czasem przekształcił się w zespół dworski. Wola Duchacka, znana także jako Wola Świętoduchacka, pozostała pod zarządem duchackim aż do rozbiorów Polski. W XIX wieku tereny te stały się własnością prywatną, przechodząc przez ręce wielu rodzin, aż do momentu włączenia Woli do systemu fortyfikacji Twierdzy Kraków. Włączenie Woli Duchackiej do Krakowa w 1941 roku oraz późniejsze zmiany po roku 1945, w tym gwałtowny rozwój zabudowy i dewastacja zespołu dworskiego, świadczą

o dynamicznych przemianach, jakie przeszła ta część miasta [1]. Historia Woli Duchackiej jest więc nie tylko świadectwem długiej tradycji osadniczej, ale także przemian społecznych i urbanistycznych, które na przestrzeni wieków kształtowały jej oblicze.

Dwór, będący reprezentacyjnym budynkiem gospodarstwa sołtysa, odgrywał kluczową rolę w strukturze osadniczej wsi, co już w XV wieku zaowocowało powstaniem większego zespołu dworsko-pałacowego. Pierwsza wzmianka o folwarku wolskim pochodzi z roku 1438, co wskazuje na dominującą rolniczą funkcję tych terenów. Dokument z 1592 roku, wspominający o dzierżawcy wsi, Węgrzyskim, sugeruje istnienie jego mieszkania w obrębie folwarku, co może świadczyć o pewnym stopniu rozbudowy i organizacji przestrzennej tego miejsca. Kontrakt dzierżawny z 1684 roku wspomina już o murowanym dworze i folwarku, co potwierdza istnienie zorganizowanego zespołu budynków gospodarczych i mieszkalnych. Dwór został odbudowany po zniszczeniach wojennych na początku XVIII wieku [1]. W drugiej połowie XIX wieku niedaleko starego dworu, powstała nowa rezydencja, a do starego dworu dodano wozownię oraz zbudowano murowany spichlerz. To świadczy o dalszym rozwoju i przekształcaniach zespołu dworsko-parkowego. W okresie międzywojennym, kiedy zespół był własnością inżyniera Stefana Bema, stary dwór przeszedł renowację, a kolejny remont miał miejsce w latach 50. XX wieku, w ramach którego wybudowano ceglane przy-pory [5].

Lokalizacja i kontekst urbanistyczny

W systemie przyrodniczym regionu park Duchacki stanowi element bogatej mozaiki form ochrony przyrody, które obejmują zarówno rezerваты, parki krajobrazowe, jak i parki narodowe, rozsiane w bliższym i dalszym sąsiedztwie. W odległości zaledwie 0,84 km znajduje się rezerwat Bonarka, a nieco dalej, Skałki Przegorzalskie i Panieńskie Skały, odpowiednio 7,67 km i 8,67 km od planowanej inwestycji. W promieniu kilku kilometrów położone są również Bielańsko-Tyniecki Park Krajobrazowy (3,7 km), Tenczyński Park Krajobrazowy (9,54 km) oraz Dłubniański Park Krajobrazowy (10,7 km), wnoszące znaczący wkład w zieloną infrastrukturę regionu. Dodatkowo, park Duchacki usytuowany jest w pobliżu Ojcowskiego Parku Narodowego i jego otuliny, znajdujących się w odległości 13,75 km i 16,63 km. Najbliższe obszary ochrony przyrody, takie jak Puszcza Niepołomska (17,46 km), Dębnicko-Tyniecki Obszar Łąkowy (4,85 km), Łąki Nowohuckie (6,72 km), Skawiński Obszar Łąkowy (8,95 km) oraz Dolina Prądnika (16,62 km), podkreślają znaczenie tej lokalizacji jako uzupełniającego punktu zielonej sieci na mapie regionalnych obszarów ochrony przyrody, w tym obszarów Natura 2000 i specjalnej ochrony.



Ryc. 1. Lokalizacja parku Duchackiego w kontekście zabudowy i systemu zieleni Krakowa. Źródło: <http://OpenStreetMap.org>

For. 1. Location of Duchacki Park in the context of Krakow's built environment and green system. Source: <http://OpenStreetMap.org>

W bezpośrednim sąsiedztwie parku, od strony południowo-wschodniej, południowej i południowo-zachodniej, usytuowane są osiedla mieszkaniowe. Zabudowa jednorodzinna przeważa natomiast od strony północno-wschodniej i północno-zachodniej. Od północy, między ulicą Malborską a dolnym stawem w granicach parku, znajduje się teren o przeznaczeniu usługowym.

Opis stanu parku Duchackiego przed planowaną rewitalizacją

Współczesny park powstał na dawnych terenach starego folwarku, przez który płynął potok zasilający stawy dworskie [5]. Na jego obszarze zachowały się trzy stawy, z czego dwa znajdują się w granicach rewitalizowanego parku. Trzeci staw, położony na prywatnej posesji po przeciwnej stronie ulicy Estońskiej, nie został włączony do zakresu projektu rewitalizacji. Jednym z tych zbiorników wodnych, zlokalizowanych na terenie parku, jest zamulony staw, porośnięty typową roślinnością dla obszarów podmokłych. Dolny staw, będący największym pod względem powierzchni, wypełnia się wodą spływającą z rozległej zlewni, jaką jest park i okoliczne nowe osiedla mieszkaniowe. Teren jest podmokły i charakteryzuje się dużym zawilgoceniem spowodowanym przez lokalne warunki gruntowe. Przed rozpoczęciem rewitalizacji park był praktycznie niedostępny dla celów rekreacyjnych szerokiego grona użytkowników. Jedynie obszar wokół dolnego stawu, mniej zalesiony, służył jako nieformalna enklawa dla miejscowych wędkarzy. Park nie posiadał oświetlenia, a system dróg ograniczał się do jednego wejścia z utwardzoną nawierzchnią gruntową, miejscami porośniętą trawą. Obszar wokół dworu był utwardzony od strony zachodniej

i częściowo południowej. Na pozostałym terenie, szczególnie w rejonie stawów, znajdowały się wąskie ścieżki gruntowe, tzw. przedepy, wydeptane przez mieszkańców, łączące ulicę Macedońską z ulicą Mochnackiego/Estońską.

Na terenie parku można było wyróżnić kilka istotnych elementów, które nadawały mu unikalny charakter. Dominującym elementem w parku był i jest piętrowy budynek „Starego dworu” wraz z przylegającymi do niego parterowymi zabudowaniami wozowni i budynku gospodarczego, tworzącymi jeden kompleks. Po wschodniej stronie dworu znajdowały się ruiny gospodarcze i stodoły, gęsto porośnięte starymi drzewami i splątane krzewami, stając się miejscem spotkań dla niesformalizowanych grup. W południowej części parku, wzdłuż ulic Estońskiej i Laszczki, zachowały się ruiny murów spichlerza. Bliskość drzew i wpływ ich systemów korzeniowych przyczyniła się do ich destrukcji. Widoczne były jedynie fragmenty tych ruin, skonstruowane z wapiennych gładów i cegły. Dobrze zachowany dolny staw i podmokła niecka średniego stawu, a także grobla, która je oddzielała, stanowiły ważny element ekosystemu parku. Odkryto również ślady dawnej sadowniczej działalności, które mogą stanowić interesujący element kompozycyjny w ramach projektu rewitalizacji parku, wzbogacając go o różnorodność biologiczną i estetyczną.

Długotrwały brak systematycznej opieki nad zielenią przyczynił się do niekontrolowanego wzrostu drzew i krzewów, co skutkowało zanikiem pierwotnych struktur kompozycyjnych oraz utratą otwartych przestrzeni. Tak gęsta roślinność ograniczała penetrację światła słonecznego, co negatywnie wpływało na rozwój niższych warstw roślin. Jednocześnie, naturalne warunki sprzyjały różnorodności biologicznej, umożliwiając płazom, ptakom wodnym i drobnym zwierzętom okresowe korzystanie z tego miejskiego ekosystemu.

Inwentaryzacja dendrologiczna zieleni w parku wyodrębniła gatunki drzew, krzewów i pnączy, z których większość (1658 sztuk) to drzewa liściaste, w tym 59 martwych drzew. Zidentyfikowano 17 gatunków drzew, z dominującym jesionem wyniosłym, klonem, jaworem, olszą czarną i klonem pospolitym. Park w dużej mierze pokrywa stary drzewostan, tworząc las liściasty typu grądu. Młodsze drzewa i krzewy, które pojawiły się w wyniku naturalnej samosiewności, często nie mają wartości historycznej i znajdują się w złym stanie. Na terenie parku nie odnotowano obecności dziko występujących, prawnie chronionych roślin. Chociaż na obszarze parku rosną cis pospolity, pióropusznik strusi oraz rokitnik zwyczajny objęte ochroną częściową w Polsce, ich występowanie jest rezultatem świadomego wprowadzenia jako roślin ozdobnych, a nie naturalnej obecności. Problemem było też rozprzestrzenianie się na terenie parku inwazyjnych gatunków roślin, takich jak niecierpek drobnokwiatowy, rdestowiec japoński i sachaliński oraz nawłóć późna [6].

Monitoring ptaków przeprowadzony w parku wykazał obecność wielu gatunków ptaków. Różnorodność środowisk w parku, takich jak zróżnicowany drzewostan, zabudowania, staw, urządzone tereny zielone oraz przyległe ulice, tworzy ważne siedlisko dla ptaków. Badania parku pod kątem obecności płazów

wykazały obecność dwóch gatunków płazów. Mimo to, w stawie nie zaobserwowano dorosłych osobników płazów ani kijanek, co może wynikać z obecności ryb. Wśród ssaków zamieszkujących teren parku odnotowano drobne, powszechnie występujące w środowisku miejskim gatunki, takie jak wiewiórka, jeż europejski, łasica, gronostaj, a także prawdopodobnie lis.

Założenia projektowe rewitalizacji parku¹

W ramach przygotowywania dokumentacji projektowej przeprowadzono szczegółowe badania ochrony gatunkowej roślin, zwierząt i grzybów. W obszarze objętym inwestycją i w zasięgu jej potencjalnego oddziaływania zidentyfikowano obecność form ochrony przyrody, w tym pomniki przyrody. Wśród nich znajdują się dąb szypułkowy o obwodzie ponad 345 cm, jesion wyniosły o obwodzie ponad 286 cm oraz dziewięć innych drzew pomnikowych różnych gatunków, z obwodami od 304 do 478 cm, rosnących w odległościach od około 175 do 275 m od planowanego obszaru działań. Istnieje ryzyko potencjalnego negatywnego wpływu na te elementy naturalne, szczególnie na dąb szypułkowy zlokalizowany najbliżej planowanej inwestycji. W celu zminimalizowania negatywnych skutków zaplanowano specyficzne środki ochronne, w tym czasowe i przestrzenne ograniczenia prac ziemnych. Na obszarze objętym inwestycją występują gatunki roślin objęte ochroną częściową, takie jak cis pospolity, pióropusznik strusi i rokitnik zwyczajny, które jednak nie są zagrożone przez planowane prace budowlane ze względu na ich charakter ozdobny i brak stanowisk naturalnych.

W odniesieniu do fauny stwierdzono obecność różnorodnych gatunków płazów i ptaków, w tym wielu objętych ścisłą lub częściową ochroną gatunkową.

Wskazuje się na konieczność minimalizacji wpływu prac budowlanych na te gatunki, szczególnie płazów, poprzez wybór odpowiedniego okresu realizacji robót oraz zapewnienie nadzoru herpetologicznego. Prace te, realizowane w zalecany okresie letnim, mają na celu ochronę populacji płazów i ptaków oraz zachowanie ich siedlisk w dobrym stanie. Ponadto, zaleca się uzyskanie pozwolenia na przenoszenie płazów napotkanych podczas prac budowlanych, co wspomogłoby ochronę tych gatunków.

Park podzielono na strefy funkcjonalne, które uwzględniają istniejące warunki terenowe, krajobrazowe i przyrodnicze. Zaprojektowana sieć komunikacji kołowej oraz ścieżki spacerowe naturalnie organizują przestrzeń parku, tworząc spójne wnętrza urbanistyczne o hierarchicznej kompozycji.

¹ Założenia projektowe rewitalizacji parku opierały się na koncepcji z 2014 roku, opracowanej przez zespół projektowy AKG dla parku Duchackiego. Ta koncepcja została rozwinięta i wzbogacona o nowe elementy oraz założenia zagospodarowania przestrzennego w trzech etapach projektu budowlanego (2015-2017) wykonanego przez Pracownię Konserwacji Zabytków „Arkona” sp. z o.o.

WYBRANE PROBLEMY REWITALIZACJI ZABYTKOWYCH ZAŁOŻEŃ DWORSKO-PARKOWYCH.
PRZYKŁAD PARKU DUCHACKIEGO W KRAKOWIE



Ryc. 2. Widok w kierunku północnym na altanę i groble z pomostami. Uzupełniają je drzewa, roślinność bagienna oraz wodna stawu średniego. Rejon ul. Mochnackiego/Estońska. Fot: B. Stachurska-Oremus
Fig. 2. View to the north of the gazebo and dykes with piers. Photo by B. Stachurska-Oremus



Ryc. 3. Widok z drewnianych pomostów grobli w kierunku południowym na dwór zamknięty w bujnej zieleni drzew parku. Fot: B. Stachurska-Oremus
Fot. 3. View from the wooden piers of the causeway to the south of the mansion, surrounded by the lush green trees of the park. Photo by B. Stachurska-Oremus



Ryc. 4. Widok w kierunku północno-zachodnim, na groblę z pomostami, altanę oraz pomosty na stawie dolnym, ukrytymi w zieleni drzew, roślinności nadbrzeżnej i bagiennej. Fot: B. Stachurska-Oremus
Fot. 4. View to the north-west of the causeway with piers, gazebo and jetties on the lower pond, hidden in the greenery of trees, riparian vegetation and marshland. Photo by B. Stachurska-Oremus



Ryc. 5. Widok w kierunku wschodnim na dolny staw, drewniane pomosty oraz teren rekreacyjny nad jego brzegiem z zielenią drzew zamykającą teren parku. Fot: B. Stachurska-Oremus
Fot. 5. View to the east of the lower pond, wooden piers and the recreation area on its banks with green trees enclosing the park area. Photo by B. Stachurska-Oremus



Ryc. 6. Widok w kierunku północnym na odbudowany z ruin spichlerz – rejon ul. K. Laszczki.
Fot: B. Stachurska-Oremus

Fot. 6. View to the north of the granary rebuilt from the ruins - area of K. Laszczka Street. Photo by B. Stachurska-Oremus



Ryc. 7. Widok w kierunku zachodnim z pomostów stawu dolnego na schody, pochylnię dla niepełnosprawnych i altanę przy grobli. Fot: B. Stachurska-Oremus

Fot. 7. Looking west from the piers of the lower pond to the steps, disabled ramp and gazebo on the causeway. Photo by B. Stachurska-Oremus

Układ wewnętrznych ścieżek został dostosowany do istniejących skrótów, „przeleptów” i osi widokowych, co sprzyja naturalnej cyrkulacji pieszych, łącząc park z pobliskimi osiedlami mieszkaniowymi oraz strefami usługowymi.

Osie kompozycyjne parku podkreślone są układem ścieżek zamykających się punktami kulminującymi z umieszczonymi dominantami, takimi jak:

- ozdobna donica na kamiennej płycie, przeznaczona na sezonowe kwiaty ozdobne, umiejscowiona na placu przed północną elewacją dworu, co podkreśla wejście do parku,
- obelisk, który znajduje się na osi widokowej, określonej przez donicę ozdobną i groblę rozdzielającą dwa stawy w północnej części parku, stanowiąc punkt orientacyjny,
- zegar słoneczny na postumencie, zlokalizowany w rejonie ogrodu kwatrowego i sadu z łąką kwietną, w południowo-wschodniej części parku, wnoszący edukacyjny i estetyczny element do przestrzeni,
- kamień narzutowy z odlewami zwierząt, na przykład płazów, umieszczony we wschodniej części parku przy wejściu do placu zabaw dla dzieci, co stanowi atrakcję edukacyjną i wizualną.

Projekt rewitalizacji parku zakładał kompleksową przemianę, uwzględniając podział na strefy funkcjonalne, wnętrza urbanistyczne oraz określone etapy prac (ryc. 3):

1. Strefa komunikacji ogólnodostępnej (etap I, II, III) – w części północnej, wschodniej i południowej parku
Przewiduje parkingi obsługujące urząd miejski w „Starym dworze”, łączące się z miejską i osiedlową siecią drogową. Dostęp zapewnia droga dojazdowa z ul. Mochnackiego, prowadząca do dworu oraz droga wyjazdowa, pełniąca funkcję drogi pożarowej, która łączy z ul. Macedońską. Ta droga służy również jako ciąg spacerowy z nawierzchnią z kostki kamiennej i trawy wzmocnionej strukturą geokraty, wpisując się w zielony krajobraz parku. W strefie znajdują się parkingi dla samochodów, w tym miejsca dla niepełnosprawnych oraz stojaki rowerowe, zlokalizowane poza obszarem ochrony konserwatorskiej.
2. Strefa naturalistyczna (etap III) – w części północnej parku
Obejmuje północną część parku, w której występują starodrzewa i roślinność łąkowo-bagienna w pobliżu stawów. Obszar ten, pełniący funkcję ostoju dla różnorodnych gatunków fauny, zostanie wzbogacony o nowe elementy roślinne, zachowując jego naturalistyczny charakter. Planowane są prace związane ze wzmocnieniem skarp i odbudową grobli, a także utworzenie ścieżek spacerowych połączonych drewnianymi pomostami.
3. Strefa reprezentacyjna przed dworem (etap I, III) – w części północnej parku
Przed frontem dworu, od strony północnej, zaplanowano przestrzeń półokrągłego placu z ławkami i okrągłą donicą z kwiatami sezonowymi, otoczoną rododendronami i żywopłotami. Oświetlenie latarniami parkowymi i lampami gruntowymi podkreśli reprezentacyjny charakter tej strefy.
4. Ogród przy dworze (etap III) – w części wschodniej i południowej parku
Wzorowany na ogrodach dworskich, z bogatą strukturą bylin, krzewów i drzew ozdobnych. Przestrzeń ta będzie służyła relaksowi i kontemplacji, z ławkami umieszczonymi na półokrągłym placu, oświetlonym lampami gruntowymi.
5. Wejście do parku od ul. K. Laszczki (etap II) – w części południowej i zachodniej parku
Zaprojektowano ozdobną bramę wejściową wraz z niskim ogrodzeniem parkowym, schody terenowe i pochylnie dla niepełnosprawnych, a dalej odbudowane ruiny spichlerza przeznaczone dla funkcji publicznej pomocniczej oraz ciągu spacerowe o nawierzchni tłuczniowej, prowadzące w głąb parku, z ławkami i szpalerami drzew. Oświetlenie latarniami parkowymi i lampami gruntowymi zapewni bezpieczeństwo i estetykę.

6. Strefa urządzona po stronie wschodniej dworu (etap I, III) – w części wschodniej parku

Przewiduje plac manewrowy z amfiteatrem w stylu naturalistycznym i adaptację ruin na kawiarenkę letnią. Oświetlenie iluminacyjne i mała architektura dopełnią aranżację przestrzeni.

7. Dawny sad (etap III) – w części wschodniej parku

Za ruinami zabudowań gospodarczych teren zostanie adaptowany na letnią kawiarenkę, miejsce spotkań i refleksji, zostanie zrewitalizowany stary sad wzbogacony o nowe nasadzenia drzew owocowych z łąką kwiatną i ścieżką spacerową oraz oświetleniem typu LED, co pozwoli na relaks i podziwianie przyrody.

8. Strefa rekreacji nad stawem dolnym (etap III) – w części wschodniej parku

Strefa rekreacyjna rozciąga się nie tylko nad brzegiem stawu, ale także obejmuje odleglejsze obszary przy wschodniej granicy parku, po obu stronach wewnętrznej drogi pożarowej. W sąsiedztwie sadu i łąki kwiatnej zaplanowano plac zabaw wraz z ławkami. W kierunku dolnego stawu przewidziano zewnętrzną siłownię dla dorosłych. Wzdłuż ścieżek spacerowych rozmieszczono ławki, kosze na śmieci oraz wysokie latarnie parkowe, zapewniając wygodę i bezpieczeństwo użytkownikom. Przestrzeń otwarta nad dolnym stawem została przeznaczona na łąkę, która służyć będzie zarówno aktywnej, jak i biernej rekreacji. Połączenie terenu rekreacyjnego z naturalistyczną częścią parku umożliwiają wspomniane wielopoziomowe drewniane pomosty, tworząc spójny i funkcjonalny układ przestrzenny.

Planuje się otoczenie terenu parku niskim, stylizowanym ogrodzeniem o wysokości około 160 cm, które będzie uzupełnione ozdobnymi bramami. Te ostatnie znajdują się przy głównym wjeździe do dworu od strony ulic Mochackiego/Estońskiej oraz przy drodze wyjazdowej w kierunku ulicy Macedońskiej, a także wzdłuż ciągu pieszego przy ulicy Laszczki. W rejonie dworu i spichlerza bramy będą zamykane na noc, co ma na celu ochronę terenu przed nieautoryzowanym wykorzystaniem stawów, zielonych obszarów parku, miejsc rekreacyjnych, jak również przed osobami korzystającymi z parku w sposób nieodpowiedni, w tym rowerzystami i kierowcami, którzy mogliby traktować drogi dojazdowe i ścieżki parkowe jako skróty lub tereny do wyścigów. Na pozostałych ścieżkach spacerowych, wzdłuż ogrodzenia, zostaną zamontowane furtki, które również będą zamykane na noc. Dodatkowo, po zakończeniu rewitalizacji całego zespołu dworskiego, wprowadzony zostanie system monitoringu w miejscach szczególnie narażonych na zagrożenia. Zaleca się również, aby inwestor zamieścił na projektowanych i zamontowanych tablicach informacyjnych regulamin parku, co ma służyć przyszłej prewencji.

W ramach opracowywanej koncepcji odnowy obiektu zwanego „Starym dworem” dokonano analizy charakterystycznych cech architektonicznych tego

budynku, który nie prezentuje typowych atrybutów dworu polskiego, zdefiniowanego jako parterowa konstrukcja mieszkalna o wydłużonym planie i wysokim dachu. Obiekt w Woli Duchackiej wyróżnia się wydłużonym rzutem, jednak charakteryzuje się zróżnicowanym rozmiarem poszczególnych segmentów oraz przede wszystkim funkcją użytkową. Zaproponowano konserwatywną strategię projektową, mającą na celu zachowanie istniejącego gabarytu budynku, zarówno w jego jedno-, jak i dwukondygnacyjnych częściach. Planuje się przeprowadzenie korekt w zakresie dachu i loggii – pracowni.

Prace konserwatorskie powinny być poprzedzone niezbędnymi interwencjami budowlanymi, obejmującymi odbudowę konstrukcji dachowych, nowe pokrycia dachowe, przemurowanie i kotwienie murów w celu eliminacji zagrożeń konstrukcyjnych, izolację ścian oraz wykonanie nowych elementów blacharskich i instalacji rynnowych. Konieczne będzie także zainstalowanie nowej stolarki okiennej i drzwiowej zgodnie z planem. Biorąc pod uwagę zły stan zachowania, niezbędna jest wymiana tynków oraz ich rekonstrukcja w dwukondygnacyjnej części zachodniej obiektu. Dla wschodniej części budynku, parterowej, proponuje się aplikację nowego tynku i powłoki malarskiej na wszystkich elewacjach, co ma na celu poprawę stanu zachowania murów. Zaleca się również eksponowanie ceglano-kamiennych wątków ściany wschodniej i zachowanie charakterystycznych sklepień żaglastych z filarami w przestrzeni wozowni [2].

Na etapie redagowania niniejszego rozdziału, prace związane z rewitalizacją parku nie zostały jeszcze zakończone. Mamy nadzieję, że władze królewskiego miasta Krakowa dokończą proces rewitalizacji parku, włączając w to odbudowę i remont Starego Dworu. To umożliwiłoby mieszkańcom i odwiedzającym korzystanie z udogodnień nowo odnowionego parku, takich jak uczestnictwo w wieczornych wydarzeniach w plenerowym amfiteatrze czy możliwość spożycia napojów w letniej kawiarni. Ponadto, odnowiony dwór miałby służyć jako przestrzeń przyjazna dla osób w każdym wieku, sprzyjająca organizacji spotkań. Istotne jest, aby działania te zostały podjęte bez zbędnej zwłoki, aby uniknąć sytuacji, w której zasoby do rewitalizacji zostaną wyczerpane, a koszty odbudowy i remontów znacząco wzrosną, przekraczając możliwości finansowe budżetu miasta.

WYBRANE PROBLEMY REWITALIZACJI ZABYTKOWYCH ZAŁOŻEŃ DWORSKO-PARKOWYCH.
PRZYKŁAD PARKU DUCHACKIEGO W KRAKOWIE



Ryc. 8. Projekt zagospodarowania parku Duchackiego w Krakowie – etap III. Projektantka: B. Stachurska-Oremus.

Fig. 8. Development project for Duchacki Park in Kraków – stage III. Designer: B. Stachurska-Oremus

Podsumowanie

W ramach przygotowań do planowanej inwestycji budowlanej na terenie parku Duchackiego w Krakowie przeprowadzono wszechstronne badania mające na celu ocenę potencjalnego wpływu przedsięwzięcia na lokalną biotę, ze szczególnym uwzględnieniem gatunków roślin i zwierząt objętych ochroną. W kontekście ochrony tych gatunków zalecono przeprowadzenie prac budowlanych poza okresem ich największej aktywności, w miesiącach lipiec i sierpień, aby zminimalizować potencjalne zakłócenia w ich naturalnych cyklach życiowych i zachować siedliska w dobrym stanie ochrony. Podjęto również środki ostrożności, takie jak planowanie nadzoru herpetologicznego oraz wystąpienie o pozwolenie na chwywanie i przenoszenie płazów, co jest kluczowe dla ochrony tych gatunków w trakcie realizacji robót budowlanych. Przyjęte podejście podkreśla znaczenie odpowiedzialnego planowania i realizacji projektów budowlanych w kontekście zachowania bioróżnorodności i ochrony przyrody.

Niniejsze badania i rekomendacje stanowią ważny wkład w zrozumienie wpływu działalności człowieka na środowisko przyrodnicze, podkreślając równocześnie potrzebę zrównoważonego rozwoju i ochrony gatunków zagrożonych. Wyniki te mogą służyć jako model do naśladowania w przyszłych projektach rewitalizacyjnych i budowlanych, mających na celu harmonijne współistnienie rozwoju infrastruktury z ochroną przyrody. Działania zaproponowane w parku Duchackim świadczą o kompleksowym podejściu do rewitalizacji zielonej przestrzeni publicznej, łącząc ochronę dziedzictwa kulturowego z potrzebami współczesnych mieszkańców miasta.

Literatura

- [1] Firlet E., Wola Duchacka pod Krakowem – historia i krajobraz. Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa 20, Kraków 1998, s. 58-75.
- [2] Mamoń A., Punkt 22. Wnioski i założenia konserwatorskie, in: PKZ „Arkona” Sp. z o.o. (Ed.), Projekt Budowlany Przebudowy i Nadbudowy Budynku Starego Dworu z Wozownią Oraz Zmianą Sposobu Użytkowania Budynków (...) Wraz z Wewnętrzną Infrastrukturą Techniczną, w Ramach Rewitalizacji Parku Duchackiego w Zakresie Architektury – II Etap. PKZ „Arkona” Sp. z o.o., Kraków 2016.
- [3] Przegon W., Park na Woli Duchackiej w Krakowie. Wczoraj – dziś – jutro. Poligrafia Salezjańska, Kraków 2013.
- [4] Przegon W., Walory środowiska przyrodniczego i dziedzictwa kulturowego Parku Duchackiego w opracowaniu kartograficznym. Infrastruktura i Ekologia Terenów wiejskich 3, 2013.
- [5] Sławiński S., Punkt 8, 9. Stan istniejący i stan zachowania budynku dworu i pozostałych budynków, in: PKZ „Arkona” Sp. z o.o. (Ed.), Projekt Budowlany Rewitalizacji Parku Duchackiego w Krakowie, Zlokalizowanego Między Ulicami: Malborskiej, Mochnackiego/Estońska, Macedońskiej, Laszczki, w Zakresie Zagospodarowania Parku – Etap III. PKZ „Arkona” Sp. z o.o., Kraków 2015.

- [6] Stachurska-Oremus B., Projekt budowlany przebudowy i nadbudowy budynku starego dworu z wozownią oraz zmianą sposobu użytkowania w celu adaptacji kompleksu budynków na potrzeby siedziby miejskiej jednostki jakim jest Zarząd Zieleni Miejskiej Krakowa w tym prowadzenia działalności kulturalnej i usługowej wraz z wewnętrzną infrastrukturą techniczną, w ramach rewitalizacji Parku Duchackiego w zakresie architektury. PKZ „Arkona” Sp. z o.o., Kraków 2015-2017.

STRESZCZENIE i INFORMACJA O AUTORKACH

Anna MARTYKA*, Bożena STACHURSKA-OREMUS**

WYBRANE PROBLEMY REWITALIZACJI ZABYTKOWYCH ZAŁOŻEŃ DWORSKO-PARKOWYCH. PRZYKŁAD PARKU DUCHACKIEGO W KRAKOWIE

Słowa kluczowe: założenia dworsko-parkowe, rewitalizacja parku, parki miejskie

Park Duchacki i jego otoczenie prezentują ciekawy przypadek transformacji z idyllicznych obszarów o charakterze wiejskim w obszar zdominowany przez wielorodzinne bloki. Niniejszy rozdział koncentruje się na procesach rewitalizacji miejskich terenów zielonych, wykorzystując jako przykład park Duchacki w Krakowie. Dokonano przeglądu historii Woli Duchackiej oraz położenia, kontekstu urbanistycznego oraz stanu zachowania/utrzymania parku Duchackiego przed planowanymi działaniami rewitalizacyjnymi. Opisano inicjatywy mające na celu przywrócenie tej atrakcyjnej zielonej przestrzeni dla mieszkańców. Uzyskane wyniki mogą posłużyć jako wzór do naśladowania w przyszłych przedsięwzięciach rewitalizacyjnych i budowlanych, które aspirują do osiągnięcia równowagi między rozwojem infrastruktury a ochroną środowiska przyrodniczego.

* dr inż. arch. prof. PRz, Politechnika Rzeszowska, Aleja Powstańców Warszawy 12, 35-959 Rzeszów, e-mail: amartyka@prz.edu.pl, ORCID: 0000-0001-7582-78280

**mgr inż. arch. Pracownie Konserwacji Zabytków „Arkona” sp. z o.o. pl. Sikorskiego 3/8, 31-115 Kraków, e-mail: stachurska-oremus@pkz-arkona.pl

Anna MARTYKA*, Bożena STACHURSKA-OREMUS**

SELECTED PROBLEMS OF REVITALISATION OF HISTORIC MANOR-PARK COMPLEXES. EXAMPLE OF DUCHACKI PARK IN KRAKÓW

Keywords: manorhouses and parks, park regeneration, city parks

Duchacki Park and its surroundings present an interesting case of transformation from idyllic areas with a rural character to an area dominated by multi-family blocks of flats. This article focuses on the revitalisation processes of urban green spaces, using Duchacki Park in Kraków as an example. The history of Wola Duchacka and the location, urban context and state of preservation/maintenance of Duchacki Park prior to the planned revitalisation activities are reviewed. Initiatives to restore this attractive green space for residents are described. The results obtained can serve as a model

for future revitalisation and construction projects that aspire to achieve a balance between infrastructure development and environmental protection.

*Ph.D. Eng. Arch., Professor of RzUT, Rzeszów University of Technology, Aleja Powstańców Warszawy 12, 35-959 Rzeszów, e-mail: amartyka@prz.edu.pl, ORCID: 0000-0001-7582-78280

** MSc Eng. Arch., Historic Preservation Studios Arkona” Ltd., pl. Sikorskiego 3/8, 31-115 Kraków, e-mail: stachurska-oremus@pkz-arkona.pl

Janina DZIK

RZEŻBY W OGRODACH BIBLIJNYCH – WSPÓŁCZESNE KSZTAŁTOWANIE RELIGIJNEJ PRZESTRZENI KRAJOBRAZOWEJ (PROSZOWICE I MUSZYNA)

1. Wstęp

Proces kształtowania „uporządkowania” przestrzeni w duchu religijnym i biblijnym na ziemiach polskich ma odległą tradycję. Przykładami są kalwarie, architektoniczno-krajobrazowe układy przestrzenne pomyślane jako „kopie” jerozolimskich miejsc, będące terenem pozorowanej Jerozolimy historycznej w sensie metrycznym, metaforycznym i metafizycznym. W projekcie istotną rolę odegrała przede wszystkim Biblia jako dzieło stanowiące jeden z kamieni węgielnych kultury europejskiej: dzieło, które współkształtuje sposób widzenia i opisywania świata, nasze pojęcia etyczne i estetyczne. Podstawowe definicje z zakresu kreacji przestrzeni odwoływały się do zapisu przestrzeni zawartego w Piśmie Św. [5, s. 565]. Najstarsze kalwarie, jak np. Kalwaria Zebrzydowska (założona w 1602 r.), skupiały w manierystycznym parku krajobrazowym położonym w pagórkowatym terenie Beskidu Makowskiego zespół małej architektury – kaplic rozmieszczonych przy drózkach w ciągu narracyjnym. Zespół stanowił miejsce misterium pasyjnych, pielgrzymek i modlitwy [6, s. 183-184].

Wiek XXI przyniósł nową zasadę kształtowania przestrzeni w kategoriach krajobrazowych, symbolicznych i religijnych, a mianowicie zjawisko ogrodów biblijnych. Obejmują one zazwyczaj szeroki zakres tematyczny – biblijne dzieje zbawienia, od Księgi Genesis po Apokalipsę św. Jana – wyrażone różnymi środkami. Przestrzeń kreowana w formie zgeometryzowanej, jest zazwyczaj zakomponowana według wzorów absolutnych, zawierających w sobie „boski pierwiastek kreacji” [5, s. 565-566].

Ogrody biblijne w Polsce, jako rodzaj przestrzeni zielonej, w której uprawiane są rośliny, o bogatych kontekstach symbolicznych, zaistniały dzięki koncepcjom i projektom prof. dr Zofii Włodarczyk i dr. architekta Leszka Byliny, pracowników Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie [s. 8, 31-64; 7, 829-845]. Wcześniej w Polsce jako pierwsze powstały kolekcje roślin biblijnych w latach 2000-2003 na Uniwersytecie Rolniczym w Krakowie, w Ogrodzie Botanicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie oraz w Ogrodzie Botanicznym w Lublinie [9].

Najstarsza z realizacji ogrodowych z roślinami, o których wspomina Biblia, powstała w Proszowicach (2008), a największa w Muszynie (2015). Kompozycja polskich ogrodów biblijnych została zdeterminowana kształtem i wielkością powierzchni, która w każdym z przypadków była ograniczona i narzucona. Charakterystyczna jest różnorodność założeń natury z miniaturowymi krajobrazami, ścieżkami zwiedzania, małą architekturą i rzeźbą. Ich dodatkowym atutem stały się korespondujące z koncepcją tematyczną rzeźby o tematyce sakralnej, wykonane przez Karola Badyne, prof. ASP w Krakowie, ucznia prof. Mariana Koniecznego (Proszowice, Muszyna). Ich forma w „symbiozie” z naturą unaoczniająca i uświetniająca postrzeganie treści ogrodów stanie się tematem rozdziału.

2. Ogród w Proszowicach

Pierwszy w Polsce ogród biblijny w centrum Proszowic (założony w 2008 r.) zajmuje działkę o powierzchni 0,10 ha, przyległą do ul. Krakowskiej, przy placówce Caritas diecezji kieleckiej. Stanowi typ ogrodu kieszonkowego ze względu na niewielką powierzchnię otoczoną ze wszystkich stron zabudowaniami. Przy realizacji skorzystano z tzw. krajobrazu zapożyczonego i na końcu głównej osi ogrodu widoczna jest zamykająca ją wieża kościelna, choć kościół znajduje się znacznie dalej, po drugiej stronie ruchliwej ulicy Krakowskiej. Ogród jest kwaterowy, a poszczególne partery otoczone są obwódkami bukszpanowymi. Karol Badyne w obszarze popularyzującym treści biblijne wykonał kompozycje o tematyce starotestamentowej (według Księgi Rodzaju i Księgi Wyjścia): gołębica powracająca do arki Noego, woda wypływająca ze skały i laska pasterska Mojżesza oraz gorejący krzew, w którym objawił się Bóg Mojżeszowi. Pierwszy, jak i drugi element wykonane z brązu, ulokowane są przy wejściu, dopełniając formę skały. Konkret przybierają rozumiane w kategorii cudu – unosząca się gołębica z gałązką oliwną w dziobie i metalowa struga wydobyta laską proroka. Od barwnej roślinności ogrodu odcina się sumaryczna forma trzeciego z elementów o ażurowej ekspresyjnej formie wyschniętego krzewu (ryc. 1).

Ogród stał się miejscem okresowo eksponowanych dwóch słynnych piet artysty, korespondujących z tematyką pasyjną założenia: rzeźby pieta zostały pomyślane jako układ postaci w ustawieniu wertykalnym i horyzontalnym. Pieta „pionowa” to trzyosobowa kompozycja o niespokojnym konturze, wpisana w wertykalną formę. Anioł podtrzymuje Matkę Boską, ta zaś bezwładnie, zatracając kształt ciała Jezusa. Jest też pieta „pozioma”, w której kształty osób ułożone horyzontalnie przenikają się, oddając teologiczne idee *compassio* i *coredemptio* Marii, a św. Jan podtrzymuje głowę Pana na podobieństwo Hostii [3, bpag].

Ustawiony został również Kokon, słynna rzeźba przypominająca kształt ludzki, owinięty całunem. Struktura podobna zbutwiałej tkaninie ogranicza wnętrze, ale otwory sprawiają, że kontakt staje się możliwy dla dwóch przestrzeni zewnętrznej i wewnętrznej, opozycyjnych, ale strukturalnie tożsamych [2, bpag].

3. Ogród w Muszynie

Ogród biblijny w Muszynie, którego pomysłodawcą był ks. Paweł Stabach, zajmuje teren o kształcie kwadratu o boku 40 metrów i przylegającego doń prostokąta, który podzielono na cztery mniejsze kwadraty. Ulokowany został na tle malowniczych wzgórz Beskidu Sądeckiego, obok kościoła parafialnego pw. św. Józefa oraz plebanii i miejscowej zabudowy mieszkalnej. Pierwszy ogród ma kształt kwadratu, w który wpisano okrąg utworzony z bukszpanu. W tej części przedstawiono biblijną historię zbawienia poprzez instalację 64 tematów. Karol Badyła rozbudował swoje realizacje artystyczne w ogrodzie poświęconym historii zbawienia, od stworzenia świata, aż do wydarzeń przedstawionych w Apokalipsie św. Jana [1].

Działania artystyczne są różnorodne. Artysta powtarza znane motywy stosownie do wersetu biblijnego, łącząc metal z kamieniem w małych formach rzeźbiarskich, jak gołębica z gałązką znana z ogrodu proszowskiego dla zobrazowania końca potopu, łaski danej Noemu. Podobnie obecność króla Dawida jest określona przez atrybuty – łaskę pasterską, procę i koronę. Z kolei inaczej potraktowane zostały lekkie płaskie kompozycje scen wykonanych z ażurowej konstrukcji metalowej, np. drabina Jakuba ze wstępującymi i zstępującymi aniołami, krzew gorejący z płataniną gałęzi i motywem serca pośrodku (ryc. 2), oraz Wniebowstąpienie.

Do pierwszego ogrodu zaprojektowano bramę wejściową tożsamą z opisaną w Biblii konstrukcją Bramy Edenu (bramy rajskiej) (ryc. 3), w której znajduje się półkolisty tympanon wsparty na pylonach, z płaskorzeźbą przedstawiającą pełnego mocy anioła z mieczem strzegącym wejścia oraz tekstem Księgi Genesis po przeciwnej stronie. Na bramie tej widnieje napis: VENI DOMINE JESU. Krata z inicjałami Alfa i Omega otwiera widok na osiowo umieszczone kolejne elementy ogrodu historii zbawienia.

Kolejną strukturę stanowią dwie równoległe ściany z form ażurowych, dematerializujących kształt. Ta interaktywna rzeźba symbolizuje przejście Narodu Wybranego przez Morze Czerwone, które rozstąpiło się podczas ich ucieczki przed Egipcjanami.



Ryc. 1. Proszowice. Ogród biblijny, fragment, Fot: J. Dzik

Fig. 1. Proszowice. Biblical garden, detail. Photo by J. Dzik



Ryc. 2. Muszyna. Ogród biblijny, Krzew gorejący, Fot: J. Dzik

Fig. 2. Muszyna. Biblical garden, Burning bush, Photo by J. Dzik



Ryc. 3. Muszyna. Ogród biblijny, Brama rajska, Fot: J. Dzik

Fig. 3. Muszyna. Biblical garden, Gate of Paradise, Photo by J. Dzik



Ryc. 4. Muszyna. Ogród biblijny, Apokaliptyczna Świątynia „Nowego (Niebieskiego) Jeruzalem”, Fot: J. Dzik

Fig. 4. Muszyna. Biblical garden, Apocalyptic Temple „New (Heavenly) Jerusalem”, Photo by J. Dzik



Ryc. 5. Muszyna. Ogród biblijny, Przypowieść o synu marnotrawnym, Fot: J. Dzik

Fig. 5. Muszyna. Biblical garden, Parable of prodigal son, Photo by J. Dzik



Ryc. 6. Muszyna. Ogród biblijny, Wieczernik, Fot: J. Dzik

Fig. 6. Muszyna. Biblical garden, Cenacle, Photo by J. Dzik



Ryc. 7. Muszyna. Ogród biblijny, Strefa Zmartwychwstania, Fot: J. Dzik

Fig. 7. Muszyna. Biblical garden, Area of Resurrection, Photo by J. Dzik

Przechodząc wśród dwóch ścian symbolizujących „słup wód po prawej i po lewej stronie”, uruchamia się strumień wody pokrywający konstrukcję. Szum wody pozwala odczuć chwile grozy opisane w Księdze Wyjścia. W centrum ogrodu Historii Zbawienia umieszczono aranżację będącą artystyczną wizją Apokaliptycznej Świątyni „Nowego Jeruzalem” opisanej w Apokalipsie św. Jana. Jest to abstrakcyjna kwadratowa konstrukcja „miasta świętego”, umieszczona na 12 stopniach, otoczona murem z 12 bramami na 4 strony, a „każda brama z jednej perły”. Pośrodku dziedziniec z tronem Baranka i „wypływającą z tronu Boga i Baranka” strugą „wody życia, lśniąca jak kryształ”. Zwieńczona ażurowymi metalowymi konstrukcjami z motywami przypominającym baldachim i łuki z perłami – odwołanie do motywów ekumenicznych Jerozolimy jako miasta trzech religii (ryc. 4). Metalowy element to „drzewo życia, rodzące dwanaście owoców”. Po prawej stronie konstrukcji została wyodrębniona murem przestrzeń zakomponowana centralnie na planie okręgu. Tę odrębną aranżację przestrzenną określa się jako Wieczernik, w którym został zesłany na apostołów Duch Święty. Dwanaście płomieni w wieczerniku symbolizuje apostołów podczas zesłania Ducha Świętego. Do wnętrza prowadzi Brama Biała symbolizująca Marię, która jako Matka Kościoła trwała z apostołami na modlitwie (ryc. 5). Natomiast monumentalny odlew z brązu dwóch postaci po stronie przeciwnej obrazuje ewangeliczną przypowieść o synu marnotrawnym. Rzeźba zlokalizowana na wprost widza stanowi czytelną dla wszystkich relację ojca i syna. Młodszy syn, który zbłądził, lecz uznał swoją grzeszność i przyznał się do popełnionego błędu, doznał od ojca przebaczenia. Akt ten jest również obrazem miłosiernego Boga w historii zbawienia ludzkości (ryc. 6). Trzecia część ogrodu historii zbawienia to sfera rezurekcyjna, nawiązuje do Zmartwychwstania Jezusa i Jego ostatnich pouczeń. Znajdują się tutaj m.in. krzyż w kształcie bramy symbolizujący Golgotę, gdzie ukrzyżowano Jezusa, grootę, w której spoczęło Jego ciało oraz rzeźbę Zmartwychwstania Syna Bożego. Przez krzyż negatywowy otwiera się widok na pełne ekspresji Zmartwychwstanie Chrystusa – proces wydobywania się kształtu ludzkiego z martwego kokonu (ryc. 7).

Podsumowanie

Rzeźba zlokalizowana została na terenie wyodrębnionym, o wyraźnie sformułowanym hermetycznym przekazie symbolicznym. Wykonana była na zamówienie konkretnej strony – przedstawiciele instytucji Kościoła, właściciele terenu. W zależności od rozmiarów i kształtu posesji rzeźba została wtopiona w ogród. Ma on charakter ekologiczny, jak i rekreacyjny dla mieszkańców miasta i zwiedzających. Jest miejscem zajęć dla osób niepełnosprawnych, którzy są podopiecznymi ośrodka Caritas (Proszowice). Ogrody w Muszynie wyraźnie ożywiły zainteresowanie turystów miejscowością uzdrowiskową nad Popradem. Rzeźba spełnia więc swą popularyzującą, estetyczną i edukacyjną funkcję. Jest ona dyskretna, małego formatu lub wyróżniająca się, figuratywna – postaci

o określonych relacjach i gestach. Posiada formy ażurowe, dematerializujące kształty oraz fantastyczne budowle. To repertuar środków formalnych zgodnych ze słownym przekazem biblijnym, przez swą poprawność ikonograficzną i teologiczną, z nadaną formą i haptycznością. Rzeźba o znacznym zróżnicowaniu formalnym stanowi przede wszystkim oryginalną ilustrację wydarzeń biblijnych znaków oraz pojęć abstrakcyjnych.

Istotny jest problem „wyjścia z galerii” i plenerowej prezentacji dzieł korespondujących tematycznie ze strefami ogrodu. Przeznaczenie do szerokiego masowego odbioru było warunkiem stworzenia rzeźby w tradycyjnej, czytelnej konwencji, w zasięgu widza. Zresztą sam artysta specjalizujący się w rzeźbie w przestrzeni publicznej uwzględniał wymogi projektowania bez barier, szeroko rozumianej dostępności rzeźby w otwartej przestrzeni publicznej dla wszystkich ludzi, także dla niepełnosprawnych i niewidomych [4, s. 2]. Jest to problem tworzenia współczesnej rzeźby religijnej i próby poszukiwania sacrum natury.

Literatura

- [1] Badyńska K., Ogrody Biblijne, <https://badyńska.pl>.
- [2] Badyńska K., Rzeźba, projekt katalogu Ewa Tarnawska, tł. Piotr Bożyk, Wydawnictwo „Jagiellonia”, Kraków 2000, bpag.
- [3] Badyńska K., Rzeźba pasyjna oraz projekty i realizacje, Muzeum Ziemi Miechowskiej, Miechów 2013, bpag.
- [4] Badyńska K., Rzeźba w przestrzeni publicznej, Rzeźba w przestrzeni publicznej uwzględniająca wymogi projektowania bez barier, Kraków 2015.
- [5] Dąbrowska-Mazur M., Wizja przestrzeni w Biblii. Cykl rysunków, [w:] Jerozolima w kulturze europejskiej, red. P. Paszkiewicz i T. Zadrozny, Instytut Sztuki PAN, Warszawa 2000, s. 19-97, s. 565-575.
- [6] Mitkowska A., Bogactwo kompozycyjne i krajobrazowe Kalwaryjskiego Parku Pielgrzymkowego w Kalwarii Zebrzydowskiej, [w:] Kalwaria Zebrzydowska – Polska Jerozolima skarbem Kościoła i Narodu Polskiego, red. C. Gniecki, Wydawnictwo Calvarianum, Kalwaria Zebrzydowska 2002, s. 183-215.
- [7] Włodarczyk Z., Cel zakładania ogrodów biblijnych i ich funkcje, [w:] *Gloriam praecedat humilitas* (Prz 15,33): księga pamiątkowa dla Księdza Profesora Antoniego Troniny w 70. rocznicę urodzin, red. M. Szmajdziński, Częstochowskie Wydawnictwo Archidiecezjalne Regina Poloniae, Częstochowa 2015, s. 829-845.
- [8] Włodarczyk Z., Ogrody biblijne, *Peregrinus Cracoviensis*, Instytut Geografii UJ, t. 15, 2004, s. 31-64.
- [9] Włodarczyk Z., Polskie ogrody biblijne, <https://urk.edu.pl/index/site/3354/5840>.

STRESZCZENIE I INFORMACJA O AUTORCE

Janina DZIK*

RZEŻBY W OGRODACH BIBLIJNYCH – WSPÓŁCZESNE KSZTAŁTOWANIE RELIGIJNEJ PRZESTRZENI KRAJOBRAZOWEJ (PROSZOWICE I MUSZYNA)

Słowa kluczowe: ogród biblijny w Proszowicach, ogród biblijny w Muszynie, Karol Badyna

Proces kształtowania przestrzeni w duchu religijnym i biblijnym na ziemiach polskich ma odległą tradycję. Przykładami są kalwarie, architektoniczno-krajobrazowe układy przestrzenne pomyślane jako „kopie” i modele jerozolimskich miejsc, będące terenem pozorowanej Jerozolimy historycznej w sensie metrycznym, metaforycznym i metafizycznym. Wiek XXI przyniósł nową zasadę kształtowania przestrzeni w kategoriach symbolicznych i religijnych, a mianowicie zjawisko ogrodów biblijnych. Obejmują one zazwyczaj szeroki zakres tematyczny – biblijne dzieje zbawienia, od Księgi Genesis po Apokalipsę św. Jana – wyrażone różnymi środkami. Przestrzeń kreowana w formie zgeometryzowanej jest zazwyczaj zakomponowana według wzorów absolutnych. Jedne z najciekawszych ogrodów w Proszowicach (2008) i w Muszynie (2015) prezentują rzeźbę Karola Badyny, ASP w Krakowie. Są to rzeźby sakralne obrazujące sceny, przedmioty, zjawiska i budowle opisane w Biblii wykonane w różnych formach i technikach. Stanowią znakomite dopełnienie ogrodów oraz prezentację rzeźby współczesnej, a równocześnie budzą doznania estetyczne u masowego odbiorcy ogrodów.

* dr, historyk sztuki, autorka licznych artykułów („Rocznik Historii Sztuki”, „Biuletyn Historii Sztuki”, „Rocznik Krakowski”, „Ochrona Zabytków”, „Barok”, „Modus”) i opracowań książkowych; współpracuje z Polskim Słownikiem Biograficznym PAN i PAU w Krakowie. Kraków, ul. Friedleina 12, tel. 500 289 867, e-mail: nina.dzik@gmail.com

Janina DZIK *

SCULPTURES IN BIBLICAL GARDENS – CONTEMPORARY SHAPING OF RELIGIOUS LANDSCAPE SPACE (PROSZOWICE AND MUSZYNA)

Keywords: biblical garden in Proszowice, biblical garden in Muszyna, Karol Badyna

The process of shaping space in a religious and biblical spirit has a long tradition in the Polish lands. Examples are calvaries, architectural and landscape spatial arrangements conceived as "copies" and models of Jerusalem sites, which are the terrain of a fake historical Jerusalem in the metrical, metaphorical and metaphysical sense. The 21st century has seen the emergence of a new principle in the symbolic and religious design of space, the phenomenon of biblical gardens. These usually cover a wide range of themes – the biblical story of salvation, from the Book of Genesis to the Apocalypse of St John – expressed through a variety of means. The space, created in geometric form, is usually composed according to absolute patterns. Some of the most interesting gardens in Proszowice (2008) and Muszyna (2015) feature sculptures by Karol Badyna of the Academy of Fine Arts in Kraków. These are sacred sculptures depicting scenes, objects, phenomena and buildings described in the Bible, made in various forms and techniques. They are an excellent addition to the gardens and a presentation of contemporary sculpture, while also providing an aesthetic experience for the masses visiting the gardens.

* Ph. dr art historian. The Polish Biographical Dictionary of the Polish Academy of Sciences (PAN) and the Polish Academy of Arts and Sciences (PAU); Kraków, ul. Friedleina 12, tel. 500 289 867, e-mail: nina.dzik@gmail.com

Natalia STOJAK

ZESPÓŁ PAŁACOWY W BAKOŃCZYCACH – HISTORIA I STAN ZACHOWANIA

1. Wstęp

Los zabytkowych parków i ogrodów nierozzerwalnie związany jest ze skomplikowanymi losami naszej Ojczyzny. Niestety najnowsza historia nie była dla nich łaskawa, gdyż ich istnienie związane było z ziemiaństwem i arystokracją, jako takie padły więc ofiarą XX-wiecznej polityki historycznej. Parki historyczne jako element krajobrazu kulturowego są szczególnie narażone na zniszczenie, ponieważ są zgrupowanymi w kompozycję zespołami roślin, czyli istot żywych, podatnych na choroby i zwyczajnie się starzejących.

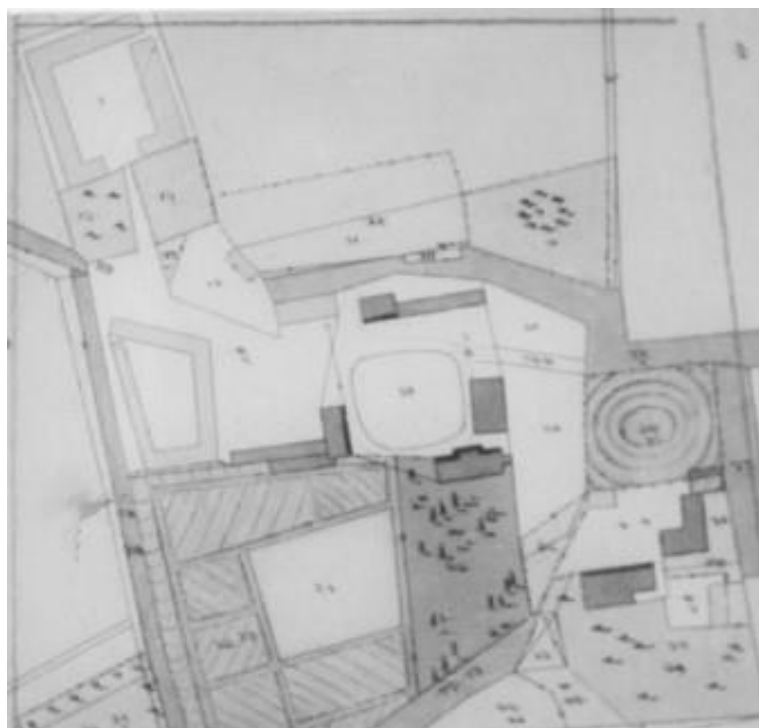
Park w Bakończych obecnie jest parkiem miejskim, pozostałością majątku związanego z rodziną Lubomirskich. Pałac z parkiem i folwarkiem chichotem historii znalazł się zaraz za dziełami fortecznymi Rdzenia Twierdzy Przemyśl, wciśnięty pomiędzy jednostki wojskowe a tory kolejowe. Ze względu na to niekorzystne położenie ulegał wielokrotnie zniszczeniu, a po II wojnie światowej został częściowo zaadaptowany na potrzeby edukacyjne. Stopień zachowania zespołu – zależnie od perspektywy – można określić jako dobry lub nikły. Dobry – bo większość zabudowy wciąż istnieje, natomiast jako nikły można określić stan zachowania parku.

2. Historia zespołu

Bakończyce są majątkiem znajdującym się obecnie w granicach miasta Przemyśl, w południowo-wschodniej Polsce w województwie podkarpackim. Historycznie był to folwark wchodzący w skład dóbr królewskich, który do dziś nie doczekał się opracowania monograficznego, jednak wzmianki o tym majątku można znaleźć w licznych źródłach z epoki [2, s. 205]. W 1778 roku hrabia Ignacy Cetner z Krakowca zakupił od władz austriackich majątek wraz z całym miastem Przemyśl oraz okalającymi miasto wsiami: Pikulice, Nehrybka, Krówniki, Zasanie, Cisowa, Niżankowice, Dziewieńczyce, Jaksmanice, Siedliska, Popowice, Cyków i Wyszatyce [4, s. 54]. Była to bezpośrednia konsekwencja upadku gospodarczego miasta w XVIII w., wyczerpanego przechodem wojsk koronnych, saskich, barskich, rosyjskich i konfederackich, czemu towarzyszyło bezprawie żołnierskie, a także systemem fiskalnym, który sprawiał, że podatki płacone przez

szlachtę, Żydów i kościół nie były odprowadzane do kasy miejskiej, lecz państwowej [3, s. 27].

Trzeba wspomnieć, iż majątek Cetnerów w Krakowcu opisywany był w samych superlatywach: *Pałac sam i wszelkie ekonomiczne budynki rządne, gospodarnego, a bogatego pana okazują umysł; ogród zaś zbiorem kwiatów, ziół, fruktów, jarzyn, warzyw, krzewów, zbiorem ze 4 części świata nazwać można (...). Tu są zbiory czyli kolekcje obrazów, portretów, kopersztychów, ksiąg, numizmatów, monet, nasion, tabakier, guzików nawet samych, marmurów, konch, ptaków i co tylko pomnożyć może wiadomość historii krajów i naturalne* [1, s. 35-36].

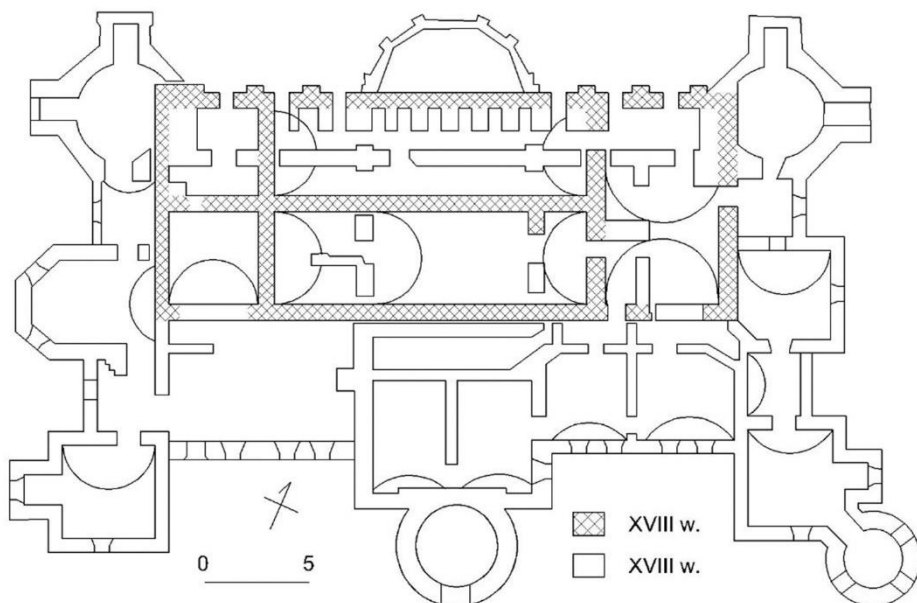


Ryc. 1. Kopia mapy katastralnej w 1852 r. Źródło: J. Piórecki, Ewidencja parkowa – park pałacowy w Bakończycach, 1974 r. [10]

Fig. 1. A copy of the cadastral map from 1852. Source: J. Piórecki, Park records – palace park in Bakoczycze, 1974 [10]

W 1864 roku Bakończyce wymienia się „wśród znakomitszych wsi (...) z pięknym pałacem i ogrodem” [5, s. 85].

Wiadomo, iż to rodzina Cetnerów założyła ogród dookoła dworu. W 1868 roku majątek – po kilkukrotnej zmianie właścicieli – trafił do Hieronima Lubomirskiego, który wystawił tam eklektyczny pałac według projektu kra-

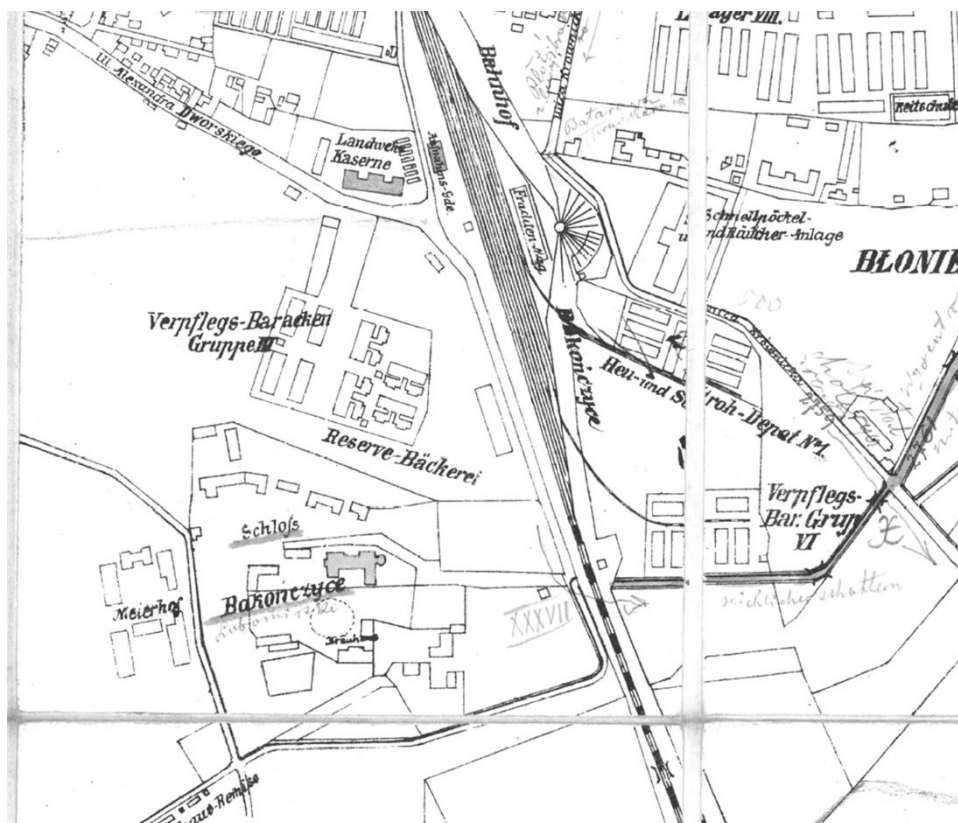


Ryc. 2 Rzut piwnic pałacu w Bakończycach z oznaczonymi fundamentami budynku wcześniejszego. źródło: opracowano na podstawie badań i ilustracji J.T Frazika [1].

Fig. 2 Plan of the basement of the palace in Bańczęce with the foundations of the earlier building marked. Source: Developed on the basis of research and illustrations by J.T Frazik [1].

kowskiego architekta Maksymiliana Nitscha. Pałac powstawał w latach 1885-1887, w miejscu wcześniej istniejącego budynku. Pozostałości murów strefy fundamentu były przedmiotem badań terenowych J.T. Frazika w latach 70. XX w., w wyniku których zrekonstruował on rzut pierwotnego budynku. Ze względu na podobieństwo rzutu do spichlerzy kazimierskich, Frazik interpretuje, iż był to budynek gospodarczy. Jeśli jednak weźmiemy pod uwagę rzut katastralny z 1852 r., zauważymy, że jest to największy budynek założenia ówczesnych ogrodów, mógł być więc to budynek o funkcji mieszkalnej, inaczej mówiąc – pierwszy dwór. W latach 80. XIX wieku rozpoczął się złoty okres prosperity miasta Przemyśl, związany z budową twierdzy, która spowodowała znaczny napływ ludności i kapitału do miasta. Z tego powodu granice miasta znacznie się rozrosły, zbliżając do Bakończyc. W latach 70. XIX wieku zbudowano linię kolejową przez Chyrów do Zagórza i do Budapesztu, umieszczając w bezpośredniej bliskości zespołu stację kolejową Bakończycy [9]. Ponadto w bliskim sąsiedztwie majątku, po jego południowej i wschodniej stronie zrealizowano dzieła forteczne obwodu Noyon, tj. rdzenia Twierdzy – fort N XX i fort artyleryjski N XXI [8, 13]. W sąsiedztwie zespołu pałacowego umieszczono także plac ćwiczeń twierdzy. Wszystkie te czynniki zmieniły umiejscowienie majątku na bardzo niekorzystne i generowały liczne problemy. Przede wszystkim nigdy nie udało się dokończyć budowy pałacu. Książę Lubomirski wszedł w konflikt z władzami wojskowymi,

nie chciał podpisać zgody na rozbiórkę, która była obligatoryjna dla obiektów położonych w pobliżu przewidywanych działań wojennych. Księcia drażniły również odgłosy musztry, wydawane w różnych językach, dobiegające z placu ćwiczeń [10, s. 25]. W momencie wybuchu I wojny światowej majątek znajdował się na południe od stacji kolejowej, na zachód od fortu N XX a [7, 12], na wschód od fortu artyleryjskiego N XXI, bezpośrednio przy Szańcu SZ 10 [8], i w pewnym oddaleniu na wschód od szańca N XXI A Jamki, chroniącego bramę Dobromilską, umieszczoną w ciągłym wale obronnym łączącym wcześniej wymienione dzieła forteczne. Takie położenie było z pewnością jedną z głównych przyczyn znacznych strat w zespole.



Ryc. 3. Zespół pałacowy Bakoczyce i jego otoczenie – stan na 1899 r. Źródło: *Stadplan von Przemyśl*, Kujawsko-Pomorska Biblioteka Cyfrowa, sygn. M-1860

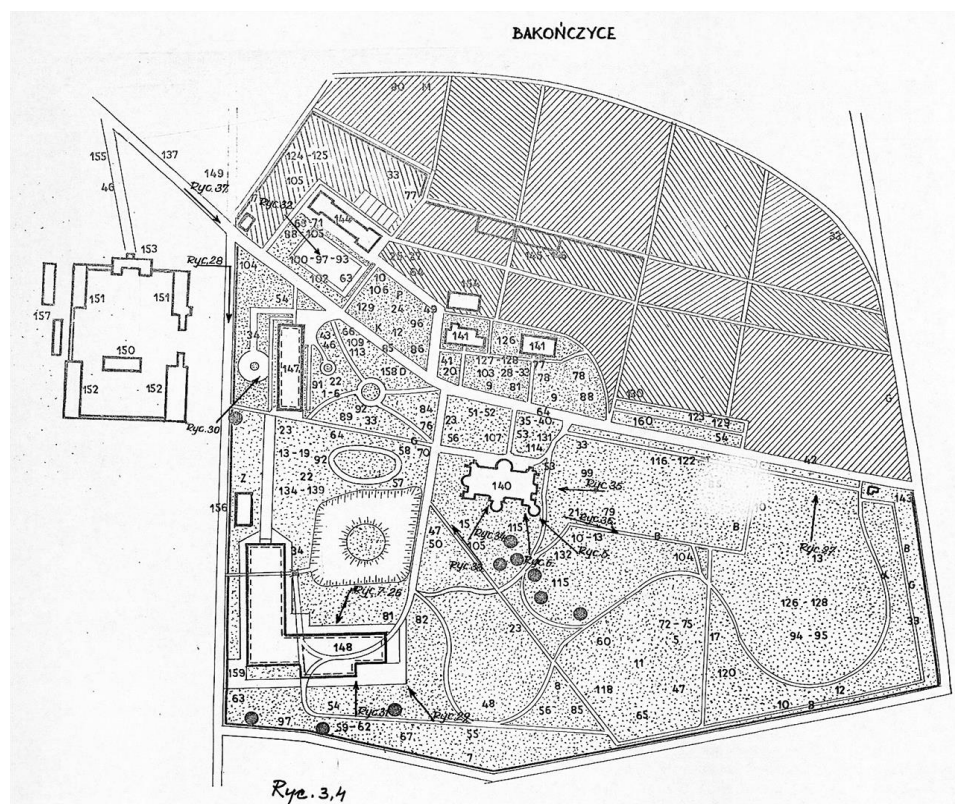
Fig. 3. The Bakoczyce palace complex and its surroundings – as of 1899. Source: *Stadplan von Przemyśl*, Kujawsko-Pomorska Digital Library, ref. M-1860

Podczas pierwszej okupacji Przemyśla (1939-1941) Sowieci używali pałacu i folwarku jako koszar, a sam park był traktowany jako źródło drewna. W dalszym

toku II wojny światowej pałac uległ pożarowi. W latach 50. XX wieku wykarczowano część starodrzewu, na potrzebę budowy boiska sportowego. Od 1963 roku obiekt służył jako szkoła rolnicza i na jej potrzeby wykonano remont kapitalny. Park wykorzystywano jako ogrody szkoleniowe. Obecnie park, pałac oraz część dawnego majątku funkcjonują jako Państwowa Akademia Nauk Stosowanych (wcześniej: Państwowa Wyższa Szkoła Wschodnioeuropejska – PWSW).

3. Opis stanu zachowania obiektów kubaturowych

Jako obiekty kubaturowe, stanowiące historyczną spuściznę po majątku Bakończyce należy wymienić: budynek pałacowy, dwie oficyny, rządówkę, budynek bramny, spichlerz oraz stajnię z wozownią. Obiektem małej architektury, który ma cechy zabytkowe, jest również ogrodzenie parkowe od strony zachodniej (przy ul. Żołnierzy I Armii Wojska Polskiego). Główna brama wjazdowa znajduje



Ryc. 4. Plan zespołu pałacowego Bakończyce. Źródło: J. Piórecki, Ewidencja parkowa – park pałacowy w Bakończycach, 1974 r.

Fig. 4. Plan of the Bakoczyce palace complex. Source: J. Piórecki, Park records – palace park in Bakoczyce, 1974.

się w północno-zachodnim narożniku parku, przy ostrym zakręcie ul. Żołnierzy I Armii Wojska Polskiego. Za bramą, na przedłużeniu ul. Żołnierzy znajduje się aleja parkowa funkcjonująca jako ul. Książąt Lubomirskich, prowadząca na wyłot przez park od bramy głównej do tylnej furty, umieszczonej w północno-wschodnim narożniku parku. Budynek pałacowy jest umieszczony niemal pośrodku założenia parkowego, na północ i północny wschód od niego znajdują się dwie oficyny. Na północny zachód od pałacu i w sąsiedztwie bramy wjazdowej znajduje się wozownia ze stajnią. Wszystkie te trzy budynki są dostępne z alei parkowej ul. Książąt Lubomirskich i pozostają widoczne z pałacu, co aktualni zarządcy starają się zakryć nasadzeniami. Budynki pochodzące z lat 60. XX w. zlokalizowano w zachodniej części parku, od strony ul. Żołnierzy. Po drugiej stronie tej ulicy znajdował się folwark ze spichlerzem i rządcówką.

Tabela 1. Oznaczenia dla ryc. 4 oraz inne obiekty budowlane o charakterze zabytkowym
Table 1. Notations for figs. 4 and other historic buildings

Oznaczenie na planie	Nazwa obiektu	Stan zachowania
140	pałac	istnieje, stan zachowania dobry, obiekt użytkowany
141	oficyny mieszkalne	obiekty istnieją, obiekt zachodni nieużytkowany, w stanie katastrofy budowlanej, obiekt wschodni użytkowany, do kapitalnego remontu
144	stajnia i wozownia	obiekt istnieje, w stanie katastrofy budowlanej
147	budynek internatu wybudowany w latach 60.	obiekt nieistotny dla opracowania
148	gmach główny szkoły z lat 60.	obiekt nieistotny dla opracowania
150	spichlerz	obiekt istnieje, po kapitalnym remoncie
151	obora i stajnia	obiekt nie istnieje
152	stodoły murowane	obiekt nie istnieje
153	rządcówka	obiekt istniejący, użytkowany, do kapitalnego remontu
brak	budynek bramny	obiekt istnieje, w stanie katastrofy budowlanej
brak	ogrodzenie	ogrodzenie istnieje, stan techniczny do remontu

Pałac jest po generalnym remoncie, w stanie technicznym dobrym. Obserwuje się ślady penetracji wodą na zadaszaniu gangu oraz na załamaniach obróbek blacharskich, co jest efektem rozszczelnienia się owych obróbek. Wnętrza nie zachowały się.

Brama główna wjazdowa – obiekt w stanie katastrofy budowlanej po pożarze z dnia 16 listopada 2023 r., na chwilę obecną doraźnie zabezpieczony przed dostępem osób postronnych. Na budynku widać wyraźne pęknięcia konstrukcyjne oraz ubytki w tynku w górnych partiach, wynikające z braku spalonej więźby

i pokrycia dachowego, zalania muru podczas akcji strażackiej i wielokrotnego zalewania przez opady atmosferyczne w okresie późniejszym. Obserwuje się również braki tynków, a także w strefie przyziemia związane z zawilgoceniem wywołanym przez podciąganie kapilarne.



Ryc. 5. Pałac. Zdj. autorka, marzec 2024
Fig. 5. The palace. Photo author, March 2024.



Ryc. 6. Główna brama do parku. Zdj. autorka, marzec 2024
Fig. 6. The main gate to the park. Photo author, March 2024.



Ryc. 7. Oficyna wschodnia. Zdj. autorka, marzec 2024.
Fig. 7. Eastern outbuilding. Photo author, March 2024.

Oficyny wschodnia i zachodnia – oficyna zachodnia jest budynkiem opuszczonym, z załamaną więźbą dachową. Była użytkowana jeszcze 15 lat temu, lokatorów wyprowadzono ze względu na zły stan budynku. Oficyna wschodnia jest użytkowana, wymaga generalnego remontu (dach, nowe przewody komi-

nowe, podciąganie kapilarne etc.). W okresie powojennym obiekty zostały wydzielone własnościowo z majątku i stanowią mienie miejskie. Pomimo podejmowanych przez ówczesne PWSW prób przejęcia budynków, nie udało się ich ponownie wcielić do majątku, ze względu na opór lokatorów, którzy nie chcieli wyprowadzić się do lokali zastępczych.



Ryc. 8. Oficyna zachodnia. Zdj. autorka, marzec 2024.

Fig. 8. Western outbuilding. Photo author, March 2024.

Stajnia z wozownią – obiekt przebudowany na cele mieszkalne po II wojnie światowej. Obecnie opuszczony, w stanie katastrofy budowlanej, z powalonym dachem, z otworami drzwiowymi i okiennymi niezabezpieczonymi przed działaniem czynników atmosferycznych. Podobnie jak w przypadku oficyn, ówczesne PWSW podejmowało działania w celu przejęcia obiektu i spotkało się z oporem mieszkańców, którzy nie chcieli być wysiedleni do lokali zastępczych, co nastąpiło w ciągu następnej dekady ze względu na stan techniczny obiektu.

Rządówka – obiekt został wydzielony własnościowo z majątku, jest w chwili obecnej zasiedlony i wykonywane są na nim najbardziej istotne prace remontowe (np. wymieniono dach, okna). Jest to poza spichlerzem ostatni zachowany element folwarku. Wykonywane na nim prace remontowe mają charakter doraźny lub ratowniczy i nie są prowadzone w sposób poprawny z punktu widzenia zachowania wartości historycznej obiektu (np. zmiana kształtu okien i podziału stolarki okiennej). Potencjalnym niebezpieczeństwem jest zasiedlenie obiektu przez kilka rodzin.



Ryc. 9. Stajnia z wozownią – ujęcie od strony wschodniej. Zdj. autorka, marzec 2024.

Fig. 9. Stable with a coach house – view from the east. Photo author, March 2024.



Ryc. 10. Stajnia z wozownią – ujęcie od strony zachodniej. Zdj. autorka, marzec 2024.

Fig. 10. Stable with a coach house – entrance from the west. Photo author, March 2024.



Ryc. 11. Rządcówka – widok od strony południowej. Zdj. autorka, marzec 2024.

Fig. 11. Managers house – view from the south. Photo author, March 2024.



Ryc. 12. Spichlerz, obecnie biblioteka PANS, dawnej PWSW. Zdj. autorka, marzec 2024.

Fig. 12. The granary, currently the library of PANS, former PWSW. Photo author, March 2024.

Spichlerz – obiekt znajduje się w zarządzie PANS i jest po generalnym remoncie. Został funkcjonalnie wcielony w kampus i pełni rolę biblioteki. Poza podciąganiem kapilarnym budynek znajduje się w bardzo dobrym stanie technicznym i nie jest zagrożony.



Ryc. 13. Ogrodzenie. Zdj. autorka, marzec 2024.

Fig. 13. Fence. Photo author, March 2024.

Ogrodzenie – zachowały się słupki ogrodzeniowe, które poddano generalnemu remontowi. Niemniej jednak można na nich zaobserwować zawilgocenie w strefie przyziemia oraz wynikające z tego ubytki w tynku, a także cegle stanowiącej konstrukcję słupka. Wynika to z faktu, iż nie wykonano na słupkach przepony poziomej, odcinającej słupek od wody gruntowej, oraz użyto standardowych tynków o niskiej przepuszczalności pary wodnej, co spowodowało zamknięcie wilgoci w słupku aż do momentu rozsadzenia powłoki farby po przemrożeniu i napęcznieniu wilgoci w cegle. Rozwiązaniem byłoby użycie tynków konserwatorskich, wiążących wodę w strukturze tynku. Słupki zachowały się tylko przy zachodniej granicy parku.

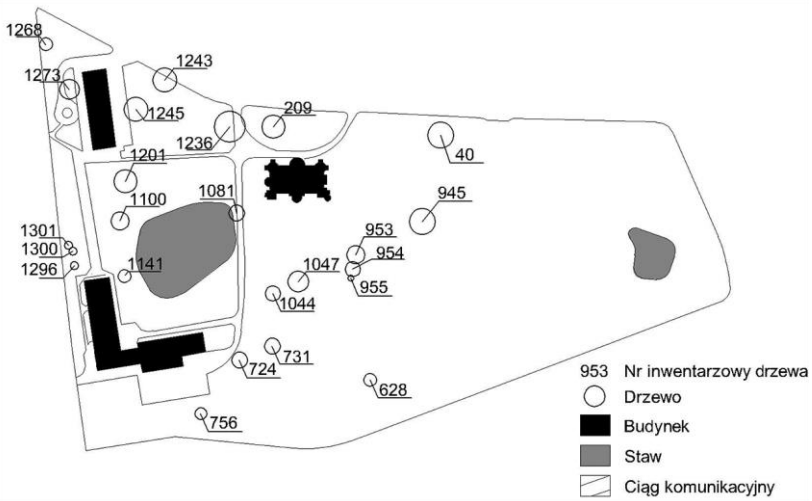
4. Opis stanu zachowania drzewostanu

Obecnie dysponujemy dwiema inwentaryzacjami zieleni parku bakończego. Pierwszą inwentaryzację zawarto w pozycji *Ewidencja parkowa – park pałacowy w Bakończech* z 1974 r. autorstwa Jerzego Pióreckiego. Stwierdza on, iż w starodrzewie przeważały gatunki drzew krajowych, głównie topoli, a duże ubytki w starodrzewie wywoływały inwestycje lat 50. XX w. (wspomniana już wycinka pod stadion sportowy). Wycięto wówczas topole o obwodzie pnia powyżej 600 cm. W latach 1958-1974 rozbudowano Technikum Rolniczo-Ląkarskie i dokonano niekorzystnych według Pióreckiego (tj. ahistorycznych) zmian w układzie przestrzennym parku. Wtedy też realizowano budynek internatu i technikum. W południowej części parku zrealizowano kotłownię c.o., co naruszyło stosunki wodne w parku i spowodowało obumieranie starodrzewu. Zmieniono również układ brzegowy stawu górnego.

Obecne osie widokowe w parku pochodzą z lat 1958-1974, z oryginalnej alei kasztanowej prowadzącej od strony miasta zachowały się pojedyncze egzemplarze drzew, gdyż większość obumarła w latach 60. XX w. Obecnie istniejące aleje nie są tożsame w przebiegu z alejami XIX-wiecznymi.

Druga inwentaryzacja jest dokumentem wewnętrznym opracowanym w 2010 r przez inż. Bogusława Rewackiego. Na moment powstania dokumentu wytypowano 37 drzew jako prawdopodobnie, ze względu na wiek, pochodzące z założenia pierwotnego. Na dzień dzisiejszy z listy tej pozostało 22.

Różnica pomiędzy oboma dokumentami wynika z celu w jakich powstały. Inwentaryzacja J. Pióreckiego jest dokumentem konserwatorskim, natomiast B. Rewacki stworzył dla ówczesnego PWSW plan w jaki należy zarządzać parkiem. Poniżej umieszczono schematyczną grafikę z rozmieszczeniem ocalałych drzew, będącą wyciągiem z dokumentacji B. Rewackiego. Dla uproszczenia używa się przyjętych przez autora numerów inwentarzowych drzew.



Ryc. 14. Schemat umiejscowienia drzew z domniemanego założenia pierwotnego

Fig. 14. Diagram of the location of trees from the alleged original layout

Tabela 2. Lista drzew z domniemanego założenia pierwotnego

Table 2. List of trees from the alleged original site

Nr inwentarza	Nazwa łacińska	Nazwa polska	Obwód pnia
40	<i>Acer campestre</i>	Klon pospolity	450
209	<i>Aeculus hippocastanum</i>	Kasztanowiec pospolity	338
628	<i>Tilia cordata</i>	Lipa drobnolistna	226
724	<i>Carpinus betulus</i>	Grab pospolity	240
731	<i>Acer campestre</i>	Klon pospolity	240
756	<i>Carpinus betulus</i>	Grab pospolity	244
953	<i>Populus alba</i>	Topola biała	480
954	<i>Populus alba</i>	Topola biała	435
956	<i>Populus alba</i>	Topola biała	488
945	<i>Juglans cinerea</i>	Orzech szary	204
1044	<i>Quercus robur</i>	Dąb szypułkowy	274
1047	<i>Fraxinus excelsior</i>	Jesion wyniosły	280
1100	<i>Tilia cordata</i>	Lipa drobnolistna	290
1141	<i>Quercus robur</i>	Dąb szypułkowy	320
1201	<i>Quercus robur</i>	Dąb szypułkowy	382
1229	<i>Quercus robur</i>	Dąb szypułkowy	255
1236	<i>Juglans nigra</i>	Orzech czarny	201
1243	<i>Fraxinus excelsior</i>	Jesion wyniosły	239
1245	<i>Quercus robur</i>	Dąb szypułkowy	380
1268	<i>Robinia pseudoacacia</i>	Robinia biała	235
1273	<i>Gleditsia betulus</i>	Gledicja trójcierniowa	238
1296	<i>Tilia cordata</i>	Lipa drobnolistna	224
1300	<i>Tilia cordata</i>	Lipa drobnolistna	206
1301	<i>Tilia cordata</i>	Lipa drobnolistna	208

5. Wnioski

Zespół pałacowy w Bakończych przetrwał zawieruchy dziejowe w okrojonej formie. Do czasów obecnych z pierwotnej zabudowy ocalały: pałac i spichlerz, z ogrodzeniem i bramą oraz parkiem, znajdujące się w zarządzie PANS, dwa budynki oficyn i rządcówka, które zostały własnościowo wydzielone i zasiedlone przez lokatorów z przydziału. Własnościowe rozbitcie zespołu niekorzystnie wpłynęło na jego stan zachowania. Obiekty, które pozostały we władaniu kolejnych szkół, miały zachowaną ciągłość użytkowania oraz wykonywano na nich kapitalne remonty oraz doraźne naprawy. Wyburzone budynki gospodarcze wchodzące w skład założenia były związane z hodowlą zwierząt gospodarskich i według zachowanej dokumentacji konserwatorskiej nie cechowały się wysoką estetyką czy wartością historyczną.

Zły stan budynku bramnego jest bezpośrednim efektem pożaru z 16 listopada 2023 r., kiedy to w nieużytkowanym pomieszczeniu przy bramie doszło do zapłonu zgromadzonych tam śmieci – nieoficjalnie mówi się o złośliwym podpaleniu. Od tego czasu obiekt wyłączony jest z użytkowania. Zły stan ogrodzenia spowodowany jest podciąganiem kapilarnym i nieodpowiednim doborem tynków, niezdolnych do wiązania wody w strukturze.

Budynki przeznaczone na cele mieszkalne i wykrojone własnościowo z majątku, pomimo podejmowanych inicjatyw ze strony ówczesnego PWSW, nie wróciły do zespołu. Ponieważ budynki zasiedlono rodzinami z kwaterunku, które nie wykupiły mieszkań i nie traktowały ich jako własności, mentalnie przelicząc ciężar wszelkich prac remontowych na właściciela obiektów, czyli miasto Przemyśl – uległy one stopniowej degeneracji technicznej i w dwóch przypadkach katastrofie budowlanej w postaci zawalonych więźb dachowych oraz powalonych partii murów. Ze względu na gentryfikację mieszkańców los ten czeka z najbliższym czasie drugą oficynę oraz rządcówkę.

XIX-wieczne założenie parkowe uległo w okresie powojennym wielokrotnym przekształceniom. Na chwilę obecną w parku jest zaledwie kilka sztuk drzew prawdopodobnie pochodzących z okresu realizacji założenia. PANS prowadzi spójną, zachowawczą politykę względem zasobów zieleni, niemniej jednak drzewa są istotami żywymi i jako takie starzeją się i umierają, mimo podejmowanych działań ratowniczych i naprawczych.

Istniejący układ parku jest w całości koncepcją powojenną, stworzoną po zniszczeniach I i II wojny światowej.

Analizując stan zachowania majątku Bakończyce trudno nie odczuwać niejako żalu i zawodu, iż w latach 60. XX w., a także we wczesnych latach 90. i dwutysięcznych, kiedy kolejne jednostki edukacyjne miały znaczne potrzeby lokalowe i dysponowały stosownymi środkami, nie wysiedlono lokatorów z oficyn i rządcówki, a następnie nie scalono ponownie całego majątku. W efekcie tego postawione pod ścianą instytucje wydały środki na stworzenie budynków o współczesnej estetyce, niepodnoszących walorów estetycznych założenia,

a także ignorujących wcześniejsze, historyczne zagospodarowanie terenu. Prostem i niekosztownym rozwiązaniem było nawiązanie do układu historycznego folwarku przy budowie nowych obiektów powstałych wokół historycznego spichlerza.

Obecnie uratowanie budynków znajdujących się w katastrofie budowlanej wydaje się być poza finansowymi możliwościami PANS – mowa tutaj nie tylko o oficynach i rządcówce, ale i unikalnym budynku bramnym. Wydaje się, iż w najbliższej perspektywie 20 lat – o ile nie znajdzie się zewnętrzne finansowanie i wola ze strony miasta – wszystkie obiekty pełniące funkcję obiektów mieszkalnych ulegną opuszczeniu i wyburzeniu ze względu na swój stan techniczny. Sam park i budynki PANS będą podlegać kolejnym pracom remontowym, aktualizującym je do współczesnych standardów technicznych i bieżących potrzeb, niekoniecznie wykonywanych według standardów konserwatorskich.

Literatura

- [1] Frazik J.T., Pałac Lubomirskich w Przemyślu-Bakończycach, notatka z badań terenowych przeprowadzonych w roku 1973, Teka konserwatorska – Polska południowo-wschodnia, s. 205-209.
- [2] Kuropatnicki E.A., Geografia albo dokładne opisanie królestw Galicyi i Lodomeryi, Przemyśl 1786, s. 35-36.
- [3] Malczewski J., Przemyśl w latach 1772-1914 – budownictwo, gospodarka komunalna, przemiany przestrzenne, Rzeszów 2009.
- [4] Orłowicz M., Ilustrowany przewodnik po Przemyślu i okolicy: z planem miasta, mapką okolicy i 63 ilustracjami w tekście, Przemyśl 1917.
- [5] Stupnicki H., Geograficzno-statystyczny opis Królestwa Galicji i Lodomerii, Lwów 1864, s. 85.

Akta archiwalne

- [6] Bogdanowski J. Fort Artyleryjski Rdzenia Twierdzy Przemyśl N XXI Bakończyce – karta ewidencyjna tzw. zielona z 30.06.1965 r.
- [7] Bogdanowski J., Szaniec N XXI A Jamki, karta ewidencyjna tzw. biała z 01.10.1998 r.
- [8] Bogdanowski J. Szaniec Sz 10 Obszar Noyon, karta ewidencyjna zabytku tzw. zielona, z 30.07.1965 r.
- [9] Busz M., Dworzec kolejowy w zespole dworca PKP Przemyśl-Bakończyce, karta ewidencyjna zabytków tzw. biała, z 10.2022.
- [10] Piórecki J., Ewidencja parkowa – park pałacowy w Bakończycach, 1974.,
- [11] Rewacki B., Inwentaryzacja dendrologiczna i wskazania w zakresie gospodarki drzewo-stanem, 2010.
- [12] Szuwarowski K, Fort Artyleryjski Rdzenia Twierdzy Przemyśl N XXI Bakończyce, karta ewidencyjna tzw. biała z 01.07.1997 r.

- [13] Szuwarowski K., Szaniec N XXI A Jamki, karta ewidencyjna tzw. biała z 01.10.1998 r.
[14] Zając I., Pałac w Bakończech, karta ewidencyjna tzw. biała, 05.1993.

STRESZCZENIE I INFORMACJA O AUTORCE

Natalia STOJAK*

ZESPÓŁ PAŁACOWY W BAKOŃCZYCACH – HISTORIA I STAN ZACHOWANIA

Słowa kluczowe: park, XIX w., Lubomirscy, Przemyśl, Twierdza

Celem rozdziału jest określenie stanu zachowania XIX-wiecznego majątku Bakończyce, na który składał się pałac z parkiem i folwarkiem. Jako metodę badawczą przyjęto wizytację w terenie i kwerendę archiwalną, a następnie zestawienie zdobytych materiałów metodą porównawczą. Najnowszą historię zespołu pozyskano metodą wywiadu w terenie.

*dr inż. arch., Uniwersytet Rzeszowski, Kolegium Nauk Przyrodniczych, Pracownia Architektury Krajobrazu, tel. 507 638 633, e-mail: nataliastojak@wp.pl

Natalia STOJAK*

THE PALACE COMPLEX IN BAKOŃCZYCE – HISTORY AND STATE OF PRESERVATION

Keywords: park, 19th century, Lubomirski family, Przemyśl, Fortress

The aim of the article is to determine the state of preservation of the 19th century Bakoczyce estate, which consisted of a palace with a park and a farm. The research method used was a field visit and archival research, followed by a comparison of the obtained materials. The latest history of the team was obtained through field interviews.

* Ph.D. Eng. Arch., University of Rzeszów, Institute of Agricultural Sciences, Land Management and Environmental Protection, Landscape Architecture Lab, tel. 507 638 633, e-mail: nataliastojak@wp.pl

Łukasz KADELA

PLANTY KRAKOWSKIE – ROLA PARKU STAROMIEJSKIEGO W ŻYCIU SPOŁECZNYM NA TLE PRZEMIAN GOSPODARCZYCH W XIX I XX WIEKU

1. Wprowadzenie

W historii urbanistyki szata roślinna, woda, klimat oraz ukształtowanie terenu były podstawowym bodźcem miastotwórczym [36, s. 17]. Dlatego w procesie urbanizacji, wspomniane walory przyrodnicze definiowały układ przestrzenny miasta i komponowały jego architektoniczną panoramę. Paradoksalnie uwarunkowania naturalne, tak kluczowe w procesie rozwoju miast oraz dla życia jego mieszkańców, są zarazem przeszkodą na drodze architektonicznej ekspansji.

Problem ten od zaistnienia w świadomości społecznej po dziś dzień nie doczekał się optymalnego rozstrzygnięcia. Poszukiwania zbalansowanego rozwiązania jako różne idee – ewoluując, zapisują się nieustannie pod różnymi postaciami w architekturze krajobrazu miast, utrwalając tym samym proces przemian społecznych na przestrzeni przemijających epok [15, s. 373].

Kraków jako historyczny ośrodek staromiejski, w swojej zabytkowej strukturze przestrzennej – językiem architektury i kompozycji krajobrazu po części zilustrował proces przemian społecznych, które następowały na przestrzeni dziejów. Ten niemalże modelowy, koncentryczno-promienisty system zieleni miejskiej, którego historyczny początek otwiera decyzja o powstaniu krakowskich Plant [5, s. 227], w pewnym sensie odzwierciedla zmieniające się krakowskie nastroje społeczne, w tym potrzeby estetyczne i duchowe, w ciągu dwóch ostatnich wieków – pełnych licznych dynamicznych przemian ustrojowych.

Wstępna analiza rysu historycznego procesu rozbudowy koncepcji projektowych kolejnych pierścieni zieleni miejskiej naokoło średniowiecznego centrum eksponuje znaczenie czynników, jakimi są wydarzenia historyczne związane z przemianami ustrojowymi i kulturowymi w czasach rozbiorowych na terenach dawniej polskich i później po odzyskaniu niepodległości, oraz sposoby projektowania i wykorzystania przestrzeni parkowych przez mieszkańców dla potrzeb ekspozycji potencjału organizacyjnego restrukturyzujących się na osi czasu nowych organów administracji miejskiej.

Korzyści płynące z obcowania jednostki ludzkiej z zielenią w mieście są oczywiste i naukowo potwierdzone [9, s. 515-520]. W szerszym społecznym kontekście, miejskie przestrzenie parkowe stanowią istotny budulec tożsamości lokalnej oraz czynnik tworzący i integrujący relacje międzyludzkie, o czym szerzej będzie w dalszej części opracowania. Natomiast w kontekście obszarowym, wychodząc już poza tytułowy zakres tej pracy, warto nadmienić, w jaki sposób z biegiem lat kolejne koncepcje parkowych pierścieni wraz ze zwiększaniem się ich promienia względem centrum dokumentowały aglomeracyjny rozrost stolicy małopolski [5, s. 18].

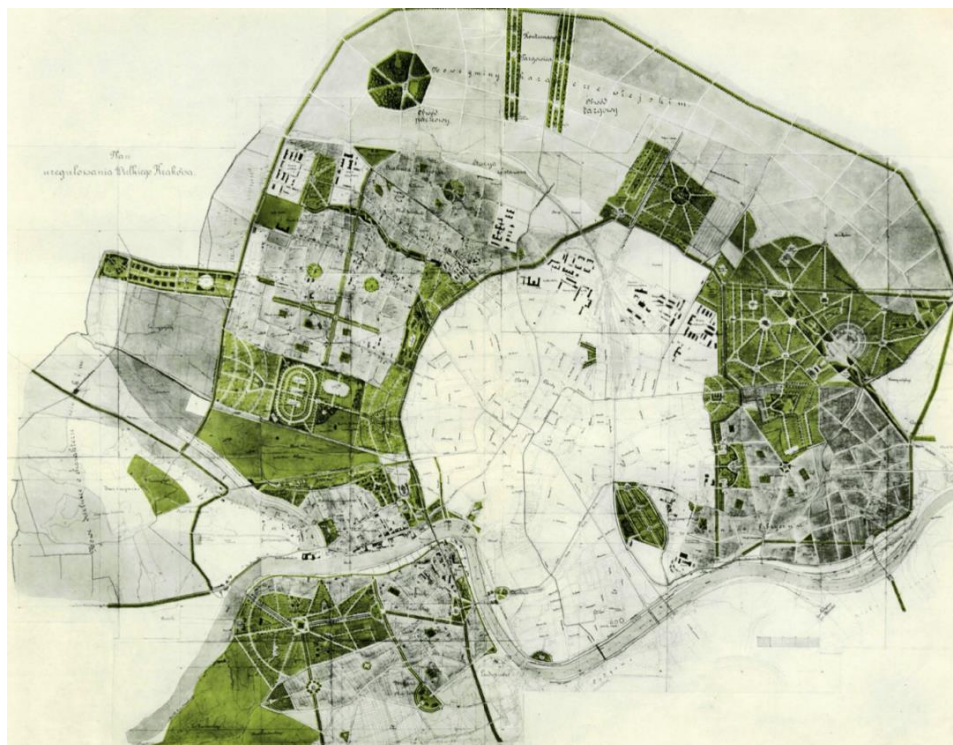
Z jednej strony, gdy zwrócimy uwagę na okoliczności towarzyszące ogłoszeniu konkursu w 1909 roku na plan regulacyjny tzw. Wielkiego Krakowa, to można dostrzec symboliczne początki próby odbudowy potęgi historycznej stolicy Polski na drodze do jej niepodległości [25, s. 14]. Mając na uwadze okres historyczny, w którym ten pierwszy na ziemiach polskich pod zaborami konkurs został ogłoszony, uwypukla się znaczenie tego wydarzenia w potrzebie umacniania więzi narodowych polskiego społeczeństwa. Należy wspomnieć również fakt, czym było ogłoszenie tak istotnego zadania w historii polskiej urbanistyki dla promocji, a w konsekwencji umocnienia pozycji ówczesnej administracji miejskiej. W dzisiejszym rozumieniu marketingowa siła tego przedsięwzięcia musiała być znacząca.

Z drugiej strony, poza symbolicznym wymiarem ogłoszenia konkursu na „Wielki Kraków” przychodzi jego rozstrzygnięcie w 1910 roku, a wraz z nim udokumentowane na złożonych pracach szczytowych osiągnięcia w dziedzinie urbanistyki i sztuki ogrodowej tamtej epoki [20, s. 45-131]. Utrwały one koncentryczno-promienisty układ zieleni w przestrzeni miasta [5, s. 19], jak również projektowo zwizualizowały znaczenie i rolę parku dla życia społecznego miasta.

Każda z nadesłanych prac reprezentowała w różnym stopniu spójne podejście co do konieczności kontynuowania zapoczątkowanej sto lat wcześniej koncepcji parków lokowanych promieniście naokoło historycznego centrum Krakowa. Dodatkowo wspólnym mianownikiem wszystkich opracowań była wyrażona graficznie konieczność zarezerwowania pod parki miejskie istotnej części nowych terenów w granicach administracyjnych Krakowa. Najdobitniej wyraził to w swojej pracy nagrodzony III nagrodą Stanisław Goliński [14, s. 115].

Ta rzadko publikowana praca emanuje pietyzmem, z jakim autor podchodził do projektowania ogrodów miejskich oraz tego, w jaki sposób interpretował znaczenie parku i jego dostępność dla mieszkańców.

Omówiony w syntezie konkurs zapisał się w historii Krakowa z wielu wyżej wymienionych względów. Znalazł również miejsce w historii urbanistyki jako pierwszy przykład nowatorskiego jak na owe czasy podejścia do rozwiązywania problemów przestrzennych historycznych miast na ziemiach polskich [26, s. 78-79].



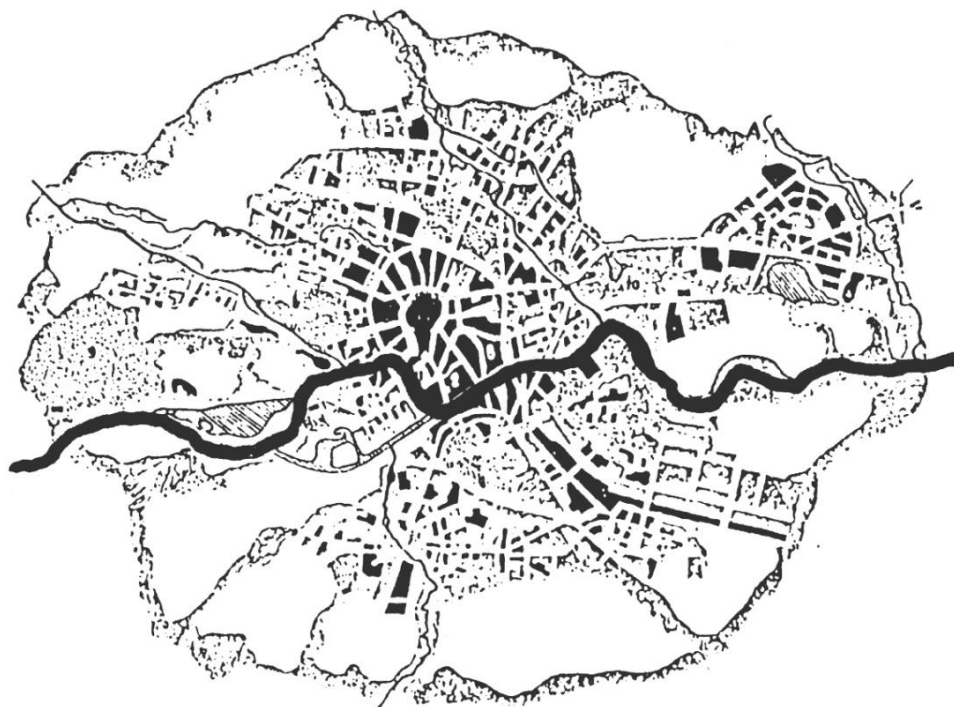
Ryc. 1. Praca konkursowa na Plan regulacji Wielkiego Krakowa. Autor: Stanisław Goliński, III nagroda, Źródło: „Architekt” rok 1910.

Fig. 1. Competition work for the Regulation Plan of Greater Krakow. Author: Stanisław Goliński, 3rd prize, Source: „Architekt” rok 1910.

Koncepcja symbolicznego wiązania z centrum „wchłanianych” w poszerzające się administracyjne granice Krakowa terenów przy pomocy nowo projektowanej zieleni miejskiej ma również swoje miejsce w czasach nowej rzeczywistości ustrojowej w Polsce po 1945 roku.

Gwałtownym wydarzeniem po zakończeniu II wojny światowej była, w dotychczas utrwalonym układzie koncentryczno-promienistym historycznego Krakowa, decyzja o lokalizacji kombinatu metalurgiczno-hutniczego im. Włodzimierza Lenina wraz z nowo powstającą dzielnicą mieszkaniową planowaną na 200 tysięcy mieszkańców – Nową Hutą [11, s. 97]. Decyzja władz centralnych o budowie w bezpośrednim sąsiedztwie zespołów staromiejskich miasta największego zakładu przemysłowego w ówczesnej Polsce była aktem politycznej zemsty za nieprzychylny stosunek społeczeństwa krakowskiego do wprowadzonego w latach 40. XX wieku socjalistycznego systemu politycznego. Krakowianie w ogólnokrajowej ankiecie mającej na celu zbadanie poparcia społecznego dla nowej formy sprawowania władzy w Polsce opowiedzieli się „3 x nie” [13, s. 128].

W świetle opisanych wydarzeń układ przestrzenny miasta w kolejnych latach uległ deformacji. Pomimo tych niekorzystnych kompozycyjnie okoliczności, starano się w projektowym wymiarze ratować koncentryczno-promienisty system zieleni miejskiej. Tego zadania podjęła się w 1956 roku Anna Ptaszycka, która, z wykorzystaniem zieleni nadbrzeżnej Wisły oraz symetrycznym rozlokowaniem parków miejskich, próbowała objąć wspólnym pierścieniem zieleni historyczną część Krakowa wraz z nowo powstałą Nową Hutą [28, s. 354-389]. Plan Ptaszyckiej reprezentował wysoką poprawność polityczną, odpowiadając ideologii systemowego scalania społecznych warstw poprzez symboliczne spięcie starego akademickiego Krakowa z nowo powstałą robotniczą dzielnicą. Dodatkowo przy tym tworzył liczne nowe enklawy zieleni miejskiej, na których terenach możliwe stałoby się zintegrowanie ludzi w ramach koncepcji ustrojowej transformacji społecznej.



Ryc. 2. Projekt koncepcyjny ostatniego pierścienia zieleni Krakowa. Autor: Anna Ptaszycka, Rok 1956, Źródło: A. Ptaszycka, *Oblicze urbanistyczne współczesnego Krakowa, Kraków – studia nad rozwojem miasta*, Kraków 1957.

Fig. 2. Conceptual design for the last green ring of Krakow. Author: Anna Ptaszycka, Year: 1956, Source: A. Ptaszycka, *The Urban Face of Contemporary Krakow, Krakow - Studies on the City's Development*, Krakow 1957.

Realia gospodarki socjalistycznej w powojennej rzeczywistości nie dawały możliwości na zrealizowanie tego ambitnego założenia projektowego i tym samym historia rozwoju koncentryczno-promienistego układu zieleni miejskiej w Krakowie dobiegła definitywnie końca.

Wstępny przegląd wydarzeń związanych z rozwojem przestrzennym zieleni miejskiej Krakowa przybliży pogładowy obraz tego, jak na osi czasu zmieniał się stosunek społeczny do przyrody miejskiej oraz jak wykorzystywano jej potencjał do oddziaływania na społeczeństwo. Jest to zjawisko, którego śladów istnienia można poszukiwać na drodze badawczej, poddając analizie nie tylko całe obszary zieleni miejskiej, ale dowolnie wybrany historyczny park Krakowa. Mając na uwadze próbę zagłębienia się w powyższe zagadnienia przy uwzględnieniu okresu, w którym następowało najwięcej transformacji ustrojowych, Planty krakowskie jawią się jako park, który najodpowiedniej wpisuje się w te rozważania, jako że jest to zakomponowana przestrzeń krajobrazu miasta, swoją historią sięgająca czasów poprzedzających powstanie Wolnego Miasta Krakowa.

2. Planty Krakowskie

2.1. Rys historyczny ewolucji kompozycji krajobrazowo-przestrzennej na przestrzeni transformacji ustrojowych

Trudno jednoznacznie stwierdzić, jaką datę należy uznać za początek powstania Plant. Historyczni badacze dziejów krakowskich plantacji stali na stanowisku, że: *założenie plantacji krakowskich łączy się ze sprawą zburzenia dawnych fortyfikacji miasta. Po upadku Polski i przyłączeniu Galicji wraz z Krakowem do Austrii, wylania się zraz ta sprawa w pierwszym dziesiętku lat ubiegłego stulecia. Mianowicie w r. 1806 Kancelarya nadworna zawiadamia Rząd Gubernialny, że cesarz nakazał ze względów zdrowotnych zburzyć stare mury fortyfikacyjne m. Krakowa, i donosi o środkach przedsięwziętych, by to stać się mogło bez przeszkody. Burzenie murów i baszt ciągnęło się latami, tak, że kiedy w r. 1815 utworzono Rzeczpospolitą Krakowską, czyli wolne, niepodległe i ściśle neutralne miasto wraz z okręgiem – jak brzmiał jego tytuł urzędowy. [...] Szczególnej sprawa ta nabrała znaczenia, kiedy miasto stanęło wobec pytania, jak postąpić dalej po zburzeniu murów. [...] Wtedy w r. 1820 prezes Senatu Rządzącego, Stanisław hr. Wodzicki postawił wniosek o urządzeniu ogrodów naokoło miasta na miejscu dawnych fortyfikacji* [18, s. 11-13].

Autorzy współczesnych opracowań wskazują, że możliwy początek powstawania Plant miał miejsce wcześniej. W dniu 3 maja 1792 roku w miejscu, gdzie jeszcze wtedy znajdowała się fosa od północnej strony historycznego centrum, zasadzono wiąz – Drzewo Wolności, które miało upamiętniać ogłoszoną rok wcześniej Konstytucję 3 Maja. To symboliczne nasadzenie miałoby być kamieniem węgielnym Plant [37, s. 11].

Zapewne można prowadzić dalej idące rozważania, którą ze wskazanych dat można uznać za symboliczny początek powstawania parku. Natomiast bezsprzecznie można wskazać rok 1820 jako formalny początek w postaci usankcjonowania decyzji o ich powstaniu [21, s. 198].

Wszelkie poprzedzające tę datę prace, realizowane na terenie zajmowanym przez średniowieczne fortyfikacje i po ich wyburzeniu, były w pierwszej kolejności akcją porządkową postępującą wraz z rozbiórką fortyfikacji. Natomiast realizacje sprzed 1820 roku związane z powstawaniem pierwszych przestrzeni rekreacyjno-parkowych nie stanowiły wypadkowej kompleksowej koncepcji projektowej. Były to nieliczne otoczone naturalnie rosnącą zielenią, spontanicznie wytyczone alejki rozlokowane między obecnym wylotem ul. Mikołajskiej a Barbakanem oraz na tym samym odcinku ogrody pomiędzy murami średniowiecznych systemów obronnych Krakowa [18, s. 9].



Ryc. 3. Widok Plant z „Drzewem Wolności”, Autor: Teodor Stachowicz, Rok 1849. Źródło: MK, nr inw. MHK-235/III.

Fig. 3. View of the Planty Park with the 'Tree of Freedom', Author: Teodor Stachowicz, Year: 1849. Source: MK, inventory no. MHK-235/III.

Jak już wspomniano, formalny przyczółek kompleksowego planowania i realizacji parku okalającego średniowieczny ośrodek staromiejski został zapoczątkowany u progu lat 20. XIX wieku. Prace projektowe zostały powierzone

Feliksowi Radwańskiemu, a ich wykonanie Komitetowi Ekonomicznemu pod przewodnictwem Floriana Straszewskiego [33, s. 17-19].

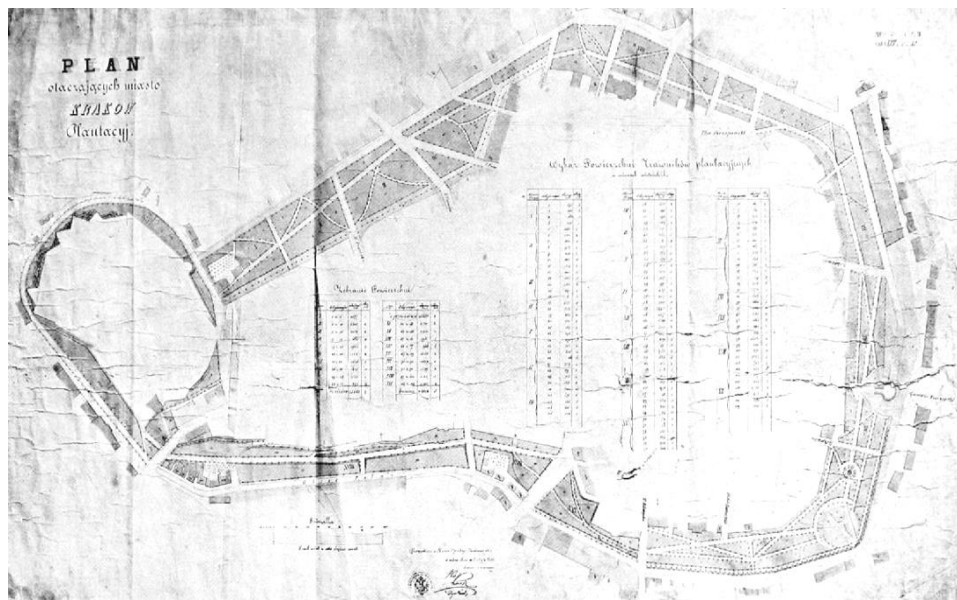
Na sporządzenie ogólnej dokumentacji projektowej Radwański poświęcił rok pracy twórczej. W kolejnym doprowadził on do doszczegółowienia planów, które od 1822 roku wykorzystywano do dalszej realizacji.

W okresie od usankcjonowania pomysłu założenia miejskich plantacji do końca istnienia Wolnego Miasta Krakowa, tj. do 1846 roku, udało się administracji Rzeczypospolitej Krakowa stworzyć przestrzeń parkową, której obszar prawie w całości pokrywa się ze stanem obecnego zagospodarowania Plant. Mając na uwadze to, w jakim okresie historycznym znajdował się wtedy Kraków i jakimi ograniczonymi środkami dysponował na wszystkie działania urbanistyczno-architektoniczne, należy uznać, że realizacja tak obszernego projektu sztuki ogrodowej na 21 ha okalających centrum miasta była znaczącym osiągnięciem [8, s. 81-87]. W ciągu 26 lat udało się przeobrazić warowne, będące w częściowej ruinie, obronne przedpole miasta w ogrody miejskie. W zakresie tej transformacji przestrzennej było krytykowane w latach późniejszych wyburzenie średniowiecznych murów miejskich i plantowanie terenu wraz z fosami, od czego wywodzi się nazwa Plant [18, s. 13]. W dalszej kolejności na terenach uwolnionych od militarnych zabudowań realizowano odcinkowo budowę układów komunikacyjnych, które obsadzano kasztanowcami oraz posiadającymi szybki przyrost topolami włoskimi i akacjami [37, s. 14]. Niewykorzystane całościowe kosztorysy prac stały się bodźcem do wzmożonej aktywności społecznej. W 1830 roku z inicjatywy Straszewskiego powstała fundacja gromadząca środki prywatne na uzupełnienie budżetu inwestycji. Zapewne, gdyby nie jego zaangażowanie w tworzenie zaprojektowanego przez Radwańskiego dzieła, to Plant nie udałoby się zrealizować w pełnym kształcie. Dlatego należy uzupełnić, że pierwszą fazę rozwoju Plant, kończy nie tylko data stłumienia powstania krakowskiego, ale i śmierć Straszewskiego, która nastąpiła w rok po rewolucyjnej klęsce.

Daleką perspektywę kontynuacji wysokiego tempa rozwoju estetycznego Plant ograniczyło i zakrzywiło wcielenie w 1846 roku Rzeczypospolitej Krakowskiej do Austrii. Wprowadzono wysokie cła wraz z nowym systemem finansowym, co w efekcie załamało dobrze prosperującą gospodarkę miejską [29, s. 11]. Dodatkowo czynnikiem hamującym była wzajemna nieufność państw zaborczych, na których pograniczu znajdował się Kraków. W konsekwencji tej niekorzystnej geopolitycznej lokalizacji miasta, koncepcja Krakowa jako ośrodka obronnego i ufortyfikowanego stała się nurtem nakierowującym na inne zadania planistyczne. Kraków miał stać się ponownie twierdzą. Prace nad realizacją tej koncepcji ruszyły już od 1847 roku, a ich pierwotna koncentracja była zlokalizowana w rejonie Wzgórza Wawelskiego [16, s. 55].

Wraz z budową umocnień od południowej strony Plant, krystalizowała się koncepcja budowy nowych systemów fortyfikacyjnych, których powstanie zostało usankcjonowane postanowieniem carskim z kwietnia 1850 roku [10, s. 72]. Kilka miesięcy później tragicznym wydarzeniem w kontekście nie tylko

realizacji miejskich ogrodów, ale całej historii Krakowa, był „Wielki Pożar” miasta, który w lipcu 1850 roku strawił ponad 160 budowli w historycznym śródmieściu [9, s. 74]. Podnoszenie się miasta z pogorzeliska zajęło kolejne 15 lat [29, s. 11]. Podobnie w czasie rozłożyła się transformacja Krakowa w „Festunk Krakau” [23, s. 221-222].



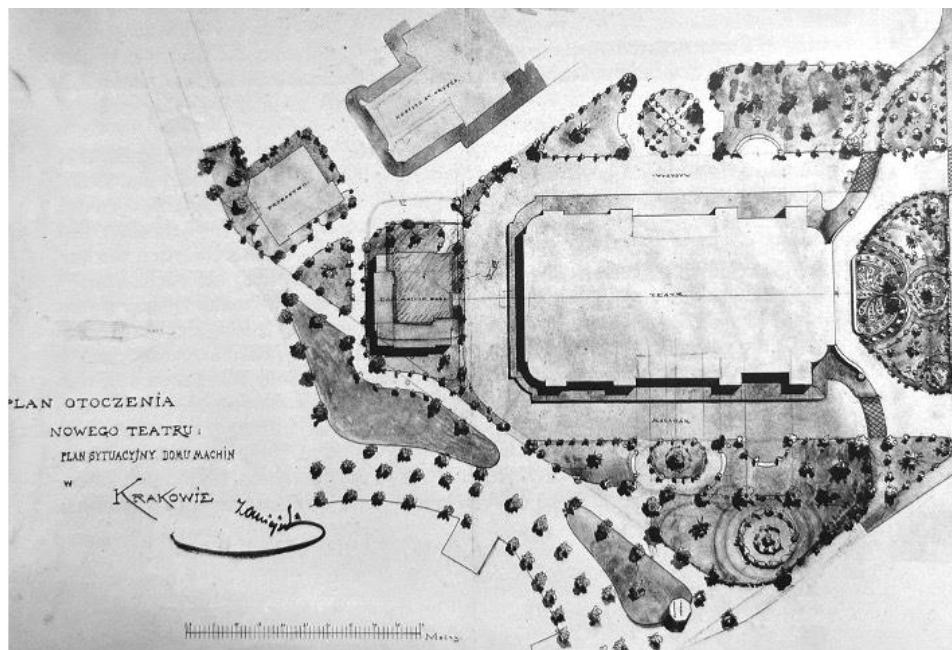
Ryc. 4. Inwentaryzacja Plant krakowskich, Rok 1850. Źródło: F. Klein, *Planty Krakowskie*, Kraków 1914.

Fig. 4. Inventory of Krakow's Planty Park, Year: 1850. Source: F. Klein, *The Planty of Krakow*, Krakow 1914.

Dramatyczny spłot wydarzeń z historii Krakowa w pełni uzasadnia fakt, że po stłumieniu ruchów wolnościowych w 1846 roku, aż do przełomu lat 60. i 70. XIX wieku, nie podejmowano istotnych prac związanych z dalszym rozwojem krakowskich Plant. Punktem zwrotnym w dziejach miasta był 1866 rok. W dniu 20 lutego Sejm Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim ustanowił tymczasowy statut gminny dla stołecznego – królewskiego miasta Krakowa [6, s. 112]. Ten ważny akt prawny zapewnił miastu własny samorząd o szerokich uprawnieniach, co zapoczątkowało okres niebywałego rozkwitu stolicy małopolski trwający aż do wybuchu I wojny światowej w 1914 roku [1, s. 17]. Rozbudzenie gospodarcze w czasach autonomii Galicji, tak silnie odnotowane w nowo powstałych zasobach hipotecznych Krakowa, skoncentrowało uwagę na ogrody okalające historyczne centrum. Planty stały się ogrodami w mieście, a nie na jego peryferiach za sprawą otoczenia ich nową obwodnicą okalającą pierzeją reprezentacyjnych pałaców i rezydencji zamożnych mieszczan. Dalszy rozwój estetyczny miejskiego ogrodu projektu Radwańskiego

wrócił na listę priorytetów Krakowa. Do najistotniejszych realizacji tego okresu należy zaliczyć w pierwszej kolejności podjęcie przez komisję plantacyjną kuracji obumierających drzew oraz wycinkę posadzonych pierwotnie topoli oraz nasadzenia w ich miejsce nowych szlachetnych gatunków. Znaczną częścią prac w owym czasie kierował Karol Kremer, który jako jeden z pionierów ochrony konserwatorskiej na ziemiach krakowskich swój dorobek twórczy budował już od 1843 roku, obejmując swoimi nowatorskimi programami ochrony zabytków również obiekty estetycznie korelujące z zielenią Plant [12, s. 90-91].

Następnie pozyskano i zagospodarowano nowe tereny, wydzielając z rozległej parceli Targowiska Kleparskiego parcelę pod nową sadzawkę. Prace prowadzone w czasach koniunktury i swobody twórczej nie mogły pozostać w odosobnieniu od napływających z Europy Zachodniej nowych kierunków estetycznych w sztuce ogrodowej. Te nowe tendencje estetyczne w szybkim czasie zainicjowały konieczność rekonponowania szaty roślinnej Plant.



Ryc. 5. Plan sytuacyjny Teatru Miejskiego i jego otoczenia. Autor: J. Zawiejski, Źródło: J. Purchla, *Teatr i jego architekt*, Kraków 1993.

Fig. 5. Situational plan of the Municipal Theater and its surroundings. Author: J. Zawiejski, Source: J. Purchla, *The Theater and its Architect*, Krakow 1993.

Zmiany w latach 70. XIX wieku okazały się tak daleko idące, że z pierwotnego planu Radwańskiego pozostał jedynie układ komunikacyjny głównych parkowych arterii [37, s. 22]. Przearanżowano wszystkie mniejsze

aleje, które okalały nowe trawniki, kwietniki i klomby. Teren został skanalizowany i oświetlony latarniami gazowymi. Równoległe do omówionych prac na terenie parku przybierało pomników, pośród których jako pierwszy w lipcu 1875 roku stanął pomnik Feliksa Straszewskiego [21, s. 204]. Elementy małej architektury i architektury monumentu uzupełniły obiekty usługowe służące celom konsumpcyjnym i szeroko pojętej rekreacji. Były to otwarte pawilony muzyczne, budki z wodą sodową oraz kioski [18, s. 44-47].

Wraz ze wzrostem skali obiektu architektonicznego wzrastało oddziaływanie na przestrzeń i krajobraz. Dlatego nie sposób pominąć faktu powstania w bezpośrednim otoczeniu Plant najokazalszego dzieła architektury krakowskiej epoki historyzmu – gmachu Teatru Miejskiego autorstwa Jana Zawiejskiego. Było to największe przedsięwzięcie inwestycyjne podjęte przez miasto, do którego przymierzano się od początku ostatniej ćwierci XIX wieku [31, s. 37]. Wybór lokalizacji na tak szeroko zakrojony program inwestycyjny był trudny, gdyż Kraków po latach zaciśnięcia w pierścieniu fortyfikacji rozwijał się na przestrzeni dziejów do wewnątrz. Tak prestiżowa dla Krakowa inwestycja nie mogła być realizowana w lokalizacjach o drugorzędym znaczeniu.

Dlatego po licznych społecznych dyskusjach została podjęta do dziś uznawana za kontrowersyjną decyzja o wyburzeniu historycznych zabudowań zespołu szpitalnego Duchaków i na jego miejscu wybudowaniu teatru wraz z otaczającym go ogrodem, który od północy i wschodu przenikał się z wnętrzem Plant [31, s. 39].

Architekt umiejętnie wykorzystał potencjał zieleni do skoncentrowania życia społecznego naokoło obiektu, podnosząc tym samym zainteresowanie nowym miejscem. W efekcie tych działań wzrosła również atrakcyjność rekreacyjna na północno-wschodnim zakolu krakowskich plantacji. Wspomniana inwestycja była ostatnim do wybuchu I wojny światowej ważnym elementem w procesie transformacji Plant z podmiejskich ogrodów w wielkomiejski park.

Krakowskie Planty po 1918 roku wkroczyły w okres polskiej niepodległości jako kompozycja parkowa dojrzała i kompletna. Jej wyraźnie dookreślone granice zamknięte od wewnątrz pierścieniem historycznej zabudowy śródmieścia, a od zewnątrz ograniczone pierwszą obwodnicą Krakowa, którą domykała pierzeja reprezentacyjnych budowli, stała się zielonym salonem Krakowa. Dlatego perspektywa dalszej ewentualnej ekspansji przestrzennej była bardzo ograniczona. Za tą sprawą, analizując dalsze losy tego ponad dwustuletniego ogrodu, można zauważyć, że od czasu osiągnięcia jego kompozycyjno-przestrzennej pełni na przełomie XIX i XX wieku rozpoczyna się okres jego bieżącej konserwacji, ochrony oraz stagnacji w czasach konfliktów zbrojnych. Dlatego próba przybliżenia faktów związanych z rozwojem przestrzennym krakowskich plantacji po 1918 roku może zostać zawężona do formy kalendarium.

W latach 1918-1939 w bezpośrednim rejonie Plant prowadzono dalsze inwestycje miejskie związane z koncentracją funkcji publicznych oraz prze-

budową węzłów komunikacyjnych łączących centrum z rozbudowującym się systemem komunikacyjnym Krakowa [32, s. 151-159]. Inwestycje te wiązały się z ingerencją i nieznacznym ograniczeniem terenów zielonych naokoło śródmieścia. Natomiast pewną rekompensatą pomniejszenia zasobów zieleni Krakowa było powstanie obszernego urządzonego wnętrza krajobrazowego obok klasztoru ojców dominikanów [37, s. 31].

Po 18 stycznia 1945 roku na Planty mogło powrócić normalne życie społeczne, gdyż powszechne panowanie hitlerowskiego terroru zakończyło się definitywnie [27, s. 227]. Kraków jako historyczna struktura przestrzenna przetrwał działania wojenne stosunkowo dobrze [2, s. 91], co na tle ogólnokrajowych wielkich zniszczeń historycznych miast polskich sprawiło [39, s. 24], że fakt szczęśliwego ocalenia Krakowa paradoksalnie odwrócił uwagę centralnych władz od jego historycznego centrum i przeniósł ją niemal w całości na wspomniany we wstępie plan budowy Nowej Huty. Ten stan rzeczy w kontekście zieleni miejskiej śródmieścia zwiastował nadejście w kolejnych latach kryzysu [3, s. 14].

W okresie od 1945 do 1989 roku polska administracja państwowa pozostawała pod oddziaływaniem politycznym Związku Radzieckiego, dlatego nie miała pełnego wpływu na kierunki rozwoju gospodarczego kraju. Próba uprzemysłowienia Krakowa przełożyła się na ogólny kształt przestrzenny miasta. W ramach jego poszerzania podjęto się planu realizacji nowego układu komunikacyjnego, który miał scalić siecią 57 kilometrów nowych ulic krakowskie Śródmieście z Nową Hutą [28, s. 369]. Łączenie nowo budowanych arterii miasta do dawnego XIX-wiecznego układu drogowego naokoło Śródmieścia wiązało się z jego modernizacją. Odcinkowe poszerzania jezdni pierwszej obwodnicy Plant na przełomie piątego i szóstego dziesięciolecia XX wieku odbyły się kosztem ogrodów miejskich. W następstwie tej przestrzennej modernizacji wprowadzono w bezpośrednie otoczenie zwężonych plantacji ruch kołowy, który na przestrzeni kolejnych lat wzrastał na sile. Dawny zielony salon Krakowa został w pewnym sensie zdegradowany do roli zielonego ekranu akustycznego.

Dopiero po zakończeniu ery PRL musiały upłynąć jeszcze kolejne dwie dekady, by ten stan rzeczy uległ odwróceniu. W 2008 roku miał miejsce remont placu Matejki, w trakcie którego zmniejszono liczbę pasów drogowych do jednego. Tendencja ograniczania ruchu kołowego trwała w kolejnych latach. Od 2014 roku rozpoczęły się przygotowania do remontu torowiska tramwajowego mającego na celu ograniczenie emisji hałasu związanego z przemieszczaniem się pojazdów szynowych komunikacji miejskiej. Natomiast ruch pojazdów prywatnych został ukierunkowany jednostronnie, tworząc w ten sposób przestrzeń do budowy ścieżek rowerowych bezpośrednio przyległych do Plant [38].

2.2. Życie społeczne a staromiejski park – siła wzajemnego oddziaływania

Od początku założenia plantacji był to teren zieleni miejskiej, który skupiał dużą uwagę społeczną. Jest to ponad dwieście lat historii, zmieniających się estetycznych potrzeb człowieka. Ponadto, w tym czasie aż ośmiokrotnie dochodziło do transformacji społeczno-gospodarczych. Dlatego warto podjąć się próby prześledzenia, jak powyższe fakty wpłynęły na znaczenie tego historycznego parku w życiu społecznym i politycznym. Decyzja o powstaniu Plant przypada na okres historyczny w dziejach Krakowa umiarkowanej autonomii Wolnego Miasta Krakowa. Ta, pomimo licznych ograniczeń, administracyjna niezależność umacniała wyzwolenie ducha narodowego w czasach rozbiorów Polski. Dodatkowo odkrycie antyku i wyprawy napoleońskie do Egiptu wywołały zmianę potrzeb estetycznych ludzi, ukierunkowaną na sztukę z jednej strony wrażliwą na historię i tradycję, a z drugiej pozostającą pod wpływem nowych egzotycznych odkryć. W tych okolicznościach zapadła decyzja o powstaniu nowej zielonej przestrzeni publicznej, która stała się areną aktywności społecznych na wielu płaszczyznach.

Za czasów Rzeczypospolitej Krakowskiej nowo powstałe ogrody pełniły głównie funkcję rekreacyjną. Kraków w tamtych czasach był miastem uciemiężonym postępującym regresem, trwającym od najazdów Szwedów i Siedmiogrodzian (1655-1660) [34, s. 231], którego widok w pamięci świadków zapisał się jako przypominający bardziej cmentarzysko niż żywą aglomerację [17, s. 17]. Dlatego nowe miejsce szybko stało się przestrzenią, w której mieszkańcy mogli się publicznie pokazać, integrować i polonizować. W czasie pierwszych organizowanych w tym miejscu festynów i zabaw starano się również obchodzić uroczystości patriotyczne. Odpowiednim miejscem do upamiętniania przez krakowian najważniejszych wydarzeń w historii Polski było „Drzewo Wolności”, o którym wspomniano już wcześniej. W tej lokalizacji stawiano rzędy krzesel i dodatkowo usypano kopiec, na którego szczycie znajdował się słup pomalowany w kolorach Krakowa zwieńczony herbem miasta [18, s. 20]. Coraz silniej rozbudzane poczucia zdolności wyzwolenia narodowego doprowadziły do wybuchu powstania krakowskiego w 1846 roku, które zostało gwałtownie stłumione, a na miasto spadły surowe represje [30, s. 19].

Austria po włączeniu ziem krakowskich do swojego imperium potraktowała Kraków jako zdobycz wojenną oraz niebezpieczny ośrodek zakonspirowanego polonizmu [30]. Austriacka władza dostrzegła i wykorzystała to symboliczne znaczenie Plant w życiu społecznym krakowian. Wspomniany kopiec został rozplantowany, a słup wyrzucony, bo w rozumieniu okupanta symbolizował dawny byt polityczny [18, s. 20]. Podobny przykry los spotkał „Drzewo Wolności” w blisko 100 lat później w czasie okupacji hitlerowskiej. Tożsame rozumowanie spowodowało, że legendarny Wiąz został przez nazistów ścięty, poćwiartowany i przeznaczony na opał [21, s. 207].

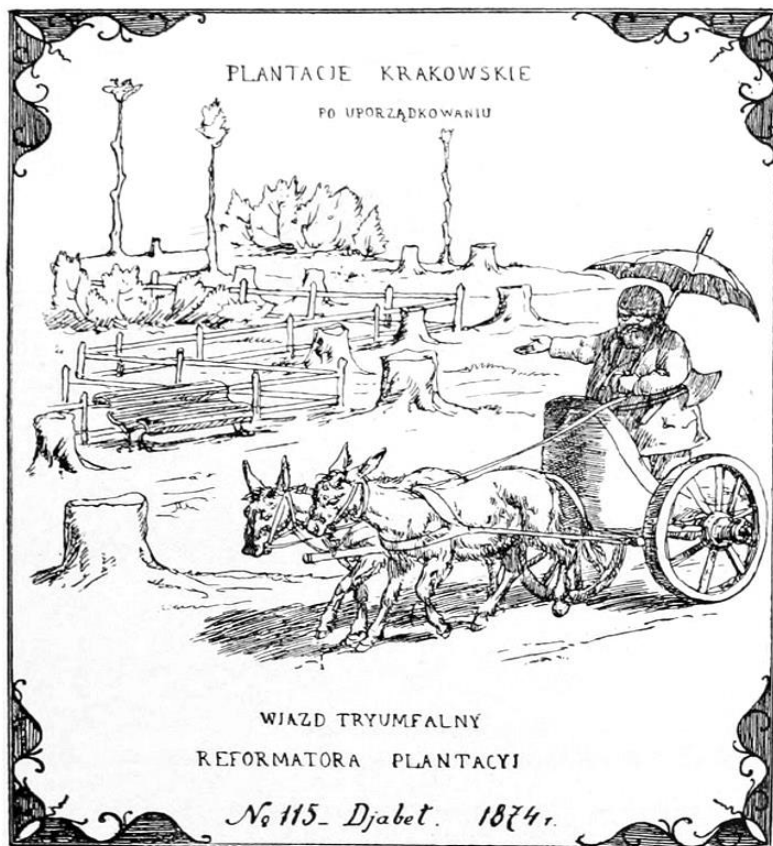
Interwencje w przestrzeń krajobrazową Plant, mające charakter symboliczny, trwale wpisały się w historię tego staromiejskiego ogrodu. W kontrapunkcie do wspomnianych wydarzeń dokumentujących działania represyjne względem polskiej pamięci narodowej, znalazły się również bardzo liczne inicjatywy społeczne, które wśród alei Plant językiem sztuki ogrodowej i architektury ją umacniały i utrwały. W czasach autonomii galicyjskiej zapoczątkował je projekt architektury monumentu stopniowo wkomponowywany w krajobraz parku. Jako pierwszy przy znaczącym zaangażowaniu mieszkańców powstał pomnik upamiętniający Floriana Straszewskiego [21, s. 197]. Był to hołd oddany osobie, bez której osobistego, w tym materialnego, zaangażowania najprawdopodobniej Planty mogłyby nie powstać w tak okazałej formie. Swoją postawą Straszewski zapoczątkował idee społecznej odpowiedzialności za współtworzenie przestrzeni miejskich. W późniejszych latach jednym z przejawów kontynuowania tych wartości było fundowanie przez mieszczan, ławek, pomników i prowadzenie zbiorów na rzecz pielęgnacji zieleni miejskiej. W efekcie Planty stały się przestrzenią ekspozycyjną i ekspresyjną, gdzie indywidualnie, ale i w lokalnej wspólnocie mieszkańcy mogli poprzez artystyczne realizacje wyrażać i zaspakajając rosnące potrzeby estetyczne i narodowe. Potencjał ten został również dostrzeżony przez rozwijające się na fali tej społecznej aktywności środowisko artystyczne Krakowa. Bogate, zachowane do dzisiaj zbiory prac malarskich poświęcone Plantom, opisane pędzlem zmieniające się na przestrzeni dziejów krajobrazy krakowskich ogrodów stanowią dokument, dzięki któremu badacze mogą analizować ewolucję estetyczną sztuk wizualnych na przestrzeni ostatnich dwóch wieków [22, s. 77-102]. Planty zobrazowane w twórczości artystów stanowią obecnie wyczerpujące źródło wiedzy o osiągnięciach minionych epok w dziedzinie malarstwa.

Również z dzisiejszego punktu widzenia to samo można stwierdzić na temat sztuki monumentu, która na przestrzeni lat, wpisując się w krajobraz parku, utrwaliła przemiany stylowe w rzeźbie pomnikowej. Dodatkowym walorem edukacyjnym jest sam fakt ich istnienia oraz to, jakie wydarzenia i osoby z historii Polski upamiętniły.

Poza inspiracją artystyczną, Planty stały się okazją do integracji społecznej silnie podzielonych warstwowo i kulturowo mieszkańców oraz inicjatorem do krytyki i dyskusji na temat szeroko pojętego rozumienia piękna miasta. Do przykładów popierających powyższe twierdzenie można zaliczyć jedną z pierwszych medialnych dyskusji, która powstała po omówionych we wcześniejszej części pracach Karola Kremera w latach 70. XIX wieku. Szeroko zakrojona akcja wymiany pierwotnych nasadzeń i wycinki przerośniętych topól, wywołała falę społecznej krytyki, poddając pod wątpliwość artystyczne zdolności Kremera.

Fakt ten potwierdza to, jak duże znaczenie dla mieszkańców mają krakowskie plantacje i jak silne emocje mogą wywoływać zmiany w ich otoczeniu. Okoliczności te potwierdzają senes postrzegania Plantów jako przestrzeni

ekspozycyjnej do różnorodnych działań, także tych poruszających się w sferze światopoglądowej i ideologicznej.



Ryc. 5. Karykatura K. Kremera. Rok 1874. Źródło: F. Klein, *Planty Krakowskie*, Kraków 1914.

Fig. 5. Caricature of K. Kremer. Year: 1874. Source: F. Klein, *The Planty of Krakow*, Krakow 1914.

Prezentację wcześniej wybranych przykładów z XIX i XX wieku symbolicznej walki narodu o upamiętnienie swojej historii w krajobrazie Plant, jak również działań władz okupacyjnych w tej przestrzeni, mających na celu stłumienie tej aktywności, należy uzupełnić o wydarzenia z historii najnowszej. Wyzwolenie Krakowa spod okupacji hitlerowskiej praktycznie zaraz po wkroczeniu wojsk radzieckich na teren miasta zostało okrzyknięte cudem i pod wpływem działań propagandowych błyskawicznie urosło do rangi mitu [35, s. 84].

To przeinterpretowane osiągnięcie Rosjan szybko zostało uhonorowane w przestrzeni Plant. Od wschodniej strony Barbakanu jeszcze w 1945 roku

założono cmentarz, na którym pochowano ciała dwóch poległych żołnierzy sił zbrojnych Rosji Radzieckiej. Monument sztuki sepulkralnej, który znalazł się w tym miejscu, miał symbolizować dozoną wdzięczność narodu polskiego żołnierzom Armii Czerwonej [4, s. 482]. Po transformacji ustrojowej po 1989 roku, jedną z pierwszych decyzji Rady Miasta Krakowa było podjęcie w 1990 roku usunięcia pomnika z przestrzeni Plant i przeniesienie go na cmentarz wojskowy przy ul. Prandoty.

Ta decyzja symbolizująca wyzwolenie się Polski spod rosyjskich wpływów jest nadal żywa i wzbudza nadal silne emocje, które nieprzerwalnie od dwóch dekad towarzyszą tej sprawie [19].

3. Podsumowanie

Analiza historii przemian krakowskich Plant na wybranych przykładach, od czasów ich założenia do współczesności, przedstawia nie tylko osiągnięcia artystyczne sztuki ogrodowej i architektury minionych epok, ale również odzwierciedla przemiany społeczne zachodzące na skutek rozmaitych czynników, na które wpływ miały przemiany polityczne i kulturowe.

Ponadto, można zauważyć, w jaki sposób przestrzeń parkowa oddziaływała na społeczeństwo w kontekście jego integracji i aktywizacji oraz w jaki sposób wychodziła naprzeciw zmieniającym się potrzebom estetycznym kolejnych pokoleń mieszczan. Ten staromiejski park jest miejscem wielofunkcyjnym i społecznie aktywnym, ale jest także żywym przestrzennym zapisem historii Polski i Krakowa oraz losów jego mieszkańców. Dlatego w świadomości społecznej od dawna rosnąca potrzeba objęcia go prawną ochroną konserwatorską została wreszcie sformalizowana w 1976 roku [37, s. 38], kiedy to Planty Krakowskie zostały wpisane do rejestru zabytków prawem chronionych. Następnie w 2 lata później Planty łącznie z zabudową staromiejską, którą okalają, zostały wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO [37.] Już w czasach III Rzeczypospolitej w pierwszej połowie lat 90. XX wieku Prezydent Miasta Krakowa – Józef Lassota – wprowadził zarządzenie uznające Krakowskie Planty jako obszar należący do pomnika historii „Kraków – historyczny zespół miasta” [37].

Z obecnego punktu widzenia, korzystając w możliwości zbadania przeszłości historycznych parków staromiejskich, możliwa jest próba przewidzenia znaczenia współcześnie zakładanej zieleni miejskiej w życiu przyszłych pokoleń. Może być to cenną wskazówką do tego, w jaki sposób je projektować, ale również jak je konserwować, a następnie jak szybko obejmować je ochroną konserwatorską.

Literatura

- [1] Andrasz-Mrożek M., Magistrat Miasta Krakowa 1866-1914. Ustrój, kadra i mechanizmy zarządzania miastem, Biblioteka Krakowska, nr 164, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Kraków 2018.

- [2] Beiersdorf Z., Ochrona i konserwacja dóbr kultury w Krakowie w latach 1944-1989. Próba oceny, Materiał z sesji naukowej odbytej 27 maja 1995 roku, Kraków w Polsce Ludowej, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Kraków 1996.
- [3] Bogdanowski J., Urbanizacja krakowska w dobie PRL, Materiał z sesji naukowej odbytej 27 maja 1995 roku, Kraków w Polsce Ludowej, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Kraków 1996.
- [4] Bodganowski J., Więckowska J., Katalog Parków i Ogrodów w Polsce, Parki i ogrody Krakowa w obrębie Plant z Plantami i Wawelem, Warszawa 1997.
- [5] Böhm A., Parki rzeczne w krajobrazie Krakowa, Czasopismo „Architektura Krajobrazu” 2001.
- [6] Chmiel A., Ustrój miasta Krakowa w XIX wieku, Biblioteka Krakowska, nr 72, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Kraków 1932.
- [7] Cybulski M., Krawczyk E., Zdrowie człowieka a roślinność w mieście, Czasopismo „Polski Przegląd Nauk o Zdrowiu” 2010, nr 4(25).
- [8] Demel J., Działalność urbanistyczna i architektoniczna senatu Wolnego Miasta Krakowa w latach 1815–1846, Studia i materiały do historii i architektury i urbanistyki, tom 4, Warszawa 1963.
- [9] Demel J., Pożar Krakowa w 1850 roku, „Rocznik Krakowski”, tom 32, Kraków 1952.
- [10] Demel J., Stosunki gospodarcze i społeczne Krakowa w latach 1846-1853, Biblioteka Krakowska, nr 107, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Kraków 1951.
- [11] Fabiański M., Purchla J., Historia architektury Krakowa w zarysie. Wydawnictwo Literackie, Kraków 2001.
- [12] Frycz J., Restauracja i konserwacja zabytków architektury w Polsce w latach 1795-1918, PWN, Warszawa 1975.
- [13] Gaczoł A., KRAKÓW. Ochrona zabytków miasta Rzeczywistość czy fikcja, Wydawnictwo WAM, Kraków 2009.
- [14] Goliński S., Objasnienie projektu pod godłem „Urbs”, Czasopismo: „Architekt” 1910, nr 6-8.
- [15] Jellicoe G., Jellicoe S., The Landscape of Man: Shaping the environment from prehistory to the present day, Thames and Hudson, Londyn 1987.
- [16] Kadela Ł., Charakterystyka przemian układu obronnego Wawelu. Próba oceny znaczenia jego estetyki w kontekście reakcji po 1945 roku na XIX-wieczne budowle historyczne w Krakowie, „Wiadomości Konserwatorskie” 2015, nr 43.
- [17] Kadela Ł., Interpretacja estetyki dzieł architektury w procesie ich ochrony na przykładzie Krakowa, tom 1. Lata 1945-1970, PWN, Warszawa 2021.
- [18] Klein F., Planty Krakowskie, Wydawnictwo Towarzystwa Ochrony Piękności Miasta Krakowa i Okolicy, Kraków 1914.
- [19] Kolet-Iciek A., Co dalej z pomnikiem Armii Czerwonej na cmentarzu Rakowickim?, „Gazeta Wyborcza” z dnia 09.11.2022.
- [20] Krasnowolski B., Realizacja międzywojennego Planu Krakowa, „Wielki Kraków” Materiał sesji naukowej odbytej 24 kwietnia 2010, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2011.

- [21] Lang E., Dzieje plantacyjnego obelisku ku czci Floriana Straszewskiego, KRZYSZTOFORY Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, Kraków 2011, nr 29.
- [22] Lang E., Z historii krakowskich plantacji. Planty w twórczości polskich artystów, KRZYSZTOFORY, Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, nr 39, Kraków 2021.
- [23] Łukasik H., KRAKÓW OBRONNY. Fortyfikacje – Oblężenia – Bitwy, Wydawnictwo Wingert, Kraków 2015.
- [24] Nowakowski A., Krakowskie PLANTY, UNIVERSITAS, Kraków 2018.
- [25] Nowakowski M., Bańkowska B., Sto lat planowania przestrzeni polskich miast (1910–2010), Oficyna Naukowa, Warszawa 2013.
- [26] Pawłowski K., Początki polskiej nowoczesnej myśli urbanistycznej, Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki. Kraków 1967, Warszawa 1969.
- [27] Pieradzka K., Terror hitlerowski i rządy gestapo w Krakowie 1939-1945, „Rocznik Krakowski” 1949-1957, tom 31.
- [28] Ptaszycka A., Oblicze urbanistyczne współczesnego Krakowa (Rozwój miasta w latach 1945-1955, perspektywy rozwojowe), Wydawnictwo Literackie, Kraków 1957.
- [29] Purchla J., Jak powstał nowoczesny KRAKÓW, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1990.
- [30] Purchla J., Matecznik polski, Wydawnictwo ZNAK, Kraków 1992.
- [31] Purchla J., Teatr i jego architekt. W stulecie otwarcia gmachu Teatru im. Juliusza Słowackiego w Krakowie, Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków 1993.
- [32] Purchla J., Urbanistyka, architektura i budownictwo, Dzieje Krakowa. Kraków w latach 1918-1939, tom 4, red. J. Bieniarzówna, J.M. Małecki, Kraków 1997.
- [33] Radwański J., Założenie krakowskich plantacji przez Feliksa Radwańskiego, a kończenie ich kosztem Floriana Straszewskiego, Drukarnia Literacka, Kraków 1919.
- [34] Rederowa D., Lata upadku (od połowy wieku XVII do 1775), [w:] Kraków. Studia nad rozwojem miasta, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1957.
- [35] Sławecki R., Manewr, który ocalił Kraków, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1975.
- [36] Tołwiński T., Urbanistyka, tom 1 „Budowa miast w przeszłości”, Wydawnictwo Ministerstwa Odbudowy, Warszawa 1947.
- [37] Torowska J., Planty Krakowskie i ich przestrzenie kulturowe, Seria Parki Krakowa, Ośrodek Kultury im. Cypriana K. Norwida, Kraków 2012.
- [38] Tymczyk P., Na Starym Mieście nie chcą ścieżki wokół Plant, „Dziennik Polski” z 05.03.2014.
- [39] Zachwatowicz J., Ochrona Zabytków w Polsce, Wydawnictwo „Polonia”, Warszawa 1965.

STRESZCZENIE I INFORMACJA O AUTORZE

Łukasz KADELA*

PLANTY KRAKOWSKIE – ROLA PARKU STAROMIEJSKIEGO W ŻYCIU SPOŁECZNYM NA TLE PRZEMIAN GOSPODARCZYCH W XIX I XX WIEKU

Słowa kluczowe: życie społeczne, architektura krajobrazu, Planty Krakowskie, PRL, historia

Kraków jako historyczny ośrodek staromiejski i modelowy przykład koncentryczno-promienistego systemu zieleni stanowi doskonały przykład do podjęcia rozważań na temat przedstawionego w syntezie powyżej zagadnienia. Historia formowania się wspomnianego przestrzennego modelu zieleni miejskiej sięga początków XIX wieku, gdy z inicjatywy Feliksa Radwańskiego w 1820 roku został uchwalony przez Senat Wolnego Miasta Krakowa wniosek, by na pozostałościach fortyfikacji miejskich urządzić ogród naokoło ówczesnego miasta. W tamtym czasie powstał pierwszy pierścień Plant o powierzchni łącznie 21 ha. Dalszy rozwój kompozycyjnej koncepcji komponowania zieleni miejskiej w formie kolejnych pierścieni parków okalających stolicę małopolski utrwalał wynik pierwszego na ziemiach polskich konkursu urbanistycznego na tzw. Wielki Kraków z 1909 roku. Harmonijny kształt przestrzeni miejskiej oparty na koncentrycznym układzie został przerwany w połowie XX wieku. Budowa Nowej Huty przekształciła zbliżony do okręgu plan miasta w nieregularny układ urbanistyczny rozciągnięty wzdłuż wybrzeża Wisły. Mimo to podjęto w latach 50. XX wieku dalsze starania otoczenia kolejnym wspólnym pierścieniem zieleni dawnego Krakowa i nowo wybudowanej przemysłowej dzielnicy miasta. Realia gospodarki socjalistycznej nie dawały możliwości realizacji tego założenia. Historia rozwoju koncentryczno-promienistego układu zieleni miejskiej w Krakowie została zamknięta. Analiza historii tych przemian na przykładzie pierwszego założenia parkowego wokół Śródmieścia obrazuje nie tylko osiągnięcia artystyczne sztuki ogrodowej i architektury minionych epok, ale również odzwierciedla przemiany społeczne zachodzące pod wpływem rozmaitych czynników, na które oddziaływały m.in. rozwój i dostęp do edukacji czy przemiany polityczne i kulturowe. Ponadto można zauważyć, w jaki sposób przestrzeń parkowa oddziaływała na społeczeństwo w kontekście jego integracji, odpowiadała na zmieniające się potrzeby estetyczne mieszczan.

* dr inż. arch. Łukasz Kadela, 5748 Lemp Ave, 91601 North Hollywood, CA, USA, e-mail: kadela.lukasz@gmail.com, tel: +1 213 313 9206

Łukasz KADELA*

THE PLANTY OF KRAKOW: THE ROLE OF THE OLD TOWN PARK IN SOCIAL LIFE AGAINST THE BACKGROUND OF ECONOMIC CHANGES IN THE 19TH AND 20TH CENTURIES

Keywords: Social life, landscape architecture, the Planty of Krakow, PRL, history

Krakow, as a historic urban center and a paradigmatic example of a concentric-radial system of greenery, presents an exemplary case for discussions on the synthesis presented above. The genesis of the aforementioned urban greenery spatial model dates back to the early 19th century when, through the initiative of Feliks Radwański in 1820, the Senate of the Free City of Krakow ratified a proposal to create a garden around the city on the remnants of its urban fortifications. At that time, the first ring of the Planty Park was established, covering a total area of 21 hectares. The further evolution of this compositional concept of urban greenery, manifested through successive rings of parks encircling the capital of Lesser Poland, solidified with the outcome of Poland's first urban planning competition for so-called Greater Krakow in 1909. The harmonious urban spatial

configuration based on a concentric layout was disrupted in the mid-20th century. The construction of Nowa Huta transformed the city's nearly circular plan into an irregular urban layout extended along the Vistula River's banks. Despite these changes, efforts were made in the 1950s to encompass both the historical Krakow and the newly constructed industrial district with another common ring of greenery. The realities of the socialist economy, however, precluded the realization of this concept, thus closing the chapter on the development of Krakow's concentric-radial greenery system. An analysis of the evolution of these transformations, taking the initial park layout around the city center as an example, not only illustrates the artistic achievements of garden art and architecture of past eras but also reflects the social transformations occurring under the influence of various factors, including the development of and access to education, as well as political and cultural shifts. Furthermore, it is noteworthy how the park space influenced societal integration and responded to the changing aesthetic needs of the urban population. This improved academic language version includes a structured presentation of historical development, contextual analysis, and the implications of urban greenery planning in Krakow. It highlights the interplay between urban planning, societal changes, and the role of green spaces in urban development

*Ph.D in architectural heritage preservation. Lukasz Kadela, 5748 Lemp Ave, 91601 North Hollywood, CA, USA, e-mail: kadela.lukasz@gmail.com, tel: +1 213 313 9206

DZIEJE ZAŁOŻENIA PARKU MIEJSKIEGO W PRZEMYSŁU I JEGO REWALORYZACJA W XXI WIEKU

1. Park Miejski a jego prawna ochrona

Park Miejski należy do strefy „A” układu urbanistycznego miasta Przemyśla, która jest objęta wpisem do rejestru zabytków województwa podkarpackiego pod nr A-1493 z dn. 20.05.1972 r. [22] Wpisem do wymienionego układu urbanistycznego prawnie chroni się szereg niżej podanych obiektów zabytkowych położonych na terenie przemyskiego Parku Miejskiego i wpisanych indywidualnie do rejestru zabytków prowadzonego przez wojewódzkiego konserwatora zabytków: A – rejestr zabytków nieruchomości, B – rejestr zabytków ruchomych, C – rejestr stanowisk archeologicznych. Są to:

- A) Budowle zespołu wpisanego do rejestru zabytków nieruchomości pod nr A-275 obejmującego: Zamek Kazimierzowski (skrzydło północne zamku, budynek bramny, mur z basztami, fundamenty rotundy i palatium z XI w., archeologiczne pozostałości cerkwi św. Wołodara, relikty mury ziemnych pozostałości po fortyfikacjach z wieków XIV-XVII, Wzgórze Zamkowe wraz z drzewostanem Parku Miejskiego założonego w 2. poł. XIX w. Jest to najstarszy wpis do rejestru zabytków z obszaru Parku Miejskiego dokonany w 1960 r. [18]
- B) Obiekt wpisany do rejestru zabytków ruchomych województwa podkarpackiego pod nr B-209 z 1960 r. – stanowiącym altanę metalową usytuowaną przed Zamkiem Kazimierzowskim, pochodzącą z 1879 r., wyprodukowaną w pracowni „Waagner Wien”, pełniącą funkcję werandy dla prezentacji muzyki wojskowej [19].
- C) Stanowiska archeologiczne wpisane do rejestru zabytków pod nr A-488 (1/AZP108-84/68), obejmującego Grodzisko na Wzgórzu Zamkowym z późnej fazy średniowiecza [23].

Ponadto, Park Miejski jest częścią obszaru Pomnika Historii „Przemyśl – zespół staromiejski”, który został uznany Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 10 grudnia 2018 r. (Dz. U. z 2018r. poz. 2419) [10].

Kolejną formą prawnej ochrony zabytku są zapisy utworzonego Parku Kulturowego. Park Miejski jest częścią składową obszaru Parku Kulturowego „Stare Miasto”, powołanego uchwałą nr 71/2022 Rady Miejskiej w Przemyśle z dnia 27 kwietnia 2022 r. [16]. Dla obszaru Parku Kulturowego obowiązuje „Plan

Ochrony Parku Kulturowego ‘Stare Miasto’ w Przemyślu”, przyjęty uchwałą nr 72/2022 Rady Miejskiej w Przemyślu z dnia 27 kwietnia 2022 r. Zapisy niniejszego „Planu Ochrony Parku Kulturowego” obejmują także obszar Parku Miejskiego [6].

W związku z powołaniem Parku Kulturowego „Stare Miasto” w Przemyślu, wymagane było opracowanie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Wzgórze Zamkowe”, w którym ustalono zasady ochrony dziedzictwa kulturowego i zabytków, w tym krajobrazów kulturowych oraz dóbr kultury współczesnej, polegające na zagospodarowaniu ze szczegółowo określonymi wymogami w obszarze parku miejskiego na terenie Wzgórza Zamkowego. Dokumenty te pod nazwą Miejski plan zagospodarowania przestrzennego „Wzgórze Zamkowe” opracowano w 2024 r. [17]

Powyżej wymienione dokumenty są formami obszarowymi prawnej ochrony Starego Miasta wraz z Parkiem Miejskim. Oprócz nich, Park Miejski w Przemyślu, który sięga swym rodowodem do lat czterdziestych XIX wieku, został u progu XXI wieku objęty ochroną prawną poprzez indywidualny wpis do rejestru zabytków pod nr A-56 z dnia 24 kwietnia 2002 r. [20] Niniejszy, indywidualny wpis do rejestru zabytków województwa podkarpackiego umożliwia staranie się o środki finansowe niezbędne do rewitalizacji obszaru i rewaloryzacji terenu Parku Miejskiego, a także konserwacji i restauracji małej architektury w postaci altan, pomników, kapliczek, figur parkowych, tzw. ciurka oraz studni itd., prac konserwatorsko-budowlanych przy zabytkowej architekturze, a także odnowy ścieżek parkowych i pokrycia ich nową nawierzchnią, dostosowaną do zabytkowej struktury parkowej.

2. Znaczenie Parku Miejskiego dla dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego

Park Miejski obecnie nosi nazwę Parku Zamkowego im. Mariana Stróńskiego i stanowi ważne miejsce na mapie dziedzictwa kulturowego Podkarpacia, a także tzw. zielone płuca miasta. Ponieważ został uformowany w rozległe ogrody krajobrazowe położone na północnych stokach Wzgórza Zamkowego przecinane siecią komunikacyjną drózek i ścieżek, jest bardzo ważnym miejscem aktywnego wypoczynku, sportu terenowego i rekreacji dla wszystkich grup wiekowych. Od momentu utworzenia tego zespołu przyrodniczo-architektonicznego, Park Miejski stanowi także istotne miejsce edukacji przyrodniczej i architektonicznej.

Uznany jest za jeden z największych parków miejskich na Podkarpaciu [14, s. 150]. Natomiast w turystyce kulturowej Park Zamkowy uważany jest za jeden z najpiękniejszych parków w Polsce [2, s. 24]. Według opinii Stanisława Krycińskiego, krajoznawcy i autora licznych książek o dziedzictwie kulturowym południowo-wschodniej Polski, rozlokowany na zboczu doliny Sanu Park Zamkowy uznany jest jako: *Jeden z nielicznych w Polsce parków naturalnych,*

powstałych przez przekształcenie naturalnej roślinności [5, s. 74]. Rolę i znaczenie zespołów roślinnych określił prof. Jerzy Piórecki, twórca Arboretum w Bolestraszcach, pisząc: *Skład florystyczny zespołów roślinnych zróżnicowany. Występują tu zbiorowiska charakterystyczne dla buczyny karpackiej, o bogatej roślinności runa. Z gatunków liściastych dominują: topola biała, klon zwyczajny i polny oraz jesion. Są również fragmenty leśne, z dużymi skupiskami jodły, sosny pospolitej i sosny wejmutki* [8, s. 121-122]. Adaptacja roślin naturalnych do założenia rozległych parków krajobrazowych stała się walorem omawianego założenia parkowego. Gatunki rodzime zostały wzbogacone kompozycjami z ówczynie modnymi nasadzeniami drzew, pojawiającymi się w dziewiętnastowiecznych ogrodach dworskich i przepalacowych. Są to: różne rodzaje żywotników, szpalery cisów, okazy kasztanowców, miłorzębów, tulipanowców czy korkowce amurskie. Ozdobą parku były szlachetne drzewa i krzewy kwitnące, takie jak: jaśminowce i magnolie. W 2008 roku Piórecki ocenił stan drzewostanu w Parku Miejskim jako dobry, wskazując przy tym na zachowane pomnikowe okazy drzewostanu odmian rodzimych: dęby, lipy i topole [7, s. 202].

3. Najstarsze dzieje założenia Parku

Nazwa Park Zamkowy nawiązuje do założenia parkowych ogrodów krajobrazowych najpierw na stokach Wzgórza Zamkowego, łagodnie opadających ku dolinie Sanu, które następnie rozszerzono, lokując założenie parkowe także na północnych połaciach Zniesienia. W 1842 roku rozplanowano tutaj rozległe ogrody krajobrazowe o nieregularnej sieci dróg parkowych, z zaakcentowaniem jednej głównej drogi, tzw. promenady, od nowożytnego Zamku zwanego Kazimierzowskim do Wzgórza określanego Zniesieniem. Ponadto – bieg tej trasy komunikacyjnej jest wzbogacony licznymi rozgałęzieniami w postaci drózek, ścieżek oraz alei biegnących w kilku kierunkach, takich jak punkt widokowy, Wzgórze Trzech Krzyży, Kruhela i doliny Sanu [20, s. 121].

Cechą charakterystyczną omawianego Parku jest jego zróżnicowane ukształtowanie terenu i urozmaicona rzeźba stoków, które harmonijnie są powiązane z urządzeniami ziemno-murowanymi wewnętrznej linii Twierdzy Przemyśl. Architektura krajobrazu łączy się w zaplanowany sposób z obiektami architektonicznymi i najstarszymi elementami tzw. małej architektury. Według Pióreckiego jest to: *Jeden z nielicznych ogrodów z bogatymi elementami architektonicznymi: pomnikami, posągami, grotami, altanami, wodotryskami, bramą reprezentacyjną, a przede wszystkim z zespołem zamkowym z XIV w.* [7, s. 121] Substancja zabytkowa w obrębie Zamku i jego dziedzińca prezentuje się okazale. Są to relikty na dziedzińcu zamkowym: rotundy i palatium, tzw. cerkwi Wołodara, ściana lapidarium na wolnym powietrzu [18]. Ponadto w podziemiach zamkowych znajdują się relikty studni średniowiecznej oraz wejście do tunelu łączącego Zamek z podziemną trasą turystyczną w okolicach Bazyliki Archi-

katedralnej. Najważniejsza dla architektury krajobrazu w Parku Miejskim jest sama sylweta murów i baszt Zamku kazimierzowskiego, do którego prowadzi późnogotycka brama wjazdowa [12, s. 128-129]. Janusz Polaczek trafnie określił rolę społeczeństwa w kształtowaniu Parku Miejskiego w II poł. XIX wieku, pisząc: *Następnie malownicze ruiny stały się jednym z kluczowych elementów scenerii parku miejskiego (...) krajobrazowego. Teren dawnej warowni i jego otoczenie stały się w związku z tym obszarem wypoczynku. Dla wykształconych elit społecznych II połowy XIX wieku, czyli czasu, gdy aranżowano park miejski – nie do pomyślenia zaś było, by rekreacja fizyczna mogła się odbyć bez równoczesnego ukojenia dla ducha. W tym należałoby więc szukać powodów lokalizacji w dawnym zamku siedziby przemyskiego teatru amatorskiego – chodzi o Przemyskie Towarzystwo Dramatyczne im. Aleksandra Fredry, popularnie zwanego ‘Fredreum’ (które powołuje się na tradycję sięgającą roku 1869, związaną z działalnością Leopolda Hausera). Pierwsze przedstawienie na zamku przemyskim odbyło się 16 lipca 1885 roku [9, s. 33-34].* Z tego też czasu pochodzi ufundowanie i instalacja altany żeliwnej dla prezentacji muzyki wojskowej, którą usytuowano przed Zamkiem Kazimierzowskim. Pochodzącą z 1879 roku i wyprodukowaną w pracowni „Wagner Wien” altanę, zwaną „werandą dla muzyki wojskowej”, wpisano stosunkowo wcześniej do rejestru zabytków ruchomych, tj. w 1968 roku [19]. Ważnym wydarzeniem było ustawienie przed Zamkiem monumentu upamiętniającego Konstytucję 3 Maja. Pomnik Konstytucji 3 Maja w formie głazu narzutowego wraz z kutym, żelaznym ogrodzeniem ufundowało społeczeństwo przemyskie w stulecie Konstytucji 3 maja [14, s. 153]. Otoczono szczególną opieką rokokową figurę Matki Bożej w Dzieciątkiem, którą umieszczono w altanie. Monumentem szczególnie ulubionym przez społeczeństwo była wolnostojąca rzeźba „Pastuszka”, usytuowana na piaskowcowym cokole. Od tego momentu społeczeństwo miało ważny głos w kształtowaniu parku, jego urządzaniu i dekorowaniu.

4. Towarzystwo Upiększania Miasta a rozwój parku

Pod koniec XIX stulecia rozległe krajobrazowe założenie wzbogacono parterem kwietnym, a także tarasem spacerowym. Razem z początkiem XX wieku kontynuowano te działania i usytuowano przy nim neogotycki Domek Ogrodnika oraz przeszkloną oranżerię. Zmiany te wiązały się z założeniem w 1890 roku Towarzystwa Upiększania Miasta. Całość założenia parkowego została indywidualnie wpisana do rejestru zabytków dopiero u progu XXI w. [20] Nieco wcześniej, w 1991 roku, objęto prawną ochroną Dom Ogrodnika wraz ze szklarniami i palmiarniami, które wzniesiono w 1901 roku [21]. Zespół ogrodniczy składał się z domu ogrodnika, oranżerii i szklarni [3]. Wybudowany został jako obiekt w stylu neogotyckim, który łączył funkcję mieszkalną z gospodarczo-urzędniczą [1, 15]. Z początku XX wieku pochodzi altana murowana, usytuowana w głębi parku. Założona na rzucie ośmioboku altana

odznaczała się ceglana ścianką pełniącą rolę balustrady, na której osadzono elementy metalowe w formie wysmukłych filarów podtrzymujących zadaszenie kryte blachą. Altanę drewnianą w stylu zakopiańskim, której projekt przypisuje się Kazimierzowi M. Osińskiemu, usytuowano nieopodal Domku Ogrodnika na początku XX wieku [11, s. 181].

Oprócz zasobu florystycznego, dotychczas złożonego z buczyny karpackiej, topoli białej, jesionów, klonu zwyczajnego i polnego, a także zachowanych w parku obszarów z leśną roślinnością, wspomniane Towarzystwo doprowadziło do wzbogacenia roślinności o kompozycje kwiatów i barwnych krzewów, a także ZOO. Oprócz tych barwnych kobierców kwiatnych wprowadzono też ozdobne gatunki śródziemnomorskich roślin, które hodowane były w systemie szklarniowym. Obszar wokół szklarni urozmaicono ogrodami skalnymi, czyniąc w ten sposób pierwowzór dzisiejszych przydomowych skalniaków oraz alpinariów. Oprócz żywotników, kasztanowców, tulipanowców i rozmaitych rodzajów cisów, podjęto działania dotyczące regulacji brzegu stawu, wzbogacając go o architekturę krajobrazową, co było związane z ujęciem strumienia w formę tzw. ciurka [8, s. 122].

Na początku XX wieku wykonany został z piaskowca postument pomnika Tadeusza Kościuszki, z rzeźbionym popiersiem autorstwa Jana Tracza. Monument został usytuowany przy jednej z alejek w wydzielonym na ten cel miejscu. Jest wyrazem patriotyzmu społeczeństwa i upamiętniania wybitnych postaci zasłużonych w walkach. Tym samym Park Miejski stał się bardzo ważnym terenem dla społeczeństwa, służącym nie tylko jako miejsce do wypoczynku, ale i swoistej edukacji historycznej [14, s. 153].

5. Rewitalizacja Parku Miejskiego, restauracja małej architektury, modernizacja Zamku Kazimierzowskiego

Całe założenie parkowe poddano restauracji w dwóch pierwszych dekadach XXI wieku. Podjęto także prace konserwatorskie dzieł obronnych, wzniesionych przez Austriaków w latach 1879-1890, przylegających bezpośrednio do Parku Miejskiego od strony drogi prowadzącej do Sanoka. Założenia te, zwane fortem XVI c „Trzy Krzyże”, zostały objęte prawną ochroną stosunkowo późno, dopiero w 2009 r., co umożliwiło włączenie tych zabytków do zadań finansowanych z funduszy RPO. Projekt tego obszernego zadania obejmował rewitalizację Parku Miejskiego i modernizację Zamku Kazimierzowskiego. Irena Zajęc relacjonowała to następująco: *W 2010 roku przeprowadzono pełną rewitalizację Parku Miejskiego, którego zakończenie jest zaplanowane na jesień roku 2011. Realizowane w ramach projektu Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego, 'Modernizacja Zamku Kazimierzowskiego wraz z rewitalizacją Parku Miejskiego w Przemyślu'. Obejmuje ona wykonanie odwodnienia i drenaż terenu, przebudowę alejek i placów z wykonaniem nowych nawierzchni, remont istniejących i wykonanie nowych schodów terenowych, rewitalizację obiektów*

małej architektury, takich jak murki oporowe, balustrady, a przede wszystkim zespołu cieką wodnego, tzw. ciurka z fontanną i stawem, Ponadto przeprowadza się wymianę instalacji oświetlenia oraz montaż nowych lamp, a również wprowadzenie nowych ławek i koszy na śmieci, urządzenie dwóch placów zabaw dla dzieci. Część tych prac została wykonana już w 2010 roku, część jest realizowana w roku bieżącym, 2011 [14, s. 150].

Do roku 2012 Gmina Miejska Przemysław realizowała modernizację Zamku Kazimierzowskiego. Było to obszerne zagadnienie, w którym podstawą było przeprowadzenie remontu kapitalnego całego założenia zamkowego wraz z dziedzińcem i znajdującymi się tam relikwiami archeologicznymi. Poddano restauracji mury zamku i baszt, odczyszczono spoiny ściany będącej lapidarium, a także wątki murów kurtynowych i przeprowadzono remont konserwatorski tarasów widokowych. Kluczowym zadaniem wewnątrz Zamku była nowa organizacja sali widowiskowej, odtwarzająca dawną salę widowni z balkonem z okresu międzywojennego i modernizacja sceny teatralnej. Została ona dostosowana do nowych potrzeb funkcjonalnych i przepisów gwarantujących bezpieczeństwo widzów, obsługi i aktorów [4, s. 19-22].

Końcowym elementem rewaloryzacji była zmiana nazwy na Park Miejski im. M. Strońskiego, która funkcjonuje do dziś. Całość procesu rewitalizacji Parku Miejskiego, rewaloryzacji zabytków i tzw. małej architektury oraz modernizacji Zamku Kazimierzowskiego przyniosła znakomite efekty, które są doceniane przez społeczeństwo i ludzi nauki.

Literatura

- [1] „Echo Przemyskie” 1901, nr 58.
- [2] Hop D., Przewodnik. Szlaki turystyczne Ziemi Przemyskiej, Urząd Miejski w Przemysław, Przemysław 2008.
- [3] Karta Ewidencyjna Zabytków Architektury i Budownictwa „Dom Ogrodnika w zespole ogrodniczym”, Zakład Zieleni Miejskiej w Przemysław, ul. Zamkowa 1, oprac.: I. Zajac, 1996 r. [w:] Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Przemysław.
- [4] Kot B. + zespół (red.), Podkarpacki Biuletyn Konserwatorski, WUOZ w Przemysław, Przemysław 2016, T. IV, cz. II, s. 19-22.
- [5] Kryciński S., Przemysław i Pogórze Przemyskie. Przewodnik, Oficyna Wydawnicza „Rewasz”, Pruszków-Olszanica 1997.
- [6] Na terenie obszaru Parku Kulturowego „Stare Miasto”, obowiązuje „Plan Ochrony Parku Kulturowego Stare Miasto w Przemysław” uchwalony uchwałą Nr 72/2022 Rady Miejskiej w Przemysław z dnia 27 kwietnia 2022 r.
- [7] Piórecki J., Ogrody i parki dworskie województwa podkarpackiego, ProCarpathia, Rzeszów 2008.
- [8] Piórecki J., Zabytkowe ogrody i parki województwa przemyskiego, Krajowa Agencja Wydawnicza, Rzeszów 1989.

- [9] Polaczek J., Zamek zwany Kazimierzowskim w Przemyślu, Przemyskie Centrum Kultury i Nauki ZAMEK w Przemyślu, Przemyśl 2017.
- [10] Pomnik Historii „Przemyśl – zespół staromiejski”, Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 10 grudnia 2018r. (Dz. U. z 2018r. poz. 2419).
- [11] Stojak G., Kazimierz Maria Osiński, [w:] Galicyjskie Spotkania 2007, red. U. Jakubowska, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 2007, s. 171-185.
- [12] Stojak G., Ruiny zamku kazimierzowskiego w Przemyślu – ruiny żywe, [w:] Ruiny żywe. Adaptacja zabytków architektury do celów muzealnych. Nowe inspiracje i funkcje dla Zamku w Janowcu, red. M. Brykowska, Muzeum Nadwiślańskie w Kazimierzu Dolnym, Janowiec 2007, s. 125-131.
- [13] Stojak G. + zespół (red.), Katalog zabytków nieruchomości województwa podkarpackiego, Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego, Rzeszów 2011, s. 89.
- [14] Stojak G. + zespół (red.), Podkarpacki Biuletyn Konserwatorski, WUOZ w Przemyślu, Przemyśl 2011, T. III, cz. II, s. 150-153.
- [15] Studium Historyczno-Urbanistyczne Miasta Przemyśla, PKZ Rzeszów 1979 r., mps, [w:] Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Przemyślu.
- [16] Uchwała nr 71/2022 Rady Miejskiej w Przemyślu z dnia 27 kwietnia 2022 w sprawie powołania Parku Kulturowego „Stare Miasto” w Przemyślu.
- [17] Uchwała Rady Miejskiej w Przemyślu z dnia 25 maja 2024 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Wzgórze Zamkowe”.
- [18] Wpis do rejestru zabytków nieruchomości pod nr A-275 obejmującego obiekty architektoniczne: Zamek Kazimierzowski (skrzydło północne zamku, budynek bramny, mur z basztami, fundamenty rotundy i palatium z XI w., archeologiczne pozostałości cerkwi św. Wołodara, relikty murowano-ziemnych pozostałości po fortyfikacjach z wieków XIV-XVII, Wzgórze Zamkowe wraz z drzewostanem Parku Miejskiego założonego w 2 poł. XIX w. Jest to najstarszy wpis do rejestru zabytków z obszaru Parku Miejskiego, dokonany w 1960 r.
- [19] Wpis do rejestru zabytków ruchomych województwa podkarpackiego „B”, pod nr B-209 w 1960 r. – altany metalowej usytuowanej przed Zamkiem Kazimierzowskim, pochodzącej z 1879 r., wyprodukowanej w pracowni „Waagner Wien”.
- [20] Wpis indywidualny Parku Miejskiego na stokach Wzgórza Zamkowego i północnego stoku Zniesienia wraz z systemem komunikacyjnych drózek, ścieżek i punktów widokowych pod nr A-56 z dnia 24.04.2002 r.
- [21] Wpis indywidualny do rejestru zabytków województwa podkarpackiego Zespołu Domu Ogrodnika w Parku Miejskim, położonego przy ul. M. Reja 6 w Przemyślu; zespół składa się z murowanego budynku zarządu zieleni miejskiej oraz oranżerii i szklarni-palmiarni, wzniesionych w 1901 roku. Wpis pod nr A-401 z dnia 28.02.1991 r.
- [22] Wpis obszarowy do rejestru zabytków nieruchomości województwa podkarpackiego „A”, układu urbanistycznego, ukształtowany od XIV w., obejmujący teren całego Starego Miasta do wewnętrznej linii obwarowań Twierdzy Przemyśl, ze szczególnym uwzględnieniem strefy ścisłej ochrony konserwatorskiej dla terenu Starego Miasta w obrębie średniowiecznych murów miejskich, obronnych, wraz z terenami najwcześniej zagospodarowanych przedmieść oraz obszarem Parku

Miejskiego. Ochronie podlega układ przestrzenny i główne elementy urbanistyczne miasta. Wpis pod nr A 705/709 z dn.20.05.1972 r. (ob. nr A- 1493).

- [23] Wpis stanowiska archeologicznego wpisanego do rejestru zabytków pod nr A-488 (1/AZP108-84/68), obejmującego Grodzisko na Wzgórzu Zamkowym z późnej fazy średniowiecza.

STRESZCZENIE I INFORMACJA O AUTORCE

Grażyna STOJAK*

DZIEJE ZAŁOŻENIA PARKU MIEJSKIEGO W PRZEMYSŁU I JEGO REWALORYZACJA W XXI WIEKU

Słowa kluczowe: Przemysł, Park Miejski w Przemysłu, Park Zamkowy, architektura parkowa

Park Miejski w Przemysłu sięga swym rodowodem do lat czterdziestych XIX wieku, zaś obecnie zwany jest Parkiem Zamkowym, czym nawiązuje do założenia go najpierw na stokach Wzgórza Zamkowego opadających ku dolinie Sanu, które następnie rozszerzono, lokując założenie parkowe także na północne połacie Zniesienia. W 1842 roku rozplanowano tu rozległe ogrody krajobrazowe o nieregularnej sieci dróg parkowych, z zaakcentowaniem jednej głównej, tzw. promenady, od nowożytnego Zamku zwanego Kazimierzowskim do Wzgórza określanego Zniesieniem. Ponadto – bieg tej trasy komunikacyjnej jest wzbogacony licznymi rozgałęzieniami w postaci drózek oraz alei biegnących w kierunku Kruhela i doliny Sanu. W pół wieku później rozległe krajobrazowe założenie wzbogacono parterem kwietnym, a także tarasem spacerowym. Razem z początkiem XX wieku usytuowano przy nim neogotycki Domek Ogrodnika i przeszkloną oranżerię. Zmiany te wiązały się z założeniem w 1890 roku Towarzystwa Upiększania Miasta. Całość założenia parkowego została wpisana do rejestru zabytków dopiero u progu XXI w., zaś nieco wcześniej, w końcu XX w., objęto prawną ochroną małą architekturę parkową w 1991 roku. Całe założenie parkowe poddano restauracji w dwóch pierwszych dekadach XXI wieku. Podjęto także prace konserwatorskie dzieł obronnych, wzniesionych przez Austriaków w latach 1879-1890, przylegających bezpośrednio do Parku Miejskiego od strony drogi prowadzącej do Sanoka. Założenia te, zwane fortem XVI c „Trzy Krzyże”, zostały objęte prawną ochroną stosunkowo późno, dopiero w 2009 r., co umożliwiło włączenie tych zabytków do zadań finansowanych z funduszy RPO. Końcowym elementem rewaloryzacji była zmiana nazwy na Park Miejski im. M. Strońskiego, która funkcjonuje do dziś.

* dr hab., prof. UR, Uniwersytet Rzeszowski, Kolegium Nauk Humanistycznych, kierunek: Muzeologia, e-mail: grazyna.stojak@onet.eu, gstojak@ur.edu.pl

Grażyna STOJAK*

HISTORY OF THE FOUNDATION OF THE CITY PARK IN PRZEMYSŁ AND ITS REVITALISATION IN THE XXI CENTURY

Keywords: Przemysł, Przemysł City Park, Castle Park, park architecture

The City Park in Przemysł dates back to the 1840s and is now known as the Castle Park, a reference to the fact that it was first laid out on the slopes of the Castle Hill descending towards the San Valley, which was later extended to include the northern reaches of the Zniesienie River. In 1842, extensive landscaped gardens were laid out with an irregular network of park roads, the main one being the so-called Promenade leading from the modern Kazimierzowski Castle to the Zniesienie Hill. In

addition, this route is enriched by numerous branches in the form of paths and alleys leading towards Kruhel and the San Valley. Half a century later, a flower parterre and a walking terrace were added to the extensive landscape. At the beginning of the 20th century, a neo-Gothic gardener's house and a glazed orangery were added. These changes were associated with the establishment of the City Beautification Society in 1890. It was only at the beginning of the 21st century that the entire park was entered into the Register of Historical Monuments, while the small park architecture was protected somewhat earlier, at the end of the 20th century, in 1991. The entire park was restored in the first two decades of the 21st century. Restoration work was also carried out on the fortifications built by the Austrians between 1879 and 1890 on the side of the road leading to Sanok, directly adjoining the town park. These fortifications, known as Fort XVI c „Three Crosses”, received legal protection relatively late, only in 2009, which made it possible to include these monuments in the tasks financed from ROP funds. The final element of the revitalisation was the renaming of the area into the M. Stroński Municipal Park, which still exists today.

*D.Sc. Ph.D. Professor of UR, University of Rzeszów, College of Humanities, major: Museology,
e-mail: grazyna.stojak@onet.eu, gstojak@ur.edu.pl